

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leńiewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska  
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 189

Poznań, sobota dnia 25 kwietnia 1931

Rok XXVI

## Jubileuszowe Targi Poznańskie

Życie stwarza często, nieoczekiwane paradoksy, przekreślające albo co najmniej wykoszlawiające najlepsze zamiary jednostek, zespołów społecznych czy też instytucji.

Jeden z takich paradoksów obserwujemy dzisiaj: Targi Poznańskie, których otwarcie dokonane będzie za kilkanaście godzin, zasłużyły sobie dziesięcioletnią, pożyteczną pracą, niewątpliwie na lepszą konjunkturę, niż mogą się wykazać w tym roku jubileuszowym. Kryzys gospodarczy rozpełtał się w najlepsze, jakby na przekór poczynaniom kierowników Targów. Bolesny cień pada też na tę instytucję, bo w przeddzień niemal otwarcia dziesiątych, jubileuszowych Targów Poznańskich zmarł główny ich inicjator i twórca — ś. p. senjor Edward Mazurkiewicz.

Trudno w tych warunkach zdobyć się na akcenty radości i triumfu. Nie można jednak z drugiej strony poddawać się nastrojom skrajnie pesymistycznym, bo sam fakt skutecznego pokonywania piętrzących się przeszkód przez administrację Targów, sam fakt budzenia zapadających w zasłój i apatię sił gospodarczych społeczeństwa, nawoływania do napięcia tych resztek energii, jakie jeszcze pozostały, pobudzania chęci kupna choćby na krótką metę — to wszystko są momenty dodatnie i krzepiące, bo objawia się w nich tak niezbędna do przetrwania najcięższych chwil determinacja, prowadząca rozkołysaną łódź gospodarstwa narodowego najpewniej do spokojnej przystani.

Targi, będące emanacją i jakby zwierciadłem polskiego życia gospodarczego, muszą odbijać wszystkie jego zwyczajności i klęski, wszystkie powodzenia i niepowodzenia. Na tej małej przestrzeni czasu i miejsca obserwować możemy rytm i drgania naszego organizmu gospodarczego, który dzisiaj jest schorząty i słaby, a jutro pod wpływem pomyślniejszych konjunktur i usilnej, zgodnej i celowej pracy wszystkich swych komórek odzyskać może i powinien swe zdrowie.

Nie trzeba opuszczać rąk — oto, czego nas uczą Targi tegoroczne. Wiara w pracę, w żmudną, nieustającą, dążącą wciąż naprzód pracę doznaje umocnienia w takich chwilach. Nie to, że pozornie nie posuwamy się naprzód, że nawet jakgdybyśmy się cofali; nawet praca, nie dająca chwilowo wyników, nie jest straconą, nie jest daremną.

Wojna światowa i jej następstwa, z których jednym z najważniejszych było odzyskanie przez nas niepodległego bytu państwowego, pozostawiła w życiu gospodarczym całej kuli ziemskiej ślad, wciąż jeszcze widoczny. Nietylko zmieniła mapę polityczną świata, ale przede wszystkim wytrąciła z równowagi dawny układ sił gospodarczych, rozkładała pewne prądy i tendencje społeczne, rozbudziła pewne instynkty a przytłumiła znowu inne w duszy ludzkiej, która doznała wielkiego przeobrażenia w kierunku zwulgaryzowania i smaterializowania.

Zaspokojenie chęci łatwych zysków i chęci użycia, szybkie podniesienie materialnej skali życiowej jednostek i ciał zbiorowych ułatwione było przez inflację pieniężną, która jad swój zapuściła we wszystkie niemal organizmy państwowe. Oszczędność, przezorność i skromne wymagania życiowe uchodziły za przesadę i anachronizm, bo pieniędzy było wbród, a ich odkładanie przy szybko postępującej dewaluacji istotnie było równoznaczne z działaniem nierozsądnym i szkodliwym.

Konsolidacja pieniężna w 1924/25 r. wywołała u nas kryzys, zwłaszcza, że państwo, zamiast ograniczyć swe wydatki, jeszcze je powiększyło. Zjawiała się druga inflacja, a ponowna, trwała już stabilizacja nie od razu potrafiła wywrzeć wpływu na spacone obyczaje społeczeństwa i jego różnych organów, gdyż doskonała konjunktura lat 1927/28, spowodowana przyczynami takimi, jak strajk górniczy w Anglii, działanie polów zbożowych w Kanadzie i Stanach Zjednoczonych, ograniczających podaż zboża na rynkach światowych i t. d., pozwoliła na przedłużenie okresu życia nad stan, dała możliwość egzystencji placówkom gospodarczym niesolidnym i zaciemniała w dalszym ciągu istotę naszego położenia.

Nie jesteśmy narodem bogatym, jesteśmy dopiero na dorobku, a jednak często działamy tak, jakgdybyśmy równać się mogli zasobnym społeczeństwom zachodnim. Zaspakajamy często potrzeby materialne i cywilizacyjne wyższego rzędu, dając im pierwszeństwo przed potrzebami elementarnymi, trwo-

nimy niepotrzebnie pieniądze, nie myśląc o przyszłości.

Zbyt wielkie są wydatki na utrzymanie rozgałęzionego, coraz bardziej zachłannego aparatu państwowego, samorządu społecznego i terytorjalnego. Jeżeli dzisiaj jesteśmy świadkami obcinania budżetów, to jest to tylko wynikiem kurczenia się siły płatniczej społeczeństwa, a nie aktem dobrowolnej, przemysłowej działalności, mającej na celu lepszy, bardziej celowy rozdział dochodu społecznego. Dochody państwa i innych ciał zbiorowych kurczą się bowiem równolegle z zmniejszeniem się samego dochodu społecznego. Niezdrowa proporcja pozostaje po dawnemu niezmieniona.

Jeżeli rozwijamy powyższe myśli, luźno tylko związane z samymi Targami Poznańskimi, uzasadnić to można ścisłą zależnością ich powodzenia od losów gospodarstwa narodowego. Targi bowiem nie mogą rozwijać się pomyślnie, póki nie uzdrowią się zasadnicze podstawy życia gospodarczego. Będąc bodaj najważniejszym, periodycznie powtarzającym się wydarzeniem w życiu organizacyjno-gospodarczym dzielnic zachodnich, a specjalnie miasta Poznania, stanowią one ponadto dla publicysty ekonomicznego jakby kamienie milowe, któremi mierzy się przestrzeń przebyta w życiu gospodarzem narodu i ocenia trud i wyniki dokonanej pracy.

Targi Poznańskie wchodzą w drugie dziesięciolecie swej pożytecznej i obfitej w rezultaty pracy. Już przed tygodniem pisaliśmy o śmiałej i rojującej powodzenie inicjatywie dyrekcji, zamierzają-

cej poprzez Targi torować nowe drogi naszemu eksportowi rolniczemu i rolniczo-przemysłowemu. Umiejętna propaganda zdołała w tym roku zainteresować przedstawicieli wielkich domów towarowych zza oceanu, z bogatej Ameryki, którzy przyjadą, by zorientować się co do możliwości nabycia niezliczonej ilości produktów przemysłowych w Polsce. Nasz przemysł jest wprawdzie mało jeszcze zróżniczkowany, ale skala zapotrzebowania Ameryki jest tak rozległa, że wprowadzenie choćby tylko skromnej grupy naszych wytworów na ten rynek dać nam może poważne korzyści.

Poświęcając zagranicy więcej uwagi z punktu widzenia naszych interesów eksportowych niż importowych, jakkolwiek nie zaniebując tych ostatnich, kierownictwo Targów przyczynia się do złagodzenia ostrego kryzysu zbytu, jaki u nas panuje.

O szczegółowych zagadnieniach targowych i o stosunku różnych dziedzin życia gospodarczego do instytucji Targów Poznańskich wypowiadają się na dalszych stronach wybitni przedstawiciele naszych kół gospodarczych.

Zamykając nasze uwagi złożeniem Targom Poznańskim życzeń dalszego pomyślnego rozwoju w następnym dziesięcioleciu, pragniemy równocześnie podkreślić zasługi dwóch kierowników tej instytucji, którzy od chwili założenia jej, t. j. przez lat dziesięć czuwali nad jej rozwojem. Pp. dyr. Krzyżankiewicz i wicedyrektor Szumański dzielą z Targami jubileusz dziesięcioletniej skrętności i owocnej pracy.



Maszyny rolnicze na Targach Poznańskich.



# W dziesięciolecie Targów Poznańskich

Z okazji Targów Poznańskich prezydent m. Poznania, p. Cyryl Ratajski, skreślił następujące uwagi.

Targi Poznańskie, powstałe z inicjatywy czynników lokalnych, jako instytucja mająca przyczynić się do konsolidacji gospodarczej Polski, w ciągu dziesięciu lat swego istnienia wypełniły zadania, postawione przed niemi, sumiennie. W chwilach dobrej, czy złej koniunktury, zawsze służyły przemysłowi i handlowi pośrednictwem przy nawiązywaniu i utrzymywaniu stosunków handlowych nie tylko w odniesieniu do firm krajowych, lecz przede wszystkim firm zagranicznych.

Po dziesięciu latach pracy, obserwując posunięcia Targów i będąc ściśle z niemi, jako gospodarz miasta, związany, mogę powiedzieć bez wahania, że Targi Poznańskie złożyły egzamin z celowości pracy i konsekwentnej realizacji programu działania, dzięki czemu stały się czynnikiem, odgrywającym w naszym życiu gospodarczym rolę poważną.

Targi Poznańskie miały w swej dziesięcioletniej historii lata lepsze i gorsze. W latach lepszych, jak np. w 1928, imponowały ilością wystawców, jak i ciężarem gatunkowym zgromadzonych eksponatów, dając możność ży-

ciu gospodarczemu Polski rozwinięcia jeszcze silniejszej ekspansji na rynki zagraniczne.

W latach gorszych, jak np. w 1925, kiedy kryzys gospodarczy podciął byt wielu warsztatów pracy, Targi Poznańskie dały możność wglądu w przetrzebiony przemysł i handel, a wykazując poczynione w nich luki, zwrócili uwagę na konieczność ich uzupełnienia.

Jubileusz Targów przypadł akurat w chwili, gdy kraj podlega poważnemu wstrząsowi gospodarczemu, kiedy niewiele jest odcinków naszego przemysłu, których nie dotknąłby kryzys. Mimo to, Targi Poznańskie odbywały się normalnie, zgromadziwszy duży zastęp wystawców krajowych jak i zagranicznych. Bo Targi oparte na zdrowych podstawach mają to do siebie, że nawet w chwilach załamania gospodarczego przynoszą wystawcy pożytek. Zdając sobie z tego sprawę, przemysł polski i handel uczestniczą w tegorocznych Targach wydatnie. Wątpić nie należy, że i tegoroczne jubileuszowe Targi spełnią swoje zadanie na pożytek przemysłu, handlu i rolnictwa polskiego, łagodząc kryzys gospodarczy.

ze standaryzacją eksportu artykułów, do której wciąż dążymy, dałaby się łatwiej uskuteczyć. Mam nadzieję, że Międzynarodowe Targi Poznańskie i w tym

kierunku rozszerzą swą działalność i już w następnym roku wystąpią z osobnym pawilonem produktów eksportowych.

## Rola kupiectwa w powstaniu i rozwoju Targów — Dyrektor Związku Tow. Kupieckich, p. B. Sikorski

— Jakże myśli nasuwa Panu Dyrektorowi jubileusz dziesiątych Targów Poznańskich?

— Tegoroczne Targi zamykają już pewien okres i stąd nasuwa mi się pewne refleksje historyczne, nie pozbawione zresztą aktualności. Inicjatywa powstania Targów wiąże się nierozdzielnie z nazwiskiem senjora Związku Towarzystw Kupieckich sp. Mazurkiewicza, którego wczoraj dopiero złożyliśmy do grobu. W tym okresie, kiedy Zmarły stał na czele naszej organizacji kupieckiej, nie tylko zainicjował urządzenie w Poznaniu Targów o bardzo szerokim pokroju, ale — co ważniejsze — podjął się konsekwentnie ich budowy. Przypominam, że był to okres, kiedy po odzyskaniu niepodległości państwowej setki myśli kolotały po głowach różnym ludziom; jednak zaledwie ułamek tych pomysłów doczekał się wcielenia w życie.

Otóż sp. Mazurkiewicz zabrał się rąco do pracy: dla śmiałej swej myśli pozyskał w ciągu 9-miesięcznych pertraktacji sfery handlowe i przemysłowe Poznania, województwa poznańskiego, później opinij warszawską, poparcie „Lewiatana”, Stowarzyszenia Kupców Polskich w Warszawie i rząd. Dowodem rozmachu, z jakim sp. Zmarły przystąpił do tworzenia Targów jest to, że w ministerstwie b. dzielnicy pruskiej potrafił uzyskać obietnicę na poważne subsydjum pieniężne, gdyby Targi dały deficyt. Z subsydjum tego nie potrzeba było korzystać, bo dobrze zmontowany aparat targowy już w pierwszym roku swego istnienia dał nadwyżkę w dochodach. To też teraz w 10 rocznicę Targów godzi się przypomnieć postać pierwszego prezydenta m. Poznania sp. Drwęskiego oraz sp. senjora Mazurkiewicza; byli oni kolegami szkolnymi. Po śmierci prezydenta Drwęskiego, sp. Mazurkiewicz był czynny do ostatnich dni jako członek deputacji Targów Poznańskich. Związek Tow. Kupieckich uważa szczerze Targi Poznańskie jako swoje dziecko i żywo czuje się z niemi związany.

— Jak Pan Dyrektor zapatruje się na rolę Targów w okresie przesilenia gospodarczego?

— Przesilenie panujące w całym świecie nie oszczędziło również instytucji Targów. Nas interesuje wszakże problem, w jakiej mierze dotknął kryzys obecnie Targi Poznańskie. Zagadnienie ująłem już w formie dylematu: Czy kryzys Targów, czy Targi w kryzysie?

Rozwój wypadków doprowadza coraz częściej do upadku mniejszych imprez targowych, które namnożyły się szczególnie licznie w drugim dziesiętku lat bieżącego stulecia. W ruchu tym przodowały Niemcy, ale one notują również największą ilość upadłości targów. Duża wina ciąży na jednostkach, które propagowały decentralizację targową; potworzyły się skutkiem tego różnorodne targi branżowe, jak nasiennicze, chmielarskie, hodowlane, elektrotechniczne, chemiczne, maszynowe itp., zniekształcając obraz targów ogólnych.

— Czy w państwach mniejszych zarysowuje się również kryzys targów?

— Otóż nie ulega wątpliwości, że mniejsze targi musiałyby upaść, gdyby państwowe organizmy gospodarcze bytowały w warunkach idealnego libera-

lizmu. Współczesny protekcjonizm gospodarczy wytworzył z każdego państwa odrębną strukturę gospodarczą, hermetycznie zamkniętą i izolowaną od systemów gospodarczych państw sąsiednich. W zastosowaniu samowystarczalności gospodarczej i protekcjonizmu Polska przoduje i góruje, a wyrazem tych tendencji jest opracowywana nowa taryfa celna, która ma jeszcze uszczelnić naszą izolację gospodarczą. W tych warunkach opracowanie naszych środowisk gospodarczych przez organizację targów obcych państw sąsiednich — jest dosłownie niemożliwe. Wniosek stąd, że targi w państwach mniejszych, zwłaszcza targi z tradycją i dobrą organizacją, mają swoją przyszłość.

Kryzys może w samej rzeczy zlikwidować drobniejsze imprezy targowe, te, o których poprzednio wspominałem, powstałe na skutek tendencji decentralizacyjnych. Niema to jednak żadnego zastosowania do Poznania, który zdał tak świetny egzamin jak stworzenie Powszechnej Wystawy Krajowej, z której Targi Poznańskie jako komórka rozrodcza, wyszły zwycięsko i wzmocnione.

— Zadał mi Pan pytanie, o ile Targi Poznańskie oddziałają na złagodzenie ostrza kryzysu?

— Wiele czynników zapowiada, że zbliżamy się do złagodzenia przesilenia. Akcja obniżki cen, drożenie surowców, strajk konsumenta i detalisty spowodowany oczekiwaniami na dalsze tanienie towarów, rosnące luki w zaopatrzeniu składów kupców, próba kartelizacji ze strony rządu (a więc akcja, która w rezultacie musi przynieść podniesienie cen — przy jednoczesnym obniżeniu pensji urzędniczych) może i musi wywołać podniesienie ceny produktów pochodnych najrozmaitszych gałęzi przemysłowych, budząc uzasadnioną obawę, że ceny we wszystkich gałęziach. Jest zaś notoryczne, że taka tendencja przyczynia się do wzmocnienia zainteresowania rynkiem, dalej transakcjami, na czym przy nadarzającej się sposobności skorzystają niewątpliwie Targi Poznańskie.

— Jaka rola przypadnie kupiectwu ziem zachodnich w obrotach polsko-niemieckich, które niezawodnie wzrosną, jeśli Rzesza zatratyfikuje traktat handlowy?

— Polska, położona na szlaku handlowym z zachodu na wschód, wcześniej lub później musi wykorzystać swoje naturalne położenie tranzytowe. Poznań znajduje się na głównym szlaku; jako ośrodek targowy będzie miał zawsze duże uzasadnienie dla swojego bytu. Nasze geograficzne położenie gospodarcze możemy w handlu spieniężyć bardzo wysoko, dzięki jednemu warunkowi, właściwemu kupiectwu ziem zachodnich, mianowicie wysokiej kulturze kupieckiej. Nawet teraz, kiedy na Polskę ruszy po wojnie celnej i zawarciu traktatu handlowego przemysł i handel niemiecki, będzie on musiał przechodzić przez Poznań, który stanie się główną bazą rozdzielczą. Nie od rzeczy będzie twierdzić, że nawet w okresie wojny celnej około 25 procent obrotu handlowego z Niemcami dokonywało za pośrednictwem Poznania. Ten naporowi będzie się musiał dzielić przeciwstawić nasze przemysł.

## Życie gospodarcze a Targi Poznańskie

Tegoroczne, dziesiąte Targi Poznańskie odbywają się w okolicznościach niezbyt pomyślnych. Kryzys gospodarczy wystawia ich wytrzymałość na ciężką próbę.

Zwróciliśmy się do szeregu wybitnych przedstawicieli życia gospodarczego Polski zachodniej z prośbą o wypowiedzenie swych uwag na temat zagadnień związanych z pracą Targów w tak

zmienionych warunkach. Plon ankiety, zebrany przez naszego współpracownika, podajemy Czytelnikom poniżej.

Poczuwamy się do miłego obowiązku podziękowania wszystkim uczestnikom ankiety za gotowość współpracy z nami w celu wyjaśnienia roli, jaką przypada Targom Poznańskim w najbliższej przyszłości.

### Prezes Izby przemysłowo-handlowej, p. Samulski o zadaniach Targów

— Sądzę Panie Prezesie, że w okresie przesilenia życie gospodarcze winno w dwójnasób korzystać z usług Targów.

— Targi w okresie przesilenia gospodarczego spełniają o wiele poważniejszą rolę, niż w normalnych czasach. Życie jako takie ma swoje codzienne potrzeby; zakres ruchu towarowego zaspakajającego niezbędne potrzeby, jest bardzo szeroki. Dlatego Targi winny pełnić rolę zwierniady, w którym odzwierciedla się puls życia gospodarczego specjalnie w przemyśle i handlu. Mogą się one nawet stać wiernym obrazem produkcji i konsumcji w danym okresie. Nie należy zapoznawać, że Targi są terenem, na którym spotyka się producent z przedstawicielem konsumcji, i że takie spotkania muszą mieć miejsce bez względu na to, czy stosunki gospodarcze rozwijają się mniej lub więcej normalnie. W danym okresie, czy też nawet przypadają na złą koniunkturę. Stale wielką jest liczba tych, którzy muszą się zaopatrywać w towar nawet w przejściowych okresach kryzysu — kiedy siła nabywa się mniej towaru — to jednak nie może nigdy brakować tych ofiarujących i produkujących towar. — Fajszymy byłaby teoria, że targi tego rodzaju, co Międzynarodowe Targi Poznańskie winny pauzować w czasach kryzysu.

— Targi Poznańskie pełnią tak poważny obowiązek społeczny i gospodarczy, że nawet zamknięcie ich w roku wielkiego święta życia całej Polski, podczas Powszechnej Wystawy Krajowej w r. 1929, uważałem za zjawisko szkodliwe.

— Dzisiaj, gdy instytucja Targów Poznańskich poraz dziesiąty otwiera swoje podwoje, podkreślić należy jej wielkie zasługi dla przemysłu i handlu. Wielka bowiem jest ilość tych, którzy w razie braku Targów Poznańskich musieliby jeździć zagranicę po wzory nowości i zakupy w najrozmaitszych dziedzinach.

— Jakże Pan Prezes przewiduje konsekwencje wejścia w życie traktatu polsko-niemieckiego dla dalszej roli Targów Poznańskich i jakie wnioski winien stąd wyciągnąć przemysł krajowy?

— W przededniu ratyfikacji traktatu handlowego polsko-niemieckiego przez rząd Rzeszy niemieckiej należy zwrócić uwagę na specjalną rolę, jaką Targi Poznańskie w tej materii odgrywają. Mimo charakteru międzynarodowego, co sprawia, że na dobrą sprawę cały świat przemysłowy może na nich wystawiać, przecież najwięcej korzysta-

ją z tej imprezy Niemcy. Będą oni również w przyszłości chcieli korzystać z traktatu handlowego i rynek nasz zalewać swoimi towarami. Byłoby to bardzo niebezpieczne i ryzykowne, gdyby na korzyść obcego przemysłu ucierpieć miał stan zatrudnienia naszego przemysłu. Polski przemysł żyje obecnie wciąż ta nadzieją, że czas kryzysu niebawem minie i zdolności konsumcyjne szerokich sfer podniosą się w dwójnasób.

— Z tego musi sobie zdawać sprawę nasz przemysł i kupiectwo i tem bardziej korzystać z nadarzającej się okazji, by obesać jak najobficiej Targi Poznańskie. Przyjdzie im bowiem stoczyć niezawodnie poważną walkę konkurencyjną z niemieckim przemysłem w nie-dalekiej przyszłości; walka ta rozgrywać się będzie w części już na Targach Poznańskich. Do walki tej trzeba stanąć, bo na świecie przyjęta jest dewiza, że „nieobecni nigdy nie mają słusności”. Właśnie na Targach Poznańskich krajowy przemysł będzie miał okazję poznać przeciwnika, jego słabe i mocne strony i z tych oględzin wysnąć dla siebie pożyteczne nauki i konsekwencje.

— Czy zmiana w kierunku nastawienia Targów Poznańskich przez nadanie im charakteru częściowo rolniczo-eksportowych — jest zdaniem Pana Prezesa — pożądana?

— Targi Poznańskie pozbyły się szczęśliwie już przed kilku laty charakteru wystaw i są obecnie głównie targami prób i wzorów. W naszych warunkach zalecałoby się, aby Targi Poznańskie poświęciły specjalny pawilon towarom eksportowym i wystawowym. — Zwłaszcza nasz towar eksportowy powinien się znaleźć na Targach w komplecie i być zgrupowany razem, aby zwiedzającemu kupcowi zagranicznemu ułatwić tą drogą poznanie towarów, nadających się do eksportu, jak również ułatwienie w stwierdzeniu ich jakości a nawet ilości, wchodzących w rachubę przy dokonywaniu transakcji dostaw. To ułatwienie winniśmy zrobić dla handlu zagranicznego, od którego nie możemy wymagać, aby dla swej orientacji, przybywając do nas jako kupiec, szukał źródła zakupu po całej Polsce wzdłuż i wszerz.

Lukę tę wypełnić należy w interesie polskiego handlu zagranicznego oraz w interesie produkcji krajowej, która potrzebuje miejsca spotkania choćby raz na rok dla porównania jakości swych wyrobów. Doświadczenia, zdobyte tą drogą, pozwolą częściowo przystosować naszą wytwórczość do wymagań zagranicznego nabywców. W ten sposób tak-

## Targi Poznańskie na progu drugiego dziesięciolecia — Dyrektor Targów, prof. Ropp

— Panie Dyrektorze, obawiam się, że kryzys gospodarczy nie oszczędzi w skutkach swych Targów Poznańskich?

— Byłoby nierozumne, gdyby społeczeństwo żądało od Targów lub oczekiwało od nich, by one były w czasie kryzysu i osłabienia obrotu równie ożywione jak w czasach dobrej koniunktury. Gdyby tak było, mielibyśmy dowód sztuczności istnienia Targów Poznańskich — stwierdzenie faktu — że Targi Poznańskie nie są odbiciem życia gospodarczego, nie są giełdą towarową, lecz że są natomiast stwarzane wysiłkiem organizacyjnym kilku ludzi dla celów wyłącznie propagandowych, w pewnym okresie czasu. Jeśli Targi w okresie kryzysu byłyby równie ożywione i dobre jak Targi z dni tłustej epoki gospodarczej, byłoby to w stu procentach dowodem ich zbieżności.

— Targi kryzysowe najlepiej ze wszystkich przejawów gospodarczych wykazują, co jest istotne w danym ustroju gospodarczym, co się ostało w

przesileniu i co jest zdrowe w kalkulacji kupieckiej. Dlatego należy pa-trzeć na Targi w roku bieżącym, jak na obraz roentgeniczny organizmu gospodarczego Polski, który odbija się na ekranie po przejściu promieni poza zewnętrzną powłokę i odbicie kośćca struktury.

W ten sposób zrozumiane święto ju-

### Ostrzeżenie!

Istnieje tylko jeden oryginalny preparat znany od kilkudziesięciu lat światowej sławy

**DARMOL**  
czekoladki przeczyszczające

Prosimy więc żądać wyraźnie „DARMOL” gdyż preparat ten bywa często podrabiany!

Darmol jest do nabycia w każdej aptece  
Tw 2188



bileuszowych Targów, chociaż w mniej okazałej szacie, przyniesie daleko idące korzyści tkance gospodarczej kraju, a w szczególności naszej dzielnicy.

— Jak ustosunkowuje się handel i przemysł niemiecki Targów w przededniu ratyfikacji traktatu handlowego polsko-niemieckiego przez Rzeszę?

— Udział Niemiec w tegorocznych Targach jest najmniejszy od chwili nadania tej instytucji charakteru Targów Międzynarodowych, a więc od r. 1924. Wystawia bowiem zaledwie piątą część tych firm z Niemiec, które zazwyczaj uczestniczyły w Targach. W tem widzę przejaw dwóch czynników: 1. faktu, że import Niemiec do Polski ograniczał się przeważnie do artykułów wytworzonych, maszyn potrzebnych do obróbki fabrycznej, instrumentów precyzyjnych itp. Tego rodzaju import przy nastaniu złej koniunktury, jaką obecnie mamy, przy osłabieniu tempa wytwórczości, musi upaść i rzeczywiście też upada; 2. wiele firm przygotowało się do udziału reklamowego w Targach ze względu na możliwość wkroczenia na rynek polski po ratyfikacji traktatu handlowego polsko-niemieckiego przez Rzeszę. Odłożenie ratyfikacji traktatu do jesieni spowodowało jednak wycofanie się tych firm, bo reklama na 6 miesięcy naprzód nie ma gospodarczego uzasadnienia.

— Jakimi wytycznymi kierowała się dyrekcja Targów, wstępując na drogę drugiego dziesięciolecia istnienia?

— Jako jeden z wielkich sukcesów dyrekcji Targów poczytujemy przyjazd do nas po raz pierwszy przedstawicieli wielkich hurtowych firm eksportowych Europy. Imprezą targową zainteresowaliśmy wielki dom eksportowy Bendena w Rotterdamie, który zajmuje się wywozem wyrobów włókienniczych i konfekcji do Indji holenderskich. Poza wyżej wspomnianym przybywa na Targi p. de Kadet z Amsterdamu, znany eksporter artykułów chemicznych do Indji angielskich i południowej Ameryki. Z Kopenhagi przybywa p. Edgar

#### Prezes Izby Rzemieślniczej, p. Stopa o udziale rzemiosła w Targach

Interesuje nas w pierwszym rzędzie — panie prezesie — jakie znaczenie posiadają Targi dla rzemiosła?

— Trudno zawrzeć odpowiedź na to pytanie w krótkim zdaniu. Targi Poznańskie posiadały i wciąż jeszcze mają ogromne znaczenie w dziedzinie kształcenia naszego polskiego rzemieślnika. Dają mu one bowiem możliwość zetknięcia się z nową maszyną, pozwalają na szczegółowe jej obejrzenie, a jeśli zainteresowany rzemieślnik będzie posiadał dostateczny na zakup fundusz, to z całą pewnością kupi nową maszynę, która mu pozwoli podnieść wydajność pracy przez oszczędzenie czasu, siły itd. Tak tedy posiadają Targi przedewszystkiem ogromne znaczenie dydaktyczne dla szerokiego ogółu rzemieślniczego. Poza tem jednak bierze rzemiosło udział w Targach jako wystawca, oferując swoje wyroby.

Wracając jednak jeszcze raz do dydaktycznego znaczenia Targów Poznańskich dla rzemiosła w Wielkopolsce, wypada podkreślić okoliczność, że mają one tem większą zasługę, iż w Wielkopolsce niema dotąd muzeum technologicznego, które zapoznawałoby rzemieślnika ze wzorowymi wyrobami poszczególnych zawodów rzemieślniczych. Funkcje, które w muzeach technologicznych pełnią kustosze przez udzielanie wskazówek o posługiwaniu się maszynami, pokazują maszyn itp. — pełni na Targach Poznańskich każdy wystawca, czyniąc to w pełnej świadomości swego-go interesu.

Oprócz znaczenia szkolącego rzemiosło Targi Poznańskie dają rzemieślnikom możliwość korzystania z tych wszystkich dogodności, jakie na Targach przypadają innym zawodom nierzemieślniczym.

— Co Targi dają rzemiosłu?

— W Targach Poznańskich rzemiosło brało udział od samego początku, choć nie tak licznie, jak należałoby tego oczekiwać z uwagi na dużą cyfrę rzemieślników, zamieszkujących w województwie poznańskim, gdzie mamy przecież ogółem około 22 tys. warsztatów rzemieślniczych. Samo przez się rozumie się, że szereg zawodów rzemieślniczych wyrabia takie produkty, które niestety nie nadają się do wystawiania na Targach Poznańskich. Natomiast takie gałęzie rzemiosła, jak stolarstwo, koszykarstwo, zdunstwo, pozłotnictwo, jubilerstwo, powroźnictwo z zapalem korzystają z nadarzającej się okazji.

Targi Poznańskie są dla rzemiosła szczególnie ważne z uwagi na dwa momenty: 1) można na nich pokazać

Abrahamson, współwłaściciel największej w Danji firmy chemicznej. Wspominałem już Panu, że na Targi przybywają agenci zakupu największych w Ameryce sklepów łańcuchowych, które aprowizują ludność amerykańską we wszystkie jej potrzebne artykuły życiowe. Dodam nawiasem, że firmy te posiadają własne banki oraz linie okrętowe, kursujące między Europą a Ameryką. Przyjazd tych zagranicznych eksporterów, którzy nie z sentymentu, ale wyłącznie dla interesu przybywają na Targi, zapoczątkowuje racjonalną akcję Targów Poznańskich, wyrażającą się w wprowadzaniu towarów polskich nie na zatłoczone zapasami rynki europejskie, ale na eksten-sywne dotąd rynki zamorskie. By tego rodzaju nastawienie Targów odniosło pożądaną skuteczną, musi się dostosować pokaz naszych eksponatów. Polska musi pokazać na Targach nie te produkty, które wytwarzamy pod ochroną ceł dla własnej potrzeby, lecz takie towary, które przy zdrowej kalkulacji kupieckiej, opartej o naturalną cenę polskiego surowca z jednej strony, a tradycją należytego wykonania z drugiej strony, będą mogły wejść na rynek światowy, przystosowane do eksportu na wielką skalę. Do takich artykułów zaliczam przetwory przemysłu rolnego, przemysł chemiczny, drzewny oraz pewne działy przemysłu włókienniczego, już specjalnie opracowane. Przypominam, że rynek rosyjski, na który Łódź ongiś rzucała bardzo wielkie partje swoich towarów, był bardzo podobny do zamorskich rynków eksten-sywnych. Jeszcze przed wojną wielkie ładunki artykułów bawełnianych wysyłano z obszarów polskich, drogą przez Londyn, do Indji. Chodzi teraz o ponowne ustalenie bezpośredniego kontaktu z krajami zamorskimi, handlowe jeszcze nie opracowane; w tym właśnie kierunku będą zmierzały wysiłki nasze w drugim dziesięcioleciu Targów Poznańskich.

wyroby rzemiosła bez wątpienia przewyższające pod względem artystycznym wyroby fabryczne z tej samej branży; 2) okazuje się tam, że krajowe rzemiosło bije częstokroć importowane towary fabryczne swoją jakością, doskonałym wykonaniem, przygotowaniem materiału itp. Mało kto z polskich nabywców wie o tem, że ręczne wyroby szewstwa krajowego cieszą się ogromnym powodzeniem zagranicą. W Paryżu pierwszorządne zakłady obuwnicze ubiegają się o ręczne wyroby szewców polskich, które wśród eleganek paryskich oraz klientów angielsko-amerykańskiej cieszą się renomą najlepszego i najwytworniejszego towaru.

— Czy produkt rzemiosła trafia za pośrednictwem Targów na rynki zagraniczne?

— Stosunki wewnętrzne w kraju układają się niestety tak niepomyślnie, że wyroby naszego rzemiosła, jakkolwiek świetnie nadają się na eksport, w nielicznych tylko wypadkach trafiają do rąk nabywcy zagranicą. Wina za ten stan rzeczy w wielkiej mierze ciąży na pośrednictwie krajowem, choć nie bez winy jest również samo rzemiosło. Dotąd bowiem nie przeprowadzono standaryzacji produkcji rzemieślniczej. Brak również prawie zupełnie organizacji eksportu, orientacji co do możliwości zbytu na rynkach zagranicznych, danych co do ich pojemności a przedewszystkiem brak należytej organizacji reklamy. Zdaje mi się, że nie potrzeba specjalnie podkreślać tego, że brak kredytów jest szkopułem, o który rozbijają się najpiew pomyślane plany naszych organizacji rzemieślniczych.

— Zdaje mi się, że kryzys rolniczy dotkliwie dał się we znaki rzemiosłu.

— Szczególnie teraz w okresie dotkliwego przesilenia gospodarczego uwaga rzemiosła skupia się na poczynaniach Targów Poznańskich. Zapowiadają one bowiem szerokiemu ogółowi rzemieślniczemu nowe możliwości wkroczenia na rynek drogą należytej reklamy. Przebieg kampanji targowej interesuje rzemiosło również i pod innym kątem widzenia: mianowicie, jakie korzyści przysporzą one rolnictwu i czy przyczynią się do poprawy sytuacji wsi. Nikt bodaj bowiem nie jest tak zainteresowany w dobrobycie wsi polskiej, jak właśnie rzemieślnik, który lwia część swych rękodziel sprzedaje ludności rolniczej. Dopóty ludność ta nie odzyska swej zdolności nabywczej, dopóty rzemiosło nie może pomyśleć o poprawie swojego bytu. Wielkie kryzysy rolnicze w r. 1901,

1902 i 1904 były jednocześnie czarnymi latami dla rzemiosła, które je wprowadziło wówczas łatwiej mogło przetrzymać, gdyż posiadało dość znaczne zasoby pieniężne, nie nadszarpnięte dewaluacją i systemem podatkowym.

— Jak zaważy traktat handlowy z Rzeszą na interesach rzemiosła?

— Rzemiosło dotąd musiało stale walczyć z napływem zagranicznych wyrobów fabrycznych. Walka ta kończyła się zazwyczaj zwycięstwem re-kodzielnictwa, z którym trudno zresztą konkurować, gdyż jakościowo może dać zawsze towar lepiej wykonany, aniżeli seryjna twórczość fabryczna. Obecnie sytuacja ulega zmianie. Jeżeli traktat handlowy z Rzeszą niemiecką dojdzie ostatecznie do skutku, grozi rzemiosłu dalsze niebezpieczeństwo. Obok produkcji fabrycznej zaleją rynek nasz wyroby rzemiosła niemieckiego o bardzo wysokiej klasie. Jeśli się jeszcze weźmie pod uwagę szeroko pomyślane możliwości osiedlenia rzemieślników nie-

#### Co mówi prezes Wlkp. Izby Rolniczej, dr. Chosiowski o stosunku rolnictwa do Targów?

— Wobec częściowego nastawienia Targów Poznańskich na charakter rolniczo - eksportowy, jak — zdaniem Pana Prezesa — ustosunkuje się rolnictwo do Targów?

— Nie będę ukrywał, że obawiam się bardzo słabego zainteresowania Targami ze strony naszego rolnictwa. Wiadomo Panu, jak wygląda dzisiaj na wsi.

Zasadniczo jednak w czasach normalnych pod względem gospodarczym, impreza Targów Poznańskich odgrywała i będzie odgrywać w stosunku do rolnictwa bardzo poważną rolę. Za ich bowiem pośrednictwem rolnictwo posiada możliwość doskonałej orientacji w artykułach przemysłowych, nieodzownych przy prowadzeniu intensywniej gospodarki rolnej, a przedewszystkiem w maszynach rolniczych, które zawsze były na Targach Poznańskich bogato reprezentowane. Nie wiem, jak to będzie wyglądało w tym roku. Rolnictwo, zmęczone kryzysem, musi się wyrzec nabywania sztucznych nawozów, czego wyrazem są cyfry statystyk, wskazujące na wielki spadek spożycia tego artykułu. Podobnie ma się z maszynami rolniczymi, które nas rolników na Targach w pierwszym rzędzie interesowały. Ale i tu sytuacja nie różni się wcale od tej na rynku nawozów sztucznych. Niemal każdy rolnik musiał się pozbyć złudzeń co do tego, aby mógł swój inwentarz maszynowy rozszerzyć, a choćby uzupełnić. Teraz mają więcej roboty kowale folwarczni, którzy z lamusa wyciągają stare narzędzia i maszyny rolnicze i za wszelką cenę usiłują uczynić zdolnymi do dalszej pracy w rolnictwie.

Przestawianie charakteru Targów Poznańskich choćby tylko częściowo na imprezę rolniczo-eksportową, jest faktem zasługującym na uwagę i pochwałę. Niestety plonów tego przedstawienia nie będziemy jeszcze pewnie szybko zbierać i będzie trzeba dopiero oczekiwać na wyniki tych zabiegów dyrekcji Targów Poznańskich za kilka lat.

— Czy rolnictwo bierze udział w Targach jako wystawca?

— Owszem, znajdzie Pan wśród wystawców takich, którzy są związani z rolnictwem, jakkolwiek sam rolnik na Targach wystawiać nie będzie, gdyż ani żyto, ani nabiał czy inne płody rolnicze nie mają wielkich widoków zbytu za pośrednictwem Targów. Zmierzamy bowiem do standaryzacji

#### Z Piszczan 23. 4. 31.

W domu zdrojowym dla stanu średniego „Cyrill-Hof” na wyspie zdrojowej (połączonej z kąpielami) znajdują się jeszcze dla kuracjuszy z Polski miejsca wolne za opłatą ryczałtową. Prospekty o Piszczanach i kuracjach domowych tychże przez: **Biuro Piszczany, Poznań, Masztalarska 7, telefon 1895.** Tw 1341

mieckich w Polsce, cieszących się bezwzględem poparciem kredytu niemieckiego, to przy jednoczesnym braku kapitału dla re-kodzielnictwa krajowego i jakiegokolwiek opieki państwowej dla niego budzi się uzasadniona obawa co do losów polskiego rzemiosła. Trzeba sobie bowiem jeszcze bez obłonek powiedzieć, że rzemiosło niemieckie bez wątpienia góruje nad naszym. Dlatego organizacje rzemieślnicze będą musiały dać z siebie wielki wysiłek, aby swoich członków należycie uodpornić przed grożącym najazdem niemieckim.

rynku nabiału, mamy osobne targi hodowlane, na wiosnę i jesień urządza rolnictwo specjalne wystawy nasienia, skutkiem tego w samych Targach jest właściwie zainteresowany tylko przemysł przetwórczy produktów rolnych, a więc (konserwy, szczerbina, pierze, jelita itd. konserwy owocowe, krochmalnictwo itd.). O ile mi wiadomo, niektóre z tych gałęzi przemysłu przetworów rolnych będą na Targach wystawiały.

— Czy traktat handlowy z Rzeszą Niemiecką zaważy na interesach rolnictwa polskiego?

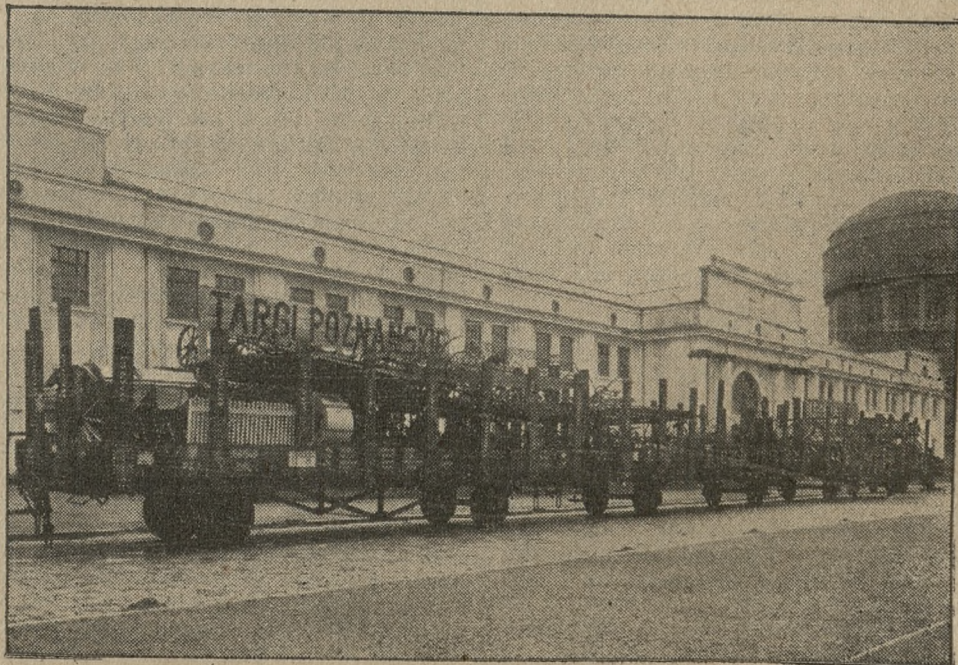
— Korzyści — zdaje mi się — nie przysporzy nam, gdyż rynek niemiecki usiłuje pokryć swoje zapotrzebowanie w zakresie artykułów spożywczych plonami własnego rolnictwa. Stąd nadzieje na ożywienie wymiany handlowej artykułów rolnych są nieuzasadnione. Natomiast bez wątpienia poniesie wielką szkodę na skutek zawarcia traktatu handlowego polski przemysł maszyn rolniczych, który będzie musiał się wzięć za bary z mocną konkurencją niemiecką.

#### Tradycje zjazdów polskich

Monografia zjazdów w Polsce Odrodzonej, gdyby kiedykolwiek miała być wydana, nie mogłaby pominąć milczeniem bardzo charakterystycznego zjawiska pewnej decentralizacji w oznaczaniu miast zjazdowych. Pierwsze lata niepodległości, siłą faktu kierowały zjazdy do stolicy; po pewnym jednak czasie zaczęło następować różniczkowanie, w zależności od charakteru zjazdu.

Większość zjazdów, ze względu na swój charakter zawodowy, pozornie jest odseparowana od otaczającego go środowiska. Widocznie jednak nie jest to odosobnienie zbyt ściśle, widocznie jednak nastrój opinii, wyrażany przedewszystkiem przez prasę miejscową, nie przechodzi bez wpływu, skoro, jak już zaznaczyliśmy, powstały w Polsce pewne, że tak się można wyrazić, re-jony zjazdowe.

Jeżeli rzucimy okiem wstecz, i po-bieżnie tylko przejrzymy działalność zjazdów w Polsce, to w ogólnej masie przeważa oczywiście Warszawa, jako miejsce obrad. Zjazdy nietylko polityczne, ale administracji i sądownictwa, odbywały się w stolicy, ku czemu skłaniała zarówno siedziba najwyższych władz państwowych, jak rów-



Widok na Halę Maszyn z eksponatami na bocznicy.



# Samochody URSUS i CWS

całkowicie wyrobu krajowego  
na Jubileuszowych X Międzynarodowych Targach w Poznaniu  
od 26. 4.—3. 5. 31.

Udział nasz w tegorocznych Międzyn. Targach w Poznaniu daje nam znowu sposobność wykazać, że również w dziedzinie produkcji polskich samochodów kroczymy stale naprzód, nie ustępując pierwszorzędnym światowym wytwórniom — ani pod względem celowej konstrukcji i jakości wykonania — ani też doboru najstosowniejszych materiałów.

Wozy naszej marki Ursus i CWS są najprzedniejszego gatunku, a pomimo to w cenie przystępne, dzięki właśnie stale postępującej racjonalizacji naszej wytwórczości.

Przy budowie wozów wszystkie nasze wysiłki idą w kierunku budowy wysoko wartościowych samochodów, przystosowanych pod każdym względem do naszych krajowych warunków komunikacyjnych.

Dzięki tym właśnie zaletom nasze wozy ustabilizowały się mocno na polskim rynku, zyskując słuszenie coraz szersze koła w pełni zadowolonych właścicieli wozów Ursus CWS. —

Zapraszamy przeto najuprzejmiej Panów Przedstawicieli Instytucji Państwowych, Samorządowych, Komunalnych, Gospodarczych i Finansowych, dalej Panów Ziemian, Przemysłowców i Kupców oraz Wszystkich, którym zależy na rozwoju polskiego przemysłu samochodowego, by, zwiędając tegoroczne Targi, zechcieli przekonać się osobiście o wysokiej jakości fabrykatów, na wystawionych wozach osobowych, półciężarowych, pożarniczych i t. p. marki Ursus i C. W. S.

Należy podkreślić, że samochody marki Ursus i CWS zostały wielokrotnie nagrodzone najwyższymi odznaczeniami na wystawach krajowych i zagranicznych i stanowią chlubny dorobek rozwijającej się produkcji samochodów, wykonanych całkowicie z krajowych surowców i półfabrykatów.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY INŻYNIERJI

ZAKŁADY MECHANICZNE URSUS SA  
Warszawa, Królewska 18, tel. 548-10.

dw 3421

niez nastroj środowiska, nastroj mieszkanców, interesujących się żywo zagadnieniami ustroju państwa. Choć zainteresowania tego bynajmniej nie odmawiamy innym miastom Rzeczypospolitej, nie odmawiamy zwłaszcza Krakowi, każdy o tem pamięta, że miasto to długi czas chlubiło się popularną nazwą Polskich Aten. To gorące zainteresowanie miasta przejawami najwyższej kultury ducha ludzkiego, nie mogło nie odbić się na zwolowanych doń zjazdach, z których większość, należąca do zjazdów ogólnopolskich, nosiła charakter bądź to naukowy, bądź wreszcie religijny.

Stosując te same kryteria do Poznania, odrazu rzuca się nam w oczy specjalne nastawienie zwolowanych doń zjazdów, nastawienie, aczkolwiek może trochę monotonne, bodaj jednak czy w dobie obecnej — nie najważniejsza. Każdy się domysli, że mówimy tu o zagadnieniach gospodarczych, jako o przeważającym motywie debat większości zjazdów naszego grodu. Najbardziej uwydatniło się to podczas Powszechnej Wystawy Krajowej, któ-

ra ścigała w swe szranki 140 kongresów i zjazdów. Poza zjazdami, omawiającymi ogólne przejawy cywilizacji na plan pierwszy wybiły się zjazdy gospodarcze, poświęcone niejako przez naukowy zjazd ekonomistów polskich.

Stałym jednak magnesem, usprawniającym nawet zjazdów gospodarczych w Poznaniu, są rzecz jasna Targi Poznańskie. Nie może być inaczej, gdyż właśnie obecność Targów, aczkolwiek na zewnątrz pracujących tylko kilka dni w roku, stwarza tę atmosferę zainteresowania sprawami gospodarczymi, reagującą bardzo szybko na wszelkiego rodzaju uchwały i postulaty.

Delegacje zjazdów, składające swoje dezeraty do rąk czynników miarodajnych, mają tę bezwzględną pewność, że znajdują oparcie nie tylko w swych mandatarjuszach, lecz, że całe społeczeństwo poznańskie śledzi uważnie drogi postępu poszczególnych dziedzin gospodarki narodowej. Dlatego to Targi Poznańskie słusznie chlubić się mogą, że są inspiratorami myśli gospodarczej w Polsce.

## Sytuacja gospodarcza Jugosławii

Jutro rozpocznie swe obrady kongres polsko-jugosłowiański. Czytelników naszych wobec tego zainteresują poniższe uwagi o życiu gospodarczym pobratymczego narodu.

Analiza sytuacji gospodarczej każdego państwa sprowadza się w chwili obecnej do rozpatrywania zagadnienia, w jakich rozmiarach zaciążył na niej kryzys ogólny - światowy. Pod tym względem struktura gospodarcza Jugosławii uchroniła ją od poważniejszych wstrząsów. Przedewszystkiem bezrobocie, które w wielu wypadkach tak dotkliwie zaciążyło na budżetach państwowych, jest zaledwie odczuwalne.

Był 75 proc. ludności jest związany z rolnictwem. Z jednej strony oznacza to, że siła nabywcza rynku wewnętrznego zmalała, z drugiej zaś, że problem socjalny nie występuje jaskrawo. Ze zmniejszenia się siły nabywczej ludności nie należy wyciągać zbyt daleko idących wniosków. Przemysł Jugosławii jest stosunkowo słabo rozwinięty i nie wystarcza na pokrycie potrzeb kraju. Stąd zubożenie odbija się przede wszystkim na imporcie.

Wywóz w roku 1929 osiągnął wartość 7922 milionów dinarów, w roku 1930 obniżył się do 6780 milionów, co stanowi różnicę 1142 milionów dinarów. Jednocześnie przywóz, który w r. 1929 wynosił 7597 milionów, w roku 1930 wyniósł 6930 milionów, innymi słowy zmniejszył się o 635 milionów. W roku 1929 saldo bilansu handlowego było aktywne i wynosiło 327 milionów, w roku ubiegłym zaś pasywne i wynosiło 180 milionów. Z pasywności bilansu nie należy wyciągać wniosków zbyt trwałych. Należy pamiętać, że bardzo znaczny wpływ na kształtowa-

nie się bilansu płatniczego ma żywiołowo rozwijający się ruch turystyczny. Zresztą Jugosławia dowiodła, że pomimo pasywności bilansu, wyrażającej się w okresie lat 1926—30 sumą dwóch miliardów dinarów, kurs dinara nie ulegał żadnym poważniejszym wahaniom. Logiczną konsekwencją utrzymania stałości kursu w ciągu ostatnich pięciu lat jest zamierzona reforma walutowa, przyczem przystąpiono już do prac przygotowawczych.

Jak to już zaznaczyliśmy, struktura gospodarcza Jugosławii jest wybitnie rolnicza. Na 13 milionów ludności ilość robotników przemysłowych wynosi niespełna 600.000. Z jednej strony ów stan ma znaczenie dodatnie, z drugiej jednak nazbyt uzależnia każdorazowe położenie gospodarcze od przebiegu pogody. Tak n. p. w roku 1930 nie tylko ceny na produkty rolne gwałtownie spadły pod wpływem ciśnienia rynku międzynarodowego, lecz wogóle zbiory zbóż i kukurydzy były niższe od przeciętnych. Można było to zauważyć optycznie, gdyż wywóz na jesieni wynosił zaledwie 4500 wagonów miesięcznie, gdy w tym samym okresie 1929 roku dochodził do 10 — 15.000.

Rolnictwo jest prawie jedynym eksporterem Jugosławii; obok niego najważniejsze stanowisko wyrabia sobie górnictwo rud. W pierwszych jedenastu miesiącach 1930 roku wynosił udział w wywozie: drzewa budulcowego — 17,50 proc., kukurydzy — 7,92 proc., jaj — 7,82 proc., rud miedzi — 7,55

## Główna PREMJA 22-ej Loterii Państwowej

o kwocie **300 000** złotych

wraz z wygraną na 15 000 zł, razem więc zł 315 000 padła i tym razem na los Nr. 137 220, zakupiony w największym i najszybszym Kantorze w kraju

## „NADZIEJA“, Lwów, Sykstuska 6

Przysłowiowe wprost szczęście, jakie sprzyja klientom naszej Kolektury, nie opuściło ich również i w bież. Loterii. Każda Loteria — to nowy rekord szczęścia naszych odbiorców.

W ubiegłej 22-ej Loterii wypłaciliśmy ponadto następujące główne wygrane:

|                          |                         |
|--------------------------|-------------------------|
| Zł 25 000 na Nr. 104 735 | Zł 5 000 na Nr. 24 393  |
| Zł 20 000 na Nr. 54 911  | Zł 5 000 na Nr. 67 578  |
| Zł 20 000 na Nr. 57 459  | Zł 5 000 na Nr. 107 113 |
| Zł 20 000 na Nr. 59 331  | Zł 5 000 na Nr. 112 426 |
| Zł 20 000 na Nr. 144 597 | Zł 5 000 na Nr. 129 707 |
| Zł 10 000 na Nr. 26 054  | Zł 5 000 na Nr. 129 903 |
| Zł 10 000 na Nr. 96 647  | Zł 5 000 na Nr. 130 891 |
| Zł 10 000 na Nr. 134 009 | Zł 5 000 na Nr. 137 386 |

oraz wiele tysięcy wygranych na łączną sumę

**kilku milionów złotych.**

Losy 1-ej klasy są do nabycia w cenie: zł 10,— za ówczkę, zł 20,— za półówkę, zł 40,— za cały.

Główna wygrana 1 000 000 złotych.

Co drugi los wygrywa!

Na zamówienie wystarcza korespondentka. Natychmiast po otrzymaniu zlecenia wysyłamy oryginalne losy wraz z blankietem P. K. O. na bezpłatną przesyłkę należytości.

nr 9442

proc., zbóż — 7,37 proc., bydła — 4,60 proc., owoców świeżych — 4,50 proc., trzody — 4,05 proc., mięsa — 2,84, cementu — 2,29, podkładów kolejowych — 1,75, drobiu — 1,67 proc., fasoli — 1,40, konopi — 1,23, drzewa opałowego — 1,18, wyrobów z drzewa — 1,13, koni — 0,94, ołowiu — 0,61, garbników — 0,60, różnych — 21,47.

Struktura rolnicza wywozu decyduje też o jego kierunkach. Drzewo budulcowe kupuje Italia (56,41 proc.), kukurydza Austria (27,82 proc.) i Czechosłowacja (23,58 proc.), jaja Italia (35,21 proc.) i Niemcy (29,18 proc.), miedź Niemcy (76,17 proc.) i Francja (23,61 proc.) i t. p. Jako kraje przeznaczenia czytamy w bilansie: Italia — 28,57 proc., Austria — 17,65, Niemcy — 12,04, Czechosłowacja — 7,88, Węgry — 7,30, Grecja — 5,95, Francja — 3,89 proc. i t. d.

Ta wybitna przewaga rolnictwa musiała odbić się także i na tendencjach polityki gospodarczej. Jugosławia bądź to mówi o porozumieniu z Rumunią, idącemu aż do granic unii celnej, a to w celu prowadzenia wspólnej polityki wymiany zbożowo - przemysłowej na zasadzie preferencyjnej, bądź to bierze niezwykle aktywny, pełen inicjatywy udział w pertraktacjach o porozumienie państw rolniczych Europy Wschodniej. Na marginesie możemy w tem miejscu zauważyć, że nastroje te starały się zdyskontować Niemcy przy realizacji Anschlussu. Importując 37 milionów centnarów zbóż rocznie, niedwuznacznie dawały do zrozumienia, że zaproszenie ich do rozbudowy porozumienia dotyczy przede wszystkim państw naddunajskich, a więc Węgry, Rumunię i Jugosławii. Rumunia przez usta swojego przedstawiciela dr. Popescu, prowadzącego w swoim czasie równoległe rokowania austro-rumuńskie i austro-niemieckie, wyraziła swe uznanie dla tej koncepcji. Jugosławia

## PRZEBYĆ 20 KILOMETRÓW PIESZO?

Drobnostka! jeśli się ma obcas gumowe BERSON na trzewikach.

Każdy krok na obcasach gumowych BERSON jest prawdziwą przyjemnością, poza tem są one trzy razy trwalsze od obcasów ze skóry.

Istotnie, niema nic lepszego, jak obcas BERSON. Proszę raz spróbować. Wyrób krajowy.

Pw 10 634-B.180



odniosła się do niej z rezerwą, przypuszczając słusznie, że idea porozumień regionalnych przybierze inne, odmienne formy.

Pomimo tej dużej troski o możliwości rozwoju rolnictwa Jugosławia nie zaniedbuje uprzemysłowienia kraju. Szczególny nacisk położony jest na rozwój przemysłu włókienniczego i należy się liczyć, że pod tym względem ochrona celna ma tendencję dalszego wzrostu. Nieustannie powstają nowe fabryki i wszystkie są w pełnym biegu.

Podobnie pomyślnie rozwija się cukrownictwo — w budowie jest znowu jedna fabryka.

Gdy przemysły, pracujące dla rynku wewnętrznego, rozwijają się, inne, nastawione na eksport, a więc przemysł drzewny i cementowy w pierwszym rzędzie odczuwają w całej rozciągłości depresję konjunktury. Nie

PROSZEK  
ELIKSIR  
PASTA



SP. ZO.O. WARSZAWA



Tw 1273



Przedstawiciel na Poznańskie i Pomorze  
**BR. ŻMIDZIŃSKI**  
Poznań, Piekary nr. 5. dw 9087

**Pixavon-Shampoo**  
nadaje włosom przepiękny połysk

W 1343



## A detailed black and white illustration of a vintage 1920s sedan, shown from a side profile. The car features large spoked wheels, a prominent front grille, and a boxy body design typical of the era.

9474

Przy stanowieniu praw gospodarczych nie wystarcza współudział czynnika gospodarczego posiadającego tylko doradczy głos. Brak odpowiedzialności organów opiniodawczych niekorzystnie wpływa na wypowiedziane opinie, pominięcie ich opinii zmniejsza ich i podkopuje ich autorytet. Dziś, gdy tętno życia gospodarczego jest nad miarę przyspieszone, gdy kon-

Rev. 10-625-16.35



junktury zmieniają się z nieoczekiwaną szybkością i potrzebą natychmiastowego reagowania także i w zakresie ustawodawstwa, niedopuszczalną jest powolność działania maszyny ustawodawczej. Zaś konieczność szybkiego jej działania wymaga powołania czynnika fachowego do pracy nad tworzeniem ustawodawstwa gospodarczego.

Nowa faza prac nad zmianą ustroju — czyni cytowaną uchwałę kongresu lwowskiego wybitnie aktualną. Niewątpliwie i o niej mowa będzie na jutrzejszej konferencji.

Jak rzekliśmy, drugim — obok opiniodawstwa — kompleksem zadań, ciążących na samorządzie gospodarczym, są zadania administracyjne. Funkcje te podzielić można również na dwie kategorie, mianowicie na zadania administracyjne, wykonywane w porzeczonym (szczególnie przez państwo) zakresie oraz na zadania, leżące we własnej dziedzinie organizacyjnej.

Wspomniany już kongres lwowski i tej dziedzinie żywą poświęcił uwagę.

Wychodząc z założenia, że istotą wszelkiego samorządu jest wykonywanie zadań administracji publicznej oraz, że niezawodnie leży w interesie państwowym, aby wykonywanie administracji publicznej w dziedzinach zorganizowanych posiadało formę samorządową, a nie państwową — kongres lwowski zalecił izbom opracowanie i przedstawienie rządowi programu rozwoju samorządu gospodarczego i udziału jego w administracji stosunków gospodarczych. Zwłaszcza chodzi tutaj o udział samorządu izbowego w następujących funkcjach publicznych:

1) w wykonywaniu prawa przemysłowego, 2) w udziale w administracji stosunków gospodarczych na tle ograniczeń wolności przemysłowej, 3) w administracyjnym popieraniu przedsiębiorstw przemysłowych, 4) w ochronie własności przemysłowej, 5) w regulowaniu obrotu towarowego, a zwłaszcza standaryzacji eksportu i osiedlania się cudzoziemców, 6) w administrowaniu szkolnictwem zawodowym, 7) w nadzorowaniu nad giełdą, 8) w funkcjach administracyjno-sądowych.

Jeśli zaś chodzi o program rozbudo-

wy działalności izb p.-h. we własnej (a więc nie-poruczonej) dziedzinie organizacyjnej, da się ona podzielić na 3 punkty:

a) normowanie i porządkowanie warunków życia gospodarczego drogą rozwijania odpowiedniej akcji organizacyjnej; tutaj przykładowo przytoczyć można, że dotyczy to tworzenia instytutów badawczych, służących celom towaroznawczym i eksperymentalnym, badaniu nowych metod produkcji, rozbudowy służby informacyjno-instruktorskiej w dziedzinie eksportu i t. d.;

b) stwarzanie warunków sprzyjających najwydatniejszemu rozwojowi inicjatywy prywatnej (pośrednictwo informacyjne w sprawie możliwości zbytu i źródeł zakupu; propaganda wyrobów krajowych m. in. drogą porozumień między przemysłem a jego odbiorcami; ujednastajnianie warunków transakcyjnych);

c) podnoszenie poziomu życia gospodarczego (program dalszego uprzedmiotowania kraju; propaganda najszerszego stosowania prawidłowej księgowości handlowej; podniesienie poziomu etyki zawodowej drogą tworzenia m. in. sądów honorowych itd.).

Jak z powyższych, — z natury rzeczy — skondensowanych uwag i cytatów wynika, rozbudowa działalności samorządu gospodarczego może połączyć zaktywizować rolę czynnika gospodarczego, jako regulatora stosunków gospodarczych i z przedmiotu polityki gospodarczej uczynić go ważnym przedmiotem.

Z drugiej strony wzrost aktywności samorządu gospodarczego uczyni zadaniem także i zasadzie ekonomii sił i środków, gdyż umożliwi osiągnięcie jak największych wyników kosztem jak najmniejszych nakładów materialnych. Jednym bowiem z podstawowych nakładów w pracy samorządu jest wielki i miernikiem materialnym wcale określić się niedający trud bezinteresownej i obywatelskiej pracy sfer gospodarczych, trud ten cenniejszy, iż dzięki niemu samorząd stopniowo i w coraz szerszej mierze rozciąga może swą działalność na coraz dalsze dziedziny plac.

— j.

## Rozmieszczenie eksponatów

**Hala Centralna, w pawilonie nr. 6.** Dział spożywczy, monopole państwowe (spirytusowy, tytoniowy i zapalczkowy), które z wyjątkiem ostatniego, mają wielkie szanse eksportowe, i Związek Bekonowy, rokujący wielkie nadzieje w związku z przyjazdem z Anglii przedstawicieli firm importowych. W tym samym pawilonie, zamiast w chemicznym, pomieszczono Mościce ze względu na przylegający doń wolny teren z wystawą maszyn rolniczych. Po drugiej stronie tego samego pawilonu ulokowano dział papierniczy, obejmujący maszyny i urządzenia biurowe. Nawiasem trzeba dodać, że dział ten obsłany jest obszerniej i różnorodniej, niż w roku ubiegłym.

**Pawilon nr. 7** zawiera po jednej stronie dział metalowy, galanterii metalowej i zabawek, wśród których przeważają wyroby polskie, po drugiej zaś — dział chemiczny, na który składają się mydła, kosmetyki, perfumy, mucholapki, pasty do obuwia i podłogi i farby. W wyrobach tych przeważa również produkcja polska.

**Pawilon nr. 10** mieści samochody. Ilość firm, reprezentowanych na Targach jest, rzecz jasna, mniejsza, niż była na zeszłorocznej Międzynarodowej Wystawie Komunikacji i Turystyki. Trzeba jednak zaznaczyć, że M. W. K. T. była imprezą tak specjalną, że przyciągnęła swym ogromem nawet tegoroczną wystawę samochodów w Berlinie. W każdym razie do apelu stanęły najpoważniejsze firmy samochodowe, demonstrujące swe ostatnie

zdobycze techniki, co prawdopodobnie wynagrodzi pewne skurczenie eksponatów.

**Pawilon nr. 12** obejmuje szkło, porcelanę, ceramikę i przemysł budowlany. Tu będzie miał swoje stoisko Związek Fabryk Portland Cementu, służący objaśnieniami w sprawie kursów żelbetnictwa, organizowanych podczas Targów dla inżynierów i budowniczych i oddzielnie dla podmiestrów. Tu również pomieści się wystawa architektury, organizowana przez firmy czeskie.

**W Hali Maszyn, Pawilon nr. 13** znajdą pomieszczenie huty żelaza, maszyny młyńskie, młyny przenośne, obrabiarki drzewa, rzemieślnicze motory. Po drugiej stronie pawilonu staną eksponaty działu elektrotechniki i radiofonji, której atrakcją będą koncerty, odbierane na detektor ze stacji radiostacji.

**Pawilon nr. 17** zawiera bardzo obficie tym razem obsłany dział meblowy, w którym prócz tego znajdują pomieszczenie pianina i fortepiany, z udziałem firm czeskich i estońskich, oraz dział wikliniarstwa i mebli koszykowych. Dział ten, ze względu na duże i zupełnie realne możliwości eksportowe tego artykułu, przedstawia się interesująco. W drugiej części pawilonu mieści się dział włókienniczy, konfekcyjny, garbarski, skórzanym, oraz dywany, zawierający dywany wschodnie i polskie.

## Uprzywilejowanie zagranicy

Podatek przemysłowy, czyli t. zw. podatek obrotowy, zwalczany jest nie tylko przez tych, którzy go bezpośrednio płać, ale również i przez tych, którzy zagadnieniem podatków naukowo się zajmują, mianowicie przez ekonomistów. Wiadomem bowiem jest, że podatek przemysłowy jest podatkiem niesprawiedliwym i gospodarczo szkodliwym, a pobiera go się przeważnie w państwach, nie cieszących się opinią dobrego gospodarza.

Polski (państwowy) podatek przemysłowy przedstawia się pozornie jako zwykły podatek bezpośredni, mający na celu opodatkowanie przychodu brutto, wyrażonego w pieniądzu, przyczem podatkowi podlegać ma jedynie przychód z przemysłu i handlu w drodze wymiany towarów w najszerszym pojęciu. Zanim jeszcze istniał podatek przemysłowy, przemysł i handel utworzył już sobie różne sposoby wymiany towarów, zależne od ilości kapitału obro-

wego i od stosunku, w jakim stał wytwórca towarów do pośrednika w handlu. Oprócz fabrykanta, hurtownika i delalisty są ważnym czynnikiem w handlu również komisanci, agenci handlowi, zwani u nas „przedstawicielami”. Stosunek każdego z tych czynników do towaru, którym „obraca” jest odmienny. Przeważnie handlujący czynnikami te towarami, które przeszły w drodze kupna, — conajmniej kupna surowca, — na ich własność.

Są również ważnym czynnikiem w obrocie handlowym i ci, którzy dzierżą cudzy towar i sprzedają go pod swoim nazwiskiem na cudzy rachunek n. p. komisanci. Państwowy podatek przemysłowy obejmuje jako źródło podatku każdy obrót, bez względu na stosunek „obrotu” robiącego do towaru, którym „obraca”. Założenie takie jest słuszne, skoro ma być opodatkowany przychód brutto wyrażony w pieniądzu, a uzyskany w obrocie handlowym.

Wikać zaczyna się cała teoria podatku przemysłowego, jeżeli przechodzi się z teorii do praktyki. Podatek przemysłowy ma być nie tylko deklarowany i wymierzany, ale przede wszystkim zapłacony wzgl. ściągnięty. Ponieważ podatek przemysłowy jest podatkiem zasadniczo osobistym, odpowiada za niego podatnik zgodnie z ogólnymi przepisami prawnymi całym swoim majątkiem. Taka też myśl przewodnia przysięgała ustawodawcy przy układaniu art. 92. wspomnianej ustawy.

W praktyce, zwłaszcza przy przymusowym ściąganiu podatku przemysłowego okazało się często, że kupiec miał wprawdzie duży zapas towarów i robił duże obroty, ale podatku przemysłowego z niego ściągnąć nie było można, ponieważ towar nie był jego własnością, tylko osoby trzeciej, a on był tylko komisantem posiadanego towaru. Niewątpliwie działał się pod tym względem duży nadużycia, których władze skarbowe zwłaszcza ministerstwo skarbu skutecznie zwalczyć nie umiało.

Zamiast niedomagania te usuwać drogą ustawy, zaczęły najpierw władze skarbowe interpretować po domowemu art. 92 ustawy o podatku przemysłowym, mianowicie, że podatek przemysłowy nie jest tylko podatkiem osobistym, ale również rzeczowym, i to, w tym znaczeniu, że odpowiada za niego przedsiębiorstwo i w nim znajdujące się towary bez względu na to, w jakim stosunku stoi podatnik do posiadanego w przedsiębiorstwie towaru.

Ponieważ taka interpretacja art. 92 jest sprzeczna z ogólnymi przepisami prawa materialnego (z przepisami o własności), poszkodowani tą interpretacją uciekli się do pomocy prawnej naszych sądów, gdzie ich spotkał niesłychany zawał w rozstrzygnięciu Sądu Najwyższego, że „państwowy podatek przemysłowy korzysta z ustawowego pierwszeństwa zaspokojenia z całego majątku ruchomego, należącego do przedsiębiorstwa, obłożonego tym podatkiem”.

Kupiectwo polskie, przywykłe do tyłu niespodzianek i niesłychanie cierpliwie na wszelkie takie inowacje, przyjęło wyrok Sądu Najwyższego do potwierdzającej wiadomości. Inaczej sprawę tą potraktowała zagranica. Ponieważ wyrok Sądu Najwyższego w przedmiocie odpowiedzialności za podatek przemysłowy zniósł obowiązujące w Polsce przepisy o poszanowaniu cudzej własności w znaczeniu prawa cywilnego, stanęła Polska w oczach zagranicy narażona w rzędzie tych państw, w których brak ochrony prawnej cudzej własności. Miljonowe wartości, oddane przez kupców zagranicznych polskim kupcom z zastrzeżeniem prawa własności lub w komis w zaufaniu do poszanowania przez rząd obowiązujących u siebie praw, stały się przedmiotem legalnej egzekucji polskich organów podatkowych i temsamem narażeni zostali prawowici właściciele tych towarów na nieobliczalne straty.

Zagraniczne Izby Przemysłowo-Handlowe zaczęły publicznie przestrzegać przed zawieraniem stosunków handlowych z polskimi kupcami, a konsulowie zainteresowanych państw potwierdzili niesłychane stanowisko naszych władz skarbowych i interwenjowali oficjalnie przeciwko takiemu postawieniu sprawy. Ruszyło się też trochę polskie kupiectwo, a wyrazem tego przebudzenia był memoriał Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie z 19 września 1930 r. do p. ministra skarbu, w którym zwrócono szczególną uwagę na niesłychanie zgubne stanowisko władz skarbowych w interpretacji art. 92, niesłusznie potwierdzonej przez Sąd Najwyższy.

Odpowiedź p. ministra skarbu na powyższy memoriał zdawała się usuwać niepewność prawną w naszych stosun-

kach podatkowych. Brzmi ona następująco:

Min. Skarbu

L. dz. I. V. 18214/1.

Warszawa, 4 grudnia 1930

Do

Izby Przemysłowo-handlowej

w Warszawie

W związku z memoriałem z 19 września 1930 nr. 222/5812 w sprawie orzecznictwa Sądu Najwyższego w przedmiocie interpretacji art. 92 ustawy o państwowym podatku przemysłowym ministerstwo skarbu komunikuje, że interpretuje powołany artykuł w ten sposób, że państwowy podatek przemysłowy korzysta z ustawowego pierwszeństwa zaspokojenia z całego majątku ruchomego, należącego do przedsiębiorstwa, obłożonego tym podatkiem, o ile majątek ten stanowi własność płatnika.

(—) Ignacy Matuszewski  
kierownik min. skarbu.

Odpowiedź p. ministra skarbu, słuszna i zgodna z obowiązującym na ziemiach polskich prawem, ostała się jako autentyczna interpretacja art. 92 zaledwie dwa miesiące. Dnia 10-go lutego 1931 r. wydało ministerstwo skarbu interpretację interpretacji p. ministra skarbu z 4 grudnia 1930 r., która co do formy, jak i w niej zawartych argumentów stanowi fakt wręcz niesłychany o znaczeniu ogólnopolskim. Interpretacja ta brzmi dosłownie następująco:

Min. Skarbu

No. V. 25450/1/30.

Warszawa, 10. 2. 1931.

Do

Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej

w miejscu.

W związku, pp. min. skarbu udziela następujących wyjaśnień:

Wyrokiem z dnia 21 stycznia 1930 No. 1151/1/29 w sprawie M. Piotrowskiego Sąd Najwyższy, potwierdzając dotychczasowe stanowisko władz skarbowych w przedmiocie interpretacji art. 92 ustawy o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. No. 79 z roku 1925 poz. 550) orzekł, że odpowiedzialność za uiszczenie podatku przemysłowego ma charakter rzeczowy i obciąża wszelki majątek ruchomy, znajdujący się w przedsiębiorstwie i związany z jego prowadzeniem, chociażby oddzielne przedmioty w skład tego majątku wchodzące należały do osób trzecich. Wyrok powyższy odbił się głośnie echem zagranicą, a w szczególności w Niemczech, Anglii, Austrii i Czechosłowacji itd. i wywołał bardzo duże zaniepokojenie w zagranicznych sferach gospodarczych, konsekwencją czego było rozpowszechnianie przez zagraniczną prasę i ośrodkowe izby przem.-handlowe wiadomości, zalecających daleko idącą ostrożność i głoszących, że komitet zagraniczny nie może być pewien, czy jego towar nadesłany do Polski nie ulegnie zajęciu przez władze skarbowe przez długi komisanta, jakkolwiek towar bezsprzecznie stanowi własność komitenta i ten nie jest winien skarbowi państwa. W tych warunkach wytworzony stan prawny stał się jedną z przeszkód normalizacji stosunków polskiego handlu z zagranicznymi komitentami, zwłaszcza w dziedzinie kredytu towarowego. Ażeby uniknąć wpływu z tego powodu ujemnych następstw min. sk. wydało na skutek memoriału Izby Przem.-Handl. w Warszawie powołany okólnik V. 18214/1/30.

Odnosnie poruszonej przez Prokuraturę Generalną sprawy ustosunkowania się w związku z tym okólnikiem do spraw procesowych będących w toku, to zdaniem min. skarbu omawiany okólnik, jako niewiążący w zupełności sądów — nie wpłynie na ich orzecznictwo, które przede wszystkim opierać się będzie na zasadach ustalonych przez Sąd Najwyższy, natomiast ma on znaczenie na przyszłość, bowiem władze skarbowe, którym został podany do wiadomości, nie będą, stosując się do zawartych w nim wyjaśnień, kierowali egzekucji na towary należące do przedsiębiorstw zagranicznych, wskutek czego tego rodzaju sprawy wogóle wpływać do sądów nie będą.

(—) Michalski

zast. dyrektora departamentu.

Z interpretacji tej wynika, że ministerstwo skarbu skapitulowało przed zagranicą, wołającą o poszanowanie praw krajowych. Nie wypadało więc kompromitować się dalej wobec zagranicy, która takiego naszego poczucia prawnego nigdy nie zrozumiała i należało jej wobec tego przywrócić spodziewaną pewność prawną. Natomiast wyjmując ten smutny manifest polskich obywateli z pod przywileju, udzielonego kupcom zagranicznym i postawia ich w położeniu skrajnie gorszym, niż tamtych. — Śmiałem twierdzić, że historia całego świata kulturalnego nie zna drugiego wypadku, żeby własne państwo dawało u siebie obcym obywatelom więcej praw, niż swoim, na których pracy buduje swój byt i swoje istnienie. Gdzieś tutaj wiekopomne: „Caveant consules, nec res publica quid detrimenti capiat”.

Stanisław Janiak, adwokat.

Poznań.



## Konfiskata porannego wydania „Kurjera Poznańskiego”

Dzisiaj rano między godz. 4 a 5 przybyło do stróżowni wydawnictwa „Drukarni Polskiej” dwóch policjantów, którzy oświadczyli, że wydania porannego „Kurjera Poznańskiego” nie wypuszczą na miasto, ponieważ mają nakaz zajęcia. W odpowiedzi na to zażądano od nich przedłożenia dokumentu, zarządzającego konfiskatą. Policjanci, choć dokumentu nie posiadali, obstawali przy swoim i nie wypuścili pisma.

Kilka minut po 8-mej wydawnictwo zapytało w komendzie policji o powód i prawną podstawę tego, co się dzieje. Odpowiedziano z komendy, że tam o niczym nie wiadomo, i polecono skierować się do p. Drosta, dyrektora Miejskiego Urzędu Bezpieczeństwa, który znajduje się jeszcze w mieszkaniu prywatnym.

Na stosowną interpelację p. Drost oświadczył, że wystarczy tymczasowe zarządzenie zajęcia. Na uwagę, że wydawnictwo uznać może tylko konfiskatę, zarządzoną przez władze na piśmie, odpowiedział p. Drost, że w nocy nie urządza, a gdy przyjdzie do biura, wyda zarządzenie na piśmie.

Po pewnym czasie zgłosił się policjant i przedłożył wydawnictwu pismo z rozkazem skonfiskowania „Interpelacji Klubu Narodowego w sprawie znęcania się policji nad ludnością miasta Poznania”. Tuż potem jednakowoż przysłało po to pismo, by wydawnictwo wydało je zpowrotem. Około godziny 9 wręczono wydawnictwu nowe pismo, które zarządzało konfiskatę „Wniosku Klubu Narodowego, żądającego ustąpienia Rady Ministrów” oraz interpelacji Klubu Narodowego w sprawie policji poznańskiej i wypadków w dniu 19 marca r. b.

O godzinie 9 rano skomunikowała się redakcja „Kurjera Pozn.” z korespondentem warszawskim, który oświadczył jej, co następuje:

1) Wniosek Klubu Narodowego, żądający ustąpienia Rady Ministrów, pojawił się dzisiaj bez przeszkód w prasie warszawskiej i będzie przedmiotem obrad dzisiejszego posiedzenia Sejmu.

2) Interpelacja Klubu Narodowego w sprawie policji poznańskiej i zajść w dniu 19 marca została w Sejmie wciągnięta do protokołu i przez marszałka skierowana do prezydium Rady Ministrów.

3) Tak samo marszałek Sejmu przyjął i odesłał do rządu interpelację Klubu Narodowego „w sprawie korupcyjnej i terrorystycznej akcji na rzecz listy B. B. W. R. podczas wyborów” ostatnich, którą podaliśmy w porannym numerze oraz inne interpelacje klubów polskich. Tylko interpelację Klubu Ukraińskiego marszałek wstrzymał narazie aż do porozumienia się z interpellantami w sprawie zwrotów drastycznych.

Tyle telefoniczne doniesienie z Warszawy o stronie faktycznej.

Mimo, że wniosek Klubu Narodowego, żądający ustąpienia Rady Ministrów jest dzisiaj przedmiotem obrad Sejmu, a interpelacja Klubu Narodowego w sprawie policji poznańskiej i wypadków w dniu 19 marca została przez marszałka Sejmu przyjęta i odesłana do rządu, „Kurjer Pozn.” został za ogłoszenie tych dokumentów skonfiskowany, i to w okolicznościach, które uniemożliwiły mu wydanie o właściwej porze nakładu ponownego z opuszczeniem dokumentów skonfiskowanych.

## Samochody a obrona kraju

Ostatnio tak pohośnie uchwalony podatek drogowy od samochodów skutecznie przyczyni się do powolnego a dokładnego zamierania naszego młodego automobilizmu. Podatnik wycieńczony i wyeksploatowany już i tak ledwo żyje, a szereg przedsiębiorstw wegetuje jeszcze tylko dzięki nadludzkim wysiłkom.

Podobno ubicie ruchu autobusowego ma się przyczynić do podniesienia frekwencji na kolejach. Rozumowanie takie jest zupełnie pozbawione podstaw, ruch autobusowy bowiem stworzyło życie i niszczyć go, znaczy to samo, co iść pod prąd wartkiemu biegowi naturalnych w swym rozwoju na drodze ogólnej cywilizacji i postępu zdarzeń.

Podatek ten istotnie spełni jeden cel — zaoszczędzi trochę nasze szosy, lecz wątpliwym jest, czy zbuduje nowe! Zaoszczędzi, bowiem cały szereg posiadaczy samochodów już przemyśliwa nad sprzedaniem swych wozów bądź też w razie niemożności sprzedaży — co przy dzisiejszej konjunkturze jest po stokroć pewniejsze — automobilści długim rzędem, zaopatrzeni w karty rejestracyjne i numery, pójdą zdeponować te oznaki uznania w Polsce za luksus sprzętu w gmachach poszczególnych województw.

A że niema tego złego, co by na dobre nie wyszło, zdrowie społeczne się wzmoże, wyziewy z benzyny będą należały do rzadkości, a auto będą posiadać ci, którzy w myśl ustawy od podatku są zwolnieni. Benzynę zaoszczędzimy, odpoczną przynajmniej rafinerie naszej ropy przeciążone pracą i nie mogące nastarczyć tego drogiego cennego płynu.

Jednakże, czy, uchwalając ten podatek, zastanowiono się nad obroną kraju na wypadek wojny? Wojnę nowoczesną prowadzą całe narody przy masowym zastosowaniu środków technicznych, jak lotnictwo, gazy i t. p. Wedle zasad taktyki wszystko polega na manewrze, na szybkości przenoszenia mas z miejsca na miejsce.

Wiemy, że marszałek Joffre odparł

Niemców z pod Paryża i wygrał wojnę nad Marną dlatego, że gubernator Paryża w taksówkach przysłał posiłki wprost z stolicy! Jedna nawet z tych taksówek stoi w Muzeum Pałacu Inwalidów.

Zarówno też armja angielska jak i sprzymierzona z nami francuska stale przeprowadzają u siebie motoryzację!

U nas, jak widać jest inaczej. — Wróćmy do pocziwego naszego przyjaciela siwka, kasztanka albo innego bułanka, zawsze to i tradycja dawna w konńskiej sympatii się przejawia i bliżsi przeto będziemy sercu naszych czcigodnych przodków w niebie! Po rycersku, my już tacy — Do nas nie przyjaciel na jakichś tam samochodach, a my na przywitaniu na koniach z fantazją! My przecież zawsze mamy czas! Groziło nam poważne niebezpieczeństwo, że za tydzień, dwa, wkrótce wszyscy przestaną już chodzić i piechura palcami dzieciom pokazywać będą, a tu masz podatek i proszę z łaski swej wysiadać z samochodziku i na piechotkę dobrodzieju, bo to dobre dla zdrowia i trawieniu pomaga. Dba nasza większość parlamentarna, żeby zniechęcałości nie było. Żyjemy pod znakiem „chodzić, nie jeździć”, jak demokracja to demokracja, wszyscy na piechotę! —

A teraz spojrzymy jak ta sprawa u naszego „przemilego” sąsiada się przedstawia. Mam na myśli Niemców. Ci zresztą nigdy zamilowania do konnej jazdy nie mieli, to ich usprawiedliwia.

Największym przedsiębiorstwem autobusowym w Niemczech jest poczta Rzeszy. Posiada ona tylko... 10.500 pojazdów, w tem 4 tysiące osobowych, 4.500 samochodów bagażowych, 2.000 służb, poczt. teleg.

Autobusy pasażerskie trzydziestoosobowe obsługują 43.000 kilometrów czyli 2.246 linii samochodowych i przewożą dziennie około 200 tysięcy podróżnych.

W 1929 roku Niemcy całe posiadały 433.205 samochodów osobowych, 143.952 ciężarowych, 608342 motocykli.

Jeden samochód przypada na 53 mieszkańców; należy tu jeszcze dodać, że ilość ta stale wzrasta. Masa pojazdów silnikowych pozwoliła na racjonalną rozbudowę przemysłu samochodowego, wytworzyła konkurencję, udostępniła je, a przez to wzmogła obrót pieniężny, podniosła gospodarstwo kraju i na wypadek wojny Niemcy dysponują masą produkowanych u siebie wozów silnikowych pozwalających im na dokonywanie szybkich manewrów, które przecie są nieodzowną częścią najważ-

niejszego zjawiska nowoczesnej taktyki, jakim jest zaskoczenie przeciwnika i podesłanie w odpowiedniej chwili niezbędnych rezerw.

U nas inaczej. Samochód to luksus i to luksus szkodliwy, drogi psuje i tak! — Więc choć w konwulsjach nasz automobilizm się rodził i rachitycznie rozwijał należało z takim nowatorstwem raz skończyć i skarbowym — niezawodnym skalpelem go w wiosnie życia uśmiercić. Radośnie — byczło jest!

## Prawda polityczna o Polsce w czasie wojny światowej

W krakowskim „Głosie Narodu” Stanisław Sopicki po ogólnem scharakteryzowaniu drugiego tomu Marjana Seydy „Polski na przełomie dziejów” pisze, co następuje:

Autor pisze spokojnie, powstrzymując się od wybuchów gniewu lub szysderstw. Zazwyczaj zresztą wstrzymuje się od wydania sądu. nie wchodzi w psychologję działających osób, nie wydaje wyroków w sprawie ich charakterów. Sam w tych przełomowych latach brał żywy udział w pracy i walkach obozu narodowo - demokratycznego, ale mimo to nawet największym przeciwnikom tego obozu nie stawia hańbiących zarzutów i nawet o najszkodliwszych błędach pisze spokojnie. Uwzględnił zaś autor wszystkie ważniejsze grupy polityczne. Zobrazował politykę polską zarówno w kraju, jak poza nim, to znaczy w Rosji i na Zachodzie, a łącznie z tem przedstawił rozwój poglądów państw centralnych i koalicyjnych na sprawę polską.

Czytelnik znajdzie w książce p. Seydy mnóstwo faktów, o których szersze sfery naszego narodu albo nie wiedzą, albo mają pojęcie błędne i niedokładne.

Weźmy np. sprawę okrojenia Kongresówki na rzecz Niemiec. Iluż Polaków wie, jakie ten plan przechodził koleje, jak długo tkwił w umysłach niektórych Niemców? P. Seyda wykazuje, że we wrześniu 1917 r. Ludendorff opracował projekt zmiany granicy, wedle którego Niemcy otrzymałyby blisko dwa miliony ludności Kongresówki, Ziemia łomżyńska, kaliska, Zagłębie Dąbrowskie miały być przyłączone do Niemiec. W lipcu 1918 r. niemieckie naczelné dowództwo wysunęło inny, skromniejszy projekt. Miano oderwać od Kongresówki obszar Kalisz—Konin, około 20 tys. kilometrów kwadratowych. Ludendorff uważał to za „minimum” jeszcze we wrześniu 1918 r., na dwa miesiące przed katastrofą Niemiec!

Po raz pierwszy została w dziele p. Seydy wyjaśniona historia zabiegów prof. St. Grabskiego, a później Paderewskiego nad usunięciem gabinetu Moraczewskiego i stworzeniem rządu wszechdzielnicowego. Okazuje się, że ówczesny Naczelnik Państwa wcale nie

był tak ponadpartyjnym, jak to twierdzą dzisiaj jego wielbiciele. On ponosi odpowiedzialność za rządy Moraczewskiego i on też opóźnił powstanie gabinetu Paderewskiego. Radiotelegramem z dnia 14 stycznia 1919 r. donosił Paderewski Komitetowi Narodowemu w Paryżu, że Piłsudski żąda, by do Komitetu Narodowego kooptowano nowych dziesięciu członków, przedstawicieli lewicy. To był warunek, od którego uzależnione było mianowanie rządu Paderewskiego.

Znanym jest zarzut, jakoby paryski Komitet Narodowy zwlekał z wysłaniem do Polski armji gen. Hallera. — P. Seyda wykazuje, że było wręcz przeciwnie. Komitet Narodowy jeszcze przed zawarciem zawieszenia broni z Niemcami planował przewiezienie do kraju tych dywizji, które już były zorganizowane. W październiku 1918 roku Dmowski wyjaśniał w Waszyngtonie konieczność skierowania armji polskiej do kraju. Przez jakiś czas rozważano plan przewiezienia armji polskiej przez Rumunję, mianowicie przez Konstancję. Było to już po kapitulacji Bułgarii, przed rewolucją w Niemczech. Dopiero później zaczęto mówić o transportach przez Gdańsk.

Mało kto wie również, jakim ewolucjom uległy poglądy Piłsudskiego na naszą granicę wschodnią. W grudniu 1918 r. St. Grabski donosił, że Piłsudski uważa za konieczne, by ze względów strategicznych rzeki graniczne Uła, Berezyna, Słucz, Horyń i Uszycza znajdowały się całkowicie w ręku polskiem. W marcu 1919 r. p. L. Wasilewski, jeden z delegatów Piłsudskiego, proponował na posiedzeniu Komitetu Narodowego w Paryżu, by obstawać przy zdaniu Lwowa, Borysławia i Kałusza a resztę Małopolski wschodniej przeznaczyć na ewentualne przetargi i wymiany.

Czytelnik znajdzie w książce p. Seydy dużo takich szczegółów, nieraz pierwszorzędnej wagi. Naprawdę warto ją przeczytać. Dla historyka zaś i polityka poznanie tego dzieła jest niezbędne. „Polska na przełomie dziejów” jest, jak dotąd, najobszerniejszą i najlepszą z prób syntetycznego przedstawienia naszych dziejów w okresie wielkiej wojny.

Stanisław Sopicki.

## Prowokacyjna robota

Od pewnego czasu rozszyła się anonimowe odezwy z podpisem „sprzysiężonych konfederatów”. Odezwy wzywają w jaskrawych słowach do walki z rządem w Warszawie, do „krwawej kapieli”, do utworzenia własnego rządu w Poznaniu, czy zgoda „triumwiratu”, składającego się z Dmowskiego, Hallera i Korfanteo itp. Odezwy zapowiadają wybuch powstania na 3 maja. U dołu figuruje apel: „Niezwłocznie przedrukować w dziesiątkach egzemplarzy i rozesłać do wszystkich miejscowości całej Polski jeszcze przed terminem, aby wszyscy byli przygotowani do walnej rozprawy”.

Odezwy mają wyraźnie charakter prowokacyjny. Na lep tych prowokacji, wzorowanych na moskiewskich metodach, nikt wziąć się nie pozwoli.

## Prezes B. B. protektorem Niemców

Czytamy w „Głosie Leszczyńskim”: „Od jednego z obywateli m. Leszna otrzymujemy kilka uwag na temat — rzekomo faktycznego — postępowania jednego z leszczyńskich urzędników państwowych, mianowicie inspektora pracy p. Wł. Krzyształowicza, będącego również prezesem powiatowym Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, oraz radnym miejskim z ramienia tegoż Klubu. Otóż w kwietniu b. r. p. K. w swych godzinach służbowych zajechał samochodem przed gmach

starostwa z pewnym Niemcem (mieszkańcem w Lesznie, właścicielem hotelu) i następnie miał interwenjować w urzędzie starostwa za wnioskiem „Gesangvereinu” o uzyskanie prawa wyszynku w sali owego hotelu. Niemiec ten nie posiada nawet obywatelstwa polskiego.

„Drugi wypadek. Jeden z większych zakładów przemysłowych w Lesznie, będący w rękach niemieckich, zatrudniał w pewnym dziale kobiety, zamiast mężczyzn. Otóż rzekomo znowu p. K. pośrednią drogą zawiadomił właścicieli zakładu o terminie, mającej się odbyć z tego powodu rewizji władz wyższych, tak, że w dniu tym we wspomnianym dziale pracowali mężczyźni.

„W ideowym związku z opisanymi wypadkami stoi wypowiedzenie w bardzo krótkim terminie polskiej placówki kredytu przez Miejską Komunalną Kasę Oszczędności. W zarządzie komisyjnym tej kasy zasiada, również p. K. Sprawa weszła na tory sądowe i znow z strony kasy oddano ją do prowadzenia adwokatowi Niemcowi, będącemu, notabene, dobrym znajomym również p. Łakomego, sekretarza B. B.

„Słusznie więc powołując się na świadectwo autor tych uwag, pyta się, czy polskiemu urzędnikowi państwowemu godzi się szarpać honor polskich obywateli m. Leszna przez zbyt daleko posuniętą łaskawość wobec Niemców? I pyta dalej, co zamierzają uczynić w tym względzie władze wyższe, gdyż sprawy są znane i należy uspokoić oburzoną opinię publiczną”.



## Pierwsza mowa Bismarcka w sprawie polskiej

Kwiecniową rocznicę urodzin Bismarcka Niemcy obecnie z większym niż kiedykolwiek entuzjazmem. Jasne to. Bo cała postawa duchowa „państwa Germanii” doskonale się zgadza z postawą, jaką dziś, już jawnie i bez obłonek, zajmuje cały świat germański. Może warto przy tej sposobności przypomnieć, jak wyglądał debiut parlamentarny przyszłego „żelaznego kanclerza” w roli polakożercy. Poświęcony on był umiłowanej przezeń później sprawie, stanowiącej jedno z naczelnych haseł jego działalności: zniesienia polskości.

„Czerwony żądną krwi reakcjonista, ale może później da się użyć” — temi słowy wyraził się Fryderyk Wilhelm IV., gdy w listopadzie 1848 przedłożono mu kandydaturę Bismarcka na fotel ministerjalny. Bismarck stawiał wówczas pierwsze kroki, jako polityk. Mimo zaledwie przekroczonej trzydziestki czynny był już oddawna na rozmaitych polach pracy publicznej a 17 maja 1847 stanął po raz pierwszy na trybunie poselskiej w otwartym świeżo „Zjednoczonym Sejmie Stanów Prowincjonalnych”, gdzie zasilł skromną wówczas bardzo koterję skrajnej prawicy. „Nie doceniał się — pisał inny polityk współczesny — wielkości tego człowieka, chociaż zwracał na się uwagę i talentem i dowcipem i wogóle odrębnością”.

Wybuch rewolucji w Wiedniu przyspieszył drugą sesję zjednoczonego sejmiku. Fryderyk Wilhelm IV. wydał wówczas słynną proklamację, w której zapowiedział „reorganizację ustroju Niemiec” oraz stworzenie parlamentarnego państwa związkowego. Proklamacja nie wstrzymała biegu wypadków, nastąpiły gwałtowne zaburzenia marcowe, barykady, krwawe walki uliczne w Berlinie. W atmosferze „wiosny ludów” czuł się Bismarck wcale nieswojsko. Na posiedzeniach zajmował z reguły stanowisko opozycyjne, głosował nawet przeciw jednomyślnie przyjętemu adresowi do korony i nie wahał się stwierdzić, że „przez zniszczenie dawnego porządku korona sama przysypała ziemią swoją trumnę”. Na ten właśnie czas przypada pierwsza interpelacja Bismarcka w sprawie polskiej. Warto przypomnieć ten ciekawy epizod. Było to na posiedzeniu sejmowym z dnia 5. kwietnia 1848. Po oświadczeniach złożonych przez ministrów Auerswalda, Hansemanna i Reyhera, którzy udzielili wyjaśnień w sprawie zarządzeń wydanych celem utrzymania spokoju i zmniejszenia bezrobocia, zabiera w dyskusji nad oświadczeniem rządu poseł von Bismarck - Schönhausen i między innymi mówi, co następuje:

Bismarck: Wykład pana ministra spraw wewnętrznych zdoła zapewne wywrzeć uspokajający wpływ na umysły. W przedstawieniu jednak naszego obecnego położenia widzę poważną usterkę, niema tam bowiem wzmianki o pewnej, bardzo niepokojącej sprawie... Mam na myśli rozwój narodowy W. Księstwa Poznańskiego, który to rozwój rząd zdaje się uważać za swoje zadanie. Zanim zacznę mówić o tem

dalej, zapytuje rząd, czy dyskusja na ten temat jest mu w tej chwili na ręce. Byłoby zaś rzeczą bardzo wskazaną aby rząd, zanim się rozejdziemy, wypowiedział otwarcie swe zdanie o W. Księstwie Poznańskim, a także i naszego zdania wysłuchał.

Minister Auerswald: Gotów jestem odpowiedzieć na pytania.

Bismarck: W krótkich słowach wypowiem mój sąd osobisty o polityce rządu i celach, do jakich ona wiezie. Jestem głęboko przekonany, że reorganizacja narodowości polskiej stawia nas wobec dwóch jednakowych dla państwa pruskiego możliwości. Pierwszą z nich jest odbudowa Królestwa Polskiego z r. 1772. Każdy, kto zna kartę Europy z owego czasu...

(Niepokój w Izbie).

Minister Auerswald przerywa mówcy uwagę, że ani dziś, ani jutro rząd nie zamierza się wypowiadać na temat granic Królestwa Polskiego, a to zarówno z roku 1772, jak też i z innych lat. Tu w sejmie jest miejsce jedynie na dyskusję nad sprawami krajowymi.

Bismarck. A więc źle zrozumiałem poprzednie wyjaśnienie pana ministra. Sądziłem, że, omawiając rzecz samą, należy też konieczności oświetlić konsekwencje, jakie stąd wynikają. Nie mam bynajmniej zamiaru czynić teraz rządowi trudności, dlatego będę milczał, skoro ministerstwo nie życzy sobie dyskusji na ten temat.

Minister Auerswald: Jego Król. Mość, król Fryderyk Wilhelm IV. powiedział wyraźnie, że pragnie chronić i popierać narodową reorganizację W. Księstwa Poznańskiego. Rząd uznaje zupełnie jednakże równouprawnienie narodowości polskiej i zapewnia jej pełne prawa obywatelskie, przyczem uprawnia Niemców w Poznańskim nie będą ani umniejszone, ani na szwank marażone.

Tak nie doszła do skutku pierwsza interpelacja młodego polakofaga. Zamało się orientuje w historii politycznej Niemiec ówczesnych, aby móc stwierdzić, do jakiego stopnia cała ta efektowna scena była zgóry ułożona, a role rozdzielone. Przytoczyłem jej brzmienie wedle wydania mów Bismarcka, być może jednak, że epizod ten, jak wiele innych doskonale obmyślanych posunięć tzw. rewolucji i tzw. wiosny ludów w Berlinie był zdarzeniem należącym równie dobrze do historii politycznej, jak i historii — teatru w Europie.

Główny aktor i protagonista epizodu nie przypominał jeszcze wówczas w niczem późniejszego kanclerza Rzeszy. Liczył sobie lat trzydzieści trzy, miał bujną, starannie ostrzyżoną, czuprynę, różowe policzki i krótką jasną brodę.

Wogóle w literaturze naszej daje się odczuwać brak pracy, obejmującej poczynania Bismarcka wobec nas. Dokładne wyświetlenie rozmaitych faz w zapatrywaniach twórcy Niemiec nowoczesnych na sprawę polską przydałoby się na dziś i na jutro. Już same wypowiedzi jego świadczą, jak znakomitym był politykiem, t. j. człowiekiem umiejącym przewidywać.

Stanisław Wasylewski.

była w pełnym ruchu, obroty były znaczne. Przez pierwsze tygodnie zapoznawał się z biegiem interesów, prokurę otrzymał w końcu czerwca. Na wypłatę weksli szło dziennie 2—3.000 zł. Już w lecie roku 28 objawił się w rolnictwie kryzys. Często już wówczas weksle klientowskie szły do protestu, ale „Centrala” wykupywała je celem podtrzymania swojej pozycji. Rolnikom źle się powodziło, bo zboże stało się taniejsze.

Przewodn.: Kiedy nastąpiło załamanie?

Świad.: W połowie sierpnia 1929. Zawiodła kampania, jagodowa. Nie mogłem podołać płatności i zawezwałem p. Kwiatkowskiego, który był na Kresach.

Przew.: Jak to było z tomasyną?

Świad.: Nabyto ją za akceptacjami „Centrali” na kredyt 6-cio lub 9-ciomiesięczny. Na zabezpieczenie mieliśmy dać weksle klientowskie.

Przew.: Kiedy nadeszły rachunki?

Świad.: Dokładnie nie wiem. Szło to przez dział handlowy. Tomasynę sprzedawano przed otrzymaniem ostatecznego rachunku i brano weksle zgóry.

Przew.: Z czyjego polecenia brał pan weksle grzecznościowe?

Św.: Z polecenia p. Kwiatkowskiego, bo brak było środków obrotowych, pan Kwiatkowski mówił, że jak my robimy ludziom grzeczność, to przysługuje nam prawo wzajemności.

Przew.: Wiele było tych weksli?

Świad.: Mniej więcej 120—140.000 zł.

Przek.: Kiedy doszedł pan do przekonania, że „Centrala” się rozpada?

Świad.: W lipcu 1929, gdy nieudala się transakcja z jagodami.

Przek.: Czy z pana polecenia wypełniano weksle grzecznościowe?

Świad.: Czyniono to mechanicznie, według przyjętej formuły. Ustawa wekslowa z roku 1926 nie wymaga oznaczenia, czy weksel jest towarowy, czy rozliczeniowy.

Przew.: Jak to było z bilansem per 30 czerwca 1928?

Świad.: Wówczas od niedawna byłem w firmie. Uważałem, że konto p. Kwiatkowskiego należy prowadzić w pasywach, wzgl. odpisać z kapitału zakładowego. Pretensje nieściągalne, które w roku 1929 odpisano na sumę 50.000 zł, prowadzono wówczas na zwykłych kontach.

Przew.: Kto sporządził bilans?

Świad.: Ja. Zestawiłem z ksiąg i przedłożyłem p. Kwiatkowskiemu.

Przew.: Jaki był ten bilans?

Świad.: Był dodatni, ale nie wykazywał zysków.

Ponieważ w dalszym ciągu świadek Kuchta nie przypomniał sobie szczegółów sprawy „pretensyj nieściągalnych”, sąd, po odczytaniu pierwsiastkowych zeznań świadka, zgadza się z wnioskiem prokuratora, żeby wezwać na świadka sędziego śledczego okręgowego Karasiewicza, który przesłuchiwał kilkakrotnie świadka Kuchtę.

Przek.: Radził pan Kwiatkowskiemu, żeby zgłosił upadłość?

Świad.: Tak, w sierpniu 1929.

Przek.: Co odpowiedział?

Świad.: Jestem uczciwym człowiekiem, muszę wszystkich spłacić. Mam dalsze projekty.

Przek.: Kiedy mówił pan Kwiatkowskiemu po raz pierwszy, że jest ciężko?

Świad.: Zduje się w lutym 1929.

Badanie świadka Kuchty kończą pytania biegłych. Rzeczoznawca Kamrowski z Grudziądza interesuje się sprawą t. zw. „bilansu ołówkowego”, który objął jeszcze niewykreślony wówczas rachunek za tomasynę na sumę 86.000 zł.

Po przerwie obiadowej, defiluje przed sądem kilku świadków, inkasentów i robotników „Centrali”. Przewodniczący przekonuje się, że o niczem nie wiedzą i szybko ich zwalnia. Obszerniej zeznaje świadek Biliński, komisarz wiceburmistrz, miasta Wejherowa. Pomiędzy świadkami i oskarżonym powstaje spór, który likwiduje przewodniczący. Mianowicie św. Biliński usiłuje dowiedzieć, że Kwiatkowski nadużył jego zaufania i swego stanowiska, dyskontując weksle grzecznościowe w Komunalnej Kasie Oszczęd. miasta Wejherowa. Oskarżony zbija ten zarzut i chce przekonać sąd, że były to weksle kupieckie, „dobre w 100 proc.”. Poza tem świadek Biliński porusza sprawę dostawy jakiegoś węgla do gazowni miejskiej i poniesionej na tem straty. Obrona zwraca uwagę, że sprawy tej oskarżenie nie obejmuje.

Świad.: Napierała Franciszek, rolnik był pierwszym, który wystawiał „Centrali” weksle grzecznościowe, ogółem na poważną sumę 51.000 zł. Poprzednio korzystał z grzecznościowego żyra „Centrali”.

Przew.: To dużo pieniędzy. Wiele morgów ma pana gospodarstwo?

Świad.: Tysiąc pięćset morgów.

Przew.: Czy był protest?

Świad.: Tak, na 40.000 zł.

Przew.: Zapłacił pan już coś?

Świad.: Ja nic. Pan Kwiatkowski zapłacił 5.000 zł, a może więcej.

Przew.: zaglądając do akt: W śledztwie zeznał pan, że pan wykupił weksle za 5.000 zł. Co to znaczy?

Świad.: milczy i wreszcie mówi: Ja miałem tam moich weksli na 7.000 zł; może to były moje. Poza tem nie przypominam sobie wielu rzeczy. Posiada u siebie w przechowaniu dwa samochody, cztery konie i trzy platformy, własność Kwiatkowskiego. Na pokrycie pretensyj otrzymał od Kwiatkowskiego polisę ubezpieczeniową na 20.000 fr. szwajc. Mimo usiłowań prokuratora świadek. Napierała nie składa zeznań obciążających oskarżonego.

Jutro będą przesłuchiwać ostatni świadkowie. Ukończenia rozprawy można się spodziewać we wtorek, zaś wyrok w piątek przyszłego tygodnia.

Fob.

## Z Stronnictwa Narodowego

Trzy zebrania w pow. szubińskim

Kcynia. W sobotę dn. 11. b. m. o godzinie 8-mej wieczór odbył się w Kcyni na sali Hotelu Polskiego wiec Stronnictwa Narodowego. Sala zapelniała się całkowicie; zebrało się przeszło 400 osób. Wiec zagał p. Tadeusz Czechak, a na przewodniczącego powołano p. P. Sytkę. Referat pt. „Sytuacja gospodarcza i polityczna w Polsce” wygłosił poseł Józef Petrycki, redaktor naczelny „Gazety Bydgoskiej”.

Posła Petryckiego obdarzono burzą oklasków.

Zebranie zakończono odśpiewaniem „Boże coś Polskę”. Po zebraniu kilkadziesiąt osób zapisało się do Stronnictwa Narodowego.

W poniedziałek, dnia 20. bm., odbyło się w Kcyni o godzinie 8 wieczorem na sali p. Błażejewskiego zebranie organizacyjne miejscowego Koła Stronnictwa Narodowego, w którym wzięło udział kilkadziesiąt osób. Referat p. t. „Program i zadania Stronnictwa Narodowego” wygłosił poseł Józef Petrycki. Po dyskusji, w której zabierał głos kilku obecnych, wszyscy zebrani zapisali się na członków. Następnie wybrano zarząd z 8 członków i ustanowiono składkę miesięczną 50 gr.

Dyskusja wykazała, iż obywatelstwo w Kcyni jest usposobione narodowo i że znaczna jego część wstąpi w szeregi koła Stronnictwa Narodowego.

Barcin. W niedzielę dn. 19 kwietnia odbyło się w Barcinie wielkie zebranie Stronnictwa Narodowego. Wielka sala zapelniała się szczerze słuchaczami z miasteczka i okolicznych wiosek. Przewodniczył p. Płotka (kierownik placówki Młodych O. W. P.). Referat na temat położenia politycznego i gospodarczego Polski wygłosił poseł Józef Petrycki, redaktor naczelny „Gazety Bydgoskiej”. Zebrani obdarzyli mówcę burzą oklasków.

W dyskusji zabierał głos pp.: Płatek i Głowacki. Po odśpiewaniu jednej zwrotki „Boże coś Polskę” przewodniczący zamknął zebranie. W Barcinie ruch narodowy wzrasta się coraz bardziej. Świadczy o tem powstanie placówki Młodych O. W. P. i jej stała praca jak i ostatnie zebrania O. W. P. i Stronnictwa Narodowego.

Piechcin. Po zebraniu w Barcinie poseł Petrycki wyjechał do Piechciny, osady fabrycznej, leżącej w odległości kilku kilometrów od Barciny. W Piechcinie odbyło się również wielkie zebranie Stronnictwa Narodowego o godzinie 4-tej po południu przy udziale kilkuset osób. Przewodniczył inż. Mardewald St., referat wygłosił poseł Petrycki. W dyskusji zabierał głos pp. inż. Mardewald i Otorowski. Zwalacza żywe poruszenie wywołała ratyfikacja umowy likwidacyjnej i traktatu handlowego. Zebranie miało przebieg poważny i świadczyło o wzroście wpływow obywateli narodowego wśród obywateli Piechciny i okolicy.

## Dymisja prezesa sądu apelacyjnego

Jak się dowiadujemy, prezes sądu apelacyjnego w Poznaniu od lat siedmiu, p. dr. Jan Zakrzewski, podał się do dymisji.

## Proces przeciw b. posł. Kwiatkowskiemu

Czwarty dzień rozprawy

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”)

Wejherowo, 24 kwietnia.

Dalsze badanie świadków nie wnosi rewelacyjnych momentów. Przewodniczący, prezes s. o. Heidrich, prowadzi rozprawę bezstronnie i okazuje wiele energii, chociaż ciągle wałkowanie i roztrząsanie jednych i tych samych kwestyj, nastroja sennie.

Świadek Nickel, urzędnik „Banku Kaszubskiego”, później „Banku Polskiego” w Wejherowie stwierdza, że „Centrala Rolnicza” korzystała z kredytów redyskontowych. Kiedy rozpoczęły się trudności nie pamięta. W sprawie importu tomasyn istniała umowa gwarancyjna, że pokrycie będzie z weksli klientowskich. Później okazało się, że pomiędzy weksłami, danymi przez „Centralę”, były również weksle grzecznościowe. Prokurator wnosi o zanotowanie tego w protokole. Po stwierdzeniu opinii świadka, że w „Centrali” niewłaściwie księgowano, zwraca się do niego oskarżony: Proszę pana, gdy otrzymuje pan weksel, to bada pan, czy weksel jest towarowy, rozliczeniowy, czy inny?

Świad.: Nie; badam tylko wartość kredytową klienta.

Prokurator: A dlaczego przy transakcji z tomasyną żądano weksli klientowskich?

Świad.: Żądała tego firma z Berlina.

Obr. Zalewski: Czy przypuszcza pan, że firma „Westdeutsche Thomasfosfatmehl” przyjąłaby weksle grzecznościowe z dobrymi podpisami?

Świad.: Tak.

Obronca: Dziękuję.

Następny świadek rolnik Teofil Priś z Robakowa, który w drodze wymiany podpisywał „Centrali” weksle grzecznościowe, wystawia Kwiatkowskiemu bardzo dobre świadectwo i oświadcza, że nadal ma do niego duże zaufanie.

Najobszerniej, bo przez trzy godziny, zeznaje świadek Feliks Kuchta, prokurent „Centrali Rolniczej”, w której pracował od maja 28 do grudnia 1929.

Według zeznań świad. Kuchty w połowie roku 1928 „Centrala Roln.”



# Wniosek Klubu Narodowego o votum nieufności dla rządu

**Burliwe posiedzenie Sejmu — Przemówienie pos. Rybarskiego — „Prawnicza” obrona p. Cara — Zajęcie na sali sejmowej — Rozkaz z poza Sejmu**

Warszawa, 25. 4. (Tel. wł.). Dziś siejsze posiedzenie Sejmu miało charakter bardzo osobliwy.

Na porządku dziennym był wniosek Klubu Narodowego, żądający ustąpienia Rady Ministrów. Druk sejmowy (odbitka nr. 53) zawiera całe uzasadnienie wniosku, którego tekst dokładnie podaliśmy w numerze porannym.

Rozprawy rozpoczęły się od przemówienia posła Rybarskiego (Kl. Narod.), który w obszernych wywodach uzasadniał wniosek, wykazując ograniczenie pracy Sejmu do jednej sprawy, co jest równoznaczne z ograniczeniem inicjatywy ustawodawczej parlamentu. Chodzi w ten sposób o urzeczywistnienie nowego ustroju przez dowolności interpretacyjne.

Pos. Rybarski przypomina, że przysięga na konstytucję wszystkich nas obowiązuje. Dyktatura nie jest zdolna do wprowadzenia nowego ustroju.

Sesja sejmowa zebrała się teraz, kiedy zostały podkopane podstawy gospodarcze i finansowe państwa. Ratunku nie będzie bez szybkiej pracy ustawodawczej w dziedzinie administracyjnej, gospodarczej i skarbowej.

Dalej mówca cytując szereg faktów, porównuje sytuację ogólną państwa, jaka była przed 5 laty, z dzisiejszą. Omawia także motywy działania rządu.

Rząd obecny jest rządem walki z każdym tym, co nie chce być na usługach partii rządzącej. W walce tej nie ma jednak równomierności. Cenzura konfiskuje jedną interpelację w Warszawie, którą przepuszcza w Poznaniu, jeśli ona dotyczy działalności policji warszawskiej. W Poznaniu natomiast konfiskuje interpelację, dotyczącą działalności policji poznańskiej, a wreszcie konfiskuje wniosek Klubu, który zostaje dzisiaj doręczony in extenso całej Izbie.

Mówca kończy stwierdzeniem, że w miarę czasu społeczeństwo traci coraz bardziej zaufanie do rządu.

Jako drugi mówca występuje poseł Car z B. B., który nasamprzód zaatakował opozycję, że uprawia metody dywersyjne. Dywersję tę widzi w zgłaszaniu rozmaitych wniosków, wnoszeniu interpelacji, uprawianiu „hec”, a wreszcie w wnioskach o votum nieufności dla marszałka i rządu.

Wszystkie te metody okazują się jednak bezskuteczne.

Zdaniem p. Cara już sama konstytu-

cja różniła charakter sesyj, dzieląc je na zwyczajne i nadzwyczajne. Argumentuje motywami prawnymi, że sesje nadzwyczajne winny być zwoływane dla ściśle określonego celu. Pod koniec dowodzi, że akcja B. B. zmierza do racjonalizacji prac sejmowych i odbudowania autorytetu Sejmu. Mówca zgłasza na zasadzie art. 28 regulaminu wniosek formalny o przejście do porządku dziennego nad wnioskiem Klubu Narodowego.

W sprawie formalnej zgłasza się p. Stan. Stroński (Kl. Nar.) i oświadcza, że p. Car zarzucał innym, iż uprawiają rewolty konstytucyjne, podczas gdy on sam (p. Car) uprawiał wręcz salto mortale. W przemówieniu swoim n. p. zwracał się do wnioskodawców z całym szeregiem pytań, ale na końcu tegoż przemówienia powiedział:

„A ja wam na te zarzuty i pytania nie pozwolę odpowiedzieć”.

Marszałek Sejmu wśród wielkiej wrzawy poddaje pod głosowanie wniosek formalny p. Cara; za wnioskiem oświadcza się tylko B. B.

Przejdzie do porządku dziennego nad wnioskiem Klubu Narodowego zostaje powitane oklaskami na ławach stronnictwa rządowego.

Gdy sekretarz Kornecki zaczął odczytywać interpelację, komunista Rożek wyszedł przed ławy i zaczął coś wykrzykiwać. Marszałek kazał go usunąć. — Wówczas weszła straż marszałkowska i siłą go usunęła. Rożek, broniąc się, wyrzucił dwie ławki. Na ławach B. B. podniosła się wielka wrzawa. Marszałek przywołał do porządku z zapisaniem do protokołu posła Wiślickiego (B. B.).

Pod koniec marszałek oznajmił, że zamyka posiedzenie, a gdyby były jakie poprawki Senatowi do umowy koncesyjnej, to wtedy zawiadomi posłów o posiedzeniu listownie.

O godz. 12,40 posiedzenie zamknięto. Należy tutaj zauważyć widoczną zmianę taktyki B. B. podczas samego posiedzenia. Było wiadomo, że z Klubu B. B. przemawiać będą p. Car oraz p. Miedziński. Do głosu zapisali się przedstawiciele niemal wszystkich klubów. Tymczasem podczas przemówienia pos. Rybarskiego został wywołany p. Sławek i zapewne otrzymano skądś jakieś instrukcje, gdyż zakończenie posiedzenia było dla wszystkich zupełną niespodzianką. (w)

## Nowe prowokacyjne oświadczenie p. Ziehma

**Jak długo jeszcze agenci Berlina w Gdańsku będą wystawiali na próbę cierpliwość Polski?**

Gdańsk, 25. 4. (Tel. wł.). Biuro Wolffa ogłasza następujący komunikat:

Prezydent senatu gdańskiego dr. Ziehm dał dzisiaj w senacie szczegółowe sprawozdanie co do zaostreżenia się stosunków między wolnym miastem Gdańskiem a Rzeczpospolitą Polską, pozostającego w związku z prośbą o dymisję dyplomatycznego przedstawiciela(!) Rzeczypospolitej Polskiej dr. Strassburgera, i podkreślił na początku swoich wywodów, że demonstracyjna prośba o dymisję dr. Strassburgera stanowi wstęp do dalszych ograniczeń samodzielności i niepodległości wolnego miasta Gdańska. Rząd gdański może jednak z zaufaniem patrzeć na rozwój sprawy przed Radą Ligi Narodów(!).

Dr. Ziehm odparł następnie jaknajostrzej zawarte w podaniu dymisyjnym dr. Strassburgera twierdzenie, jakoby rząd polski został wprowadzony w błąd przez prezydenta senatu w sposób, niepraktykowany w stosunkach dyplomatycznych. Jeśli min. Strassburger w swej prośbie dymisyjnej twierdzi dalej, że zostały wyczerpane wszystkie środki w kierunku zabezpieczenia ludności polskiej w Gdańsku, to rząd gdański z czystym sumieniem(!) może przeprowadzić przed całym światem dowód, że każdy obywatel polski korzysta w Gdańsku z takiej samej ochrony prawnej, jak obywatele gdańscy i wszyscy obcokrajowcy(!).

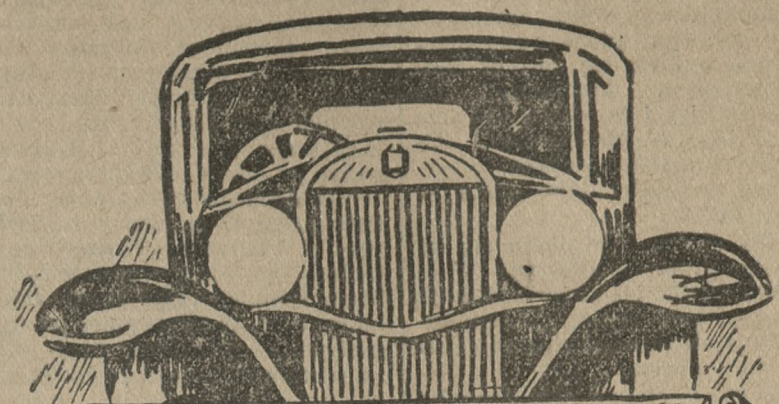
Prezydent senatu w dalszym ciągu swych rozważań dał wyraz przypuszczeniu, że Polska przez swą akcję w

Radzie Ligi Narodów zmierza do zastosowania postanowienia rady z dnia 22 czerwca 1921 roku, wedle którego rząd polski w dawnych warunkach ma zabezpieczyć utrzymanie porządku na obszarze w. m. Gdańska. Jednak — oświadczył z naciskiem dr. Ziehm — nie ulega wątpliwości, iż nie istnieją warunki, potrzebne do zastosowania tego postanowienia(!) Twierdzenie, że Polsce stawiane są przeszkody w zagwarantowaniu jej wolnym dostępie do morza, jest groteskowe(!), że nie będzie rzeczą trudną(!) odeprzeć je przed Radą Ligi Narodów, jako pozbawione wszelkiego uzasadnienia.

„Mam poczucie, — zakończył dr. Ziehm, — że za kulisami nowej polskiej akcji znajduje się dążenie do rozszerzenia siły politycznej Polski. Polska dąży do zwierzchnictwa nad Gdańskiem, w szczególności do wpływu na wewnętrzną administrację Gdańska, mianowicie na terenie policji i sądownictwa. Jest zdaniem każdego rządu gdańskiego, bez względu na jego skład w stanowiący sposób wystąpić przeciwko zapędowi państwa polskiego, nieuzasadnionym przez traktaty(!)“.

Od Redakcji: Najnowsza entencja p. Ziehma cynizmem swoim i fałszowaniem faktów przewyższa do prawdy to wszystko, co zostało dotychczas powiedziane pod adresem Polski przez agentów Berlina, kierujących polityką wolnego miasta. Nielada zwłaszcza cynizmu potrzeba, by po tem wszystkim, co zaszło w Gdańsku, twierdzić jeszcze, że ludność polska korzysta tam z pełnej ochrony prawnej.

## SAMOCCHODY HUDSON - ESSEX



wystawia  
**na TARGACH POZNAŃSKICH**  
i skutecznie próbne jazdy  
**SZAFARKIEWICZ i MENCEL**  
POZNAN,  
PLAC NOWOMIEJSKI 7 TELEFON 34-01  
NAJNOWSZE MODELE  
ZNIŻONE CENY.

Tw 1330

Również sama forma oświadczenia p. Ziehma jest wręcz niesłychana. Wystarczyłoby wskazać na takie zwroty, jak nazwanie komisarza generalnego Rzeczypospolitej w Gdańsku „dyplomatycznym przedstawicielem Rzeczypospolitej Polskiej”. P. Ziehm wie doskonale, że komisarz generalny Rzeczypospolitej nie jest jakimś dy-

plomatem, przedstawicielem obcego państwa, gdyż traktat wersalski powierzył Polsce reprezentację dyplomatyczną wolnego miasta i prowadzenie jego stosunków zagranicznych.

Należy wyrazić nadzieję, że prowokacyjna kampania antypolska p. Ziehma i całego senatu gdańskiego zostanie należycie ukrócona.

## Tajny wyrób i wywóz broni z Niemiec

Berlin, 24. 4. (Tel. wł.). Skandal, wywołany nowym odkryciem tajnego wyrobu i wywozu broni, grozi konpromitacją grupie wybitnych osób.

Dotychczas prowadzone dochodzenia obracają się koło osoby generalnego dyrektora von Gontarda, znanego z procesu Bullerjahnna i firmy Berliner - Karlsruher - Industriewerke. „Germania” donosi, iż akta w tej sprawie zostały przesłane nadprokuratorowi państwowemu w Lipsku. Według informacji tego pisma, dotychczas nie wdrożono dochodzenia przeciwko Gontardowi. Pogłoski, obiegające na temat grożącego skandalu, zdawały się wskazywać, że wymieniona firma

wywoziła broń do Chin. Wybuch okretu „Tirpitz” koło Singapore potwierdza te domysły.

Wbrew temu „Tempo” twierdzi, że odbiorcą była Polska, prawdopodobnie za pośrednictwem wolnego miasta Gdańska, przez które skierowywano przesyłki, opatrzone fałszywymi deklaracjami.

Ponieważ jest wykluczone, aby zakup broni, wyrabianej w Niemczech, był skutecznianny przez odbiorców polskich, można przypuszczać, że chodzi tu o wywóz przez terytorium gdańskie na wschód w celu zmylenia zainteresowanych władz. M. N.

## Na tropie niemieckiej szajki szpiegowskiej w Strassburgu

Paryż, 25. 4. (Tel. wł.). Śledztwo w sprawie organizacji szpiegowskiej, wykrytej w tych dniach w Strassburgu, szybko postępuje naprzód.

Herszt bandy Paweł Uhring przyznał się do wszystkich zarzutów, które mu postawiono a mianowicie, że wydał Niemcom plany fortów, wybudowanych w Weissenburgu, dalej plany, dotyczące dróg, prowadzących do tych fortów oraz plany innych dróg strategicznych. Doręczenie tych dokumentów miało miejsce w Lautenburgu lub Kehl, gdzie oddawał je pewnej kobiecie, wydelegowanej z centrali szpiegowskiej w Sztutgarcie.

Z powodu tej sprawy wczorajsza prasa wieczorna podniosła kwestję zatrudniania robotników cudzoziemskich do robót, związanych z obroną narodową. Powstaje pytanie, czy wśród tych robotników niema takich, którzyby należeli do organizacji szpiegowskiej. Prasa zaznacza, że smutna historia strassburska, która dała możliwość wykrycia tych wszystkich nadużyć, posłużyła za naukę i wywołała zarządzenia, mające na celu ścisły nadzór nad warunkami pracy, w których dokonywane są roboty obronne na granicy wschodniej.

## Echa procesu artystów polskich w Opolu

Opole, 25. 4. (Tel. wł.). Dnia 24 bm. rozpatrywała specjalna komisja, powołana przez Rząd Rzeszy sprawę szkód, jakie ponieśli artyści polscy podczas napadu bandy rozwydrzonych szowinistów niemieckich. Część

szkód została wynagrodzona. Pozostała jednak niezalutwiona sprawa nawiązki za ból i chorobę pobitych.

Uchwałę powzięto na posiedzeniu miejscowem i przekazano do ostatecznego rozstrzygnięcia sądowi Rzeszy w Gliwicach, co stać się ma z końcem maja b. r. E.



## Wilno pod wodą

### Wilja grozi dalszym katastrofalnym wylewem

Warszawa, 25. 4. (Tel. wł.). — Grodno zostało zagrożone powodzią. W piątek wieczorem stan wody na Niemnie wynosił 7,72 m.

Sytuacja w Wilnie jest bardzo poważna. Na wybrzeżu Antopolu sytuacja pełna tragizmu. Na przestrzeni dwóch kilometrów po obu brzegach niema ani jednego nieuszkodzonego domu. Woda wzbiera się nad ul. Mostową, wieczorem dochodziła do dzwonnicy katedry i zalewała piwnice domu nr. 1 przy ul. Mickiewicza. Obronę przyjęło na siebie wojsko.

Od dzisiaj żadnych nabożeństw w bazylice nie będzie.

Na Wilji woda podniosła się do 11,37 m. Całe gminy pod wodą. W okolicach Brasławia i Dżisny sytuacja o tyle poważniejsza, że panuje tam tyfus plamisty i ewakuacja chorych jest niezwykle kłopotliwa.

Wilno, 25. 4. (PAT). Stan wody na Wilji w dniu dzisiejszym w Wilnie

o godz. 8 rano wynosił 8,15 m, t. j. 5,79 m. ponad stan normalny. W ciągu 8 godzin od północy do godz. 8 rano przybyło wody na 15 cm.

Poważnie jest zagrożona elektrownia miejska, gdyż woda dochodzi już pod samą elektrownię. Przez całą noc pracowali saperzy nad wzmocnieniem wału ochronnego, do czego użyto 2000 worków z piaskiem, dostarczonych przez 3 p. saperów. Zagrożony jest również most zielony. Saperzy budowali całą noc od strony ul. Kalwaryjskiej nasyp w celu zabezpieczenia miasta. Woda dochodzi coraz dalej do pl. Katedralnego. W dzielnicy na Zwierzyńcu przy ul. Fabrycznej tartak, należący do Świrskiego zalała woda w całości i zabiera budulec oraz grozi zniszczeniem budynków. W niebezpieczeństwie są 3 garbarnie położone przy ul. Staroszlachturnej. Zalała je woda i podmyła.

## Z obrad Kominternu w Moskwie

### Kwestja polska i jej specjalny referent

Moskwa, 25. 4. (Tel. wł.). Przed kilku dniami, jak informuje wczorajsza prasa sowiecka, odbyło się w Moskwie 11. posiedzenie plenum Komitetu wykonawczego Kominternu czyli t. zw. „Iłki”.

Według ogłoszonych sprawozdań, tematem obrad była sprawa wykorzystania przez Komintern wzrastającego na zachodzie kryzysu gospodarczego dla rozwoju ruchu rewolucyjnego, jak również sprawa rzekomego niebezpieczeństwa interwencji przeciwsowieckiej. Kwestja polska miała na plenum specjalnego referenta w osobie polskiego komunisty Leńskiego.

Plenum uchwaliło specjalne dyrek-

tywy zarówno dla polskiej partii komunistycznej jak i dla pokrewnych organizacji, działających na terenie Polski. Z. pośród sprawozdań zasługuje na uwagę opublikowane sprawozdanie kasowe za ostatnie 2 lata. Ze sprawozdania tego wynika, że zarówno ogólna suma wydatków Kominternu jak również suma subwencji, udzielanych zagranicznym organizacjom wzrasta z roku na rok.

Obrady plenum zakończyły się wyborem nowego prezydium w składzie 30 osób oraz nowego sekretariatu politycznego, do którego weszło 13 wybitnych działaczy komunistycznych różnych narodowości.

## Wczorajsze posiedzenie Sejmu

### Koncesja francuska na budowę kolei Śląsk — Baltyk przyjęta głosami B. B. i Żydów

Warszawa, 25. 4. (Tel. wł.). Na pierwszym punkcie obrad wczorajszego popołudniowego posiedzenia Sejmu był wniosek o votum nieufności dla marszałka Sejmu Światalskiego. Wicemarsz. Czetwertyński objawiając przewodnictwo, wezwał posłów, którzy są przeciwni wnioskowi, aby powstali. Przewodniczący stwierdził, że stoi większość i że wobec tego wniosek o votum nieufności upadł.

Marsz. Światalski objął z powrotem przewodnictwo i przystąpił do następnego punktu porządku obrad, t. j. do sprawy koncesji francuskiej na budowę magistrali węglowej Śląsk — Baltyk.

W dyskusji pos. dr. Zdzisław Stahl oświadczył imieniem Klubu Narodowego, że, uznając w całej pełni doniosłość i korzyści, płynące z wykonania linii kolejowej Śląsk — Gdynia, Klub stwierdza, że zarówno nie- możność poznania układu w jego treści i warunkach, jak również szczegółów finansowych, z transakcją tą związanych, nie pozwala Klubowi przez udział w głosowaniu brać za układ odpowiedzialności.

Pos. Stahl stwierdził w swym przemówieniu, iż przy tej dokonywanej transakcji całe ryzyko ponosi rząd polski, a koncesjonariusz nie ponosi żadnego. W myśl tego mówca w imieniu Klubu Narod. wniósł przy pierwszych dwóch czytaniach szereg poprawek do warunków koncesji. Poprawki te zmierzały do tego, aby ryzyko nie było ponoszone wyłącznie przez rząd polski.

Pos. Minkowski (B. B.) oświadczył, iż umowę można albo przyjąć w całości albo ją wogóle odrzucić.

Przeciwko umowie przemawiali następnie pos. Chądzyński (N. P. R.) i pos. Brodacki (Kl. Chłopski).

W drugim czytaniu ustawa została uchwalona w przedłożeniu rządowemu z odrzuceniem wszystkich zgłoszonych poprawek. Wobec tego Kl. Narod. oświadczył, że w głosowaniu nad 3-ciem czytaniem nie weźmie udziału.

W zarządzone o około północy trzecim czytaniu, ustawa została przyjęta głosami B. B. i Żydów.

## Brutalny napad na Polaka w Sopotach

### Napadu dokonało 3 studentów - hitlerowców

Gdańsk, 24. 4. (PAT.) Dzisiejsza „Gazeta Gdańska” podaje nowy brutalny napad Niemców gdańskich na Polaka.

W dniu 20 bm. Polak, inż. Z. Sz., mieszkający w Sopotach i posiadający obywatelstwo gdańskie, padł na ulicy w Sopotach ofiarą brutalnej napaści. Napadu dokonało 3 osobników, należących niewątpliwie do partii Hitlera. Napastnicy mieli czapki studenckie, a jeden z nich znak hitlerowskiej swastyki. Inż. Z. Sz. wracał z dworca do domu, szedł powoli i przeglądał po drodze gazetę polską. Nagle zauważył przed sobą 3 osobników z grubemi łaskami w ręku. Mijając ich, inż. Z. Sz. sam usunął się napastnikom z drogi. Mimo to, jeden z trzech osobników w czapce studenckiej na głowie wyrwał brutalnym ruchem gazetę polską z rąk inżyniera, zmiażdżył ją na ziemi, napluł na nią i, lepiąc, krzychał: „masz tu, przeklęty Polaku, swoją szmatę. Wynos się z niemieckiego Gdańska. Nie potrzebujemy

ani was, ani Żydów”. Chory od półtora roku i silnie zdenerwowany inżynier nie wiedział w pierwszej chwili, co począć. Zdobył się tylko na łagodną odpowiedź: „piękny dowód kultury waszej”, na co napastnik krzyknął: „kulturę wypiszę zaraz przekłębemu Polakowi pałką na pysku!” i począł okładać grubą łaską wywijając nad głową gdańszczanina — Polaka. Napadnięty, silnie zdenerwowany, nie odpowiedział. Powłókł się tylko na najbliższą ławkę, na której spoczął.

Inż. Z. Sz. tak się przejął brutalną napaścią, iż rozchorował się i dopiero po 3 dniach mógł donieść o napadzie władzom polskim.

### Czy nowa koncesja?

Warszawa, 25. 4. (PAT). Prasa dzisiejsza dowiaduje się, że trwające od dłuższego czasu rokowania w sprawie utworzenia towarzystwa szwajcarsko-polskiego dla finansowania bu-

dowy dróg w Polsce zostały uwiecznione pozytywnym rezultatem. Zainteresowane firmy złożyły pełnomocnictwa dla założenia spółki z siedzibą w Szwajcarii, co nastąpi w początkach m. maja b. r. Kosztorys przewidzianych robót wynosi z górą 10 milionów fr. szwajc.

## Wyjazd Ojca św. z miasta watykańskiego

Rzym, 24. 4. (Tel. wł.) Ojciec św. w towarzystwie swej świty opuścił dziś w samochodzie miasto watykańskie. aby udać się na poświęcenie nowego gmachu Collégium de Propaganda Fide.

### Trzęsienie ziemi w Los Angeles

Nowy Jork, 25. 4. (Tel. wł.). Na zachodnim wybrzeżu Ameryki półn. w pobliżu Los Angeles odczuło wczoraj dość silny wstrząs podziemny, który wywołał wielką panikę wśród mieszkańców miasta i okolic. Wstrząs trwał 5 sekund, 28-piętrowy gmach ratusza zachwiał się i wykazuje liczne szczyrby na ścianach. Na jednym z przedmieść powylaływały wszystkie szczyby z okien.

### Wybory do parlamentu tureckiego

Konstantynopol, 25. 4. (Tel. wł.) Rząd turecki wydał oficjalny komunikat o wyniku wyborów do parlamentu. Według tego komunikatu partja rządowa otrzymała 287 mandatów, resztę tj. 30 mandatów zarezerwowano według życzenia Kemal Paszy, dla opozycji.

### Przesłanie rządowe w Bułgarii

Sofja, 25. 4. (Tel. wł.). Malinow rzekł się misji tworzenia nowego rządu. Leader demokratyczny w wywiadzie z przedstawicielem Bułgarskiej agencji telegraficznej oświadczył, iż usiłowań jego nie uwieczniło powodzenie, ponieważ napotykały poważne trudności, wywołane przez stronnictwo porozumienia demokratycznego.

## „Porządki” na pocztę

W niedzielę, dnia 19 b. m. nadano z Ostrowa Pozn. list polecony-express (dowód nadania nr. 55) do Lublina. Adresat do dnia dzisiejszego przesyłki nie otrzymał. W Lublinie na pocztę o liście nic nie wiedzą.

Może czynnik kompetentny wejrzą w tę sprawę, która podkopać może zaufanie do naszej poczty.

## Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 25. 4. 1931 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznania, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: a) żyta 692,5 gr. (117,9 f w. h.), b) pszenicy 735,5 gr. (124,8 f w. h.), c) jęczmienia przemiałowego 667,0 gr. (113,1 f w. h.), d) owsa 464,5 gr. (77,5 f w. h.).

### „Ceny tranzakcyjne”

Żyto 60 tonn par. Poznań . . . 29,25  
Żyto 30 tonn par. Poznań . . . 29,00  
Uspokojenie spokojne.

### „Ceny orientacyjne”

parytet Poznań

|                                      |               |
|--------------------------------------|---------------|
| Pszenica . . . . .                   | 34,25—34,75   |
| Uspokojenie spokojne.                |               |
| Jęczmień przemiałowy . . . . .       | 26,00—27,00   |
| Uspokojenie spokojne.                |               |
| Jęczmień browarowy . . . . .         | 29,00—30,00   |
| Uspokojenie spokojne.                |               |
| Owies pastewny . . . . .             | 27,00—28,00   |
| Uspokojenie spokojne.                |               |
| Mąka żytnia 65% wł. work. . . . .    | 43,50—44,50   |
| Uspokojenie spokojne.                |               |
| Mąka pszen. 65% wł. work. . . . .    | 52,00—55,00   |
| Uspokojenie spokojne.                |               |
| Otręby żytnie . . . . .              | 24,50—25,50   |
| Otręby pszenne . . . . .             | 24,50—25,50   |
| Otręby pszenne (grube) . . . . .     | 25,50—26,50   |
| Rzepak . . . . .                     | 38,00—40,00   |
| Gorzyczka . . . . .                  | 42,00—47,00   |
| Wyka latowa . . . . .                | 45,00—47,00   |
| Peluszka . . . . .                   | 47,00—50,00   |
| Groch polny . . . . .                | 29,00—30,00   |
| Groch Victoria . . . . .             | 30,00—34,00   |
| Lubin niebieski . . . . .            | 26,00—28,00   |
| Lubin żółty . . . . .                | 34,00—38,00   |
| Koniczyna czerwona . . . . .         | 300,00—350,00 |
| Koniczyna biała . . . . .            | 340,00—460,00 |
| Koniczyna szwedzka . . . . .         | 230,00—260,00 |
| Koniczyna żółta oduszczone . . . . . | 140,00—170,00 |
| Koniczyna żółta w łuskach . . . . .  | 60,00—70,00   |
| rzetel . . . . .                     | 200,00—240,00 |
| ryn. otetusz . . . . .               | 90,00—105,00  |
| Rajgras angielski . . . . .          | 90,00—110,00  |
| Tatarka . . . . .                    | 34,00—36,00   |
| Ziemniaki jadalne . . . . .          | 6,50—7,00     |
| Ziemniaki eksportowe . . . . .       | 8,50—10,00    |

### Ogólne uspokojenie spokojne.

Tranzakcje na odmiennych warunkach: żyta 30 tonn, pszenicy 15 tonn, ziemniaków 45 tonn.

Uwaga: Złotomiesne ziemniaki na eksport ponad notowania.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8,31 zł; w Gdańsku na Warszawę 8,9265 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 marek niem. w dewizach 212,15 do 212,95 zł, gotówką 211,75 zł, za 100 guldenów gd. w dewizach 173,18 zł do 173,44 zł, gotówką 172,89 zł.

## POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 25. 4. 1931 r.

Na dzisiejszej giełdzie dokonywane wyłącznie tranzakcyj pap. o stałym oprocentowaniu przy kursach bez zmiany.

Za 5 proc. poz. konwers. płacono 48½—48 proc., za 8 proc. listy dolarowe (stare) Pozn. Ziem. Kredyt. 92½ proc. (przy dew. 8,90), za 4 proc. listy zast. konwert. ziemskie 39½ proc. i za 6 proc. listy żytnie 20.—20½—20.— (za 1 ctr. mtr.). Wszelkie papiery powyższe były chętnie nabywane przy dość dużych obrotach.

Akcje bankowe wzgl. przemysłowe pozostały bez notowania z powodu braku tranzakcji.

### Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

#### Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu).

5% Pożyczka konwersyjna 48½—48% P.  
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 92½% P.  
4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt. 39½% P.

(Kurs w złotych).

6% listy żytnie Pozn. Ziemstwa Kredyt. 20—20½—20.— P.  
Tendencja bez zmiany

## GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 25. 4. 1931 r.

#### Waluty Gotówka

Dolary St. Zjedn. tr.: 8,90½, sp.: 8,92½, kup.: 8,88½.

#### Dewizy:

|                 | trans. | spred. | kup.   |
|-----------------|--------|--------|--------|
| Bukareszt       | 5,31½  | 5,33   | 5,30   |
| Nowy Jork       | 8,915  | 8,935  | 8,895  |
| Nowy Jork kabel | 8,923  | 8,943  | 8,903  |
| Londyn          | 43,36½ | 43,47  | 43,26  |
| Paryż           | 34,89  | 34,98  | 34,80  |
| Praga           | 26,41¾ | 26,48  | 26,35½ |
| Szwajcaria      | 171,88 | 172,31 | 171,45 |
| Sztokholm       | 239,06 | 239,66 | 238,46 |
| Wiedeń          | 125,45 | 125,76 | 125,14 |
| Włochy          | 46,72½ | 46,84  | 46,61  |
| Berlin          | 212,40 |        |        |

Tendencja słabsza.

#### Papiery wartościowe i obligacje:

4% poz. inwest. . . . . 90,00  
5% poz. konw. . . . . 49,25  
6% poz. dol. . . . . 73,00—73,50  
10% poz. kol. . . . . 105,00

#### Akcje w złotych:

Bank Handlowy . . . . . 0,00—108,00  
Bank Polski . . . . . 128,50—128,00  
Siła i Światło . . . . . 0,00—50,00  
Lilpop . . . . . 0,00—20,75  
Tendencja słaba.

#### Komentarz

Dla papierów państwowych tendencja niejednolita, dla listów zastawnych przeważnie utrzymana, dla akcji słaba. Z bankowych utrzymany Bank Handlowy, słabszy Bank Polski, Siła i Światło słabsza, z metalurgicznych utrzymany Lilpop.

## PLODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 25. 4. 1931 r.

Pszenica march. 75—76 kg. 287,00—289,00  
Tendencja słabsza.  
Żyto march. 70—71 kg. . . 196,00—198,00  
Tendencja oślabiona.  
Jęczmień pastewny i przemysłowy . . . . . 230,00—244,00  
Tendencja stała.  
Owies march. od st. załad. 186,00—190,00  
Tendencja słabsza.  
Mąka pszena . . . . . 34,50—40,50  
Tendencja spokojna.  
Mąka żytnia . . . . . 27,00—29,25  
Tendencja spokojna.  
Ospa żytnia . . . . . 14,00—14,25  
Tendencja stała.  
Ospa żytnia . . . . . 14,50—14,75  
Tendencja mocna.  
Groch Victoria . . . . . 24,00—29,00  
Groch drobny jadalny . . . 23,00—27,00  
Groch pastewny . . . . . 19,00—21,00  
Peluszka . . . . . 25,00—30,00  
Bób polny . . . . . 19,00—21,00  
Wyka . . . . . 23,00—26,00  
Lubin niebieski . . . . . 13,50—15,50  
Lubin żółty . . . . . 22,00—26,00  
Seradela nowa . . . . . 66,00—70,00  
Makuchy rzepakowe . . . . 9,80—10,20  
Makuchy lniańce . . . . . 14,10—14,30  
Wytłoki such. paryt. Berlin . 8,00—8,20  
Śróty Soja . . . . . 13,80—14,80  
Płatki ziemniaczane . . . . 15,50—16,00

Ogólna tendencja wzmocniona

#### Notowania złotego w Berlinie

z dnia 25. 4. 1931 r.

Wyplaty na Warszawę . . . 46,925 47,125  
Noty wielkie . . . . . 48,825 47,225



# DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

## W POZNANIU ARTYSTYCZNYM I NAUKOWYM

### PRZED TRZEMA ODCZYTAMI MICHAŁA PAWLIKOWSKIEGO

Z chwilą kiedy z widowni kultury polskiej zniknęli wielcy mecenasowie rodzaju Ossolińskich, Czartoryskich i Działyńskich, rolę ich objąć musiały wielkie instytucje, aby uchronić nasze losy kultury polskiej umysłowej i artystycznej od tych groźnych następstw, jakie pociąga za sobą brak opieki nad sztuką i nauką. Tradycję dawną utrzymuje dziś bodaj jedynie tylko rodzina Pawlikowskich z Medyki, ostatnich polskich „Medyceuszów” w wielkim stylu. Bo niedość jest im łożę na imprezy naukowe i artystyczne, materialnie życie naszej kultury podtrzymywali. Oni w niej biorą udział czynny, sami są twórcami, uczonymi, artystami.

Jednego z tych „Medyceuszów”, Michała, gościśmy teraz w Poznaniu. Był redaktor świetnego „Lamusa”, dziś kierownik wspaniałego wydawnictwa „Biblioteki medycznej”, wytwórny estety i poeta przyjechał tutaj, aby choćby w części podzielić się z elitą kulturalnego Poznania swymi ostatnimi zainteresowaniami. Wraz z ojcem, czcigodnym badaczem Słowackiego, zagłębiał się w tajemnicze sezamy „Króla Ducha” i z tych głębin garść cudów chce pokazać; fanatycznie góry ukochał i swymi medytacjami nad ich pięknem chce się podzielić. Niechże się plenią bujnie te ziarna wielkich umiłow, które nas chce obdarzyć. Medyceusza medycznego witaliśmy najserdeczniej.

Odczyty Pawlikowskiego o „Królu Ducha” rozpoczęła się, jak donosiliśmy, dzisiaj, a ciąg ich dalszy nastąpi w poniedziałek i wtorek przyszłego tygodnia. Odbędzie się będą w salce Księgarni św. Wojciecha, Aleje Marcinkowskiego 22, I p.

### UCZONY KRAKOWSKI W TOW. PRZYJACIÓŁ NAUK

Jak już donosiliśmy w „Dziale”, przybył do Poznania znakomity historyk, prof. Uniw. Jag. dr. Władysław Konopczyński, ażeby wygłosić na posiedzeniu Komisji Historycznej Towarzystwa Przyjaciół Nauk dwa referaty, jeden naukowy, drugi organizacyjny.

Referat naukowy poświęcony był „Sprawie reform politycznych w Polsce XVII w.”, które przedstawił prof. Konopczyński w żywo utrzymanej prelekcji. Jak następnie zwrócono uwagę w dyskusji, wykład prof. Konopczyńskiego jasno stwierdził, że okresu reform bynajmniej nie trzeba zamykać w ramach Polski Zygmunto-wskiej, jeśli chodzi o wiek XVI, względnie Polski Stanisławowskiej, gdy mówimy o wieku XVIII. Owszem, przez cały okres pośredni biegnie nie zamysłów reformatorskich, ożywiających się w okresie bezkrólewia pomiędzy rządami dwu królów. Poszczególne pomysły wracają niekiedy w następnych bezkrólewach w postaci niezmiennionej, nawet stylistycznie. Niemniej rezultatu żadnego nie było, ani w kierunku reformy bardziej republikańskiej, ani monarchistycznej w sensie absolutystycznym.

W dyskusji prof. Wojciechowski starał się wykazać, że źródła tego impasu leżą w strukturze społecznej szlachty, która nie zróżnicowana prawnie na stopnie różniła się wydatnie od szlachty niemieckiej, czy francuskiej. Prof. Chodyński podniósł, że impas na punkcie reformy politycznej ma zupełną analogię w impasie w punkcie reformy stosunku do cerkwi prawosławnej. Prof. Dembiński, obok szeregu pytań postawionych prelegentowi, wyraził zdanie, że dużo światła na późniejszy nasz pęd ku katastrofie rzuciłoby zbadanie postaci Zamojskiego łącznie z okresem od Rátorego do Zebrzydowskiego.

Mimo spóźnionej pory przystąpiono do drugiego punktu obrad, którym była sprawa polskiego Słownika biograficznego. Słownika takiego dotąd Polska nie posiada, choć posiadają go już wszystkie wielkie narody europejskie. Plan Polskiego Towarzystwa Historycznego polegał na ułożeniu Słownika biograficznego doby walk o niepodległość, zwyciężył jednak pomysł Słownika obejmującego dzieje całej Polski. Pomysł ten wyłoniony został przez środowisko naukowe krakowskie (swego czasu takiej właśnie koncepcji Słownika bronił prof. Kot. w Pamiętniku Warszawskim), organizacyjnie zaś związał się z Polską Akademią Umiejętności, Akademią Umie-

jętności powołała centralny Komitet redakcyjny do którego z Poznania weszli prof. Skalkowski i prof. Wrzosek. Poszczególne ośrodki będą tworzyły komitety miejscowe jako organy redaktora regionalnego. Przewidziane jest powstanie takiego komitetu też w Poznaniu.

Co się tyczy typu Słownika, to jeszcze nie jest zdecydowane, czy będzie ukazywał się tomami obejmującymi dziedziny, czy też będzie postępował alfabetycznie w stosunku do całej Polski.

W tej chwili na porządku dziennym znajduje się ustalenie nazwisk, które miałyby wejść do Słownika. Jeśli chodzi o Poznań praca ta jest bardzo ułatwiona, ponieważ, jak podniósł prof. Konopczyński, dyrektor Wojtkowski odda do dyspozycji wydawnictwa swoją kartotekę będącą w istocie Słownikiem biograficznym Poznańskiego w dobie rozbiorów.

Nad referatem odbyła się ożywiona dyskusja, prof. Konopczyński udzielił szeregu wyjaśnień. — Obecnych było kilkadziesiąt osób. (w)

### ZOFJA STRYJEŃSKA Z PIERWSZYCH CZASÓW

Dowiedziałem się, że w „Stowarzyszeniu Artystów” na Placu Wolności 14 wystawia Stryjeńska. W Poznaniu to prawdziwy ewenement. Nie widzieliśmy prac znakomitej artystki od czasów „Pewuki”. Spieszę więc do „Stowarzyszenia”.

Cała sala zawałona jaskrawym francuskim postimpresjonizmem. Gdzież ta Stryjeńska? Jest, jest... Na jednej ścianie kilka akwarel, jedna duża tempera i kilka rysunków. Patrzę na akwarele. Bardzo pięknie odczyścił, lecz takie jakieś inne... czyżby Stryjeńska tak się zmieniła? Kiedyż to malowane? Jest data: rok 1920. Ach tak... więc i zagadka rozwiązana. Te cztery akwarele z cyklu „Stare miasto” pochodzą z pierwszych lat twórczości świetnej malarki. Więc dzięki temu są bardzo interesujące. Jakże to ona zaczynała?

Mamy przed sobą coś nieco różnego od sławnych panneaux dekoracyjnych na wystawie paryskiej w 25-tym roku, tak samo coś innego od cyklu „Tańców polskich” lub ilustracji do „Sielanek” Szymonowicza. Jest to Stryjeńska zaczynająca swą karierę, niezupełnie jeszcze zdecydowana, lecz już instynktownie trafiająca na swą właściwą drogę. Uderza odrazu w tych akwarelach wybitna zdolność narracji, pełna humoru i wdzięku, tryskająca życiem i radością („Mazur”, „Zabawa”). Natomiast sposób malarskiego ujęcia jest zgoła inny. Niema płaskiego traktowania przedmiotu i silnego nasycenia barwą poszczególnych sylwet. Jest natomiast przestrzenne zbudowanie obrazu, wyznaczenie poszczególnych planów i dostosowanie ich do epizodu przedstawionego na przedzie. Ten jest zawsze silnie podkreślony, plastycznie wymodelowany i bajecznie kolorowy, niczem malowana rzeźba w drzewie; w silnym obrysowaniu kształtu czuć już krystalizującą się tendencję do stylizacji. Bardzo dobrym tego przykładem są w „Bitwie na rynku” postaci dwóch przekupek, z których jedna ulega w walce i ruńca na ziemię, rozsypując na siebie owoce z kosza. Naogół jednak, przy wyraźnej skłonności do stylizacji, przeważnie realistyczny sposób przedstawiania rzeczywistości, łagodzenia kontrastów szat, rozpylanie światła i częstokroć nieco naturalistyczny rysunek twarzy.

Duży obraz „Uczta u Wierzyńka” z r. 25-go wykazuje już zupełnie zdecydowane cechy dekoracyjności. W kilku kolorowanych projektach kostiumów do „Skaiki” rozwija dalej te same problemy dekoracyjne, których typ stworzył przed laty Wyspiański.

Są to prace p. Łada-Maciegowej, wystawiającej po raz pierwszy w Poznaniu. Zajmiemy się niemi osobno.

Poznań. Jan Mroziński

### Książki nadesłane

Selma Lagerloef: „Pierścień generała”. (Den Loewenskolda Ringen). Przekład autoryzowany Leopolda Staffa. Poznań. Wydawnictwo Polskie R. Wegnera.

Gustaw Morcinek: „Byli dwaj bracia”. Powieść. Nagrodzona na konkursie „Przewodnika Katolickiego”. Nakład Księgarni św. Wojciecha. Poznań. Warszawa, Wilno, Lublin.

## ŻYCIE KULTURALNE

### NAUKA

Soumet i Krasinski. W wydanych w r. 1930 w Poznaniu „Listach do Delfiny Petockiej” Zygmunta Krasinskiego wydawca prof. A. Zoltowski w tomie I, na str. 259, objaśniając wzmiankę poety o pięknych wierszach Soumeta, zauważył, że poeta takiego nazwiska nie jest znany i że owa wzmianka może odnosić się do Musseta. Jest to chyba pomyłka, gdyż historia francuskiego romantyzmu zna wczesnego romantyka Aleksandra Soumeta, który zmarł w r. 1843, pozostawiając cały szereg liryków, kilka poematów epicznych, wiele tragedji. W „La Croix et la lyre”, zawierającym drobne wiersze, nie znajdujemy jednak utworu wymienionego przez poeę. Może chodzi tu jednak o słizny wierszyk „Ombre et lumiere”, gdzie Soumet, podziwiając piękno nocy, każe wielbić Stwórcę. Wśród tragedji zwraca uwagę „Norma”, gdzie bohaterka jest kapłanka zakochana w Rzymianinie Pollianie. Uwagę Krasinskiego mogła zwrócić „La divine epopée” Soumeta (1841), którą ówczesny krytyk Leschamps nazwał epopieją nieskończoności, gdyż jej akcja rozgrywa się w trzech światach. Soumet usiłował związać w niej tajemnicze wiary z odkryciami wiedzy, głosząc hasło, że „la lyre peut chanter tout ce que l'ame rêve”. Sily nie dopisały mu jednak zupełnie. A epopoja opiewająca niebo, piekło i antychrysta utonęła w niepamięci, zupełnie zasłużenie. (Dr. T. Gr.)

Krakowskie Tow. Lekarskie odbyło posiedzenie naukowe z odczytem prof. dr. L. Korczyńskiego n. t. „W sprawie lekarskiego i gospodarczego prestiżu polskiego zdrojownictwa”.

### MUZYKA

Kwartet węgierski, tzw. kwartet Waldbauer-Kerpely, gościł ostatnio w Pradze i wykonał między innymi czwarty kwartet smyczkowy Beli Bartoka. Są to cztery sceny rodzajowe, pełne barwy i charakteru. Pierwsza daje wrażenie koncertu owadów na łące, ogrzanej letnim słońcem, ostatnia jest sceną w szynkowni wiejskiej i posiada liczne aluzje do muzyki ludowej. Dzieło, niezwykle interesujące i pełne werwy twórczej, miało ogromny sukces. Bartok jest, jak wiadomo, najwybitniejszym obok Kodalyego przedstawicielem muzycznych „młodych Węgier”.

### SYMFONJA I KURTOAZJA

Z Rzymu donoszą nam:

Między zagranicznymi kapelmistrzami, którzy prowadzą koncerty symfoniczne w Augusteo, znalazł się także sir Thomas Beecham, gość rzadki o tyle, że pochodzi z Anglii, która nie jest glebą najurodzajniejszą dla muzyków, chociaż jako konsumentka muzyki ma niemałą pojemność. Sir Beecham był już raz w Rzymie i teraz powrócił po nowe sukcesy, przywoząc ze sobą repertuar poważny i związany z jego mglistą ojczyzną, bo pierwsze miejsce zajęła symfonia londyńska Haydna d-dur, zaraz obok poszedł Haendel, który tyle życia w Anglii spędził (sui ta tanczyna z różnych oper), a dalej Anglik Delius z intermezem z opery komicznej „Romeo i Julia na wsi”.

Ale reszta programu przyniosła Francuzów (Berlioz i Gretry), Niemców (Beethoven i Mendelssohn), Czecha (Dworzak), Węgra (Liszt), włoscy natomiast symfonicy pozostali na nawiasem. To też prasa nie omieszczała tego zauważyć. Sir Beecham spotkał się z dość dotkliwymi przyćkami na temat kurtoazji, jaka obowiązuje gości w podobnych przypadkach. Na tym punkcie są bowiem Włochy faszystowskie jeszcze drażliwsze od liberalnych i za współczesną swoją muzykę kruszą kopje z całym zapalem. „Na drugi raz sir Beecham będzie bardziej wspinał się myślą” — pisała „Tribuna”, bo „teraz kompozytorzy włoscy błyszczą nieobecnością, tj. wykluczeniem”. Pewnie nauka nie pójdzie w las, a była słuszną. Wysoki kurs szterlinga w stosunku do włoskiej liry to jeszcze nie racja w sprawach międzynarodowej kurtoazji, która w Anglików dość często zostaje poza nawiasem lodowatej dumy anglosaskiej. (rm)

### VARIA

Z życia Libelta. „Ilustracja Polska” zamieściła feljton p. t. „Oblicza Karola Libelta”. Jest to kilka kartek z życia polskiego filozofa i działacza. St. Wasylewski opowiada, jak to syn szewca i szynkarza z Chwaliszewa za młodych już lat sływał z wielkiej mądrości i brzydkiego oblicza, jak poświęcił się pracy naukowej i wyrósł na wielkiego człowieka, jak się przyjaźnił z Mickiewiczem i słuchał wykładów Hegla. Jako działacz polityczny stał Karol Libelt od lat trzydziestych do siedemdziesiątych zeszłego stulecia w pierwszym szeregu każdej walki o niepodległość. Za udział w ruchach narodowych karany był wielokrotnie więzieniem. Jego idee, jako wychowawcy narodu, żyją i krwawią się do dziś. Zamało wiedza i pamiętają rodacy o swym nauczycielu z Chwaliszewa rodem. Feljton zdobyła dwie podobizny Libelta oraz widoki dworu w Czeszewie i Brdowie pod Kcynią, gdzie dokonał wypełnionego życia i cierpieniem swota. (tk)

## W TATRACH

### POLSCY TURYSTY OTRZYMALI NOWĄ MAPĘ TATRZAŃSKĄ

W ostatnich dniach ukazało się nowe wydawnictwo Zakładów Kartograficznych Książnicy-Atlas we Lwowie, a mianowicie pierwszy (z mających być dwóch) arkusz całkiem nowej mapy całych Tatr, a więc Polskich i Czechosłowackich w podziale 1:40 tysięcy. Autorem tej mapy jest p. Tadeusz Zwoliński ze Zakopanego, kartograf z zawodu a wielki miłośnik Tatr z amatorstwa. Wydał on już przed laty piękną mapę warstwicową Polskich Tatr i dokładny przewodnik turystyczny po nich; doczekały się one wielu wydań. Obecnie, po długich pracach przygotowawczych i po mnóstwie wycieczek p. T. Zwoliński oddał turystom do użytku pierwszą część swej nowej mapy, na której znajdują się całe Tatry Wysokie i Bielskie. Trudnego zadania technicznego podjęła się lwowska Książnica-Atlas i osiągnęła rezultaty pierwszorzędne co do wyglądu mapy, estetyki pisma, rysunku i doboru mnóstwa barw.

Interującym jest proceder, jaki trzeba było zastosować przy tworzeniu tej mapy. P. Zwoliński, znawca nawet najbardziej zapadłych „dziur” tatrzańskich, przygotował w swej pracowni olbrzymi arkusz papieru, na którym szkicowo zamieścił warstwicę z mapy austriackiej. Na licznych wycieczkach w ciągu kilkunastu lat sprawdzał błędy i na miejscu je poprawiał. Z pomocą poszedł też aparat fotograficzny: z poczynionych tysięcy zdjęć można było zupełnie dokładnie wkreślić na mapę zarys lasów i skał, płyty kosodrzewiny, ukształtowanie terenu w mniej dostępnych partiach i całe mnóstwo innych ważnych szczegółów, które po raz pierwszy dopiero znalazły się na tej mapie. Śmiało można powiedzieć, że mieści ona wszystko to, co turystom jest do orientacji potrzebne. Mówi o tem t. zw. „legenda”, czyli szczegółowo objaśnienie użytych na mapie znaków umówionych.

Do wyraźnego przedstawienia wysokości terenu użył autor wybornego sposobu t. zw. hipsometrii; metodę tę stosuje od wielu lat w swych wydawnictwach prof. dr. Eug. Romer. Dzieli się według tej metody teren na warstwy o określonej wysokości; każdą z nich znaczy się odmienną barwą tak, że niższe części są zielone, wyższe żółte, później brunatne, wreszcie najwyższe karminowe i białe. Takich barwnych warstw użyto aż 24. Pod Tatrami jest z obu stron mnóstwo dróg i drobnych osiedli (z których każde ma własną nazwę); to wszystko również znalazło się na mapie. Jest ona przeznaczona w pierwszym rzędzie dla turystów i z tej przyczyny szczególnie dokładnie wyznaczył autor całą sieć ścieżek i perci we wnętrzu Tatr, podając barwy znaków orientacyjnych. Są tu liczne schroniska, koleby (czyli miejsca pod głazami, zadane na nocleg), szalasy, szopy i t. p. budynki.

Drugi arkusz, (który obejmie całe Tatry zachodnie) jest już oddawna w „robocie” czyli w rysunku. Zadanie będzie o wiele trudniejsze, gdyż ta część Tatr jest jeszcze prawie dzika i niezaludniona a istniejące dziś mapy niedokładne i pobieżnie kreślone. Przypuszczalnie będzie ten arkusz za rok gotowy. Z dniem jego wydania będziemy już mieli polską mapę całych Tatr. Będzie to nielada propaganda polskiej mapy naukowej nad Tatrami za granicą.

J. Mł.

### Pisma nadesłane

„Herold”. Nr. 1. Treść: M-ski: „Już się ma pod koniec starożytnemu światu”. — A. Bogusławski: „Na reformie”. — „Kryzys naszego rolnictwa”. — „General Tadeusz Rozwadowski”. — (ICZ): „Miałem dziwny sen”. — Prof. dr. Zubrzycki: „Kościół św. Wojciecha we Lwowie”. — „Ignacy Paderewski”. — A. Malysko: „Emeryci wojskowi”. — „Przygoda mego zrajomego”. — J. Michałowski: „Kordian w nowej szacie na scenie Teatru Wielkiego”. — „Emeryci wobec zamierzonej zmiany ustawy emerytalnej”.

„Ruch Katolicki”. Nr. 4. Treść: Stolica Apostolska o Akcji Katolickiej. — Głosy Episkopatu. — Rzut urzędowy. — Kard. Karkowski: „Dział oka na rozwój Akcji Katolickiej w Archidiecezji Warszawskiej”. — M. Pachucki: „Przed jutrem zwyciężskim”. — I. Stein: „Organizacje inteligencji świeckiej na usługach Akcji Katolickiej zagranicą”. — Z piśmiennictwa. — Kronika.



# WIADOMOŚCI POTO CZNE

## Przed Trzecim Maja

### Program pochodu w Poznaniu

Komisja pochodowa obchodu 3 Maja ustaliła następujący porządek podczas nabożeństwa i defilady.

Zbiórka wszystkich organizacji (żeńskich i męskich) punktualnie o godz. 9 na placu Tumskim. Nabożeństwo odbędzie się o godz. 9½ z balkonu katedry. Organizacje ustawiają się w grupach w następującej kolejności: grupa A: organizacje wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, kierownik p. dyr. Dembiński; grupa B: akademicy, kierownik p. Sikorski; grupa C: organizacje kulturalno-światowe, kierownik p. Nowacki; grupa D: organizacje zawodowe, kierownik p. Borkiewicz.

Kierownicy oznaczeni są opaską białą-czerwoną na lewym ramieniu. Ogólne kierownictwo powierzono p. Marjanowi Jęczkowiakowi. O godz. 10,45 następuje defilada wspólnie z wojskiem na zwykłym miejscu przy zamku.

## Fala ognia

### Poważne szkody z powodu pożarów na prowincji.

W Parlinku (pow. mogileński) u rolnika p. Feliksa Wojciaka spłonęła stodoła, chlew z inwentarzem marnym, żywym i zbożem. Strata ocenia się na 17 tys. zł.

U p. Władysława Lesickiego w Kiełku (pow. mogileński) poszła z dymem stodoła wartości około 3 tys. zł.

W Wymysłowie Dolnym (pow. mogileński) spalili się: dom mieszkalny, chlew, stodoła i urządzenie domowe. Straty ocenia się na 30 tys. zł. Z pewnych poszlak nasuwa się podejrzenie, że ogień podłożono.

W Sosnowcu (pow. śremski) spalili się dom mieszkalny u p. Józefa Madajczaka, a w Rudach (pow. szubiński) — stodoła, szopa i narzędzia rolnicze wartości około 5 tys. zł.; o podpalenie podejrzewa się osobnika, który nocował w stodołę.

W Cierpiszewie (pow. inowrocławski) spalili się stodoła, obora i dom mieszkalny p. Heleny Duwe wart. 3 tys. zł.

W Ostrowie pod Gębicami (pow. strzeliński) poszła z dymem stodoła i narzędzia rolnicze u p. Franciszka Wąsowicza, wartości około 2 tys. zł., a w Wójcinie na terenach domeny państwowej spalili się stóg słomy. Ogień wznicił nieletni przechodzień nieostrożnością. (k)

## Siewca śmiechu

### Antoni Fertner w Poznaniu

Piszą nam z kancelarii Teatru Polskiego:

Niedawny Jubilat, ulubieniec Warszawy, przedstawiciel komizmu na scenach polskich, niezrównany artysta Antoni Fertner rozpocznie w połowie przyszłego tygodnia gościnne występy na scenie Teatru Polskiego.

Zywiłowa siła komiczna, oparta o wielkie doświadczenie i artyzm wysokiej klasy, czynią z Fertnera jedyne w swoim rodzaju zjawisko nietylko na scenach polskich, ale nawet w całej Europie. Gra jego uwytłaczająca każdy odcień, każde drgnięcie przedstawianej postaci, nie jest nigdy przypadkowa, ale wyczelowana do ostatniej granicy. Dlatego Fertner jest zawsze ciekawy, zawsze śledzony z zainteresowaniem i nietylko oklaskiwany, ale kochany przez publiczność, którą darzy hojnie rozsypując pełną „garścią” dary swego niezrównanego talentu.

Antoni Fertner ukaże się w kilku swych najprzedniejszych kreacjach, rozpoczynając występy, przepyszną kreacją „Mrozika” w arcyuciesznym „Weselu Fonsia”.

## „Matrikuła 33”

### Zapowiedź ciekawej premjery

Piszą nam z kancelarii Teatru Nowego:

We środę przyszłego tygodnia Teatr Nowy występuje z niesłychanie ciekawą premjerą sensacyjnej sztuki francuskich autorów Madisa i Boucard'a p. t. „Matrikuła 33”.

Świetna ta sztuka poza porywającą treścią, osnutą na tle wywiadu oraz kontrwywiadu francuskiego i niemieckiego podczas wielkiej wojny —

posiada przepyszną konstrukcję dramatyczną, co stanowi jej wielką zaletę.

Idzie ona od szeregu miesięcy z olbrzymim powodzeniem w Paryżu.

Teatr Nowy wystawia ją po raz pierwszy w Polsce z ogromnym nakładem pracy.

## KALENDARZYK

Sobota, 25 kwietnia 1931.

Słońce: wschód 4,36; — zachód 19,06; — długość dnia 14 godz. 30 min.

Księżyc: wschód 9,37; — zachód 2,21; — pierwsza kwadra.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Sobota, godz. 7 rano: Temperatura powietrza wysoka plus 8 st. C., wiatr południowo-wschodni, ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 754 mm., pogodnie. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 16 st. C., najniższa plus 5 st. C.

Przepowiednia pogody na niedzielę: Nadal pogodnie i ciepło.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dzisiaj plus 2,14 m.

Kal. rzk.: Marek Ew.; jutro Klet i Marc. Kal. słow.: Jarosław; jutro Spilimir.

## Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka Czerwona, St. Rynek 37. — Apteka Zielona, ul. Wrocławska 31. — Apteka 27 Grudnia, ul. 27 Grudnia 18. — Apteka K. Marcinkowskiego w Bazarze, ul. Nowa 8. Wilda: Apteka przy Bramie Wildeckiej, G. Wilda 3. — Apteka Fortuna, Górna Wilda 96.

Jeżyce: Apteka Mickiewicza, ul. Mickiewicza 22.

Lazarz: Apteka Łazarska, ul. Strusia 9. W innych dzielnicach miasta apteki tam się znajdują.

## KRONIKA KOŚCIELNA

— Nabożeństwo w kościele Karmelitów Bosych (Niegolewskich 23). W niedzielę, 26 kwietnia w uroczystość Opieki św. Józefa msze św. o godz. 7,30, 9, 11,30. Suma z kazaniem o godz. 10. Popołudniu o godz. 5 uroczyste nieszpory z kazaniem.

## OSOBISTE

— Srebrne gody obchodzi w dniu 25 bm. prezes Poznańskiego Towarzystwa Ogrodniczego, były wiceprezes Wielkopolskiego Związku Towarzystw Ogrodniczych p. Stanisław Majewicz, zam. przy ul. Dąbrowskiego 164. Msza św. na intencję Jubilatów odbędzie się w kościele Serca Jezusowego o godz. 9. Członkowie Poznańskiego Towarzystwa Ogrodniczego składają z tej okazji Jubilatowi i jego żonie małżonce, p. Emilji z Rankowskich, najserdeczniejsze życzenia.

## ZEBRANIA, ZJAZDY

— Z Tow. Młodych Przemysłowców. Plenarne zebranie odbędzie się w poniedziałek, 27 bm. o godz. 20 na sali Domu Rzemieślniczego. Na porządku obrad wykład „O masonerii” (wygłosi p. Tadeusz Niewiada) oraz uzupełnienie składu zarządu przez wybór jednego radnego. — Wszelkie korespondencje, dotyczące spraw tow., uprasza się zawsze skierowywać do prezesa Tow. p. Jana Zablockiego, ulica Wodna 2 względnie do sekretarza, p. Wincentego Niewiady, ul. Mostowa 8.

— Ze Związku Kapłanów „Unitas”. We wtorek, 28 bm. o godz. 20 odbędzie się w Bazarze zebranie miesięczne poznańskiego okręgu księży „Unitas” z wykładem ks. red. Foreckiego: „Apostół wielkiego miasta” (ks. dr. Sonnenschein).

— Kasa pogrzybowa stróżów. We wtorek, 28 bm. o godz. 9 odbędzie się zebranie członków kasy w sali p. Gaworskiego, Nowy Rynek.

## WYKŁADY

— Ze Związku Ekonomistów. Na skutek starań zarządu, naczelny dyrektor Komunalnego Banku Kredytowego, p. Tadeusz Adamczewski, wygłosi wykład p. t. „Przewrót cen z ostatnich 2 lat”, który odbędzie się we wtorek, 5 maja br. o godz. 20-tej w sali 22 Coll. Minus. Aktualność tematu zainteresuje prawdopodobnie szerokie koła społeczeństwa poznańskiego. — Wstęp wolny.

— Drugi „poranek eugeniczny”, zapowiedziany na niedzielę, dnia 26 bm. o godz. 12,15 w sali wykładowej Biblioteki Uniwersyteckiej, ul. Ratajczaka 4-6, przedstawieniem „Nasze grzechy dietetyczne”. A jest tych „grzechów” nie mało: grzeszymy w naszym odżywianiu nietylko pod względem ilości, ale jeszcze częściej pod względem jakości spożytych środków żywnościowych, a sam sposób przyjmowania żywności, t. zn. jedzenia, również wymaga pewnych korekt w hygienicznych. Te i inne grzechy wytknie nam w swoim wykładzie z znanym już z dawniejszych wykładów nieco kłasiłowy humorem p. dr. J. Smoliński. Wstęp na wykład bezpłatny.

— „U progu nowego życia” — to ostatni wykład z cyklu urządzanego przez

Poznański Okręg Stow. Młodych Polek. — Wykład odbędzie się w poniedziałek, 27 bm. o godz. 19 min. 30 na sali Domu Królów Jadwigi, Al. Marcinkowskiego 1. — Temat porusza nowe i bardzo ciekawe zagadnienia, dlatego zachęcamy młodzież żeńską do licznych udziału. Wstęp dla druchów 20 gr, dla innych gości 30 gr.

## WYSTAWY

— W Salonie Tow. Przyj. Sztuk Pięknych jest obecnie wystawa grupy artystów z Warszawy pod nazwą „Szkoła Warszawska” i kolekcja najnowszych arcydzieł prof. Leona Wyczółkowskiego, które wydał w tece pod tytułem „Wrażenia z Pomorza”. — Oprócz teki pomorskiej wystawił Wyczółkowski szkic do obrazu „Cudowny Chrystus na Wawelu”, zamówionego przez Uniwersytet Jagielloński w Krakowie (dla auli). — Wystawa otwarta w dni powszednie od godz. 11—17, w niedziele i święta od godz. 12—15.

## WIECZORY, KONCERTY

— „Potop”. W niedzielę, dnia 26 bm. o godz. 20 w Teatrze „Dobry Wieczór”, ul. Ratajczaka 21 (Dom Rzemieślniczy) odbędzie się widowisko historyczne w 3 aktach (8 odsłonach) p. t. „Potop”, według nieśmiertelnej trylogii H. Sienkiewicza, inscenizowane przez J. Popławskiego. W głównych rolach wystąpią czołowe siły zespołu, jak: G. Niemorowska, A. Kopczyńska, Z. Szczerbowski, L. Frankowski, K. Michałowski, Z. Cichocki, T. Kondratt. — Bilety w cenie od 50 gr do nabycia w kolekturze Loterii Państwowej p. L. Langeira, ul. Fredry nr 10, ul. Sew. Mielżyńskiego od godz. 9—18, a w niedzielę od godz. 11—13, oraz przy kasie teatru od godz. 19.

— Zawody chórów. Przypominamy, że w niedzielę, dnia 26 bm. o godz. 20 w „Dworze Huggera” (ul. Śniadeckich) odbędą się zawody chórów m. Poznania. — Udział weźmą wszystkie koła śpiewackie naszego miasta, aby wykazać swój dorobek i twórczy pęd do pracy. Wierzymy, że społeczeństwo nasze potrafi ocenić każdy wysiłek około podniesienia muzycznej kultury m. Poznania i poprze w całej pełni szlachetne dążenia potężnej rzeszy śpiewaczy. W programie utwory wokalne wielkich kompozytorów polskich, jak Waldek - Walewski, Maklakiewicz, Wiechowicz, Nowowiejskiego, Galla i in. Zapraszamy więc wszystkich na niedzielę do „Dworu Huggera” na wielką rewję śpiewaczą.

— Na rzecz Stow. Polsko-Angielskiego odbędzie się staraniem p. Michałowiczowej w sobotę, dnia 16 maja br. w sali Domu Ewangelickiego koncert utworów angielskich, nowoczesnych i klasycznych oraz utworów polskich. Przy tej sposobności Stowarzyszenie zamierza zapoznać swych członków z angielską literaturą muzyczną (Mac Dowell, Scott, Grainger). Współudział w tej imprezie biorą znane na gruncie miasta Poznania z licznych występów na koncertach pp.: Gertruda Linkówna (śpiew), Klara Kaulfusówna (skrzypce) i Irena Szostakowa (fortepian). Koncertanci wystąpią bezinteresownie. — Bilety wcześniej nabyć można w składzie p. Szrejbrovskiego, ul. Gwarna 20 i u p. Michałowiczowej, ul. Cieszkowskiego 6. ptr.

## ŻYCIE SOKOLE

— „Sokół” Poznań III i XIII. Zbiórka wszystkich druchów i druhow w niedzielę, dnia 26 bm. o godz. 9,45 przed palmarnią w Parku Wilsona, celem zwiedzenia palmiarni.

## KOMUNIKATY RÓŻNE

— Licytacja psów bezpańskich. W środę, dnia 29 bm. o godz. 10 odbędzie się na dziedzińcu taboru miejskiego przy ul. Wolnica 1, publiczna licytacja psów i to 3 niem. owczarków, 2 białych szpiców, polowczyka, 2 foksterjerów, dobermana brązowego i 4 zwykłych.

## PODZIĘKOWANIA

— Urzędnicy Kasy Chorych z okazji imienin naczelnego lekarza zamiast prezentu złożyli na ubogich miasta Poznania 180 złotych, za które w imieniu ubogich składamy szczerze „Bóg zapłać”. Pozn. Okręg „Caritas”.

## KRONIKA MIEJSCOWA

— Nowa placówka przemysłu polskiego. Znana wytwórnia obuwia W. Weynerowski i Syn w Bydgoszczy przystąpiła do zorganizowania własnych składów sprzedaży swych fabrykatów. Jako pierwszy otworzono skład detaliczny w Poznaniu przy ul. 27 Grudnia 3 pod firmą „Leo”, przyczem jako nowość warto podkreślić, że prowadzić się będzie wyłącznie obuwie męskie po jednolitych tanich cenach. O ogromie przedsiębiorstwa, istniejącego przeszło 56 lat, świadczyć może najlepiej kilka poniższych cyfr: W roku 1930/31 potrzebowano około 150 000 kg skór twardych, 450 000 stóp skór wierzchnich, 150 000 mtr. różnych materiałów. Całkowita produkcja obliczona jest na 6 000 par dziennie. Fabryka znajduje się w własnym nowoczesnie wybudowanym i urządzonym gmachu. Otwarcie magazynu w

Przy zaparciu stolca, przekrwieniu podbrzusza, bólach w krzyżu i w bokach, braku oddechu, biciu serca, migrenie, szumie w uszach, zawrotach głowy i ogólnym złym samopoczuciu powoduje naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” wydajne i obfite wypróbowanie i zanik poprzednich objawów niepokojących. Zadać w aptek. nw 9 481

Poznaniu nastąpiło dziś w godz. przedpołudniowych. Wobec zaproszonego grona osób dokonał poświęcenia lokalu ks. Dąbrowski z parafii św. Marcina, poczem skromnym śniadaniem podejmował obecnych właśc. firmy p. Weynerowski. O kolicznościowe przemówienie wygłosił p. adw. Kłysiak z Bydgoszczy. Z okazji otwarcia magazynu przeznaczyła firma na ubogich m. Poznania 200 zł. Nowej placówki „Szczęść Boże”. (in.)

— Spadkobiercy poszukiwani. Dnia 22 listopada 1930 roku zmarł w Chicago, gdzie przebywał od 40 lat, śp. Józef Rembeau, urodzony w Poznaniu. Zamieszkiwał przez pewien czas w Wiedniu. Pozostawił znaczny spadek. Zainteresowani niechaj się zgłoszą do p. Antoniego Maciejewskiego pod adresem: 11747 Michigan Ave, Chicago, Ill.

## KRONIKA WYPADKÓW

— Wypadek woźnicy. Ciężkiemu wypadkowi uległ wczoraj 53-letni woźnica Browarów Huggera p. Michał Ciemny, zamieszkały przy św. Marcinie 62. Spadł on z wozu na orczyk tak nieszczęśliwie, że był wleczonej jeszcze kawał drogi przez konie. Ciężko poranionego opatrzyło Pogotowie Lekarskie (tel. 55-55) i przewiozło do lecznicy miejskiej. Z powodu wstrząsu mózgu nieszczęśliwy postradał przytomność. (k.)

## KRONIKA POLICYJNA

— Kradzieże i włamania. Przy ul. Pocztowej 9 włamano się do składu kapeluszy firmy Tomaszek. Łupem wlamowcy stały się kapelusze wartości około 350 złotych. Przy ul. Dębieckiej 14 z mieszkania p. Wawrzyńca Wiśniewskiego skradziono odzież męską, damską i bieliznę wartości około 600 zł. Z mieszkania p. Feliksa Kabacińskiego przy ul. Poznańskiej 44 skradziono ubranie. (z.)

— Aresztowanie niebezpiecznego bandyty. W Bydgoszczy aresztowano niebezpiecznego bandytę i włamywacza Mariana Urbankę vel Romualda Filipowicza, który w swoim czasie zbiegł podczas eskorty. W chwili aresztowania przez policję bandyta miał nabyty rewolwer i różne narzędzia złodziejskie. (k.)

## KRONIKA SĄDOWA

— Dzieje „przyjacielskiej” pożyczki. Przed IV wydziałem karnym sądu okręgowego odbyła się sprawa dr. Gomerskiego przeciwko p. Wł. Złotogórskiemu, oskarżonemu z par. 302 (lichwa). W roku 1925 zaciągnął dr. Gomerski, wówczas student medycyny na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, pożyczkę u swego przyjaciela p. Złotogórskiego. Pożyczkę tę, mając ułatwić dr. G. ukończenie studiów, ciągnęły się aż do czasu uzyskania dyplomu w 1928 r. i wyniosły ogólną kwotę 2 890 zł. W tym czasie przedłożył p. Zł. wykaz długu, który wyniósł 6 450 zł. Młody wówczas jeszcze lekarz nie mógł uiszczyć zobowiązań swych i 1930 r. zwrócił się ponownie o wykaz długów, który wówczas wzrósł już do 8 477 zł. Suma ta wydała się dr. G. za wysoką, to też zaproponował wierzycielowi 4 000 zł, których p. Zł. nie chciał przyjąć. Wobec tego dr. G. wpłacił na konto oskarżonego 2 890 zł. — Wreszcie sprawa oparła się o sąd i I instancji skazano oskarżonego. W drugiej instancji oskarżony bronił się tem, że pożyczkę udzielił na podstawie listów tytułnych, których kurs w przeciągu 3 lat podniósł się. Zwiększenie się długu do 8 477 zł nastąpiło wskutek doliczenia odsetek. Sąd nie uznał tłumaczeń oskarżonego i dopatrując się w jego żądaniu lichwy, podtrzymał wyrok I instancji, w której p. Zł. został skazany na grzywnę w wysokości 500 zł. Ponadto oskarżony ponosi kosztą postępowania. (in.)

— Uwolnienie od zarzutu morderstwa. W wrześniu ub. roku donosiliśmy, iż p. Antoni Kubacki, Poznań-Główna, ul. Marjacka 34, został aresztowany pod zarzutem morderstwa na osobie stróża Teodora Stratanowa w Kobylempolu. Obecnie dowiadujemy się, że p. Kubacki został na wniosek prokuratora wypuszczony na wolność wobec braku dowodów winy.

## Z WIELKOPOLSKI

— Gnieszno. (Odpust.) W niedzielę 26 bm. przypada odpust św. Wojciecha. W sobotę o godz. 15 nieszpory i procesja. W niedzielę o godz. 7,15 jutrznia, o godz. 9,30 powitanie oielgrzymek przed katedrą. J. Em. ks. Kardynał-Prymas odprawi sumę pontyfikalną (o godz. 10,15 z kazaniem) w razie pogody na Bożej Roli. Kazanie w katedrze wygłosi ks. infułat Kielczewski, na Bożej Roli O. Maurycy Madzurski. O godz. 15 bierzmowanie w kościele św. Jerzego, o godz. 16 uroczyste nieszpory z procesją.

— (3 Maja.) Prezes Kom. pow. T. Cz. Lud. ka. dziekan Zab. ki zwołał w poro-



zumieniu z p. prezydentem Barciszewskim zebranie, na które przybyli przedstawiciele organizacji i towarzystw. Zebranie zganił ks. dziekan Zablocki i przedłożył program obchodu. W przededniu wieczorem capstrzyk, urządzony przez wojsko, w niedzielę o godz. 6 pobudka, o godz. 10 nabożeństwo w katedrze oraz msza polowa na dziedzińcu koszarowym, następnie defilada na ul. Chrobrego, o godz. 12,15 akademja w kinie „Apollo”. O godz. 15 odbędzie się na strzelnicy zabawa ludowa. (br.)

— **Kostrzyn.** (Jubileusz spółdzielni.) Tutejsza spółdzielnia rolniczo-handlowa „Rolnik” obchodzi w dniu 2 maja br. 25-lecie swego istnienia. Na intencję spółdzielni oraz za dusze zmarłych członków odbędzie się w tymże dniu o godz. 9 msza św. w kościele parafialnym w Kostrzynie. Z okazji tej przynależała spółdzielnia na biednych miasta Kostrzyna 200 zł.

— **Śmigiel.** (Kurs katechetyczny.) W dniach 20, 21 i 22 bm. odbył się trzydniowy kurs katechetyczny w strzelnicy w Śmiglu dla nauczycielstwa powiatu śmigieckiego. Udział w kursie wypadł ponad wszelkie oczekiwania, mimo najtrudniejszej niepogody i odległości 20 do 40 km wielkiej części szkół. Jest to bodaj najlepszy dowód potrzeby podobnego kursu. Świadczy o tem również zapal, z jakim pp. nauczyciele uczestniczyli w kursie, co wyrażało się w żywych dyskusjach, utrzymywanych na wysokim poziomie. — W całej pełni uwypuklił się jednak zrozumienie nauczycielstwa dla sprawy dopiero wtedy, gdy się doda, że obrady trwały codziennie, prawie bez przerwy, od godziny 9—15, a jeszcze okazało się, że czas był o wiele za krótki. Nietylko bowiem była trzeba jednej lekcji pokazowej dla braku czasu zupełnie zaniedbać, lecz pozbawiając ograniczyć dyskusję, aby choć w przybliżeniu wyczerpać materiał. Należy się za to wdzięczność paniom i panom tak z powiatu jak i mianowicie z Poznania, którzy referatami i lekcjami zdołali wywołać takie nastroje. To też można przypuszczać, że kurs nie skończył się w środę, lecz w owocach stanie się trwałym, do czego ma się przyczynić i zamierzane wydanie pamiętnika i uzupełnienie go w najbliższej przyszłości. Może przyczyni się kurs ten przynajmniej w pewnej mierze do tego, że Polska i pod tym względem dorówna narodom zachodnim.

— **Wągrowiec.** (Osobiste.) W sobotę, dnia 25 bm. obchodzą pp. Władysławo-Martyńscy srebrne gody małżeńskie.

## Pogrzeb śp. Edwarda Mazurkiewicza

Wczoraj po południu odbył się pogrzeb zasłużonego organizatora kupiectwa polskiego, radcy izby handlowej, przemysł., prezesa i założyciela Zw. Tow. Kup. śp. Edwarda Mazurkiewicza.

Kondukt żałobny wyszedł z Domu Kupiectwa Polskiego przy ul. Zwierzynieckiej, gdzie zwłoki były złożone w jednej z sal parterowych, przybranej w zieleń i kir.

Wobec licznych przedstawicieli kupiectwa miejscowego, Rady miejskiej, Magistratu i Izby przemysłowo-handlowej oraz rodziny zmarłego nad trumną wygłoszono szereg przemówień. W imieniu zorganizowanego kupiectwa z ramienia Zw. Tow. Kupieckich i Naczelnej Rady Kupiectwa przemawiał p. prezes Otmianowski, który podkreślił wszechstronną działalność śp. Mazurkiewicza na różnych polach pracy społecznej i narodowej. Z ramienia dyrekcji Targów Międzynarodowych w Poznaniu pożegnał zmarłego p. dyr. M. Krzyżankiewicz, zaznaczając wydatną pracę jego około organizacji Targów w zaraniu ich powstania.

Po przemowach żałobnych wyruszył tłumny orszak pogrzebowy, który prowadził ks. radca Putz w asyście licznych duchowieństwa.

Złożenie zwłok do grobu odbyło się na cmentarzu parafii na Jeźcach. (k)

## Ostatnie występy Junoszy-Stępowskiego

W niedzielę pożegna Poznań największy artysta doby obecnej Junosza-Stępowski, który udaje się do Warszawy, zaproszony na występy do Teatru Narodowego.

Publiczność poznańska ma sposobność ujrzeć znakomitego naszego gościa jeszcze tylko 2 razy, t. j. dziś i w niedzielę w jego kapitalnej roli barona Wuertha w farsie „Azais” oraz w słonecznej komedji „Gdy kawaler zostaje papą” jako „papekawalera”.

## RADJO

Programy radiofoniczne:  
Poniedziałek, dnia 27 kwietnia 1931 r.  
Poznań (335 m) godz. 7.15 gazeta poranna; godz. 13.05 koncert gramofonowy; go-

dzina 14.00 komunikaty; godz. 17.15 „W walce o zasady” referaty etyczne; godzina 17.30 z cyklu odczytów misyjnych — odczyt p. t. „Bartłomiej de Las Casas wśród Indian”; godz. 17.45 koncert orkiestry Radia Poznańskiego; godz. 19.00 „Jak młodzież literacka patrzy na życie artystyczne Poznania”; godz. 19.15 feljton społeczny — p. Kazimierzy Berkanówny; godz. 19.30 „Silva rerum”; godz. 19.45 feljton; godz. 20.10 piosenki w wykonaniu Mikołaja Woźnickiego (baryton); przy fortepianie Jadwiga Komorowska; godz. 20.30 koncert międzynarodowy z Wiednia via Warszawa; godz. 22.00 „Z nad krawędzi” (wygl. Brat Cezary); godz. 22.15 sygnał czasu — komunikaty.

Warszawa (1412 m) godz. 12.10 muzyka gramofonowa; g. 14.50 lekcja języka francuskiego; godz. 15.30 odczyt dla maturzystów: „Napoleon a Polska” — prof. Henryk Mościcki; godz. 15.50 dla maturzystów: „Sienkiewicz” — prof. Zygmunt Szweykowski; godz. 16.15 dla dzieci starszych; godz. 16.45 muzyka gramofonowa; godz. 17.15 „Suez — wielki szlak morski”; godz. 17.45 muzyka lekka z kawiarni „Gastronomia”; godz. 19.10 skrzynka pocztowa rolnicza; godz. 19.25 muzyka gramofonowa; godz. 19.40 Prasowy Dziennik Radiowy; godzina 20.00 odczyt aktualny; godz. 20.15 omówienie koncertu z Wiednia; godz. 20.30 koncert międzynarodowy z Wiednia; godz. 22.00 wywiad z d-cą K. O. P. gen. Kruszkowskim p. t. „Mohortowa straż”; godz. 22.15 płyty gramofonowe; godz. 23.00 muzyka taneczna i lekka.

Programy zagraniczne, Koenigswaterhausen 1635 m. — 12.30 i 14.00 gramofon, 16.30 muzyka lekka, 20.30 transmisja z Wiednia; Wiedeń 516 m. — koncert europejski. Ork. filharmoniczna pod dyr. Fr. Schalka, 22.20 muzyka lekka; Budapeszt 550 m. — 19.30 muzyka lekka, 20.30 transmisja z Wiednia; Strasburg 345 m. — 18.00 do 18.45 i 19.30 koncert instrumentalny, 19.45 do 22.30 koncert gramofonowy; Rzym 441 m. — 20.40 muzyka lekka.

## RUCH W TOWARZYSTWACH

— **K. S. „Korona”.** Sekcja gier sport. odbędzie swoje zebranie dnia 25 bm. o godzinie 19.30 w lokalu „Polonia”, ul. Marsz. Focha 85.

— **Kat. Zw. Abstynentów Poznań-Jeżyce** urządzi w dniu 26 bm. o godz. 18 w złotej sali Domu Amarantowego przy ulicy Słowackiego 19-21 wieczornicę z teatrem, muzyką itp.

— **Tow. Cechowej Czeladzi Stolarskiej.** Nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się w niedzielę, 26 bm. o godz. 11 w Domu Rzemieślniczym, sala 27, wejście Waly Zygmunta.

— **Sodalicia Marjańska Młodzieży i Uczniów Kupieckich.** Miesięczna msza św. odbędzie się w niedzielę, 26 bm. o godzinie 9.30 w kaplicy sodalicznej przy ul. Dominikańskiej 8. I ptr.

— **Zrzeszenie Tokarzy w przemyśle metalowym.** Plenarne zebranie odbędzie się 26 bm. o godz. 10.30 w salce p. Jarockiej.

— **Filja Szachmistrzów Ch. Z. Z.** Zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 26 bm. o godz. 11 w sekretarjacie przy ul. św. Marcina 37.

— **Poznański Klub Sportowy Głuchoniemych.** Plenarne zebranie odbędzie się w dniu 26 bm. o godz. 16 w sali p. Jarockiej przy ul. Masztalarskiej 8.

— **Stow. Absolwentów przy III. Szkole Wydziałowej.** W niedzielę, 26 bm. odbędzie się zwiedzenie nowej elektrowni miejskiej. Zbiórka — most przy Tamie Garbarskiej (niedaleko rzeźni miejskiej) o godz. 10.

— **Tow. Uczaiów Handlowych.** Sekcja cyklistów urządzi w niedzielę wycieczkę rowerami do Gniezna. Zbiórka o godz. 6 przy Ognisku.

— **Kolo Absolwentek II. Szkoły Wydziałowej im. Działyskich.** Zwiedzenie Zamku odbędzie się w niedzielę, dnia 26 bm. Zbiórka o godz. 10.45 przed Zamkiem.

— **Zjednoczenie Pracowników Rzemieślniczych.** Bacność sekcja fachowa kolodziejska. — Zebranie odbędzie się w dniu 27 bm. o godz. 20 w kasynie Domu Rzemieślniczego.

— **Stow. Młodzieży Obywatelskiej Poznań-Śródmieście.** Zebranie plenarne odbędzie się w poniedziałek, dnia 27 bm. o godz. 20 w ognisku przy Al. Marcinkowskiego 26. Na porządku obrad referat, wycieczka do Kruszwy oraz inne ważne sprawy.

— **Kolo Kuźniczanek.** Zebranie odbędzie się w poniedziałek, 27 bm. o godz. 16 u p. Zakrzewskiej, Waly Wazów 15.

— **Kat. Kolo Abstynentów „Wyzwolenie” Poznań-Śródmieście.** Zebranie plenarne odbędzie się w poniedziałek, 27 bm. o godz. 19.30 w salce Księgarni św. Wojciecha, Al. Marcinkowskiego 22.

— **Tow. Młodych Przemysłowców** — wydział szwalski urządzi we wtorek lekcje rachunkowości i kalkulacji w Domu Rzemieślniczym. Lekcja następną w przyszły wtorek, dnia 28 bm. o godz. 20 na salce w „palarni”.

— **Kolo Śpiew. im. Bol. Dembińskiego** urządzi zabawę dnia 2 maja br. w sali Domu Królowej Jadwigi. Początek o godz. 20-tej.

## TEATRY

— **Z Teatru Wielkiego.** Dziś premjera opery Mascagniego „Iris”. Obsada tego arcydzieła będzie w operze naszej

pierwszorzędna. Partię Iris odśpiewa p. Zmigród — Fedyczkowska, partnerem jej w partii Osaki będzie p. Drabik; dalsze dwie efektowne aktorskie partie odśpiewa p. Czekotowski i p. Urbanowicz, który równocześnie reżyseruje; kierownictwo muzyczne spoczywa w rękach dyr. Wojciechowskiego, nowe dekoracje, stylizowane na drzeworytach japońskich, projektu p. L. Dolżyckiego. W niedzielę wieczorem Moniuszkowskie arcydzieło „Halka” z p. Bojar — Przemieniecką w roli tytułowej. W partjach głównych pp. Majchrzakówna, Zathay, Maj, Tarnawski, Szpinger i Klichowski; dyryguje p. Bolesław Tyllia.

**Popołudniówka w Teatrze Wielkim.** W niedzielę, dnia 26 bm. o godz. 3 po poł. po cenach minimalnych wesoła operetka Kolla „Lady Chic” w obsadzie premierowej. Ceny miejsc począwszy od 60 groszy. Bilety w kasie zamawiać ul. 27 Grudnia nr. 18 od godz. 10 do 17.

— **Z Teatru Polskiego.** W sobotę, niedzielę i poniedziałek ostatnie trzy razy wyborna, pełna humoru, pogody i wdzięku, oryginalna i ciekawa duńska komedia „Ojciec i syn”, która zdobyła sobie dobrze zasłużony sukces dzięki swym istotnym zaletom jak i wybornej grze całego zespołu. W roli Berty Lund występuje z powodu choroby p. Zasempianki p. Biesiadecka.

— **Z Teatru Nowego.** Dziś po raz ostatni pełna słonecznej pogody i prze-komicznych sytuacji, świetna komedia Carpentera p. t. „Gdy kawaler zostaje papą” z Junoszą — Stępowskim w jego niezrównanej roli „papy — kawalera”.

W niedzielę ostatni występ znakomitego naszego gościa Junoszy — Stępowskiego, który ukaże się w swej kapitalnej, pełnej nieporównanego komizmu roli barona Wuertha, którą zachwycał i czarował publiczność poznańską. Będzie to nieodwołalnie ostatni występ tego wielkiego artysty, który udaje się na występy do Teatru Narodowego w Warszawie.

W niedzielę o godz. 3 po południu niezwykle ciekawa i wesoła rewja — bajka dla dzieci p. t. „Krasnoludki i zajączek”, której przedstawienia dobiegają już końca. W akcie trzecim konkurs deklamacyjny o nagrodę dla pięciu najwcześniej zgłoszonych dzieci.

W poniedziałek po raz 37-my rekordowa sztuka Vicki Baum p. t. „Ludzie w hotelu”, która cieszy się niesłabnącem powodzeniem.

Najznakomitszy polski teatr rewjowy w Warszawie

## „OUI PRO QUO”

przybywa do Poznania!

Wielkie zainteresowanie występił! W najbliższym czasie oczekuje miasto nasze niezwykłą artystyczną atrakcją: Oto najznakomitszy polski teatr rewjowy — słynne „OUI PRO QUO” przybywa na kilka występów do Poznania w pełnym składzie ze wszystkimi solistami, całym baletem, dekoracjami, kostiumami i pełną orkiestrą. Słynny ten teatr zaprezentuje publiczności poznańskiej kapitalną rewję p. t.:

— **„NOS DO GÓRY”.** W tej przepysznej rewji udział przyjmą najlepsze siły Zespołu, a więc: ZOFJA TERNE, świetna piosenka, STEFCIA GORSKA, przemila piosenkarka i utalentowana kompozytorka przebojów: „Nasza jest noc”, „Rozstanie”, ZOFJA DYMSZYN, młoda charakterystyczna piosenkarka, świetna tancerka, JANINA KALINOWNA, świetna aktorka charakterystyczna, FRYDERYK JAROSY, król „conferencierów”, LUDWIK LAWINSKI, niezrównany komik i humorysta, KONRAD TOM, subtelny piosenkarz i świetny autor licznych przebojów i świetny komik Adelf DYMSZA.

Część choreograficzną reprezentować będzie najsympatyczniejszy polski zespół taneczny „TACJANA GIRLS”.

## Przez szybkę

### Hej, wiosna ta!

„Chociaż mnie Zosia o piosenkę nie prosi,

Ja będę pisał o Zosi” — powiada poeta. Zarzucił mi ktoś, kiedyś, że jestem nieścisły w cytatach. Mój Boże! Oczywiście, to jest wada — przekraczanie słów naszych wieszczów, ale... Naprzykład teraz — zacytowałem tę uroczą poezję, nie wiem, czy cytat jest dokładny, ale gdzież mi się chce szukać go i sprawdzać. Tembardziej, że nie wiem, z jakiego to dzieła, jaki poeta napisał, i czy wogóle napisał, czy też ja sobie tylko tak ładnie wymyśliłem.

A chodzi mi przecież o tę naszą kochaną wiosnę. Nie dba o mnie wcale, ani o pisanie prosi. Przewrotna jak prawdziwa kobieta, uśmiechnie się od czasu do czasu, rzuci kokietyrnie promyk słońca i znów zachmurzy na kilka dni. A ja jednak piszę o niej, bo jestem mężczyzną.

Ale, kończąc te wiosenne bajdurki — ad rem! Dostałem list z okolic placu Bergera.

„Ledwie biedne krzewiny jęły z trudem rozwijać się trochę, — czytam w tym liście — już jak szarańcza rzucają się na nie całe czterydzieci ze szkoły powszechnej i gną aż do ziemi

Własne wspaniałe dekoracje. Własne kostiumy. Własna orkiestra.

Przedstawienia odbędą się w sali teatru „Dobry Wieczór” (Dom Rzemieślniczy — ul. Fr. Ratajczaka) w czwartek, dnia 30 kwietnia, w piątek, dnia 1 maja, w sobotę, 2 maja i w niedzielę, 3 maja. Codziennie 2 przedstawienia o godz. 7.15 i o godz. 9.15. Blizsze szczegóły w wielkich afiszach.

Pomimo wielkich kosztów, ceny biletów b. przystępne od 2—3 zł. Przedprzedaż biletów na wszystkie przedstawienia w składzie cygar p. Szrejbrowskiego, ul. Gwarna 20. Tel. 56-38. zw 29 038

## PREMJERA w „DOBRYM WIECZORZE”!!

W sobotę, dnia 25 b. m., daje teatr rewji „Dobry Wieczór” w sali kina „Stylowego” premjerę wielkiej rewji p. t. „DO GORY NOGAMI” z udziałem świetnej primadonny MELI GRABOWSKIEJ oraz Blanki Orsząskiej, Eugenji Popielewskiej, Marji Żerańskiej, Michała Danecckiego, Pawła Dobieckiego, Jana Fabiana, Leona Frankowskiego, Kazimierza Szerzyńskiego, Jerzego Sulimy, prof. Z. Zawrockiego oraz MELA-GIRLS i MELA-BOYS. „Jedziemy na targi”, „Gazeciarz poznański”, „Etiuda pożyczkowa”, „Nie bez papierosa”, „Dwaj panowie M”, „Taniec hiszpański”, „Przysięgnij mi” i „Szermiera serc” to przyszłe szlagiery tego nowego programu. Szereg atrakcyj choreograficznych ułożył i przygotował baletmistrz Jan Fabian, zaś piękną oprawę dekoracyjną przygotował artysta malarz W. Skworcoff. Przy pulpiciu kapelmistrz i kompozytor St. Jasiński.

Codziennie dwa przedstawienia o godzinie 7.15 i 9.15 wiecz. Bilety wcześniej do nabycia w kolekturze J. Langer przy ulicy Fredry narożnik ul. Sew. Mielżyńskiego. zw 29 037

## Teatr Wielki

DZIŚ — „Iris”. — Premjera. Niedziela, 26 4. popołudniu „Lady Chic”. Niedziela, 26 4. wiecz. „Halka”.

Poniedziałek, 27 4. „Iris”. Wtorek, 28 4. „Orlow”. Środa, 29 4. „Iris”.

Czwartek, 30 4. „Fiolek z Montmartre’u”. Piątek, 1 5. „Żydówka”. (Wyst. gośc. pp. Józefa Wolińskiego i Franciszki Prątny).

Niedziela, 3 5. „Straszny dwór”. Poniedziałek, 4 5. „Fiolek z Montmartre’u”. Początek o godz. 8 wieczorem.

Przedprzedaż biletów w biurze ogłoszeń „Par” ul. 27 Grudnia 18. od godz. 10 do 17. W niedzielę i święta w Teatrze Wielkim od godz. 11.30 do 13.45.

## Teatr Polski

DZIŚ — „Ojciec i syn”. Niedziela, 26 4. popołudniu „Ulica”. — Ceny znizone.

Niedziela, 26 4. wieczorem „Ojciec i syn”. Poniedziałek, 27 4. „Koniec i początek”. Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety poprzednio nabyć można w kasie teatralnej.

## Teatr Nowy

DZIŚ — „Gdy kawaler zostaje papą”. — Występ Junoszy-Stępowskiego.

Niedziela, 26 4. o godz. 3 popoł. „Krasnoludki i zajączek”.

Niedziela, 26 4. wieczorem „Azais” — występ Junoszy-Stępowskiego.

Poniedziałek, 27 4. „Ludzie w hotelu”. Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety wcześniej do nabycia w składzie cygar p. Zygarlowskiego, narożnik ul. Gwarnej.

## Teatr Rewja — Dobry Wieczór.

DZIŚ — „Do góry nogami”.

i łamią bez miłosierdzia gałązki i ogolają krzaki. Dziewczynki, pytane czemu to robią, zastawiają się rozkazem nauczycielek, które na lekcję przyrody poleciły im przynieść gałązki”.

Ani chwili nie wątpię, że nauczycielki nie kazaly łamać krzaków właśnie na skwerze. Poprostu do głowy nikomu nie przyszło, że pomyslowa dzieciarnia w ten sposób wypełni polecenie. Na skwerach powinni być dozorczy, którzyby krzaków pilnowali. Tylko tak się fatalnie złożyło, że dozorca skweru na placu Bergera jest siedemdziesięcioletni starowina. — Gdzież się takiemu chce biegać za dziećmiakami. A w dodatku, chociażby pobiegł, to i tak się z nimi nie dogada, bo biedaszysko po polsku mówić nie umie.

Trzeba chyba kazać dzieciom, żeby się nauczyły po niemiecku. Wtedy będą rozumiały, jak im wymyśla.

Właściwie byłoby jeszcze drugie wyjście: zaproponować starszemu, żeby — skoro już je ten polski chleb — nauczył się trochę po polsku. Ale on nie chce — powiada do tej pani, która domnie pisze — że mu to niepotrzebne.

W każdym bądź razie krzaków w mieście szkoda. Tembardziej, że rozwijają się z powodu tej wiosny tak powoli. Oj, wiosna ta! — X. A w e r y.



## Z dziejów ongiś miasta Żernik

**Żerniki 1298 r. posiadają już przywilej miejski — Miasto 1458 r. dostarcza czterech żołnierzy na wyprawę malborską — 1531 r. Zygmunt Stary ustala dwa jarmarki doroczne — Upadek miasteczka pod rządem zabórczym — Zachłanność kolonizacji pruskiej — Krajobrazy i zabytki**

W zachodniej części powiatu żnińskiego, na krawędzi ku dolinie Wełny opadającej płaszczyzny, rozkłada się mała, bo tylko 285 dusz licząca wieś kościelna Żerniki, ongiś miasteczko, którego początek sięga trzynastego wieku. Żerniki, wymienione już 1136 r. między posiadłościami arcybiskupów gnieźnieńskich, w których posiadaniu prócz Żnina znajdowało się kilkanaście wsi, otrzymało swą nazwę prawdopodobnie od „żerników”, którzy zajmowali się specjalnie hodowlą i tuczeniem bydła w tych dobrach; w analogiczny sposób powstały wówczas nazwy wielu innych miejscowości, należące bądź to do dóbr arcybiskupich lub klasztornych, jak Obora, Konikowo, Kowalewo, Piekary itp.

Nieco później Żerniki są własnością skarbu książęcego; 1298 r. Władysław Łokietek oddaje je wraz z Obiecawem — Żerniki posiadają już przywilej miejski — w zamian za inne włości, województwa pomorskiego. Mikołajowi Jankowiczowi; zwierzchnictwo nad miasteczkiem oddał przechodzi na panów dziedzicznych, którzy są właścicielami okolicznych włości, wsi i folwarków, ośrodkiem których jest obok Żernik położona majątność tej samej nazwy. Następca Jankowicza, był, pisząc się z Żernik, Przecław, którego syn jest właśc. Rogowa. 1376 r. Krystyn z Żernik był kasztelanem zbaszyńskim; prawie równocześnie, pisze Callier w „Kronice Żalobnej”, pojawia się na rozprawie sądu starościńskiego w Żernikach. Andrzej z Żernik wraz z żoną i dziećmi, oświadcza, że zwraca wieś Targownicę klasztorowi trzemeszkiemu. Roku 1399 staje Mikołaj z Ż. Żernicki w sprawie sądowej ze swym sąsiadem Janem z Kackzowa, pozwanym o zabicie Adama, męża Szechny z Strzyżewa; roku 1553 zmarł Jan Żernicki, kanonik gnieźnieński, któremu synowiec jego Piotr Z., również kanonik, wystawia w katedrze gnieźnieńskiej piękny nagrobek. Po Żernickich majątność Ż. przechodzi na Padniewskich; przy schyłku zeszłego wieku przechodzą Żerniki wraz z Wełną i Zułomą na własność Koczkowskich, po których następuje 1840 r. Osten-Sacken, potem Wincenty Sobierajski a w końcu jego córka Marja hr. Bnińska.

W średniowieczu Żerniki (miasto) dostarczały na wyprawę malborską (wojna trzynastoletnia) czterech zaciężnych, z czego wnioskować można, że miasto było dość ludne; roku 1531 Zygmunt I. ustanawia dla Żernik dwa jarmarki doroczne.

Po rozbiorach Żerniki niestety nie korzystały z „dobroczyńnych” rządów zabórczych; przeciwnie — miejscina poczyna się cofać tak pod względem gospodarczym jak też ilości mieszkańców, których liczba przy schyłku 18 wieku przekraczała 300. Roku 1831 liczą Ż. już tylko 251 mieszkańców, w czym 181 katolików, 62 protestantów i ośmiu żydów; targi i jarmarki, które wedle podania miejscowego były oży-

wione, tracą coraz bardziej na znaczeniu, a w drugiej połowie ub. stulecia zanikają już zupełnie; wymierają też ostatni rzemieślnicy i likwidują się szynki gorzalczane. Rynek, około którego grupuje się miasteczko, pustoszeje i jest obecnie jedynym widocznym świadectwem nadanych mu ongiś praw.

Mieszkańcy Żernik, których głównym zajęciem z pewnością zawsze było rolnictwo, oddają się po utracie przywilejów miejskich, wyłącznie temuż zajęciu, a to z tem większym poświęceniem, ponieważ w obliczu ich pojawia się nowe niebezpieczeństwo: pruska, czyhająca na zdobycie ich ojcowizny — kolonizacja, która, jak wiadomo, w pierwszych latach swego istnienia, oszczędzając Niemców, zwróciła swe apetyty specjalnie na majątki polskie. W przeciągu kilku lat zdołała ona w najbliższej okolicy Żernik straszne wyrządzić spustoszenie, padły wielkie majątki, jak Tonowo, Wiewiórczyn, Skórki, Niedźwiady, Czewó-jewo, Izdebnio, Koldrąb (wywłaszczony) a przedewszystkiem dobra żernickie z Wincentowem, obszaru 2800 mórg, i istniejący już od 1239 r. Zrazim. Utratę Żernik i Zrazima odczuła parafia bardzo boleśnie; tracąc bowiem kilkadziesiąt dusz, samodzielność parafii została wystawiona na niebezpieczeństwo. Na zdobytych obszarach Żernik i Zrazima, połączonych w jedną gminę pod nazwą Herrenkirch, osiedli niebawem koloniści, sprowadzeni z głębi Niemiec, którym 1892 r. wystawiono zbór o strzelistej wieży. Nowa osada, ludniejsza od starych Żernik, stała się silną placówką niemiecką; odpolszczenie Zrazimia, tak po przewrocie kolonję przewano, postępuje powoli; na około 300 mieszkańców wsi liczba katolików wynosi obecnie zaledwie 96. Ilość katolików parafii żernickiej podniosła się z 620 w roku 1912 na 858 w r. 1930; proces odpolszczenia przypuszczalnie nie zakończy się rychło.

Z szosy, prowadzącej z Żernik do Tonowa, przedstawia się przepiękny widok na panoramę jezior rogowskich, które, połączone przez powolnie toczącą się Wełnę, wyglądają, patrząc z wyżyny dochodzącej tu do 120 mtr., jak paciorki, nanizane na srebrzystej wstędze. Pojezierze rogowskie jest pod względem krajobrazu bardzo ujmujące, szkoda tylko, że Wielkopoleanie na ogół mało znają te zakątki rodzime i nie reklamują ich dla celów krajoznawczych i turystycznych; nie wiele bowiem w Polsce mamy tego typu uroczysk. W ramach niniejszego szkicu nie poruszam już sprawy zabytków budowlanych „Pałuk”, które, jak np. nad jeziorem samotnie położona ruina kościółka w Izdebniu i zamczysko w Wenecji pod Gąsawą, na którego tle wyrosła legendarna postać Mikołaja z Wenecji, sędziego kaliskiego, zwanego wśród ludu „Djabłem weneckim” przechowały się do naszych czasów.

K. O.

## Karjerowiczostwo w Sowietach

Bolszewicy oficjalnie znieśli u siebie rangi urzędnicze, szarże oficerskie, tytuły i t. p., ale wprowadzili zato podział na kategorie, które, oprócz lepszego wyżywienia, dają szereg innych przywilejów w postaci silnej władzy nad szarym motłochem proletariatu.

Nieoficjalna sowiecka lista, traktująca o kategoriach dygnitarzy została wprowadzona przez same życie i jest bardziej przestrzegana, niż w jakimkolwiek z państw zachodnich. Epitety nadawane przez rządową prasę sowiecką swym dygnitarzom, obowiązują obywatela nawet w rozmowie prywatnej, a w urzędowej stanowią jeden z najgłośniejszych czynników, który może wpłynąć na załatwienie sprawy.

Stalin jest oficjalnie nazwany „najlepszym uczniem Lenina” oraz „wzdem sowieckiego kraju”. Gdy on zjawia się na trybunie cała sala powinna wstać kłaskać w ręce i ryczeć przez cztery minuty.

Mołotow nosi nazwę i tytuł „stawnego współbojowca Lenina”. Jego wystąpienia przed ludem w charakterze trybuna również okłaskiwane są, ale bez wstawania, i 4-minutowego ryku. „Spontaniczne” powitanie jego odbywa się w ciągu minuty.

Woroszyłow jest „wytryzłym bolszewikiem — leninowcem”. Wystąpienia czerwonego generała witają fanfarami i okrzykami „niech żyje wojsko”.

Ordżonikidze nosi przydomek „niezadowolonego bolszewika”. Dalej idą mniejsze „rangi”. „Najlepszy bolszewik”, oddany

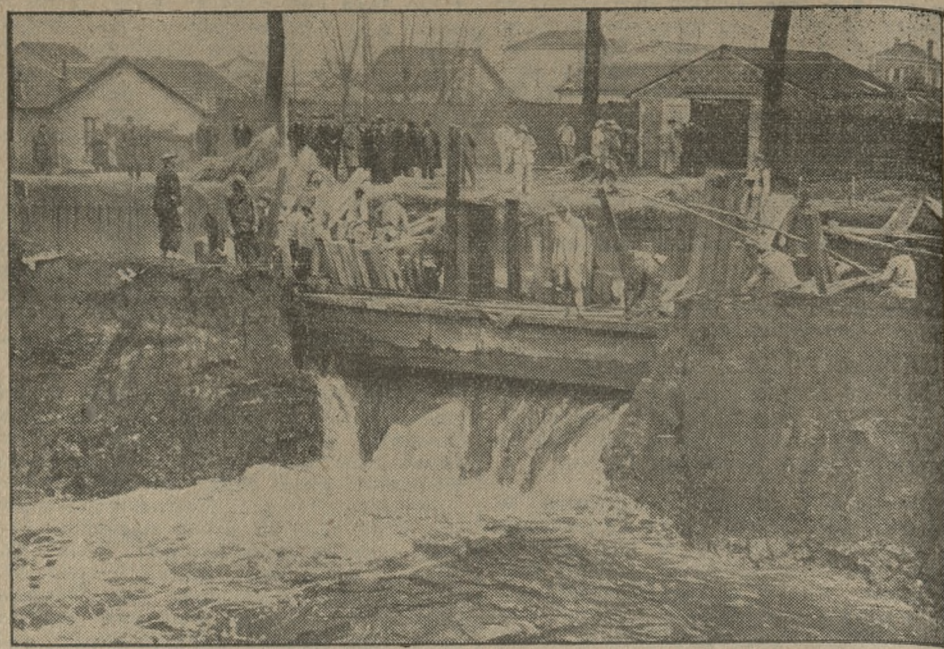
bolszewik”, „honorowy członek rodziny czekistów”, lub prosto „członkowie rodziny czekistów” i t. d.

Drabina ta jest przestrzegana przez samych najwyższych dygnitarzy i termin przejścia z jednego stopnia do drugiego jest przewidziany żadną pragmatyką lecz zależy od szczęścia i przestrzeżenia, która dzieli osobę od Kremlu z Stalinem na czele.

Otrzymywanie tych tytułów posiada wielkie praktyczne znaczenie i należy do sztuki karjerowiczostwa, które kwitnie w Sowietach. Przeniesienie z niższego do wyższego stopnia daje powiększenie pensji, możliwość wydawania na koszt państwa broszur i książek, ciągnięcia z nich zysku. Najwyższe stopnie dają prawo nazywać swem imieniem miasta, a przede wszystkim bezkarnie rządzić w stolicy lub na prowincji.

## Nieboszczyk, a jednak żywy, i znowu — nieboszczyk

Gospodarz Jan Hirm z wyspy Oeseł zjawiał się pewnego dnia w urzędzie stanu cywilnego w mieście Pernau z zamiarem dania na zapowiedzi. Odnosny urzędnik wydobył akta i począł w nich skwapliwie szukać. Po chwili spojrzął na Jana prze-nikliwie i ze złością, i rzekł: — Nie rozumiem wcale, jak pan możesz chodzić jeszcze po świecie, skoro pan już umarł



Katastrofa powodzi na przedmieściu paryskim Boudy, spowodowane przez zerwanie tamy kanału Ougrog pomiędzy Sekwaną a Marną, pociągnęła za sobą przymusowe opróżnienie około dwustu domów, skutkiem czego ponad 2.000 osób straciło dach nad głową.

przed trzema laty! — Jan był zdruzgotany. Próbował nieśmiało protestować. Ale urzędnik pokazał mu czarne na białem, że Jan Hirm umarł przed trzema laty i został prawidłowo pochowany. A przecież umarli nie mogą się żenić...

Rozpoczęła się długa walka Jana Hirma z przeświata biurokracją. Nie pomogły tłumaczenia, że prawdopodobnie zaszła pomyłka przy zapisywaniu umarłych, że najwidoczniej umarł ktoś tego samego nazwiska, i stąd zapisano go nieustannie na jego konto. Ale urzędnicy jak to urzędnicy. Im nie wystarczyło samo zmarłych chwytanie. Sprawa ta ciągnęła się długie miesiące. Wreszcie po wielkich trudach i staraniach uwierzono, że on istotnie żyje. Zapowiedzi przyjęto i niebawem miał się odbyć ślub. Ale widocznie Janowi nie było to pisane, aby żył w szczęściu małżeńskim.

W przeddzień ślubu wszystko było gotowe na przyjęcie młodej pary. Stał nowopobudowany domek z zielonymi okiennicami i gontowym dachem. Nie było tylko drzewa ślubnego przed domem, na którym wisiała kolorowa girlanda. Jan zjął więc specjalnie ładne drzewo w lesie i przyciągnął je krótko przed zachodem słońca przed dom. Czy jednak drzewo było za ciężkie, czy serce było zbyt radośnie? Nie wiadomo. Dość, że kiedy uczył ostatni ruch łopata, kopiąc doł do wsadzenia drzewa, zrobiło mu się ciemno przed oczyma i upadł nieżywy pod drzewem.

Urząd cywilny zanotował biednego Jana poraż drugi w książce umarłych, ale tym razem bez pomyłki. Alka.

## Urzeczywistnienie genjaln. marzeń Verne'go

Artykuły ostatnio ogłoszone w prasie amerykańskiej przez Szymona Lake o doświadczeniach, jakie przed 50 laty przeprowadzał w dziedzinie żeglugi podwodnej, czynią aktualnym orędzie wysłane do Lake w dniu 21 sierpnia 1898 r. przez Juliusza Verne'go, gdy po ukończeniu wojny hiszpańsko-amerykańskiej wielki pisarz francuski odbył podróż z Norfolk do Nowego Jorku. „O ile książka moja „20 tys. mil pod morzem” — pisał Verne — jest jedynie owocem mojej fantazji, jestem przekonany, że wszystko to, co wymyśliłem, urzeczywistni się. Podwodna podróż 1000 mil, odbyta przez waszego „Argonautę” jest tego najlepszym dowodem. Wierzę, że przyszła wielka wojna będzie teatrem olbrzymiej walki między łodziami podwodnymi. Jestem też zdania, że elektryczność zastępując parę, będzie siłą zapędową łodzi podwodnych, gdyż morze pełne jest tego elementu, oczekującego tylko na człowieka, który potrafi go ujarzmić i użytkować. Zbyteczne będą porty dla zaopatrzania łodzi podwodnych w paliwo: morze dostarczy w zupełności siłę i światło, potrzebne do żeglugi pod wodą”.

S. F.

## Z różnych stron Polski

### Ciężko raniony przez strażnika sowieckiego.

W pobliżu odcinka granicznego Kalety jeden ze strażników sowieckich wystrzelił z karabinu zranili ciężko więźnia polskiego Michała Korwiec, który zajęty był pilnowaniem drzewa w lesie w pobliżu straży granicznej.

### Nieszczęśliwy wypadek na kopalni śląskiej.

Na kopalni „Paryż” obok Dąbrowy Górnej w nocy ze środy na czwartek 22. bm. wydarzyła się katastrofa, która spowodowała śmierć 3 górników w podziemiach, przez oberwanie się ogromnych brył węgli.

Wszczęta natychmiast akcja ratunkowa zdołała już tylko wydobyć zupełnie zmiażdżone szczątki górników.

### Komisarz demobilizacyjny w Katowicach zezwolił na redukcję robotników.

Zakłady Bailestremy w Świętochłowicach otrzymały pozwolenie komisarza demobilizacyjnego na zredukowanie 600 robotników, którzy powiększą falangę bezrobotnych.

### Muzeum Kolejowe w Warszawie.

W związku z urządzeniem przez ministerstwo komunikacji wystawy komunikacyjnej w roku 1927 na Targach Wschodnich we Lwowie powstała możliwość przystąpienia do realizacji Muzeum Kolejowego. Po zamknięciu wystawy komunikacyjnej na Targach Wschodnich w r. 1927 wszystkie wystawione tam ekspozycje Ministerstwa Komunikacji zostały przewiezione do Warszawy i ulokowane w specjalnie na ten cel przeznaczonym pomieszczeniu w budynku dworca głównego przyjazdowego, tworząc w ten sposób zawiązek Muzeum Kolejowego. Muzeum to zostało urządzone i otwarte w r. 1928.

W latach 1929/1930 Muzeum zostało zamknięte z powodu udziału ministerstwa komunikacji w Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu w r. 1929, a następnie w Międzynarodowej Wystawie Komunikacji i Turystyki tamże w roku 1930.

Rozmieszczenie tych wszystkich ekspozycji w pierwotnym lokalu Muzeum w dworcu głównym okazało się już niemożliwym wobec zbyt szczupłego miejsca a przedewszystkiem wobec konieczności zburzenia budynku starego dworca głównego, wywołanej zamierzoną budową nowego dworca głównego w związku z przebudową warszawskiego węzła kolejowego.

Obecnie ministerstwo komunikacji przystąpiło już do urządzenia Muzeum w nowym lokalu w domu przy ul. Nowy Zajazd nr 1 i w najbliższym czasie otworzy je, czyniąc Muzeum dostępnym dla szerokiej mas publiczności.

### Liczba rybaków na polskim wybrzeżu morskiem.

Według danych morskiego Urzędu rybackiego w Gdyni ludność rybacka na polskim wybrzeżu morskiem stanowiła w dniu 31 grudnia 1930 r. ogółem 4.702 osób, z czego uprawnionych do wykonywania rybołówstwa było 1.516 osób (na 31. 12. 29 — 1.370), w tem niestale uprawiających połowy — 459. Z rybaków, niestale uprawiających rybołówstwo, 298 zajmuje się jednocześnie rolnictwem, 86 — handlem i rzemiosłem, oraz 75 — innem zajęciem. Na rok bieżący wydano ogółem 1.345 kart rybackich.

Najwięcej rybaków znajduje się w następujących miejscowościach: na Helu (177), w Jastarni (148), Kuźnicy (143), Borze (116).

Ogólna ilość gospodarstw (rodzin) rybackich wynosi 1.105, w tem 162 rodziny na Helu, 110 — w Jastarni i 98 — w Gdyni. Z ilości tej 802 gospodarstwa posiada własne domy, lub przynajmniej część domu, 498 zaś rodzin ma własną rolę lub łakę. Inwentarz żywy, roślinały przy ludność rybacką, stanowią konie (90 szt.) i krowy (399 szt.).

### Jugosłowiańska wystawa turystyczna w Warszawie.

Dnia 18. bm. w sali Colosseum przy ul. Nowy Świat odbyło się otwarcie jugosłowiańskiej wystawy turystycznej w obecności przedstawicieli rządu, korpusu dyplomatycznego, sfer gospodarczych, prasy i t. d. Uroczystość otwarcia rozpoczęła przemówienie prezesa Izby Handlowej polsko-jugosłowiańskiej, p. min. Marijana Szydłowskiego, który zaznaczył, że ruch turystyczny z Polski do Jugosławii rozwija się żywiołowo. Turyści polscy przywożą z bratniego kraju nie tylko bardzo mile wspomnienia, lecz co ważniejsze nawiązują także stosunki przyjacielskie, które są fundamentem współpracy narodów.

Po przemówieniu min. Szydłowskiego, poseł Królestwa Jugosławii p. min. Branko Lazarević dokonał otwarcia wystawy.

Wystawa turystyczna obeszana jest licznymi e.sponatami, jak obrazy, kilimy, wyroby ceramiczne, fotografie i t. d. przedstawia się bardzo okazale.



## Ks. kan. Edward Jęsień

Wczoraj podaliśmy wiadomość o nominacji ks. Jęsień kanonikiem gremialnym poznań. kapituły metropolitalnej. Dziś uzupełniamy informację garścią szczegółów z jego życia.

Przybyłszy do Poznania, ks. Prymasa zyskał w osobie nowego kanonika poważnego członka. W r. 1929 obchodził ks. kan. Jęsień 17. rocznicę srebrego jubileuszu służby kapłańskiej. Wtedy też został mianowany na kanonika i zastępcę kustosza go. hon. kanonikiem poznańskim.

Po święceniach kapłańskich pracował ks. Jęsień najprzód w Gnieźnie, potem jako wikariusz parafii św. Jana w Poznaniu, t. zw. Komandorji. Po kilku latach przechodzi do służby konsystorskiej (dziś Kurja Arcyb.) jako asesor. W r. 1921 zostaje penitencjarzem i kaznodzieją katedralnym. Z roku na rok rozszerza się zakres jego obowiązków. Jest obecnie radcą Kurji Arcyb., sędzią synodalnym, kuratorem Zgrom. Braci N. Serca P. Jezusa, kuratorem prowincji Zgromadzenia Sióstr Elżbietanek. Na tem stanowisku przyczynia się poważnie do rozwoju prowincji, w której liczba domów bardzo się wzmogła. Między innymi powstała w ostatnich latach placówka SS. Elżbietanek w Warszawie, gdzie wybudowano wspaniałą, nowożytnie urządzonego szpitala.

Ks. kan. J. można jeszcze zaliczyć do księży, którzy wyszli ze szkoły ś. p. ks. arcyb. Stabilewskiego, niewątpliwie jednego z największych biskupów polskich naszych czasów. Potęgą jego postaci bije z wielkich dzieł, pozostawionych w spuściźnie, a drobne, subtelne rysy pięknej duszy kapłańskiej zachowały się w bogatym zasobie listów, znajdujących się w rękach szeregu osób. W myśl hasła Leona XIII mobilizował ks. arcyb. St. Księża i sposobił ich do służby także poza murami Kościoła.

Niestety duchowieństwo wielkopolskie i w ogóle polskie zbyt mało docenia znaczenie propagandy w druku. Temu przypisać należy fakt, że dotąd nie mamy dzieła, któreby zobrazowało rolę duchowieństwa polskiego w pracy publicznej, a tem samem zasługi około utrzymania i wzbogacenia stanu posiadania Kościoła i narodu wobec niesłychanego naporu pruskiego protestantyzmu i rosyjskiej schizmy.

W walce z groźną zagładą nie żałował duchowieństwo wielkopolskie ani zdrowia, ani życia, rezygnując z powabów kariery, odpychane od lepszych beneficjów i wpływowych stanowisk.

Pod wpływem takiej tradycji nie usuwa się ks. kan. Jęsień od pracy poza kościelną. Działalność w T. C. L., kółkach rolniczych, spółdzielniach, Czerw. Krzyżu, ruchu kobiecym itd. Jest członkiem Pozn. Rady Ludowej. Jednym słowem staje wszędzie, gdzie Go woła obowiązek kapłański i narodowy.

Spółeczeństwo wielkopolskie cieszy się, widząc uznanie dla pracy i zasług, ceni bowiem osobę ks. kan. J., jego życzliwość, uczynność, bogate zalety charakteru i umysłu. Zawsza popłyną życzenia, aby mu Opatrzność pozwoliła długo pracować w nowych, pomyślnych warunkach życiowych.

Quod felix, faustumque sit.

## Związek Urzędników Sąd. apelacji poznańskiej

Dnia 19 kwietnia r. odbyło się w Poznaniu nadzwyczajne Walne Zebranie Członków, na którym uchwalono jednogłośnie zaprotestować przeciwko obniżeniu poborów o 15 procent i przyłączyć się w tym względzie do ogólnego protestu zgłoszonego przez Związek Zawodowy Urzędników Państwowych. Zebranie domaga się odroczenia tego nad wyraz krzywdzącego zarządzenia a szukania pokrycia na deficyt budżetu państwowego źródła tam, gdzie one znaleźć się mogą, nie zaś kosztem pracowników państwowych, których pobory służbowe nigdy niedorównywały rzeczywistemu stanowi drożyny.

Na zebraniu tem dokonano następnie wyboru nowego Zarządu w skład którego weszli:

1. jako prezes Władysław Hostyński, naczelny sekr. apel. urz. prok., 2. I. wiceprezes Stanisław Romanowski, adj. kan. Sąd. apel., 3. II. wiceprezes Józef Sikora, st. sekr. Sąd. grodzkiego, 4. sekretarz Kazimierz Mrówczyński, st. sekr. Sąd. apel., 5. zast. sekr. Sylwester Jagielski, adj. kan. urz. prok., 6. skarbnik Antoni Piszczalka, nac. sekr. Sąd. apel., 7. zast. skarbnika Józef Stasiński, adj. kan. Sąd. grodzkiego. Członkowie Wydziału: 8. Stanisław Kulczycki, nac. sekr. urz. prok. Bydgoszcz, 9. Edward Badylak, st. sekr. Sąd. Okręgowego, Gnieźno, 10. Franciszek Reisser, nac. sekr. Sąd. okr. Leszno, 11. Teofil Wojcieński, nac. sekr. Sąd. okr. Ostrów, 12. Sylwester Kiszka, st. sekr. Sąd. okręgowego, Poznań, 13. Zofia Maciejewska,

adj. kan. urz. prok., Poznań, 14. Wacław Smolarz, st. sekr. Sąd. grodzkiego, Rogoźno, 15. Teodozja Jeskówna, sekretarz Sąd. grodzkiego Poznań. Zastępcy członków Wydziału: 16. Kazimierz Kwaśnik, sekretarz Sąd. grodzkiego, Środa, 17. Albin Śmieński, st. sekr. Sąd. grodzkiego, Międzybóże, 18. Wanda Karońska, kancelistka Sąd. okręgowego, Poznań.

Do Komisji rewizyjnej zostali wybrani: Kazimierz Sempłowski rew. rach. Sąd. okr., Poznań, Bronisław Matuszewski, sekretarz Sąd. okr., Poznań, Marian Rydlewski, sekretarz Sąd. okr., Poznań.

## Z Związku Kół Spiewaczych

Jak już donosiliśmy, tegoroczne zawody chórów okr. I. (Pozn.) odbędą się w niedzielę 26. bm. o godz. 20 w salach „Dworu Huggera“ przy ul. Śniadeckich (wejście od strony ul. Marsz. Focha).

Chóry ubiegają się o nagrody wędrownie, i to wszystkie chóry kat. I. męskie i mieszane o honorową nagrodę stoł. m. Poznania (złoty łańcuch), chóry mieszane II kateg. o nagrodę firmy W. Szulc, chóry męskie II kat. o nagrodę firmy E. Bamber.

W programie koncertu utwory „Burza morską“ B. Wallek-Walewskiego, „Święty ogień“ Nowowiejskiego, przepiękne pieśni ludowe w opracowaniu K. Szymanowskiego, Maklakiewicz, Wiechowicza, Kwaśnika i innych. Zarząd okręgowy dokłada wszelkich starań aby zawody wypadły jak najwspanialej. Sala będzie odpowiednio ogrzana. Koncert nie będzie transmitowany przez radio.

Sprzedaj biletów u p. Szrajbrowskiego przy ul. Fredry oraz w dniu koncertu przy kasie.

## Z życia harcerzy

### Czarne chmury nad Harcerstwem

Z prowincji otrzymujemy poniższe pismo:

Harcerstwo! jakie to piękne słowo. Starczy powiedzieć harcerz, a już człowiek może wydać o tym Polaku pochlebny sąd. Dlaczego? W pierwszym rzędzie Harcerstwo skupia ludzi ideowych, bo samo Harcerstwo już jest ideą. Idea zaś przenosi się poza świat materialny. Dlatego nie znosi Harcerstwo wciągania członków, czy całej organizacji do jakiegoś systemu wychowawczego, mającego na celu — zawiadnięcie masą, dla gloryfikacji własnej, by stworzyć bierne narzędzie do walki bratobójczej, bo partyjnej. Harcerstwo nie znosi walki, będąc ideą najwyższą, bo mającą za podstawę miłość chrześcijańską — pierwsze i najważniejsze przykazanie.

W tej chwili nie chodzi o ciało, lecz ducha: jakichże to środków ima się sanacja, by pozyskać ideowych harcerzy? Ile ran zadała duszy harcerskiej? Lecz wszystko to nadaremne!.. Ludzie przejęci ideologią harcerską nie ugną się pod różgami sanacji. Na nic zda się pisanina o posłuszeństwie itp. wobec drużyn harcerskich panów sanatorów, odsuwanie od pracy bojowników i twórców Z. H. P. jeżeli będzie się Harcerstwo uważało za system — metodę wychowawczą dla swoich korzyści partyjnych.

Harcerstwo nie starczy państwo, bo państwo jest tylko ramą obrazu, przytem może ona być mniej lub więcej dobrana do treści narodu. Nie starczy też naród, bo cobyż znaczył piękny obraz, ta żywa treść i siła twórcza narodu, gdyby nie było odpowiednio dobranej ramy. Harcerstwo łączy więc w sobie treść i formę, łączy naród i państwo. Kto chce odłączyć państwo od narodu polskiego w Harcerstwie, podkopuje ideę, rozbija teraz młodzież harcerską.

Wreszcie najważniejsza rzecz, do czego sanacja się nie chce przyznać, to walka z religią, wprowadzanie kultu bezbożności lub czci boskiej dla ludzi — śmiertelników. I tu po czynach poznacie ich. Opisy zbyt czyste, każdy, sam prawie doświadczył na własnej skórze moralności i religijności sanacyjnej.

Harcerstwo ma urobioną metodę Baden - Powellovską, wypróbowaną już i nie przystosuje swych metod do sanacyjnego wychowania państwowego, metodami poniżającymi nie tylko godność Polaka, ale i człowieka.

Targnięto się na ideę, czarne chmury już widać, gromy zaś spadające w postaci zabijania ducha harcerskiego, a więc religijnego, narodowego i prawdziwie państwowego, nie przyczynią się do pustoszenia wobec władz harcersko-sanacyjnych, tylko do zbudzenia się, ocknięcia z letargu i postawienia sprawy jasno.

Harcerstwo — to idea ściśle religijna i polska, która nie znieśnie barba-

ryńskiej metody wychowawczej sanacji. To jest idea, do której partja nie ma dostępu.

Harcerze! Harcerki! Czuwajcie! we dnie i w nocy! bo wróg nie śpi. Deszcz i błyskawice sanacyjną, skierowaną na Harcerstwo już widać. Twórcie osłony, byście nie przemokli, zakładajcie piorunochrony na gromy, by Was one nie zabiły, lecz wolność, niezależność Wam zgotowały.

Harcerzu! Harcerko! Zbudź się! i Czuwaj!

**Święto patrona skautów.** Dzień 23 kwietnia poświęca Kościół katolicki czci św. Jerzego, nieustraszonego rycerza męczennika. W świecie skautowym dzień ten szczególnie uroczystość bywa obchodzony. Stąd też harcerstwo polskie obchodzi z całym światem skautowym uroczystość św. Jerzego, jako dzień swego patrona. W roku bieżącym uroczystość tę przeniesiono na niedzielę 26 kwietnia. W dniu tym drużyny harcerskie wysłuchają wspólnie mszy św. i przystąpią do wspólnej Komunii św. w swych kościołach parafialnych. Poza tem drużyny urządkują w własnym zakresie wewnętrzną uroczystość.

**Rozkaz naczelnego kapelana do harcerstwa Wlkp.** Ks. harcmistrz dr. Paulus, naczelnik kapelan harcerstwa Wlkp., wydał z okazji uroczystości św. Jerzego następujący rozkaz:

Gdy rzymscy władcy zamysłali gwałtem i podłością stłumić chrześcijaństwo, niosące światu ukój prawd wiecznych, sposób szlachetnego bytu i drogę do jasnej przyszłości, rycerz jeden nieustraszony odważył się stawić czoło niepokonanej, zdawało się, potęgze. Imię jego: Święty Jerzy! Polegli on jako męczennik za wiarę, ale umierając zwyciężył, bo z krwi jego i jego niezwykłego ducha powstał nowi bohaterowie z pod znaku Chrystusa, gotowi na prześladowanie i śmierć w obronie tego, co prawdziwie, piękne i dobre. A zio wciąż jeszcze wojuje po świecie, siejąc fałsz, nienawiść, rozpustę. Lecz tam, gdzie potwór piekielny podnosi swój łeb ohydny, staje do walki wojsko św. Jerzego — młodzież harcerska, która wpatrzona w rycerza świetlanego, jego za wodza sobie obrała.

Dzień św. Jerzego gromadzi harcerki i harcerzy na wspólną uroczystość ku uczczeniu św. Patrona. Niechaj u nas dnia 26 kwietnia, w tym dniu naszej radości, biorą udział rodzice i rodzeństwo, krewni i przyjaciele i wszyscy harcerstwu bliscy.

**Poznańskie drużyny harcerskie w dniu 26 kwietnia.** Dla uczczenia swego Patrona przystępują drużyny harcerskie m. Poznania w niedzielę, 26 kwietnia, do wspólnej

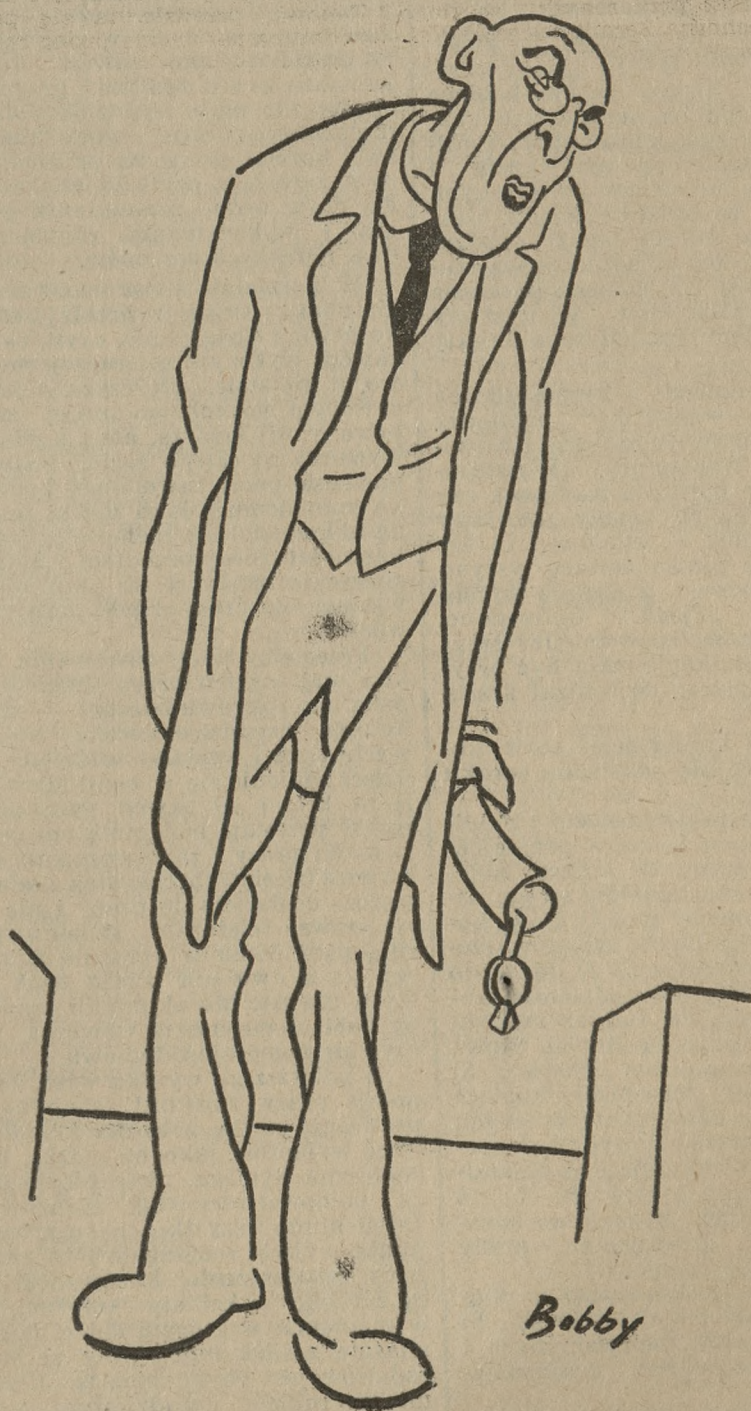
Komunii św. w swych kościołach parafialnych. Po południu natomiast rozbija ją drużyny obóz na Malcie, gdzie o godz. 4 dokona przeglądu hufców dh. generał broni Józef Haller, przewodniczący Z. O. Wlkp. Z. H. P. Następnie harcerze pod kamieniem węgielnym mającego powstać na Malcie pomnika poległych harcerzy, uczczą pamięć poległych „na polu chwały“ harcerzy. Poza tem przewiduje się popisy drużyn i na zakończenie ognisko obozowe. Niewątpliwie święto harcerzy zgromadzi rzeszę przyjaciół i sympatyków harcerstwa na Malcie. Dla wygody gości przewiduje się autobusy P. K. E., które będą utrzymywać komunikację ze Śródką na Malcie. Wieczorem wspólny powrót z orkiestrami harcerskimi na czele do miasta.

**Święto „Piaćki“ Poznańskiej.** Opis uroczystości V-tych Drużyn harcerskich im. Ks. J. Poniatowskiego, odbytych w ub. niedzielę, podany w poniedziałek, uzupełniamy następującymi szczegółami. Na program akademii, odbytej w „Słońcu“ — po akcie wręczenia sztandaru przez gen. broni Hallera zasłużonemu komendantowi Nowakowi — złożyły się śpiewy chórowe wykonane przez chór męski „Arion“ pod batutą p. A. Klichowskiego, pieśni wykonane przez pierwsze siły Opery Poznańskiej pp. Zofji Zmigrod-Fedyczkowskiej i Stanisława Roya przy akompaniamencie prof. Eichstaedta, deklamacja chórowa „Nasz Sztandar“ w wykonaniu Gromady Wileczat, solo na ksylofonie członka Drużyny B. J. Scotta, propagandowy film harcerski „Czuwaj“ i wreszcie na pożegnanie popis orkiestry dętej V-tych drużyn. Wykonawcom programu nie szczędzono oklasków.

Wieczorem odbyły się w drużynach „piaćki“ uroczyste gawędy, które wzytywał gen. Haller w towarzystwie członków Hufca Harcerskiego w Berlinie oraz członków Zarządu K. P. H. i Komendy Drużyn. Nowy sztandar, który ufundowało drużynom Koło Przyjaciół Harcerstwa, zaprojektował art. malarz p. Stanisław Powaliński z Paryża.

**20. Drużyna harc. im. gen. Sowińskiego** należy do najruchliwszych drużyn Hufca III (szkół powszechnych). Posiada ona bogatą tradycję. Z szeregów tejże drużyny wyszło już całe grono harcerzy, którzy objęli ważne placówki na niwie harcerskiej. Obecnie drużynę prowadzi drużynowy nauczyciel podharcmistrz Dźwikowski, który należy do grona pierwszych członków drużyny. Z ramienia I. Szkoły Wydziałowej, na terenie której drużyna się rozwija, opiekuje się drużyną harcmistrz prof. Zajda. Cały swój wysiłek zwraca drużyna w kierunku utrzymania należytego poziomu pracy.

## Wilson w Poznaniu



Boże kochany, gdzie on! mnie w końcu ustawił! Taki już jestem smętny!



6) Wprowadzenie do wychowania

Z powyższego wynika więc, że ekonomia pracy, stosunki społeczne nie pozwalają na to, żeby na kobietę pa trzeć wyłącznie, jako na matkę. Dobro społeczne wymaga, aby kobietę uznać za pełnowartościowego pracownika. Jeżeli mimo wszystko chcemy brać za punkt wyjścia rodzinę to i tu znajdujemy potwierdzenie konieczności pracy zarobkowej kobiety zameżnej, gdyż w momencie w którym dzieci dorosną właśnie zasilek materialny ze strony rodziców jest najważniejszy. Młodzież między rokiem dwudziestym, a trzydziestym życia zaczyna dopiero zarobkować, więc obciążenie rodzinne jest tutaj zupełnie niewskazane, raczej pomoc finansowa rodziców może uważać się za konieczną.

G. D.

## II.

\*) Zagadnienie to starałam się rozwiązać w wydawnictwie p. t. „Wzory urzędów mieszkaniowych”. Wydanie II, Kraków 1930 r. Do nabycia ul. Smoleńsk 9 Kraków.

T. G. L. a oświata ludu dokona cudu  
Przy imieninach, zaręczynach, ślu-  
bach i j-rbileuszowych i innych ur-  
czystościach używajcie tylko telegra-  
mów T. G. L.



# RUCH MŁODYCH

Redaktor odpowiedzialny: Roman Fengler.

## Rozważania

### Nasz rodowód

Prawdą oczywistą jest twierdzenie, że do pewności w jakimkolwiek, a więc i w politycznym działaniu nieodzowną jest rzecz: poznanie dokładne wartości jego podstaw myślowych, głębokie wniknięcie w treść idei, której się służy, uświadomienie sobie tego, gdzie leżą jej źródła, skąd pochodzi ona i dla czego powstała, a także jakie są cele jej istnienia.

Bez uświadomienia sobie tego wszystkiego wszelka działalność byłaby poruszaniem się po omacku, bez przyczyny i bez celu, więc bez mocnego uzasadnienia wewnętrznego — a przez to skazana na przesąd, czy późniejszą zagładę. Jest rzeczą każdego ruchu ideowego odnaleźć w sobie to uzasadnienie, przez co dopiero staje on na fundamencie, z którego byle podmuch kaprysów bieżącej polityki nie strąci go w zapomnienie historii, a przeciwnie — odruchy te chwil bieżących rozpryskiwać się będą, jak płynne fale o stałą linię wybrzeża.

Powstanie Ruchu Młodych O. W. P. nie jest prostym dorzuceniem jeszcze jednej organizacji politycznej do wielu już przedtem istniejących podobnych doń; tzw. Ruch Młodych nie jest jedną z szeregu powstających i niknących organizacji, tworzonych ex nihilo przez tego lub owego polityka dla takich, czy innych bieżących celów politycznych. Ktokolwiek uważa za stosowne stawianie znaku równania między Ruchem Młodych O. W. P., a jakąkolwiek inną organizacją, choćby nawet zdobną w szyld „młody” — jest na zupełnie błędnej drodze i zupełnie nie rozumie istoty naszego ruchu, albo też obawia się zrozumieć ją.

Źródła powstania, istnienia i powodzenia naszego ruchu leżą daleko poza dziedzinami polityki bieżącej, nawet wogóle poza dziedzinami politycznymi. Ruch nasz nie jest zwłaszcza jakąś „reakcją” na takie czy inne, choćby nawet najbardziej bolesne i szkodliwe wybryki i anomalje bieżącego życia politycznego. Jest on ruchem całkowicie samodzielnym, który powstał bez względu na taki, czy inny aktualny układ sił politycznych w kraju; racja bytu jego leży daleko poza małym twórczym zajęciem ustosunkowywania się do posunięć obozów, czynnych w naszym życiu politycznym. Jest on ruchem niepodległym.

Naród nasz przeszedł — chciałoby się raczej powiedzieć: przechodzi — przez okres w pełnym tego słowa znaczeniu rewolucyjny; wszak odzyskanie po wielu latach niewoli — niepodległości, jest przewrotem chyba dość głęboko sięgającym w treść życia narodu, na to, by śmiało mówić o okresie rewolucyjnym; zmieniły się i formy prawne bytu narodu, zmienia się i treść ideowa bytu tego.

Jest już tematem oklepanym mówienie o ujemnych wpływach niewoli na duszę polską. Na sam fakt istnienia i działania dotąd (jakżeby mógł już wygasnąć?) wpływu tego jest powszechna zgoda; niemasz jej tylko w tem, gdzie szukać jego objawów, choć bliżej one — zwłaszcza w obecnym okresie — w oczy. Utrata niepodległości ducha poprzedziła utratę niepodległego państwa, umożliwiła ją. Wejście (przez obóz wszechpolski) na drogę niepodległej polityki polskiej umożliwiło odzyskanie niepodległego państwa polskiego. Ale utrata niepodległości państwa spotęgowała i — jakby — utrwalała nie wolnicze nastawienie charakterów i pojęć (mimo, rzecz jasna, licznych wyjątków); tak samo — odzyskanie niepodległego państwa spotęgowało i utrwalało niezależność polskiego myślenia politycznego, „polonizując” je, przywraca Polsce — co polskie.

Pozostając nawet w sferze oderwanego rozumowania należałoby przecież dojść do wniosku, że zjawisko tak przesadzającej doniosłości, jakim jest odzyskanie przez naród niepodległości, własnego państwa, musi znaleźć w całym szeregu dziedzin odpowiednie reakcje, musi wprost wywołać szereg zmian bynajmniej nie powierzchownych, a sięgających głęboko w duszę i charaktery. Tak musiał się zachować naród żywy i takie zachowanie właśnie może wprost uzasadnić — ex

post — konieczność uzyskania przez naród bytu niepodległego. Tak też zachował się obecnie naród polski. Ruch Młodych nie jest niczem innym, jak kształcącym się pod wpływem uzyskania niepodległości państwowej, nowym prądem ideowo-politycznym. Źródła jego leżą w samym fakcie odzyskania niepodległości; nowa sytuacja, w jakiej znalazł się naród, musiała doprowadzić do powstania nowego nastawienia myśli, idei i charakterów; to nowe nastawienie znajduje swój wyraz w Ruchu Młodych, który idzie.

Uświadomienie sobie tego skłania nas do zachowywania dużego spokoju w polemice z zarzutami, kierowanymi pod naszym adresem, przeszkodzą, stawiane rozwojowi naszego ruchu drogą mechanicznych szykan i utrudnień nie chwilej bynajmniej naszą pewnością; my wiemy, że jesteśmy dla form i treści dzisiejszego życia politycznego czerpniętym z rodzaju ciężącego nad nim fatum, które robi swoje, bo musi zrobić; wiedzą — zdaje się — o tem i nasi przeciwnicy, których niepokojowi o własny los żywo współczujemy.

Moznaby w tem miejscu poruszyć wiele tematów pobocznych, jak — choćby — sprawę związków naszych z ru-

chem wszechpolskim, narodowym, który zrodził się przecież na wiele lat przed odzyskaniem niepodległości — ale obecnie nie będziemy się tem zajmować.

Z powiedzianego wyżej nie trzeba wyciągać zupełnie fałszywego wniosku, jakobyśmy samym faktem swego istnienia, konieczności powstania naszego ruchu — uważali sprawę za załatwioną i że ruch nasz oddział na stosunki polskie jakąś siłą bezwładu, popchnięty raz naprzód przez fakt odzyskania niepodległości.

To jest dopiero punkt wyjścia — tu się zaczyna nasz ruch. Któż może dziś przewidzieć co on da z siebie Polsce? Dołożymy starań, by jaknajwięcej. Nie miejsce tutaj na kreślenie jakichś lepiej zarysowanych planów. Z faktu jednak, że dzisiejsze życie polityczne Polski, że obozy polityczne, które dziś w niej decydującą odgrywają rolę, przesiąknięte są, bo muszą być przesiąknięte, wpływami niewoli — z faktu tego wypływa, że nie mogą (choćby chcieli, co dopiero, kiedy i nie chcą!) one dać Polsce polskich z ducha kształtów. Rola ta, ten obowiązek raczej, spada z natury rzeczy na pierwszą istotnie polski ruch polityczny, jakim jest Ruch Młodych. Zadaniem naszym jest urządzić Polskę po polsku.

To jest naszą ambicją i dość mamy sił, by zadania swe spełnić.

## Nie mundur wiąże ludzi — ale zdrowa idea

„Strzelec” rozpada się w miejscowościach, gdzie działa O. W. P. — Zastraszające objawy komunizmu wśród „strzelców” — Jest na to lekarstwo

Z wielu stron województwa poznańskiego donoszą, że tu i tam powstałe oddziały „Strzelca”, które w szeregach swych skupiły nieliczne a bardzo różnorodne elementy, rozpadały się mimo rozpaczliwych wysiłków „sanacyjnych”. Piszcie o tem również „Gazeta Wągrowiecka”, nazywając rzecz po imieniu — kłapą „sanacji”. Rozwiązywanie kół „strzeleckich” miało ostatnio miejsce w okolicach Rogoźna, gdzie młodzi narodowcy prowadzą żywą działalność organizacyjną. Czytamy o tem w wyżej wspomnianym dzienniku.

„W ostatnim czasie, a zwłaszcza od chwili kiedy założono tutaj placówkę Obozu Wielkiej Polski, miejscowi „sanatorzy” przycichnęli nieco, lecz za to dają znać o sobie w świszku „sanacyjnym” w którym kręją jak się patrzy. Wiemy dobrze dla czego! I ci panowie wiedzą, bo stwierdzili już dokładnie, że z chwilą założenia O. W. P. w Rycyzwolu, Skrzetuszu i Nininie — „Strzelec” rozleciał się zupełnie, a pozostali tylko sami organizatorzy, którzy też nie wszyscy są „sanatorami”, lecz dla chleba są nimi z pozoru.

„A to, że „Strzelec” się rozwiązał zupełnie i już nigdy na tym terenie więcej nie odżyje, to przecież nie wina tych, którzy przyczynili się do zorganizowania placówek O. W. P., ani też wina, że te placówki tam istnieją, ale wina wasza panowie „sanatorzy” — żeście różnymi obiecankami ludzi łatwo-wiernych przegarniali, którzy wreszcie sami przyszli do przekonania, że zdrowo myślący człowiek z wami łączyć się nie może.

„Próżne więc wasze trudy panowie. Sami widzicie, że idea narodowa, która wypływa z czystych źródeł, zwycięży, a nie długo, to i wy wstydzić się będziecie, żeście ośmielili się uprawiać tak nieczy procedur”.

Istotnie „Strzelec” nie potrafił sobie w Wielkopolsce poza swoimi urzędowymi protektorami pozyskać sympatyków. Nie mówiąc już o tem, że większa część społeczeństwa odnosi się do tej organizacji z wielką nieufnością.

Młodzi umundurowani w „Strzelcu”, nie wychowani w kulisach idei narodowej, lecz pod bardzo szumnym hasłem „wyszkolenia obywatelskiego”, którego cechą zasadniczą jest kult wysoko postawionej jednostki, zdradza duże skłonności do radykalizmu, a nawet wręcz do komunizmu. Za komunistyczną „Prawdą” ogłosił „Dziennik Poznański” informację o działalności komunistów pomiędzy młodzieżą. Informacje te rzucają ciekawe światło na położenie wewnętrzne niektórych organizacji.

„Polski związek komsomolski — pisze „Prawda”, rozwinął pomyślną działalność w celu opanowania proletariackim elementem w niemieckim związku socjalistycznym i w żydowskiej organizacji „Zukunft”. W ostatnich czasach dzięki propagandzie związku uległo rozkładowi przeszło dziesięć oddziałów „Strzelca”, dwie organizacje młodzieży BBS. i dwie organizacje TURa. — Związek odwołał pięć kółek młodzieży z socjal-faszystowskiej organizacji włościańskiej na rzecz rewolucyjnej organizacji młodzieży”.

Zaiste ładne to „wyszkolenie obywatelskie”, które w rezultacie wiedzy swych wychowanków w szeregi burzycieli ładu i porządku społecznego.

Jeszcze jeden atut więcej, aby zachęcić wszystkich młodych narodowców do wyteżonej pracy organizacyjnej. Już z wiel ustron stwierdzono, że Młodzi Obozu Wielkiej Polski swojemi poczynaniami organizacyjnymi paraliżują niecną robotę komunistyczną.

**Żernikach.** W ubiegłą niedzielę założono w okolicy Rogowa znów dwie nowe placówki O. W. P. Mianowicie w Koldrabiu o godz. 11.30 odbyło się zebranie organizacyjne, które zgali, obejmując zarazem przewodnictwo, kol. Józef Hoppe z Posłogowa, poczem referaty wygłosili kol. Józef Łaniecki z Ryszewka i Wiktor Wysocki z Rogowa. Zebrana licznie młodzież po wysłuchaniu wyczerpujących referatów gremjalnie wstąpiła w szeregi placówki. Kierownikiem mianowano kol. Józefa Hoppego — Tego samego dnia o godz. 3 odbyło się podobne zebranie w Żernikach, na którym przewodniczył kol. Hoppe a referaty wygłosili ci sami, co poprzednio. I tu zawiano placówkę. Zrozumienie dla idei G. W. P. jest bardzo wielkie. Wieś z zapalem organizuje się w Obozie Wielkiej Polski.

— **Zebranie O. W. P. pod oknem policji w Gąsawie. — Fiasko „Strzelca”.** W niedzielę, 19. b. m., odbyło się w Gąsawie zwyczajne miesięczne zebranie placówki Młodych O. W. P. Zebranie zgali w obecności 30 członków i blisko pół setki sympatyków kierownik kolega Tafelski, odczytując kilka komunikatów, poczem kol. Szczeciński wygłosił odczyt na temat: „Ustrój konstytucyjny państwa według programu narodowego”. Następnie kol. Jazwiecki wygłosił referat p. t.: „Najbliższe zadania Młodych”, w którym omówił, jak Młodzi powinni się ustosunkować do wschodnich metod sanacji i do całego dzisiejszego systemu rządzenia państwem. Po zakończeniu zebrania z pośród sympatyków przystąpiło na członków dalszych 6 Młodych. — Jako objaw charakterystyczny należy zanotować, że podczas obrad jak i przy gromadzeniu się uczestników patrolował przed lokalem stale st. post. P. P. Cegieli. Widocznie pan posterunkowy bał się, ażeby na obradujących nie napadł jak. oddział „Strzelca”, z bliższej lub dalszej okolicy, bo inaczej nie można sobie wytłumaczyć tego patrolowania i zapisywania nazwisk, udających się na zebranie obywateli. — O historii zakładania „Strzelca” w Gąsawie napiszemy przy innej okazji. Narazie powiemy tylko tyle, że na zebranie organizacyjne „Strzelca” przybyło 6 (sześciu) uczestników i to jeszcze znanych narodowców co widząc przybyły p. Starosta najspokojniej sobie pociękał i tyle go widziano. (I)

— **Z życia placówki Młodych O. W. P. w Krotoszynie.** Dnia 27 marca odbyło się regularne zebranie placówki. Po raporcie, odebranym przez kierownika placówki kol. Piechockiego, tenże powitał następnie wszystkich licznie zebranych hasłem „Czuwajcie, Młodzi”. Odpowiedział mu gromki okrzyk zebranych „Czuwamy”. Następnie kol. Piechocki wygłosił referat na temat: „Ogrom zasług R. Dmowskiego w Komitecie Narodowym w Paryżu”. Barwnie wytoczył mową przed Młodymi, którzy go z uwagą słuchali, świetlaną postać wielkiego męża stanu. Po pogadance, która się z ożywieniem toczyła, zabrał głos kol. Rogowski, który świetnie zobrażował obecną ustrój państwa i wskazywał dalej na konieczność silnego organizowania się pod sztandarem wiary i prawdy. Po omówieniu szeregu ważniejszych spraw związanych z placówką i odśpiewaniu hymnu Młodych zakończono pięknie spędzony wieczór.

## Z innych Dzielnic

— **Prace i uroczystości Młodych w Przemyślu.** Młodzi w Przemyślu ani na chwilę nie przerywają działalności. Ostatnio, t. j. w sobotę, 11. 4. b. r., w niedzielę, 12. 4., był narodowy Przemyśl świadkiem paru uroczystości Młodych. W sobotę, 11. 4., o godz. 8 wieczorem, w salach „Sokoła” odbyło się tradycyjne „święcone”. W pięknie przybranej kilmami i emblematami sali, przy skromnie zastawionych stołach, obok gremjalnie zebranych Młodych i ich sympatyków, zasiadli referent organizacyjny Wydziału Wykonawczego Młodych O. W. P. w Warszawie poseł dr. Tad. Bielecki, plk. Kwiatkowski, ks. Dylong, p. plk. Krautwaldowa i inni. Przemówienie wygłosił poseł dr. Bielecki, plk. Kwiatkowski i p. Bilan. Z kolegi po porywającej deklamacji kol. Jana Konopki członka zespołu „Naszego Oczka” ze Lwowa, kol. Adam Lach odśpiewał kilka nastrojów aktualnych piosenek, opartych na motywach z życia politycznego w Przemyślu. Produkcjom kol. Lacha towarzyszyły nieustanne oklaski.

— W niedzielę, 12. 4., o godz. 10 przed poł. odbyło się nabożeństwo w kościele Serca Jezusowego, następnie zaś zebranie Młodych w „Sokole”. Przemówienia wygłosili kol. Chmielewski o rządach faszystowskich we Włoszech, kol. poseł Bielecki o ostatnich wypadkach na arenie politycznej, kol. Bilan o konieczności dalszej wyteżonej pracy. Po odśpiewaniu hymnu Młodych zebranie zamknęło. Należy dodać, że obok reprezentantów starszego społeczeństwa w zebraniu wzięli gremjalny udział Młodzi, nadto był na niem obecny przew. Dzielnicowego Komitetu Młodych dr. Klaudjusz Hrabek. Po południu między godz. 4—8 wieczorem odbyło się w „Sokole” posła Bieleckiego zebranie organizacyjne z kierownictwem Ruchu Młodych.

## KRONIKA ORGANIZACYJNA

### Z Wydziału Grodzkiego

— **Z zebrania Wydziału Grodzkiego Młodych O. W. P. m. Poznania.** W czwartek, dnia 16 kwietnia odbyło się zebranie Wydziału Grodzkiego Młodych O. W. P. m. Poznania pod przewodnictwem p. o. kierownika kol. Plonczyńskiego. Na wstępie załatwiono szereg spraw personalnych, dotyczących Wydziału Grodzkiego oraz sekcji Młodych. Zebranie zapoznali się z treścią nowego okólnika, omówili działalność na terenie miasta, rozszerzenie sieci organizacyjnej i t. p. Z cyfr wynika, że różrost Obozu Wielkiej Polski jest naprawdę imponujący. Skupia on w swym składzie młodzież i starszych z wszystkich warstw społeczeństwa.

### Z Dzielnic Zachodniej

— **Komunikat sekretariatu Wydziału Powiatowego Młodych O. W. P. w Wolsztynie.** Placówkom Młodych Obozu Wielkiej Polski powiatu wolsztyńskiego podajemy do wiadomości, iż dnia 15 kwietnia 1931 r. powołano sekretarjat powiatowy. Sekretarjat mieści się u p. Fljaka, dawn. p. Kozłowski, Wolsztyn, ul. Dzwercowa. W sekretariacie załatwiane będą członkom placówek bezpłatnie wszelkie wnioski, lecz li tylko za okazaniem legitymacji członkowskiej. Sekretarjat czynny jest we wtorki, środy i piątki od godz. 3—5 przed poł. i godz. 3—5 po poł.

— **Dwie nowe placówki Młodych O. W. P. w powiecie żnińskim: w Koldrabiu i**



# ŻYCIE SOKOLE

## Śląska rada dzielnicowa

**Sprawozdanie i wybory — Złot odbędzie się w maju 1932 r.**

Katowice. Na doroczne zebranie rady dzielnicowej śląskiej zjechał tłumnie delegaci ze wszystkich okręgów. Zjazd poprzedziło uroczyste nabożeństwo w kościele Najśw. M. P. poczem zagaił obrady i przewodniczył im zasłużony prezes dh. Drejza. Zdał on również — po załatwieniu spraw formalnych — relację z działalności władz sokolich na naszym gruncie.

Rok 1930 zaznaczył się kryzysem finansowym, ekonomicznym i organizacyjnym; tak, że całkowite wykonanie programu stało się wprost niemożliwością. Zarząd i przewodnictwo dzielnicowe wyczerpało wszystkie środki, by kryzys ten załagodzić, a szczególnie, by nie ucierpiała sprawność techniczna. Musiano jednak odwołać kurs letni, wycofać zastęp na złot „Sokoła” jugosłowiańskiego w Białogrodzie i ograniczyć wydawnictwo organu. Zarząd stał jednak przed zjazdem z tem przeświadczeniem, że spełnił swój obowiązek sumiennie i gorliwie. Jedną z najtrudniejszych była praca zdobywania funduszy. Czekają sokołstwo śląskie jednak jeszcze większe zadanie. W rocznicę 10-lecia przyłączenia Śląska do Macierzy, urządza ogólnosłański złot w roku 1932 w Katowicach w dn. 15 i 16 maja. Cała praca zarządu już teraz jest głównie ześrodkowana w tym kierunku. Dyr. Drejza stwierdza z przykrością brak zainteresowania się młodzieży organizacją sokołą, która oprócz kultury fizycznej ma również i szczytne zadanie wyrabiania młodych pokoleń na uświędomionych narodowo obywateli Polski. Pod koniec swego przemówienia dyr. Drejza apeluje do wszystkich gniazd, by w programie pracy kładli na przyszość haczną uwagę na przyciąganie młodzieży do szeregów Sokoła.

Następnie wybrano szereg komisji, w których obradowano nad specjalnymi zagadnieniami, przyczyniając się tem samem do sprawniejszego załatwienia wszystkich spraw, objętych porządkiem dziennym rady. Przewodniczyli komisjom następujący członkowie: administracyjnej — dyr. Koźlik, t. zw. komisji — matce — dyr. Kowalczyk, finansowej — Wojcik i technicznej — Hamburger. Wymienieni referowali po wznowieniu obrad

wobec plenum o wynikach narad.

Na wniosek komisji administracyjnej przyjęto: „By dać możność do tychczas niewykwalfikowanym naczelnikom gniazd zdania egzaminu fachowego, przedłużyć się termin do 1 stycznia 1934 r.” Przyjęto do wiadomości wstępne przygotowania do zlotu Sokolstwa śląskiego. Polecono zarządowi dzielnicowemu wybranie komisji regulaminowej, opracowanie statutu i regulaminów w zastosowaniu do potrzeb dzielnicowej śląskiej. Sprawy organizacyjne Sokoła postanowiono uregulować po zapoznaniu się z postępowaniem pracy innych dzielnic w tej dziedzinie.

Na wniosek komisji finansowej przyjęto do wiadomości preliminarz budżetowy na rok 1931, budżet złotowy, poczem uchwalono ze względu na wielkie wydatki zwrócić się do miarodajnych czynników o wydatną pomoc finansową. Budżet złotu przewidyje narazie w wydatkach pozycję około 16 tys. zł, w dochodach — około 7 tysięcy złotych. Narazie na fundusz złotowy z własnej inicjatywy złożyli dyr. Drejza Siemianowice 500 zł, p. Skopek Szopienice 500 zł, dyr. Kowalczyk 500 zł, prezydent m. Mysłowic dr. Karczewski 200 zł, prezydent m. Król. Huty p. Spaltenstein 200 zł i in. Uchwalono składki dla dzielnic od jednego członka ustalić na 60 gr.

Z wielkiem zainteresowaniem przyjęto wnioski komisji technicznej: 1) W związku z ogólnosłańskim złotem poleca się okręgom, by po gniazdach rozpoczęto natychmiast uczenie ćwiczeń złotych Sokołów i Sokolic. 2) Zatwierdza się uchwałę przewod. dzielnicowej urzędzenia w roku bież., w dniach od 5 do 21 lipca w Zycu kursu letniego dla kierowników i kierowniczek. Opłata za kurs wynosić będzie około 5 zł. 3) Zachęca się wszystkim okręgom do urządzania kursów informacyjnych.

Wybory uzupełniające na okres 3-letni do przewodnictwa dały następujące wyniki: dhdh: Kłapa (Kat.); Koźlik (Kat.); Wojcik (Kat.); Ringierówna (Kat.). Komisja rewizyjna: dhdh: Polak, Krzątowski i Cichy. Sąd honorowy: dhdh: Kowalczyk Jan, dyr. Ciszewski, dr. Pappe i dr. Potyka.

## Lustracje techniczne okręgów

**Okręg rogoziński**

Rogoźno. W dniu 19 bm. odbyła się tu lustracja techniczna naszego okręgu dla druhow na sali Hotelu Polskiego, a dla druchen — w szkole ewangelickiej.

O godz. 9.20 zebrał się druhowie i druchny w sali Hotelu Polskiego. Na czele okręgu drh. Korybański zaprowadził naczelnikowi i towarzyszącej mu naczelnice dzielnicowej obecność 10 druhow z 3 gniazd, oraz 17 druchów, reprezentujących 6 gniazd (na 15 należących do okręgu). Nie stawili się gniazda: Lubasz, Dziembowo, Krusze, Ryczywół (obecnie nieczynne) Miłkowo (nieczynne), Stajkowo, Studzieniec i Sokolowo pod Czarnkowem (nieczynne). Dwa gniazda przybyły z opóźnieniem. Przewodnictwo okręgu reprezentował drh. prezes Roskosz. Z naczelnictwa dzielnicowego byli jeszcze obecni 1-szy zast. naczelnika drh. inż. Maćkowiak i dchna E. Szkudlarska.

Po zdaniu raportu naczelnikowi dzielnicowemu, tenże przemówił krótko, objaśniając cel lustracji, poczem oddział druchen udał się do sali szkoły ewangelickiej. Tu przeprowadziła naczelniczka dzielnicowa dchna Kasprzakówna lekcję gimnastyczną, wyjaśniając przytem zasady i cel toku lekcyjnego w naszej organizacji. Zaznaczyć należy, że ten tok nie został jeszcze przyjęty przez druhow w okręgu. Następnie przeprowadziła naczelniczka przy pomocy dchny Szkudlarskiej lekcję ćwiczeń złotych; postępy były zupełnie zadowalające.

W tym samym czasie odbyła się lekcja gimnastyczna druhow, którą kierował naczelnik gniazda Rogoźna drh. Skretny. Przeprowadził on bardzo dobrze ćwiczenia wstępne toku lekcyjnego, jednak dalszych już części nie zademonstrował, tłumacząc się, że dotąd okręg nie stosuje całkowitego

toku lekcyjnego. Nie mogąc tej sprawie poświęcić więcej czasu dał naczelnik dzielnicowy jedynie pouczenia co do prowadzenia lekcyj gimnastycznych, przyczem wyjaśniał każdy punkt toku lekcyjnego i udzielał wyjaśnień co do wpływu poszczególnych ćwiczeń na organizm.

Po tych wyjaśnieniach przeprowadził naczelnik okręgu drh. Korybański ćwiczenia, przewidziane na złot dzielnicowy. Obecni opanowali całość w zupełności pod względem pamięciowym, jednakże brak jeszcze jednolitego i dokładnego wykonania. Lustrator dał wskazówki jak postąpić, żeby te ćwiczenia przeprowadzić przepisowo i zakończył, zachęcając obecnych do wytrwałej pracy nad godnem przygotowaniem się do występów publicznych.

Po ćwiczeniach odbyło się zebranie wszystkich druchen i druhow, któremu przewodniczył naczelnik okręgu. Prezes okręgu drh. Tomasz Roskosz powitał przybyłych na lustrację członków naczelnictwa dzielnicowego zapewniając, że okręg dołoży wszystkich starań, aby na zlocie dzielnicowym wystąpić jak najgodniej. Następnie w dłuższym przemówieniu poczynił naczelnik dzielnicowy krytyczne uwagi co do odbytej lustracji, zachęcając wszystkich do bardzo intensywnej pracy, do przestrzegania przede wszystkim sokołego toku lekcyjnego, organizowania przodowników przy wszystkich gniazdach oraz stałego wydziału technicznego przy okręgu. Dalej zalecał do jak najpilniejszego korzystania z wszystkich organizowanych przez dzielnicę czy związek kursów gimnastycznych i kładł wielki nacisk na odpowiednie wykorzystanie tych jednostek, które już takie kursy mają po za sobą.

K. S.

**Okręg węgrowski**

Wągrowiec. Lustracja odbyła się w sali nowej Strzelnicy. O godz. 15 zaprowadził członka naczelnictwa okręgu dh Ziółkowski naczelnikowi i towarzyszącej mu naczelnice dzielnicowej obecność 22 druhow oraz 9 druchen. Nie stawili się gniazda Lipie, które narazie jest nieczynne, poza tem zebrani reprezentowali wszystkie należące do okręgu gniazda. Podczas lustracji obecny był prezes okręgu dh Przybylski.

Po przywitaniu i wyjaśnieniu celu lustracji, rozpoczęły się ćwiczenia druhow na jednej, a druchen — na drugiej sali.

Druhow mało obeznane z przepisowym tokiem lekcyjnym wykonały pod kierownictwem naczelniczki dzielnicowej przede wszystkim ćwiczenia rzędowe, a później ćwiczenia, przewidziane na złot dzielnicowy. Z powodu braku naczelniczki okręgowej, okazały się jeszcze poważne niedomagania w przygotowaniu ćwiczeń złotych. Jednakże przeprowadzona lekcja była cenną informacją dla obecnych, to też należy się spodziewać, że druhow wkrótce zrobią poważniejsze postępy.

Korzystając z wolnego czasu objaśniła naczelniczka dzielnicowa, sposób prowadzenia lekcji według przepisane go w Sokole toku propagując jaknajszersze zastosowanie tegoż toku.

Druhowie ćwiczyli pod kierownictwem naczelnika gniazda Wapno, który przeprowadził skróconą lekcję

gimnastyczną zupełnie poprawnie, opuszczając jedynie niektóre działy jak ćwiczenia prostujące i skoki, a trzymając się więcej toku lekcyjnego zastosowanego w wojsku, który się pod pewnemi względami różni od sokołego. To też naczelnik dzielnicowy zwrócił uwagę na te pewne niedokładności, zalecając trzymanie się bezwzględnie sokołego toku; polecił jako podręcznik „Wskazówki dla przodowników” napisany przez naczelnika związku dh Fazanowicza. Wreszcie w krótkim wykładzie wyjaśnił cel i zasady omawianego toku, znajdując u obecnych zupełnie zrozumienie.

Następnie przeprowadził dh Ziółkowski ćwiczenia wolne na złot dzielnicowy. Ćwiczenia nie wszystkie jeszcze gniazda przerabiają dostatecznie, to też wykonania nie można uważać za doskonałe. Naczelnik dzielnicowy przedstawił później osobiście wspomniane ćwiczenia, dając odpowiednie wyjaśnienia i wskazówki.

Naogół stwierdzić trzeba, że pod względem technicznym okręg węgrowski zrobił pewne postępy. Nie można tu z drugiej strony pominąć faktów, że podczas lustracji nie było naczelnika okręgu, który się jednak usprawiedliwił; natomiast dwaj jego zastępcy nie nadesłali żadnego usprawiedliwienia i dlatego właśnie złożył raport oraz kierował ćwiczeniami członek naczelnictwa dh. Ziółkowski.

K. S.

## Co robią gniazda?

**Okręg gnieźnieński**

Gnieźno. Zebranie gniazda żeńskiego odbyło się w sali Hotelu Francuskiego przy tłumnym udziale druchen. Zagaiła obrady dchna, przew. Żorawska i, po załatwieniu spraw formalnych, omówiła kwestję przygotowań do zlotu dzielnicowego w Poznaniu, a specjalnie udziału gniazda w kosztach wyżywienia. Zkolei zastanawiano się nad projektem ćwiczeń dla starszych druchen i postanowiono od maja przemieścić ćwiczenia młodszych druchen na boisko. Następnie wygłosiła ciekawy i starannie opracowany referat o karności sokołej dchna dr. Urbańska. Po żywo oklaskiwanym odczycie deklamowały b. udatnie dchny Cegielska i Kujawianka. Na zakończenie przypomina prezeska obowiązek regularnego udziału w ćwiczeniach wobec bliskiego terminu zlotów i o zebraniach dla druchen młodszych, które się odbywają w każdą środę po 1 i po 15 o godz. 19.30 na boisku pod przewodnictwem dchny Stankiewiczowej. W końcu omawiano jeszcze sprawę sztandaru, którego poświęcenie odbędzie się w maju.

Gnieźno. W miarę zbliżenia się zlotów okręgowego i dzielnicowego życie na boisku bije coraz żywszym tętnem. W niedzielę 19. bm. od g. 9 przeprowadzono pod kierownictwem dha nacz. okręgowego Namysła oraz jego zastępcy dh. Nadolskiego wzorową lekcję dla naczelników i przodowników. Oprócz Gniezna stawili się 7 gniazd z okręgu. Po lekcji odbył się w świetlicy obiad żołnierski, a o godz. 14 pod przewodnictwem dha nacz. Namysła — zebranie uczestników lekcji i innych druhow. Dh. naczelnik omówił krytycznie przebieg lekcji wzorowej, poczem zapoznał obecnych szczegółowo z warunkami udziału w zawodach dzielnicowych. W dalszym ciągu wygłosił wiceprezes okręgu dh. Wł. Kaliszewski z Wrześni treściwy referat, w którym rozwinął tezę o konieczności wychowania narodowego i scharakteryzował organizację sokołą jako wzorową szkołę praktycznego patriotyzmu. W końcu brał głos prezes okręgu dh. dr. Giepiński i przedstawił zebranym program zlotu dzielnicowego apelując do członków o regularne uczęszczanie na ćwiczenia. O godz. 15 zarożło się boisko „Sokoła” od młodzieży i druchen, które uprawiają tu co niedzielę swe gry i ćwiczenia.

**Uczenie zastęg.**

Szamotuły. 18 bm. odbyło się w sali hotelu „Eldorado” uroczyste posiedzenie gniazda, na którym wręczono sokołom-weteranom druhom Witkowskiemu Bronisławowi, Szewcino-

wi Wł., Frankemu Augustynowi i naczelnikowi Goździewskiemu Wiktorowi dyplom członka honorowego za długoletnią pracę na niwie sokolej oraz byłemu prezesowi dh. dr. Owsianemu dyplom zasługi za pracę oświatową. Obrady zagaił dh. dyr. Waligóra. Po załatwieniu pierwszych punktów porządku obrad i przyjęciu 4 nowych członków wygłosił dh. prezes piękne przemówienie, podnosząc zasługi wspomnianych członków, którzy nie szczędzili pracy i trudu dla rozwoju gniazda. Odznaczeni wzruszeni dowodem uznania za wytrwanie na posterunku sokołem składali podziękowania za okazaną życzliwość. W dalszym ciągu wygłosił druha prezes zajmujący odczyt n. t. „Czy Sokół jest godzien poparcia społeczeństwa?” Po załatwieniu kilka innych spraw zakończono oficjalną część zebrania poczem odbyła się herbatka połączona z tańcami. (op.)

**Święcone i zebranie**

Koźmin. Odbyło się tu u nas tradycyjne święcone gniazda, które przeszło w bardzo miłym nastroju. Przy zastawionych stołach przemawiali kolejno dh.: prezes Echaust oraz prezes okr. jarocińskiego Paterek. Wieczorem odbyła się zabawa.

W dniu 19. bm. odbyło się u drh. Wł. Grodzkiego miesięczne zebranie, na którym przyjęto 18 nowych członków. Z okazji przypadającego 35-lecia w tym dniu, mianowano księdza drh. Stanisława Płaczkę kapelanem gniazda a księdza drh. M. Góreckiego II wiceprezesa gniazda. Oficjalna uroczystość jubileuszowa odbędzie się dniami 15 i 16 sierpnia podczas zlotu okręgowego w Koźminie.

**Plenarne zebranie**

Września. Plenarne zebranie żeńskiego gniazda odbyło się przy liczonym udziale druchen. Obrady zagaiła prezeska dchna Jakubowska, referując o zlocie sokołic w Gnieźnie w dniu 22 marca, na którym to zjeździe został utworzony wydział okręgowy z dchną Żorawską na czele. Poza tem apeluje do druchen, aby wzięły jak najliczniejszy udział w pochodzie 3 Maja. Wreszcie omawiano sprawę apropryzacji na złot dzielnicowy.

Zkolei zabrał głos dh. prezes Kaliszewski, który wygłosił bardzo interesujący wykład p. t. „Polacy w Niemczech”. Prelegent wskazał na to, iż na Warmji stawiał warunki w jakich żyją. Nad powyższym referatem wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja, w wyniku której uchwalono bojkotować wyroby zagraniczne. Zebranie to urozmaicono jeszcze deklamacjami druchen. Po zebraniu odbył się wieczorek taneczny w ścisłej zamkniętym kółku i miłym nastroju.



# Program Kongresu polsko-jugosłowiańskiego

**Niedziela, 26-go kwietnia 1931 r. godz. 6.30:** Powitanie gości jugosłowiańskich na Dworcu Głównym; **godz. 9.30:** W gmachu administracyjnym Targów Poznańskich (Marszałka Focha 18). Otwarcie Targów i ich zwiedzanie; **godz. 12-ta:** W sali posiedzeń Rady Miejskiej (Ratusz — Stary Rynek): Otwarcie Kongresu Polsko-Jugosłowiańskiego. Otwiera Prezes Ligi Stowarzyszeń Polsko-Jugosłowiańskich ks. Kneblewski; hymn jugosłowiański, po nim przemawia Prezes Stowarzyszeń Polsko-Jugosłowiańskich w Poznaniu gen. Serda Teodorski. Po przemówieniach powitalnych i oddaniu przewodnictwa w ręce Prezesa Związku Iz Przemysłowo-Handlowych R. P. P. Min. Klarnera, który zaprasza do Prezydium sekcji gospodarczej: pp. Prezesów Samulskiego i Szarskiego. Referat p. dyr. dr. Waschki n. t. „Jugosławia jako przedmiot zainteresowania gospodarczego Polski”. Podobny referat ze strony jugosłowiańskiej. Zamknięcie; **godz. 14-ta:** Obiad w „Belwederze” wydany przez „Pollexpress”, oraz jednocześnie przy małej ilości osób, śniadanie w „Bazarze” wydane przez p. Prezydenta Miasta; **godz. 16-ta do 17.30:** Zwiedzanie miasta autobusami („Pollexpress” — prowadzi p. dr. Kolszewski). Wyjazd i

przyjazd: Hotel Polonia; **godz. 17-ta:** W gmachu Izby P.-H. (wielka sala posiedzeń) konferencja z panem ministrem przemysłu i handlu; **godz. 20.30:** Raut w Ratuszu, wydany przez p. Prezydenta Miasta; **godz. 20.30 do 22.00:** Akademia Radjowa Polsko-Jugosłowiańska w „Radio Poznańskim”. **Poniedziałek, 27 kwietnia 1931 r. godz. 10-ta:** W salonach reprezentacyjnych Izby P.-H.: Posiedzenie Komisijne Sekcji Gospodarczej Kongresu Polsko-Jugosłowiańskiego (referaty polskie i jugosłowiańskie); **godz. 12-ta:** Plenarne Zebranie Sekcji Gospodarczej Kongresu Polsko-Jugosłowiańskiego (w wielkiej sali posiedzeń Izby P.-H.); **godz. 13.30:** Biała Sala Hotelu Bazar: Obiad dla Sekcji Gospodarczej wydany przez Związek Iz Przemysłowo-Handlowych R. P. (dla pozostałych gości obiad urzędowy „Pollexpress”); **godz. 15.30 do 17.30:** Autobusami zwiedzanie przez gości jugosłowiańskich a) fabryki H. Cegielski, b) Elektrowni Miejskiej i c) Spalarni Śmieci; **godz. 18.30:** Herbatka w „Automobilklubie”, wydana przez Stowarzyszenie Polsko-Jugosłowiańskie (dla gości gratisowa, dla swoich składowa); **godz. 22.30:** Na dworcu głównym: pożegnanie gości odjeżdżających do Gdyni.

## SPORT

### Gry sportowe

**Siatkówka, Drużyna gimn. Sułkowskich** z Rydzyny rozegra w niedzielę dwa mecze z „Wartą”, a mianowicie o godz. 10.30 w „Ośrodku” z Wartą II, o godz. 16.15 na boisku „Warty” z Wartą I. (ig)

**Żenska drużyna „Warty”** rozegra jutro w Ostrowie z K. S. „Surma” zawody w koszykówce i siatkówce. (ig)

**Hazena, Olimpijka I.** — Warta II. grają o godz. 11 na boisku „Warty”. (ig)

**W niedzielę rozpoczynają się rozgrywki turnieju międzyszkolnego** w piłkę koszykową o nagrodę wędrowną Wielkopolskiego Gimnazjum dra Brun. Czajkowskiego, pułk. wędrowny pocieszenia grona profesorskiego tegoż gimnazjum i szereg cennych nagród firm poznańskich. Do turnieju zgłosiło się 15 drużyn, z tych w niedzielę o godz. 14 na stadionie „Ośrodku” walczyć: 1) gimn. im. Bergera z III Szk. Wydz., 2) gimn. Marii Magdaleny — z gimn. Czajk. II, 3) gimn. Marcin. — z gimn. Czajk. I, 4) gimn. Paderewskiego II — z gimn. Niemickiem I.

**„Sokół” i „Drukarz”.** Mecz ten w koszykówkę odbędzie się w niedzielę o godz. 11 na boisku Sokola.

### Lekka atletyka

**„AZS” przypomina o dzisiejszych zawodach lekkoatletycznych** pań i panów z udziałem najlepszych naszych „asów”. Attrakcją będzie występ Petkiewicza na dystansie 2 mil. ang. Zawody odbędą się na stadionie Ośrodku (wejście z ul. Marcełińskiej) o godz. 17. — Tyle komunikat AZS. Ze swej strony dowiadujemy się, że dziś nadszedł telegram PZLA odmawiający zezwolenia na te zawody, jako że późno zgłoszone, wobec czego powinny się odbyć tylko konkurencje wewnętrzne „AZS”.

**Zawody pań i młodzieży męskiej Sokola** odbędą się w niedzielę o godz. 11 na boisku własnym przy Drodze Dębińskiej.

### Motocyklizm

**Oddział motocyklowy T. Sp. „Unja”** urządzi w niedzielę swój doroczny raid wiośenny. Trasa prowadzi przez Kościan — Leszno — Rawicz — Ostrow Kalisz — Gniezno i Wrześnię do Poznania, razem 383 km. Jak bardzo są już dziś popularne raidy „Unji” świadczy najlepiej o tem 35 zgłoszonych kierowców, którzy ubiegać będą się o cenne nagrody. Start nastąpi rano o godz. 6.30 z przed Europei (ul. Mar. Focha 4). Przyjazd do mety, która się również tam znajduje od godz. 17.15 do 19.

### O puchar Davisa

**Anglia i Monaco 3:0.** Hughes i Kingsley pokonali parę Landau i Gallepe 6:0, 6:2, 6:0. (tel. wł. — rd)

### Piłka nożna

**Mecz „Warty” z „Pogonią”** zapowiada się b. ciekawie. Początek spotkania punktualnie o godz. 17. Sędziuje p. Wardęszkiewicz.

**Spotkanie z Rumunją** odbędzie się na pewno w dniu 23 sierpnia. Reprezentacja Rumunii jest obecnie bardzo silna i składając będzie przeważnie z graczy siedmiogrodzkiej (Temesvar), stojących na poziomie średniej klasy węgierskiej. Kluby bucharszteńskie są słabsze, mimo to „Legia” warszawska uzyskała ostatnio tylko remisy w zawodach na Wielkanoc. Nie trzeba również zapominać o tem, że reprezentacja rumuńska podczas turnieju światowego w Montevideo w 1930 r. pobiła Paragwaj, a z mistrzostw świata Urugwajem przegrała

tylko w stosunku 1:4. Mecz z Rumunją odbędzie się prawdopodobnie w Warszawie (po raz pierwszy), gdyż takie jest życzenie Min. Spraw Zagranicznych i samych gości.

**Zawody na rzecz PZPN** odbędą się w dniu 10 maja. Oprócz spotkania Północ-Południe w Krakowie, zorganizowane zostaną w całej Polsce lokalne mecze, na podstawie projektów poszczególnych OZPN. Sądzimy, iż każdy okręg dołoży wszelkich starań celem postawienia tych imprez na najwyższym poziomie, gdyż zainteresowany jest w dochodach. Zawody 6 najsilniejszych okręgów (Lwów, Kraków, Katowice, Warszawa, Poznań i Łódź) o puchar dr. Czetnarowskiego zostały przełożone na 1932 r.

### Pięściarstwo

**Oddział bokserki RCP urządzi bezpłatny kurs pięściarski** dla początkujących, dostępny dla wszystkich. Kurs odbywać się będzie pod fachowym kierownictwem p. Stamma w poniedziałki od 18 do 20, w czwartek od 20 do 22 oraz w soboty od 17 do 19 w sali Kl. Sp. H. Cegielski przy ul. Górna Wilda nr. 180. Dojazd tramwajem nr. 4.

**Sekcja pięściarska „Sokola”** organizuje nowy kurs z dniem 1 maja pod kierownictwem trenera p. Stamma we wtorki i soboty od godz. 20 do 21. Zgłoszenia kandydatów przyjmuje przed treningiem w sali „Ośrodku” wejście z ul. Marcełińskiej — p. instr. Stamm.

### Tennis

**Japonia i Austria 1:1.** Pierwszy dzień międzypaństwowego spotkania w Wiedniu przyniósł następujące wyniki: Jire Satoh (J) i Artens (A) 6:1, 6:1, 6:2; Matejka (A) i H. Satoh (J) 6:1, 5:7, 6:1, 6:3. (tel. wł. — rd)

### Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

**Na pomnik Serca Jezusowego:** Nowak w pewnej intencji 1.50 zł. — N. W. Poznań za wystuchanie 3 zł. — N. N. 10 zł. I. P. 5 zł. — M. R. 0.50 zł. — Z. J. z prośbą o szczęśliwy powrót do domu 10 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 1293.90 zł.

**Na Tow. „Caritas”:** Grono młodych kupców 100 zł. — Marjan Brodniewicz, 50 zł. — N. N. dla uczczenia pamięci śp. Edwarda Mazurkiewicza 25 zł. — Adam Filisiewicz zamiast wieńca na trumnie śp. Edwarda Mazurkiewicza 30 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 269 zł.

### „BACZ, BY TWOIM BYŁO CELEM BYĆ I ZWIERZĄT PRZYJACIELEM”

### SKRZYŃKA DO LISTÓW

— **L. M. Poznań.** Zasadniczo może, o ile nie zdola wynająć komu innemu za tę samą cenę. Ochronie lokatorów taki lokal podlega, jednak, jeżeli zawarł Pan pismem umowę co do czynszu, to umowa taka jest ważna, gdyż chodzi o lokal handlowy i odwoływanie się do urzędu rozjemczego nie ma żadnego celu. Najlepiej byłoby ugodzić się z gospodarzem, innej drogi nie widzimy. (aK.)

— **Stały czytelnik.** T. zw. obrońca prywatny nie potrzebuje posiadać żadnego wykształcenia, ani prawniczego, ani ogólnego. Ponieważ z punktu widzenia wymiaru sprawiedliwości zawodowy zastępca procesowy jest jednostką niepożądaną, dlatego w zasadzie może on występować tylko w tych instancjach, w których nie ma przymusu adwokackiego, t. zn. w sądach grodzkich i w pewnych sprawach w

sądach okręgowych (odwołania w sprawach najmu od urzędów rozjemczych). Jednak nawet i tu sędzia może wykluczyć od rozprawy zastępcę procesowego, jeżeli ma dane, że uprawia zastępstwo procesowe zarobkowo. Jest to więc ściśle „prywatny” doradca strony, podczas gdy adwokat, posiadający pełne wykształcenie prawnicze i obecnie conajmniej dwuletnią praktykę sędziowską, jest z ustawy powołany do zastępstwa strony przed sądami. Taka jest różnica zasadnicza. W drugiej kwestji musi zachodzić nieporozumienie. Niemożność dostarczenia wyciągu katastralnego przez kataster uważamy za wykluczoną. (aK.)

— **Długoletnia Pracowniczka M.** O ile Pani w ciągu roku po zamążpójściu opuści posadę, będzie Pani mogła stawić wniosek o zwrot części składek. (K.)

— **Stała Czytelniczka St.** Polecamy Tow. śpiewu im. Dembińskiego; zgłoszenia u p. Barwickiego, Półwiejska 35, tel. 3687.

— **Kursy gimn. dla pań:** Ośrodek wychowania fiz., ul. Marcełińska. (K.)

— **J. D.** Równowartość 1230 zł. Walo-ryzacja 10 proc., a więc ewentualnie najmniej 123 zł i zaległe odsetki. (K.)

— **S. O. S.** Należy przedewszystkiem odwołać się do interwencji inspektora pracy. Zainkasowanych pieniędzy zasadniczo zatrzymywać nie wolno, gdyż można narazić się na przykre konsekwencje. W ew. konkursie pretensje z tytułu wynagrodzenia za pracę są uprzywilejowane, tak, że nawet w najgorszych warunkach mało jest prawdopodobieństwa, aby pretensje te przepadły. (aK.)

— **P. 100.** Nie ma Pan racji, mają tu urząd skarbowy. Siostra jest spadkobierczynią całego majątku, a co do połowy jest tylko ograniczona w rozporządzeniu, jednak i ta połowa na nią przechodzi. (aK.)

— **E. K. z Poznania.** 1) Najwyżej 18 proc. 2) Droga skargi sądowej. 3) Nie-tylko można, ale nawet trzeba. (aK.)

— **P. Mikiński.** Istnieją tylko przepisy co do zamykania bram wieczorem, niema ich co do otwierania rano. Trzeba kwestję tę załatwić z gospodarzem, gdyż jest to kwestja używalności mieszkania. Jeżeli ma Pan uzasadniony interes w wcześniejszym otwieraniu bramy, to może Pan to osiągnąć nawet skargą sądową, wzgl. tymczasowym zarządzeniem. Co do obowiązku otwierania przez stróżkę, to zachodziłby obowiązek z jej strony tylko wówczas, gdyby miała obowiązek otwierać lokatorów jako odźwiernia (jak np. w Warszawie, gdzie nie wydaje się lokatorom kluczyków od bramy). (aK.)

— **109.** Wypowiedzenie jest ważne i prawidłowe; czy jest dopuszczalne, zależy od zawartej umowy. Jeżeli np. umowa była zawarta na 7 lat, a wypowiedza po 5, to może Pan ew. żądać odszkodowania. Urządzenia swoje może zabrać, jeżeli nie są wbudowane w dom, nie wolno mu jednak żądać odszkodowania za inwestycje, tem mniej odstępnego. (aK.)

— **P. A. Czesnik, Łazarz.** Zgoda właściciela domu na oddanie warsztatu drugiemu lokatorowi została wyrażona w piśmie z dnia 26. 2. 31. Warsztat musi Pan więc opróżnić. Jeżeli Pan nie będzie miał innych ubikacji, to sam Pan sobie winien. 200 zł zwracać Pan nie potrzebuje. Paragrafami w piśmie adwokata może Pan się nie przejmować i spokojnie czekać skargi. Ew. niech Pan adwokatowi przeciwnika wyjaśni stan rzeczy, tak, jak w piśmie do nas, może wstrzyma się od wytoczenia niepotrzebnej skargi. (aK.)

— **T. M.** Trzeba wytoczyć skargę eksmisyjną, wypowiedziawszy poprzednio pokoje na najbliższego pierwszego. Sprawa jest jasna. (aK.)

— **J. R. Emeryt.** Dotyczy to tylko dochodów, uzyskiwanych przez pracę zarobkową, a więc zasadniczo prywatną, ew. również państwową lub samorządową. (aK.)

— **L. P.** Nie, takiej ustawy niema i być nie może, bo wówczas całe życie handlowe stanęłoby na głowie. Umowę zawartą można zacząć z powodów, określonych w kodeksie cywilnym, bez powodu w żadnym razie. (aK.)

— **P. F. W.** 1) Wymiar jest prawidłowy. Jednak według brzmienia kontraktu może Pan żądać zwrotu tego podatku od byłego współnika. 2) Również prawidłowo, o ile chodzi o rok 1931. Co do dalszego okresu może Pan żądać zwrotu, jednak praktycznie nie ma to sensu, gdyż zanim uzyska Pan rozstrzygnięcie, minie rok 1932 i może jeszcze parę dalszych. Nie radzimy. (aK.)

— **Poznań 999.** Adwokat bywa dopuszczony w takich razach, jednak wszystko to, co Pan nam pisze, nie uchyla Pańskiego obowiązku płacenia alimentów. Ugode sądową może Pan ew. zacząć z powodu niepełnoletności, jeżeli Pan niedawno do-

piero ukończył 21 lat, np. przed miesiącem, jednak w procesie musi Pan przegrać, jeżeli Pan rzeczywiście jest ojcem, lub też jeżeli Pan nie udowodni, że matka dziecka, w czasie pomiędzy 181 a 302 dniem przed urodzeniem dziecka miała stosunki także z innym mężczyzną. Inaczej nie należy narażać się na bardzo znaczne w tym wypadku koszty. (aK.)

— **1931.** Trzeba czytać „Kurjera”. Odpowiedź była i to następująca, o ile pamiętamy: Czy spadkobierczyni Panią monituje? Jeżeli nie, to niech Pani kwestji nie podnosi. W danym razie niech Pani spokojnie czeka na skargę, jeżeli proste wyjaśnienie nie wystarczy, a w procesie ma Pani szansę 50 na 100, że Pani wygra. (aK.)

### Jubileusz Firmy „UNICUM”

Firma „Unicum” Wytwórnia Chemiczna w Poznaniu obchodzi w maju rb. 25-lecie swego istnienia.



Założyciel Firmy „Unicum” śp. Bronisław Jurkiewicz, znany jako dzielny i rzutki kupiec - przemysłowiec, nie tylko na terenie poznańskim, lecz całej Polski, osobista swą pracą po wystawach i targach zyskał dla Firmy swej sławę i powszechne uznanie.

Firma „Unicum” w ciągu swego ćwierć-wiekowego istnienia t. j. od roku 1906 brała udział we wszystkich wystawach urządzanych przez zaborców na terenach naszych, uzyskując już wówczas w czasie najgorszym dla Polaka — kupca, najwyższe odznaczenia za działalność swych wyrobów, oraz po odzyskaniu niepodległości naszego Państwa nadal udzielała się we wszystkich wystawach i targach uzyskując dalsze uznanie w postaci medali srebrnych, złotych, dyplomów najwyższą nagrodę w Polsce „Dyplom Uznania” przez Ministerstwo Handlu i Przemysłu w Warszawie i w Paryżu nagrodę „Grand Prix”.

Specjalnością firmy „Unicum” są środki do pielęgnowania nóg jak:

**Unicum** pasta przeciw odciskom  
**Unicum** z plastrem przeciw odciskom  
**Unicum** w płynie przeciw odciskom  
**Unicum** kremy przeciw odmrożeniu, odparzeniu, liszajom i poceniu nóg, rąk i pach

O skutecznej działalności preparatów „Unicum” świadczą nie tylko uzyskane 21 nagrody, lecz tysiące listów dziękczynnych. Firma „Unicum” znana z pomysłów i efektywnych dekoracji stoisk jak i oryginalnych reklam ulicznych, jest jedyną w tym rodzaju z reklamujących się firm, to też nie dziwnego, że nazwa „Unicum” rozbrzmiała echem nie tylko w kraju lecz i zagranicą. Podkreślić jeszcze należy, że Firma „Unicum” podczas Powszechnej Wystawy Krajowej, nawiązała stosunki handlowe z firmą „Imico” Stevens Point Stany Zjednoczone, dokąd eksportuje swoje wyroby.

Firma „Unicum” wystawia również na tegorocznych Jubileuszowych Targach Poznańskich, gdzie w Pawilonie Chemicznym uwidocznili swoje nagrody.

Pw 10 655-16,156

### Współ RAB (Arbe) DALMACJA

PAL CE HOTEL PRAGA I HOTEL BRISTOL czesłowe hotele

Kompletne utrzymanie (z wszelkimi podatkami i ob-  
ługami) według położenia pokoju od zł 14. — do 20. —  
Żądajcie ilustr. i prospektów. nr 8 956

**Polskie Transatlantyczne Towarzystwo Okrętowe, Sp. Akc.**  
**LINJA GDYNIA-AMERYKA** organizuje cykl morskich podróży turystycznych transatlantycznym okrętem „POLONIA” (15.000 tonn)

**Wycieczka po Morzu Bałtyckim:** Od 1 czerwca do 10 czerwca rb. **Ceny od zł 325.**  
**Wycieczka na Fjordy Norwegji:** Od 18 lipca do 2 sierpnia r. b. **Ceny od zł 500.**  
**Wycieczka po Morzu Północnem:** Od 6 sierpnia do 17 sierpnia r. b. **Ceny od zł 375.**  
**Wycieczka po Oceanie Atlantyckim:** Gdynia, Halifax, New York, Od 29 lipca do 26 sierpnia r. b. **Ceny od zł 1975.** Niagara

**3 wycieczki do Kopenhagi:** **Ceny od zł 150.**  
Odjazd w dniach: 20 maja, 24 czerwca i 16 września r. b.

**GŁÓWNE BIURO PASAŻERSKIE — Warszawa, ul. Marszałkowska nr. 116**  
Informacje i sprzedaż biletów w biurach LINJI GDYNIA-AMERYKA, w biurach „Wagons-Lits Cook”, i Tow. „Orbis”.

**UWAGA: PASZPORTY I WIZY ZAGRANICZNE z wyjątkiem do Stanów Zjednoczonych A. P. ZBĘDNE.**

np 8/84



# KULTURA FIZYCZNA

## Sezon sportu kolarskiego

Wśród imprez rozgrywanych na torach, zasługuje na specjalne podkreślenie energiczne przystąpienie do organizacji kolarskiego meczu międzynarodowego, w którym zawodnicy polscy mają spotkać się z Austriakami, Węgrami, Czechami, Łotyszami, Rumunami i Estończykami. Rokowania w tej sprawie, interesującej netylko szereg miłośników kolarstwa, lecz również cały świat sportowy, posuwają się pomyślnie i każą oczekiwać meczu we wrześniu r. b.

Znaczenie sportowe tego rodzaju spotkania jest stosunkowo małe, bowiem — za wyjątkiem Węgier i Czechosłowacji — zaproszone kraje nie reprezentują na międzynarodowej giełdzie kolarskiej poważniejszych walorów. Wielką doniosłość posiada natomiast moment psychiczny przełamania bierności Zw. Kolarskiego, którego inicjatywa i działalność sportowa straszczala się dotychczas w zatwierdzaniu programów poszczególnych towarzyszy. Poza ten kalendarzyk imprez torowych zawiera jedynie terminy zawodów o mistrzostwo Polski oraz turnieju o wielką nagrodę m. st. Warszawy. Programy WTC, Legii (Warszawa), Unionu (Łódź), Cracovii i KTC (Kalisz) dotychczas nie zostały sprezyowane.

W przeciwieństwie do toru, który pochłubić się może tylko jedną nową imprezą i to niewysokiej wartości sportowej — w państw. szosowców obserwujemy znaczne postępy. Bardzo ciekawe, że największe zgęszczenie nowych imprez, tych jasnych plam na kolarskiej mapie Polski, nastąpiło właśnie na zachodzie kraju.

Jeżeli chodzi o konstrukcję nowych biegów szosowych, o inwencję — to bezapelacyjnie przoduje Poznań i Śląsk, bijąc na głowę nawet rozporządzającą najlepszymi zawodnikami Warszawy. Jeżeli mowa o działalności wszersz, o zasięgu propagandowym — to palma pierwszeństwa należy się pomorzanom. Z tych względów trzeba z zadowoleniem powitać decyzję zarządu ZPTK, powierzając organizację tegorocznych mistrzostw szosowych Polski toruńskiemu „Gryfowi”.

Oficjalny sezon szosowy rozpoczyna się 3 maja drużynowym biegiem „Legii” o puchar PUWF (dystans 100 km). Tego samego dnia krakowski „Wawel” urządza wyścig rozstawni Kraków-Warszawa, któremu jednak organizatorzy pragną — zdaje się — przypisać etykietę polityczną, robiąc na zakończenie manifestację... w Belwedrze.

W dniu 10 maja Sokół I w Grudziądzu urządza po raz pierwszy wielki bieg pomorski (150 km) o puchar wędrowni. 25 maja odbędzie się w Warszawie doroczny bieg „Expressu Porannego” (105 km), w którym kolarze woj. poznański z Wienckiem na czele odegrają z pewnością czołową rolę. Bieg ten rozpoczyna serię wielkich ogólnopolskich wyścigów. 31 maja również w Warszawie odbędzie się 200 kilometrowy bieg Warszawa-Radom-Warszawa o puchar fabryki rowerów „Łucznik”. W dniu 7 czerwca notujemy znowu poważną imprezę, wprowadzoną do kalendarza w roku bieżącym przez Pozn. Okr. Zw. Kolarski. Będzie to bieg dokoła woj. poznańskiego, na dystansie 250 km (jeden etap).

Dzień 21 czerwca przeznaczony jest na organizację mistrzostw wojewódzkich. Jednocześnie w 14 województwach tysiące zawodników walczyć będzie w biegu indywidualnym (start pojedynczy) o najlepszy czas i mistrzowski tytuł. W woj. poznańskim data powyższa oznacza rozprawę kolarzy bydgoskich z zawodnikami z „HCP” i „Warty”.

Górskie mistrzostwo Polski rozegrane zostanie na tradycyjnej trasie Kraków-Zakopane w dniu 5 lipca. Tu „równinni” kolarze dzielnic zachodnich nie będą mieli wiele do powiedzenia wobec zawodowych „wspinaczy” krakowsko-śląskich, oraz najlepszej klasy warszawskiej. Natomiast w odbywającym się w następną niedzielę szosowym mistrzostwie Polski w Toruniu (200 km), spodziewamy się zobaczyć walkę znakomitego Wiencka z trzykrotnym mistrzem Stefańskim i Michałakiem. O ile w chwili obecnej można się zorientować w ustosunkowaniu sił, będą to trzej najpotężniejsi kandydaci do tytułu mistrza Polski. Bieg przewidziany jest ze startem pojedynczym, na czas. 19 lipca odbędzie się najdłuższy jednoetapowy wyścig szosowy Kraków-Lwów (325 km). Dystans ten wymaga specjalnego przygotowania do ciężkiego zadania.

Między 26 lipca a 2 sierpnia rozegrany zostanie po raz drugi bieg do morza polskiego, organizowany przez Warsz. Okr. Zw. Kolarski. Trasa dotychczas nie została opracowana, jednak istnieją tendencje przeprowadzenia jej przez Poznań do Gdyni.

Dalszy przejaw inicjatywy kolarzy poznańskich widzimy w biegu Kraków - Poznań (450 km w dwóch etapach). Termin tego biegu ustalony został na 8 i 9 sierpnia.

Trzydniowy bieg dokoła woj. krakowskiego i śląskiego (600 km) wyznaczono na 14 do 16 sierpnia. Wobec tego jednak, że wszystkie dotychczasowe były z przedziwną systematycznością w ostatniej chwili odwoływane, istnieje uzasadniona nadzieja, że i w tym roku termin ten pozostanie niezajęty. Również Bieg Dokoła Polski (23 sierpnia do 6 września), przypuszczalnie nie dojdzie do skutku. W łonie organizatorów z WTC przeważa obecnie pogląd, że wyścig ten jest zbyt jaskrawym krokiem w stronę zawodowstwa, by dać się utrzymać w ramach obecnego ustroju związku.

Na schyłku sezonu mamy bieg Kraków-Katowice-Kraków 180 km o nagrodę „IKC” (6 września). W następnej niedzielę odbędzie się również w Krakowie bieg naprzelaj o mistrzostwo Polski (30 km), który po dwóch latach bezbarwnej egzystencji na gruncie warszawskim został przerzuceny do Krakowa.

Datę 20 września uważać można za termin właściwego zamknięcia sezonu. Tego dnia odbędzie się w Katowicach międzynarodowy wyścig na dystansie 250 km, w którym zobaczyć mamy na starcie zawodników niemieckich i austriackich. Organizacja tylko jednej imprezy międzynarodowej dla szosowców na przestrzeni całego sezonu, demaskuje macoszą opiekę Związku nad szerokimi rzeszami kolarskimi.

oraz pocieszającym objawem jest stosunkowo dobry materiał zawodniczy jaki wystawiło Pomorze i Wilno. Pięściarstwo w Polsce wyszło już poza okęgi przodujące (Poznań, Górny Śląsk i Łódź) i rozwija się pomyślnie w całym kraju. Aczkolwiek co do sędziowania podnoszono tu i owdzie zarzuty stronniczości, względnie niefachowości stwierdzić trzeba, że były one niemal wszystkie nieuzasadnione.

Przykrym zgrzytem była sprawa „utrącenia” Kazimierskiego. Ten warszawski faworyt do wagi muszej przybył po nieprzespanej nocy prosto z podchorążówki, przy wadze miał o... 200 gramów za dużo, strenował to natychmiast, i do ponownego zważenia go nie dopuszczono, mimo, że według przepisów, zawodnik musi posiadać właściwą wagę na 8 godzin przed walką. Jeżeli się uwzględni, że decydujący o niedopuszczeniu Kazimierskiego p. Sadłowski gorąco protestował prze-

ciwko identycznemu zarządzeniu Czechów w Pradze (z Forlańskim) — dojdź musimy do wniosku, że oburzenie w Warszawie było uzasadnione. Takie bowiem postawienie kwestji, to nie jest fair play.

II.  
Najslabszym punktem finałów była niewątpliwie waga ciężka. Od czasów s. p. Kupki nie mamy człowieka naprawdę godnego tytułu mistrza Polski wszystkich kategorii. Kto był lepszy, czy Wocka czy Stibbe? Trudno orzec. Sędziowie wahali się aż do piątego koła. Lepiej reprezentować będzie polskie pięściarstwo niewątpliwie Stibbe, jest on bokserskim z techniki i budowy, ale nie ducha. Brak odwagi, bojowości, na którą mógł sobie w terażniejszych warunkach pozwolić. Obecność Wocki na ringu jest natomiast wynikiem chyba nieporozumienia. Ten dobroduszny atleta, zasługujący na uznanie za swą ciarność w walce, posiada jednak tak prymitywną technikę (a właściwie niema żadnej), że tylko kompromituje reprezentację Polski. Na Tomaszewskiego trudno liczyć, bowiem ma on wiele cech wspólnych ze Stibbem i brak mu wytrzymałości.

W półciężkiej mistrzem Polski został Wiśniewski. Wygrał w dużej mierze dzięki losowaniu. Szczęście odplaciło mu za rok zeszyły. W pierwszej kolejce trafił na humorystycznego Grossa z lwowskiej Hasmoniej, który przez 3 koła uciekał, a gdy go bito wołał z oburzeniem „co jest?” Potem dostał Wiśniewski w. o. Nic też dziwnego, że uzyskał w finale wyraźną przewagę nad Wystrachem, który miał niesłychanie ciężką robotę z Mizerskim, a następnie cudem wytrzymałości wykreślił się od k. o. z rąk Rostawa. Wystrach, który w dniu finału zdejmował bandaż z głowy przed wejściem na ring, w tych warunkach nie mógł wygrać. Mimo to zdobył sobie ogólny podziw i uznanie przez swą bojowość. Niema chyba w Polsce drugiego pięściarza, któryby w tym stopniu posiadał ducha do walki. Nikt nie dorówna mu uporem, wytrzymałości na ciosy, na największe tempo walki i niesłychaną agresywnością. Gdyby Wystrach posiadał i inne zalety w tym samym stopniu, a nade wszystko, gdyby opanował sztukę obrony — byłby chyba bardzo groźnym nawet dla zawodowców. Cóż, kiedy narazie technika jego, jest prymitywna, o zasłonach nie myśli on zupełnie, i zbiera po szczękach bez protestu wszystko co mu dać racza. A bili nieźle. Mimo to, dwa razy potrafił Wystrach wygrać końcowym wysiłkiem.

Majchrzycki jest bezsprzecznie tym który swój tytuł zdobył w sposób najbardziej bezsporny. Nikt tak jak on nie panował zawsze nad sytuacją, nikt nie zachował tak niezmaconego spokoju i czystości techniki. Wenera znokautował w sposób wręcz wytworny — jednym ledwo widocznym sierpem — Seidla i Wieczorka wypunktował tak czysto i bezapelacyjnie, że nawet galerja warszawskiego cyrku i laskawie uznała jego zwycięstwo.

Do najbardziej natomiast niewyrażnych należy zwycięstwo Seweryniaka nad Arskim. Ostatnie koło było niewątpliwie dla łódzianina (zwła-

szcza od chwili uderzenia przeciwnika w tył głowy), kwestjonowano jedynie zasadność wyznaczenia dodatkowego starcia. Obaj ci zawodnicy są w każdym razie niemal zupełnie równorzędni; przewaga Arskiego przez 2 pierwsze i początek trzeciego starcia była rzeczywiście nieznaczna, a zdecydowanie pomyślniej finiszował Seweryniak. Arski był bezsprzecznie w nieszczejnej formie. Dowodem tego jest jego zupełna nieudolność w walce półfinałowej z taką miernością, jak Wolski II. Arski nie potrafił dać sobie rady z jego obroną.

Waga lekka była obok ciężkiej najgorzej obsadzona. Chmielewski jest niezły „puncher”, wyrabia się na dobrą siłę dzięki swej sprężystości i miękkości ruchów, jednak do techniki mistrza jeszcze mu daleko. Anioła walczy dość tępo, nadmiernie fauluje. Słusznie znalazł się w finale i równie słusznie w finale przegrał.

Lepiej znacznie przedstawiała się waga piórkowa. Finał był walką dwóch ludzi o zupełnie podobnej technice, czy raczej — braku techniki. Zwycięzca Rudzki i Cyran — to dwie maszyny do młócenia o niesłychanej żywotności i szybkości uderzeń. Z głową było trochę gorzej. Młócono na oślep i bez planu — ale tempo, wytrzymałość i zapal musiały imponować. Zaden z nich nie znalazł godnego przeciwnika przed finalem.

III  
Największe bogactwo talentów mamy bezsprzecznie w dwóch wagach najniższych. Mimo nieobecności takich tuzów, jak Kazimierski i Goss, zarówno musza i kogucia obfitowały w walki wspaniałe.

Finał Głoni i Forlański to prawdziwy koncert „szlachetnej sztuki”. Obaj mieli też godnych zupełnie sobie przeciwników w półfinałach. Wylimowany przez Głoni Pomorzanin Bianga potrafił przeczyć w ćwierćfinale szybko znokautować swego lwowianina. Forlański obok Majchrzyckiego był najmłodszym tytułu mistrza Polski. Nietylko dlatego, że równie czysto, jak tamten, dominował nad przeciwnikami, od chwili gdy go oszołomił jednym krótkim, magicznym sierpowym, — ale i dlatego, że pokazał najwyższy stopień prawdziwego kunsztu pięściarskiego. Triumf jego był o tyle cenniejszy od zwycięstwa Majchrzyckiego, że przeciwnik finałowy był poważniejszy.

Moczek miał tym razem ciężkie walki. Więc najpierw aż 4 koła z Pawlakiem, potem niełatwe zwycięstwo nad ruchliwym Pomorzaninem Jaskółkowskim wreszcie w finale taki orzech do zgryzienia jak Wolniakowski — to razem zadanie niełatwe. Wywiązał się z niego rutyniarz Moczek w sposób nie wywołujący może entuzjazmu, ale przekonujący. Ślązak walczył spokojnie, „z głową”, nieładnie, ale skutecznie o to głównie chodzi. Wolniakowski posiada wszystkie zalety boksera — pięść Moczki okazała się dla niego ostatecznie za twarda. Ma on przyszłość wielką przed sobą — ale musi na mistrzostwo jeszcze z rok poczekać.

T. Semadeni.

## Polska „liga” lekkoatletyczna

I.  
W prasie sportowej poruszono sprawę utworzenia „ligi lekkoatletycznej” w związku z rozpisaniami przez PZLA zawodami o drużynowe mistrzostwo Polski. Projekt ten wychodzi podobno z łona klubów warszawskich, niezadowolonych rzekomo ze sposobu rozgrywek „drużynowych mistrzostw Polski”. Z góry stwierdzić należy, że argumenty wysuwane przez te kluby w łwiej części nie istniałyby, gdyby władze PZLA wzięły pod uwagę projekt wysunięty przez nas w swoim czasie a nie wysilały się, aby właśnie wszystko zrobić inaczej, w niczem naszych propozycji nie udoskonalając, lecz przeciwnie — psując je, gdzie i jak się tylko dało.

Czytamy zatem w prasie sportowej, że projekt ligi lekkoatletycznej powstał dlatego, ponieważ, zwłaszcza czołowe kluby lekkoatletyczne stolicy, czują się pokrzywdzone przez regulamin. Twierdzą one, że już zawody o drużynowe mistrzostwo okr. warszawskiego będą finałem walki o tytuł mistrza Polski. Nie przesądzając tej kwestji na przyszłość, a biorąc pod uwagę obecny w Polsce poziom lekkiej

atletyki, projekt nasz przewidywał, aby w grupach zbliżonych terytorjalnie systemem pucharowym dojdź do drużynowych mistrzów pewnych grup ośrodków lekkoatletycznych, które dopiero — od półfinałów począwszy — spotykałyby się z czołowymi zespołami Warszawy. Projekt nasz zatem — zupełnie życiowo rzecz biorąc — dawał rekojmie spotkania się w finałach faktycznie najlepszym zastępów Polski, o ile zgóry już przesądzać mamy, że rzeczywistie najsilniejsze zespoły klubowe znajdują się w Warszawie.

Drugi zarzut streszcza się w „niewątpliwym fakcie”, że spotkania mistrzowskiego klubu stolicy z zespołami najsłabszych okręgów nie będą miały wielkiej wartości sportowej, a oprócz tego przyniosą duże straty materialne. Pozostawiając narazie na uboczu pojęcie „wartości sportowej” takiej imprezy, śmiemy twierdzić, że w regulaminie „drużynowych mistrzostw Polski” najgorzej rozwiązana jest sprawa postanowień finansowych, cośmy już wykazali w jednym z poprzednich artykułów na ten temat, a dziś raz jeszcze pokrótce powtórzmy.





Dnia 24 kwietnia 1931 r. o godz. 6,30 rano oddał Bogu duszę, po dłuższej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, mój najdroższy proboszcz, ś. p.

## ks. Józef Marciniak

Proboszcz w Czaczu, Dziekan Śmigieński, Szambelan Jego Świątobliwości Ojca św., Delegat Generalny Unii Apostolskiej na Polskę

przeżywszy lat 51. Ekspozycja do kościoła w Czaczu odbędzie się w poniedziałek, dnia 27 b. m. o godzinie 16. Pogrzeb we wtorek, 28 bm., o czym zawiadamia

**ks. Julian Walter, wikariusz w Czaczu**

Czcigodnych Konfratrów proszę o memento.

Czacz, dnia 24 kwietnia 1931 r.

dw 3 430



W piątek, dnia 24. 4. 1931 r. o godz. 17,30, zakończył żywot doczesny, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukończony ojciec, szwagier, teść i dziadek, ś. p.

## Jan Nepomucen Stróżyk

przeżywszy lat 76, o czym zawiadamiają

w żalu pograżeni

**żona z dziećmi i rodzina.**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 28. 4. o godz. 10,30 z Szpitala Czerwonego Krzyża w Pniewach.

Turowo, Poznań, Lipnica.

zw 29 047



ś. p.

## ks. Józef Marciniak

Szambelan Ojca św., Dziekan Śmigieński, Proboszcz w Czaczu

umarł, opatrzony Sakramentami św., dnia 24 kwietnia 1931 r., w 51 roku życia, a 27 kapłaństwa.

Ekspozycja z probostwa do kościoła w Czaczu odbędzie się w poniedziałek, 27. 4., o godz. 16. Pogrzeb we wtorek, 28. 4., o godz. 10.

Nasze Czcigodne i Drogie Księża Dziekana zachowamy w miłej i wdzięcznej pamięci na długie lata. Był on doskonałym wzorem Polaka-Kapłana-Patrjoty.

Kapłanów i Znajomych Zmarłego proszę o memento i modlitwy. Górka Duchowna, dnia 24 kwietnia 1931 r.

dw 3 327

**W imieniu Duchowieństw Dekanalnych**

**ks. W. Kolasiński.**



Dnia 24 kwietnia 1931 roku zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babcia, prababcia i ciotka, ś. p.

**z Maciejewskich**

## Salomea Pendowska

w 79 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 27 b. m., o godzinie 16,30, z domu żałoby ul. Wrocławska 3 na cmentarz Farny przy ul. Bukowskiej, o czym donoszą

w smutku pozostałe  
**dzieci i wnuki.**

Msza św. za duszę Drogiej Zmarłej odbędzie się we wtorek, dnia 28 b. m., o godz. 7-mej, w kościele Farnym.

zw 29 051



Dnia 24 kwietnia r. b. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa matka, teściowa i babka, ś. p.

**z Chylińskich**

## Józefa Fabrowska

przeżywszy lat 70. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 28 b. m., o godz. 3 po poł., z kościoła św. Józefa.

W ciężkim smutku pograżeni  
**córki, syn, zięciowie i wnuki.**

ul. Łąkowa 13 Poznań, Bydgoszcz. dw 3 435

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Zakład Pogrzebowy „Cerebral”, Towarów 25, tel. 3180.

*Wielmożnemu Panu Dr. Zygmuntowi Łepkowskiemu z Poznania, za nieustanną, troskliwą opiekę i pełną poświęcenia pomoc w niesieniu ulgi w ciężkiej ostatniej chorobie, siostrze mej, ś. p. Zofii Brzeskiej, składam najserdeczniejsze*

**podziękowanie.**

Grzybowo, 25. 4. 31. **Stefanja Lutomska.**

zw 29 048

Polecamy nasze powiększone i technicznie ulepszone

## warsztaty mechaniczne

uskućniające najracjonalniej wszelkie naprawy wchodzące w zakres samochodu.

Najstosowniejszy i natychmiastowy dobór części zamiennych z stale bogato zaopatrzonych własnych magazynów.

Specjalny fachowy personel uzupełniony.

Ceny konkurencyjne - szczegółowe kosztorysy na każde ządanie.

**BRZESKIAUTO s. A. Poznań**

ul. Dąbrowskiego 29 - Tel. 63-23, 63-65.

Najstarsze i jedyne wszechstronne przedsiębiorstwo branży samochodowej w kraju. Zał. 1894 r.

Pw 10 675 16 242



W piątek, dnia 24 kwietnia 1931 r., zmarła w Bogu, po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., w 57 roku życia, moja ukończona żona, nasza najlepsza matka i babcia, ś. p.

**z Wrzesińskich**

## Helena Rajnowska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 27 b. m., o godz. 5 po poł., z Zakładu Św. Józefa na stary cmentarz św. Małgorzaty, o czym donosi

w smutku pograżony

**mąż z dziećmi i wnuczką.**

Poznań, dnia 25 kwietnia 1931 r.

Chwaliszewo 76.

zw 29 046



Dnia 24 kwietnia 1931, o godz. 9,30, zasnęła w Bogu, po długich cierpieniach, najdroższa nasza matka i babka, ś. p.

**z Mizerskich**

Pw 10 652-54,289

## Marja Welnicowa

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 26 b. m., o godz. 3 po poł. w Poniecu, z zakładu SS. Elżbietanek.

Poniec, Poznań, Gola.

W ciężkim smutku pograżeni  
**córki, zięć i wnuki.**

## Podróżującego-przedstawiciela

dzielnego, obeznanego w branży wódek, win i soków owocowych, poszukuje na Górny Śląsk i Poznańskie. Kaucja pożądana. Zgłoszenia z referencjami, świadectwami i fotografią, którą się zwraca, do agencji Kurjera Poznańskiego w Gnieźnie pod nr. 114.

nw 9 465

## UCZEŃ

z dobrej rodziny, z lepszym wykształceniem, może się zgłosić zaraz.

zw 29 033

**LISIEWICZ & S-ka, POZNAN, ul. Zybowska 2/3**

Specjalny Skład Artykułów Instalacyjnych i Sanitarnych oraz Armatur mosiężnych

## SKŁAD

w najlepszym położeniu, ulica św. Marcin 25, obszerne ubikacje, zaraz do wynajęcia.

zw 28 465

**ZŁOTA KULA T. z o. p., Poznań.**



Oprawy książek wszelkiego rodzaju Introligatornia Drukarni Toruńskiej T. A. w Toruniu ul. św. Katarzyny 4



nw 8930

Zgadzać wszędzie.



**Rafa****NA SPOTKANIE MAJA****Rafa**

8.90



Fason 2851-29

Pantofelek dla małych elegantek z lakieru lub koloru beige, rozkosznie ozdobiony. Sprawicie dzieciom radość tymi pantofelkami.

16.90



Fason 2842-05

Lakierowany pantofelek dla dziewcząt na niedziele i święta. Na codzień z brązowego boks. Bardzo wygodny fason nieutrudniający rozwój nóżki.

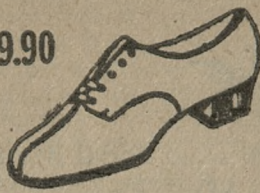
19.90



Fason 2945-11

Wygodny i praktyczny półbucik ze sprzączką do codziennego użytku z czarnego lub brązowego boks, na pół wysokim obcasie.

29.90



Fason 6625-08

Wygodne sportowe półbuciki na niskim obcasie z gumą. Delikatny cięły boks. Ładnie obszyty.

S.—232

19.90



Fason 1137-03

Na upalne dni szary lub płócienny półbucik odpowiedni na plażę i spacer. Jest bardzo lekki i wygodny.

34.90



Fason 6627-08

Sportowe męskie półbuciki z delikatnego brązowego boks, gustownie ozdobione. Nadają się specjalnie do krótkich spodni.

**TARGI**  
MIĘDZYNARODOWE  
POZNAŃ  
26.IV-3.V 1931



## Dziesięciolecie Targów Poznańskich

to niezbité świadectwo tężyny i rozmachu marki „Wykwint” wystawianej rok rocznie na Targach Poznańskich

to dla „Wykwintu” pełna chluby złota karta w dziejach konfekcji krajowej —

to historia wspaniałego zwycięstwa „Wykwintu” — czego najlepszym dowodem liczne rzesze stałych klientów nie tylko w kraju, ale i zagranicą.

## Dlaczego?

Bo „Wykwint” zawsze zadowoli każdego dzięki stosowanym przez nas zasad, złotych reguł firmy:

Pw 10 653/4-16,171/2

**Wykwintny krój**  
**Solidne wykonanie**  
**Najniższe ceny.**

Zasady te umiały i musiały podbić kraj i zagranicą.

# W. Sewandowski i Ska

Mech. Fabryka i magazyny wykwińskiej odzieży męskiej, sukna i podszewek

Stary Rynek 55

POZNAŃ

Telefon 12-99.

## LOKALE

w centrum Poznania

obszerne, jasne i suche, składające się z trzech sal, 6 pokoi itd., o powierzchni ca. 1000 m<sup>2</sup>, w oddzielnym budynku i z własnym podwórkiem, nadające się ze względu na korzystne położenie i wewnętrzny rozkład specjalnie na fabrykę, hurtownię, szkołę, biura, sale dla towarzystw itp., od 1. VII. 1931 r. lub później korzystnie do wdzierżawienia.

Laskawe zgłoszenia proszę składać bezpośrednio dla właściciela domu do „Par”, Al. Marcinkowskiego 11, pod nr. 16,244. Pw 10 674-16,244

## Garnitur klubowy

lub też pojedyncze fotele i osobną kanapę oraz bibliotekę z biurkiem i krzesłkami kupię. Spieszne zgłoszenia z podaniem cen do „Par”, Al. Marcinkowskiego 11, pod nr. 16,235. Pw 10 668-16,235

Przyjmę posadę

## korespondenta polsko-niemieckiego

podejmuje się tłumaczeń naukowych niemiecko-polskich oraz prowadzenia akcji propagandowej w większym przedsiębiorstwie przemysłowym.

Oferty pod zw 29 020 do ekspedycji Kurjera Poznańskiego.

## Majątek ziemski

ca 1000 mórg w tem 100 mórg łąk

(ewtl. 300 morgowa resztówka)

bardzo tanio na sprzedaż. — Ziemia pszenna, buraczana i żytnia, śliczne położenie. Zgłoszenia: „Par”, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11, pod nr. 16,144. Pw 10 636-16,144

## Mam do wdzierżawienia FABRYKĘ KONFEKCJI

kompletnie urządzoną na dogodnych warunkach. Wiadomości zasięgnąć można u Niedźwiedzińskiego, Gniezno, Rynek 19. nw 9 466

## Książkowy - bilansista

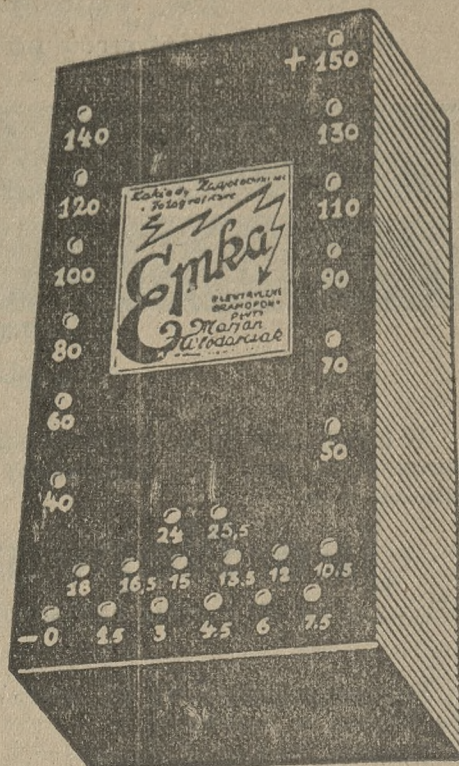
starszy, doświadczona siła, szuka posady od zaraz. Zajmie się również przejściowo uporządkowaniem ksiąg, ustaw, bilansów i t. d. Zgłoszenia skierować do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zw 29 039

## Kawaler

lat 30, ślusarz, wysoki blondyn, na stałej posadzie, posiadający 10.000 zł,

## poszukuje panny

od 20-30 lat, z dobrym charakterem, która posiada podobny majątek, w celu późniejszego ożenku. Rzecz traktuje się poważnie. Ofertę wraz z fotografią uprasza się nadesłać do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zw 29 026



Najoszczędniejsza i najtańsza w użyciu.

**„EMKA”**

wł. Włodarczyk

Poznań, ul. Wrocławska 30. Tel. 36-83.

Magazyn aparatów radiowych, fotograficznych, elektrycznych oraz gramofonów i płyt.

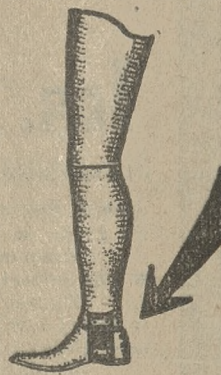
ODSPRZEDAWCY WYSOKI RABAT!!

Wysyłamy baterie anodowe do wszystkich okolic Polski, za doliczeniem 3,— zł portorji.

## Baczność

Klienci!

Własny wynalazek opatentowany, sztuczne nogi z gumowymi stopami, na których się chodzi cicho, elastycznie i ugina się na wszystkie strony, specjalnie nadające się dla rolników. — Również wykonuje ręce z filcowymi dłońmi, gorsety, obuwie, wkładki, paski i wszelkie aparaty ortopedyczne.



## P. NIEDZIELA

Poznań, Al. Marcinkowskiego 24

Telefon 38-79

Odnaczony wielkim medalem na P. W. K.

## OZDOBA

KONFEKCJI DAMSKIEJ  
Poznań, Wielka 27/29  
wykonuje dziennie:

Plisowanie  
Hafty  
Okrętkę  
Dziurki  
Mereszkę  
Guziczki  
Dekatywowanie  
Malowanie  
Batykowanie  
Pw 10 347-15,55

## Blochy i deski stolarskie

w grubościach 65, 55, 52, 42 i 26 mm, czyste i suche

## deski podłogowe

26 i 30 mm, zw 0450

## szalówkę 18 i 25 mm.

oraz łat 4/6 ma na sprzedaż

Franciszek Polaszek,  
tartak parowy Gostyn (Wlkp.)

## WIELKA

WYSPRZEDAŻ OBRAZÓW  
na Wystawie znakomitych artystów (Małczewski, Juliusz i Wojciech Kossak, Wyczółkowski, Falat, Weiss, Brandt, Axentowicz, Wodźnowski, Pochwałski, Rapacki, Stachiewicz, Tondos i innych) w Poznaniu, ul. 3 Maja nr. 3, dom ogrodowy, parter, lewo, obok placu Wolności. Wstęp wolny dla kupujących.  
zw 29 049

## Szofer - służący

poszukuje posady. Oferty Kurier  
adw 84 16345



**KINO „APOLLO“** Film dotąd niemy — obecnie udźwiękowiony!

Od soboty, dnia 25 kwietnia r. b. słynne arcydzieło świata:

# Upiór w operze

(Phantom of the Opera)

według głośnej powieści znakomitego pisarza francuskiego Gastona Leroux

W rolach głównych:

**LON CHANEY - Mary Philbin - Norman Kerry**

Seanse o 4.30, 6.30, 8.30 Przedprzedaż biletów od 11,30—1,30 w poł. Tel. 11-55

**KINO „METROPOLIS“** Fascynujący dramat filmowy!

Od soboty, dnia 25 kwietnia r. b. „przebój“ sezonu p. t.

# „Okręt straceńców“

W rolach głównych: **MARLENA DIETRICH** niezrównana bohaterka — **Fritz Kortner** dźwiękowiec „Marokko“ — **Robin Irvine**

Na scenie wspaniała i melodyjna rewja:

„Od Madrytu aż do... Barcelony“ — czyli „Niech żyje Hiszpanja!“

Seanse o godz. 5, 7, 9 Przedprzedaż biletów od 11,30—1,30 w poł. Tel. 11-55

W przygotowaniu wielka rewja narodowa: „Pochwała ziemi i morza polskiego“

Wyciąć!

Szczęście i dobrobyt przez  
**LOS** I. Kl. 23 Polskiej Państwo-  
wej Loterii Klasowej

Główna wygrana 1 000 000 zł

oprócz tego 23 premii i wygranych po

zł 400 000, 200 000, 100 000, 75 000 itd.

Co drugi los wygrywa.

1/4 losu 10,—

1/2 losu 20,—

1/1 los 40,—

Próbuj i Ty natychmiast szczęścia Swego  
w najszcześniejszej i znanej kolekturze

**Juljana Langer, Poznań**

Centrala Wielka 5

Oddz. Sew. Mielżyńskiego (Hotel Monopol).

Tel. 16-37, 31-41.

P. K. O. 212475.

Zamówienia piśmienne za-  
łatwia się odwrotną pocztą.

nw 9469

**Zamówienie.**

Niniejszem zamawiam do I. Kl. 23 Polsk.  
Lot. Państwowej.

— 1/4 losu po 10,— zł

— 1/2 losu po 20,— zł

— 1/1 los po 40,— zł

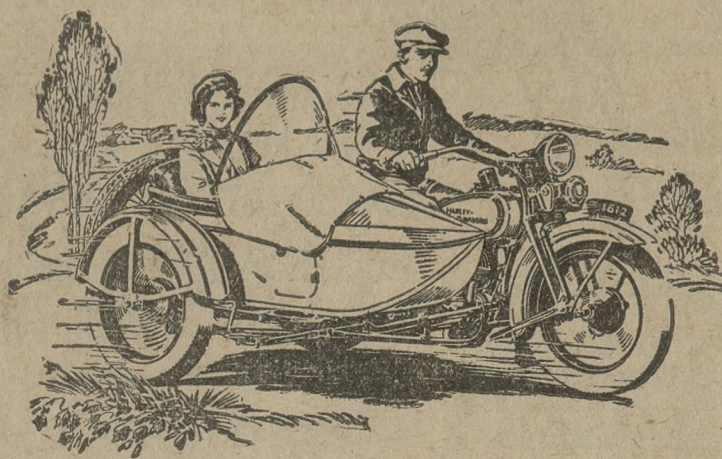
Należytość uiszczyć natychmiast po otrzy-  
maniu losów blankietem nadawczym P. K. O.  
przez firmę załączonym.

Imię i nazwisko

Dokładny adres

Wyciąć!

# HARLEY-DAVIDSON



Wspaniała gama trzech modeli moto-  
cykli Harley-Davidson na rok 1931, daje  
każdemu możliwość wyboru najodpowied-  
niejszej dla Niego maszyny.

**1200 ccm.** zaspokoić może najwybredniejsze nawet wy-  
magania znawcy, zarówno pod względem siły, szybkości i  
wyrzeczności, jak i komfortu. Maszyna niezastąpiona w dłu-  
godystansowej turystyce i jeździe terenowej. W modelu tym  
zastosowano specjalny system kół wymiennych.

**750 ccm.** do jazdy solo i z wózkiem. Idealny typ lże-  
szego motoru, który przy niezwykle niskiej cenie posiada  
wszystkie zalety motocykli Harley-Davidson.

**500 ccm.** reprezentuje klasę silnych motorów do jazdy  
solo. Najtańszy i niezawodny środek lokomocji, zapewnia-  
jący kierowcy, dzięki swym zaletom, maximum satysfakcji  
sportowej.

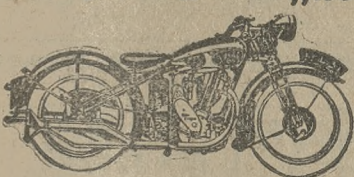
## NAJLEPSZY MOTOCYKL ŚWIATA

**AUTO-SERVICE**

Warszawa, Nowy Świat 9, tel. 555 16

Rejonowi Przedstawiciele poszukiwani

Światowej sławy  
Motocykle angielskie „**ROYAL ENFIELD**“



Szczyt ekonomii  
techniki  
wytrwałości i  
bezkonkurencyjnie  
niskich cen!

Wszelkie modele dostarczają na dogodnych warunkach spłaty  
**B-cia NOWACZYK, dawn. „Ursus“**  
Tel. 72-30 Poznań, Górna Wilda 30. Tel. 72-30  
nw 9464 Katalogi na żądanie.



## Hamaki

ze składanymi palakami  
(patent prawnie zastrzeżony)  
bardzo praktyczne  
poleca tylko dla  
odsprzedawców.

**G. Tietze, mech.**  
Nowy Tomysł, ul. Długa 197.

Pw 10 651-16,164

## Gmach fabryczny żelbeton.

4 ptr. pow. 220 mtr. kw., piwnice suche, skanaliz.  
pow. 500 mtr. kw., duże podwórza. Zapęd parowy,  
ewtl. stały dopływ wrzącej wody. Centrum Pozna-  
nia do wynajęcia w całości lub częściowo.  
Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod  
zw 29 030

## Rzecznik

oficer rezerwy, matura gimnazjalna i 2 lata Uniwer-  
sytetu, wydziału prawnego, władający doskonale pol-  
skim i niemieckim, długoletni sekretarz adwokacki,  
obeznany gruntownie z obowiązującym ustawodaw-  
stwem, bezwzględnie samodzielny

zmieni stanowisko od 1 maja b. r. lub później.

Reflektuję na stanowisko w przemyśle, banku, in-  
stytucji ubezpieczeniowej lub większej kancelarii ad-  
wokackiej i notarialnej. Referencje pierwszorzędne.  
Oferty do Kurjera pod zw 29 035.



**Krawaty • Kurteczki**  
**Szelki • Podwiązki**

z WYTWÓRNI

**Krawaty i Krawietarstwo**

POZNAŃ-WIELKA 10  
TEL. 3016

Winiarnia

## Restauracja

bardzo  
przyjemne ceny

Marsz. Focha 23, obok dworca zach., tel. 75-72.

Po powiększeniu, gruntownym odrestaurowaniu  
i urządzeniu w najnowszym stylu polecam mój lokal  
Szan. Gościom oraz Sympatykom i zaznaczam, że lokal  
oraz dancing jest otwarty do godz. 4-tej rano.

Z poważaniem

**H. Halaś.**

Pw 9022-7,140

## Praktyka dentystyczna

w mieście granicznym Polski Zachodniej — na sprzedaż.  
Obrót roczny około 18 000 zł. Przez przejęcie kas chorych  
takowy się zwiększy. Obejrzenie za poprzednią umową.  
Oferty pod 1155 do Biura Ogł. Kosmos, Poznań, Zwierzy-  
niecka 6. nw 9 499

## Cierpienia płuc i gardła

pouczająca broszurę nr. 11 bezpłatnie wysła

**DR. GEBHARD et CO., GDANSK, ODDZ. 132.**

nw 8785

**40-60 000 zł**

na wykończenie do-  
mu przy ulicy pryn-  
cypalnej w Gdyni na  
L. numer hipoteczny  
i dobry procent poszukiwane. Oferty do eksdedyceji Ku-  
rjera Poznańskiego pod nw 9445

## WYSTAWIAM

na Targu Poznańskim - Hala 13

od dnia 26. 4. do 3. 5. 1931

## Walenty Grządzielski

Flaki, Maszyny i Przybory Rzeźnicze  
Poznań, ul. Wroniecka 16 - Tel. 36-73.

zw 29 036

zw 9 498

P 10814 15.52





# PIENIĄDZE

## leżą na ulicy...

trzeba tylko umieć je podnieść! — Dotyczy to każdego, — jednostki czy firmy! Człowiek, który chce **WIĘCEJ** zarabiać musi robić większe starania, ażeby **ELEGANCIEJ** wyglądać.

JESLI mamy **WIĘKSZE OBROTY** — to jest **REZULTAT** naszej kupieckiej kalkulacji! — W miarę jak koszt prowadzenia naszych magazynów a więc masowe zakupy materiałów, robocizna, świadczenia, podatki idą w setki tysięcy złotych, **STAJEMY** się bardziej **GROSZOWI** w obliczaniu naszego minimalnego zarobku.

ZAPRASZAMY uczestników

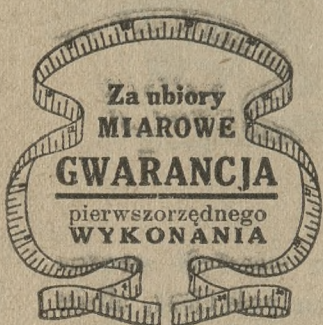
### X. Jubileuszowych TARGÓW

w POZNANIU

do skorzystania z okazji i odwiedzenia naszych chlubnie w całej Polsce znanych specjalnych magazynów konfekcji męskiej.

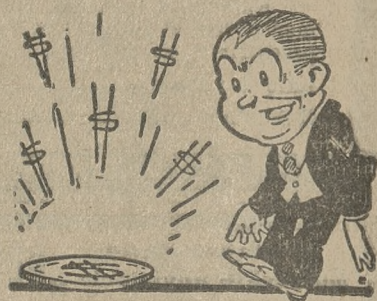
W naszych **DZIAŁACH MIAROWYCH** zatrudniamy przykrawaczy o **EUROPEJSKIEJ SŁAWIE!**

**PRZYJEZDNYM** na życzenie wykonanie w 24 godzinach!



Naprzykład takie **NIEPRZEMAKALNE PROCHOWCE** dla **PANÓW** w niedoścignionej jakości oddajemy w cenie zaledwie zł **25,-** **MATERJAŁ i WYKONANIE** pierwszorzędne, sprzedajemy je więc **SETKAMI!** **POLECAMY** ubrania wiosenne i letnie, **PALTA** w najmodniejszych wymarzonych wprost kolorach, palta gabardynowe, — gotowe i na miarę! **MATERJAŁY** z metra czołowych fabryk kraj. w olbrzymich masach na składzie. **Odpowiedni do swojej kieszeni ubiór znajdzie KAŻDY w jednym z naszych 3-ch magazynów.**

**UWAGA: DLA CHŁOPCÓW** ubranka do **KOMUNJI św.** **PP. Urzędnikom** członkom Tow. Kredyt, dostarczamy towary bez wpłaty.



# EDMUND RYCHTER

1-szy mag. Ratajczaka 2 Najwykwintn. odzież męska. 2-ci mag. Wrocławska 14 Pierwszorząd. garderoba 3-ci mag. Wrocławska 15 Odzież popularna i zawod.



**Najnowsze modele**

- Wiosenne - Letowe -  
wystawia w niedzielę,  
dnia 26 kwietnia 1931

Salon kapeluszy damskich  
**M. Klatkiewicz**  
Szkolna 11 Szkolna 11

**CZEKOLADĘ** deserową, mleczną i do gotowania poleca  
**A. PIASECKI S. A., Kraków**

Składnica na Poznańskie: **E. LANGNER i S-KA, Poznań, Woźna 14,** telefon 35-46. Pw 10381-18, 150

**4 kl. Szkoła Przygotowawcza Żeńska**  
przy Zakładzie Dobroczynnym św. Elżbiety  
w Poznaniu

przyjmuje zgłoszenia na nowy rok szkolny do klasy I codziennie od 11,30 do 12,30 w kancelarii przy ul. Łkowej 4b. zw 29 028

**DREZNO - LOSCHWITZ 10.**  
Sanatorium Dra Möllera.  
Kuracje dietetyczne oraz wszystkie nowoczesne metody leczenia. Bardzo dobre rezultaty przy zachorzeniach chronicznych. Należy żądać szczegółowego prospektu oraz broszury. Tw 1848

## Lwowska Fabryka Chemiczna „TLEN”

zawiadamia, że powierzyła przedstawicielstwo swych wyrobów na Wielkopolskę i Pomorze

p. Czesławowi Wachowiakowi w Poznaniu, ul. 3 Maja 5

Ekspozyty na Międzynarodowych Targach w Poznaniu  
wystawiamy w pawilonie 7 przemysłu chemiczno-perfumeryjnego.

zw 29 001

## F. K. Ziółkowski i Sp., Poznań

Górna Wilda 122/24. Telefon 79-28.

Zakłady graficzne — Fabryka kartonów  
**Litografia, offset, typografia**

Wystawiamy na Targach Poznańskich w dziale Przemysłu Papierniczego.  
dw 3 431

## Wielka wystawa maszyn do szycia

1. klasy, tanio i na raty. Reparaty wszelkich systemów. Części na składzie i „Singer”, Poznań, Plac Nowomiejski 1a, prł. prawo.

Pw 9 864-12 83

**ZAKŁAD MALARSKI** największy na miejscu (obróć roczny ca 60 000 zł) **przyjmię zaraz**

## czynnego współnika

z kapitałem do 15 000 zł. Zgłoszenia: Gdynia, skrytka pocztowa 126. nw 9444

## Kuchmistrz

z dobremi poleceniami, dzielny fachowiec, szuka od 1 maja lub później posady. Oferty Kurjer Pozn. pod zw 28 958

## Jakających się

zapomocą psycho-suggestji uwolnić i uczyć płynnie mówić. Nowe kursy rozpoczyna się 1 maja. Przyjmuje już zgłoszenia do kursów wakacyjnych. Znaczek na odpowiedź. **NAGŁOWA, Cieszkowskiego 3.** zw 29 025

# BAD-NAUHEIM

Niemcy

Stacja pociągów posp. D. linii Hamburg—(Berlin)—Kassel—Frankfurt n/M—Basel  
45 minut od Frankfurtu nad Menem

Ciepłe źródła (30,5-34,4° C) solankowo-kwasowogłowe świat. sławy. Niezrównane dla chorych na serce, arterje, reumatyzm, podagrę, bronchit oraz na choroby mleczna pacierzowego i nerwów. Wytworne rozrywki. — Sporty wszelkiego rodzaju. Wszelkie nowoczesne środki kuracyjne. Piękny i przyjemny pobyt wypoczynkowy. Pierwszorządne utrzymanie przy umiarkowanych cenach. Tw 1263  
Prospekty w zarządzie kąpiel i w zarządzie miejscowości kuracyjnej Bad-Nauheim oraz w biurach podróży.





*Radjostacje nadawcze w Polsce*  
nadają audycje koncertowe na  
**fortepianach**

**A. Drygas**  
**POZNAŃ - KANTAKA 5**



**Państwowy Medal Złoty Rzeczypospolitej Polskiej — 6 Grands Prix —**  
**Wystawiamy na Targach Poznańskich.**

Pw 10 612-16.127



**Specjalny Magazyn Obuwia Męskiego**

**Lee**

**ul. 27 Grudnia 3**

Pw 10662/663-16,179/180

Kto zamierza kupić  
dobrze i tanio  
winien przedewszyst-  
kiem obejrzeć nasze

**Samochody**  
używane.

Ceny bardzo umiarko-  
wane, warunki zapłaty  
niezwykle dogodne, kil-  
kadziesiąt samochodów  
najlepszych fabrykatów  
z karoserjami wszelkich  
typów do wyboru.

**Polecamy specjalnie:**

Fiat Mod. 509 4/20 KM 4-os. otw.  
Fiat Mod. 509 4/20 KM 4-os. kryt.  
Fiat Mod. 503 6/30 KM 4-os. otw.  
Fiat Mod. 507 9/31 KM 6-os. kryt.  
Fiat Mod. 512 14/50 KM 6-os. kryt.  
Fiat Mod. 520 9/45 KM 4-os. otw.  
Fiat Mod. 520 9/45 KM 4-os. kryt.  
Chenard & Walcker 5/25 KM  
4-osob. kryty  
Austro - Daimler 10/40 KM  
4-osob. sportowy  
Minerva 8/40 KM 4-osobowy  
kryty  
Minerva 13/55 KM 6-osobowy  
Cabriolet Pw 10 676-16.243

Chevrolet 12/50 KM platforma  
Opel 10/40 KM platforma  
International 11/40 KM wy-  
sykowy - kryty

i wiele innych

**BRZESKIAUTO**

Sp. Akc. — Poznań  
ul. Dąbrowskiego 29.  
Tel. 63-23, 63-65.  
Wyczerpujące oferty na każde zapytanie

**Wielka wystawa  
maszyn do szycia**

1. klasy, tanio i na raty.  
Reperacje wszelkich sy-  
stemów. Części na skła-  
dzie i do „Singer’a”,  
Poznań, Plac Nowo-  
miejski 1a, prł. prawo.  
Pw 9 864-12.83

**Wyroby betonowe**

jak rury do kanalizacji  
pierścienie do studni  
płyty chodnikowe, płyty  
(stropowe) żelbetowe  
wielkich gatunków  
i rozmiarów posiadające  
na składzie f-ma

**M. Hoffmann i S-ka**  
Przedsiębiorstwo budowlane  
Fabryka wyrob. betonowych  
Górna Wilda nr. 134.  
zw 29041 Tel. 75-07.

**Okazyjna sprzedaż**

koncesjonowanego przed-  
siębiorstwa przemysłowe-  
go w Poznaniu, wzgl. 500%  
udziałów i stanowisko dy-  
rektora z powodów familij-  
nych. Zgłoszenia do eksped-  
ycji Kurjera Poznańskiego  
pod zw 23989

Tel. 40-14

**Baczność!**

Gdzie najprzyjemniej spędzić wolne chwile od  
zajęć?

Gdzie zapomnieć o troskach?

Spieszcie drodzy goście jedynie do **Śzelaga**,  
gdzie na życzenie i o każdej porze usłyszycie  
muzykę, najnowsze szlagiery, nawet nie-  
zapomniane „Tango Milonga”

**w Ogrodzie Bractwa Kurkowego w Śzelagu**

Polecam: **Pokoje letnie z utrzymaniem lub  
bez, wycieczki, majówki towarzyskie, za-  
bawy letnie, wieńce. Dla panów kregielnia.**  
Dla wycieczek szkolnych zniżka.

Staraniem moim jest zadowolić Szanownych  
Gości doborową kuchnią jak i wszelkimi  
napojami. Skora i rzetelna obsługa.

**Gospodarz, Jan Herrmann**

zw 29 027

**P.T. AUTOMOBILIŚCI!**

**Z dniem 1 maja r. b. otwieramy  
przy ul. Patrona Jackowskiego 49  
warsztat reperacyjny samochodów  
pod firmą:**

**AUTO-TECHNIKA**

Jako długoletni pracownicy firmy  
Brzeski-auto dajemy pełną gwaran-  
cję wykonania wszelkich powierz-  
onych prac w zakres branży samocho-  
dowej wchodzących sumiennie i fa-  
chowo oraz po cenach przystępnych.

Specjalność: naprawa samochodów marki „FIAT” i „MINERVA”.  
Prosimy o łaskawe poparcie

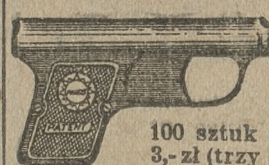
**Laurentowski, Kowalski i Jankowski właśc.**

**AUTO-TECHNIKA**

Poznań, ul. Patrona Jackowskiego 49.

Pw 10 655-54.231

**NOWOŚĆ! STRASZAK-BROWNING**



Strzelający z naboju do celu. Cena  
tylko 12,— złotych wraz ze  
skórzanym futerałem.

**BEZ POZWOLENIA!**

100 sztuk naboju mosiężnych alarmowych tylko  
3,— zł (trzy złote). Koszty przesyłki płaci kupujący  
Wysyła pocztą za zaliczeniem:

„SANDOMIR”, Warszawa, ul. Chłodna 66.  
Uwaga: Prosimy o podawanie dokładnego adresu.

**GDYNIA.**

**Drogerja, skład farb i tapet**

w centrum miasta w najlepszym punkcie, z powodu roz-  
szerzenia swego drugiego przedsiębiorstwa do sprzedania.  
Interes prosperuje bardzo dobrze. Do objęcia potrzeba  
gotówka 25 lub 20 tys. zł. Oferty: Biuro Ogłoszeń Woź-  
niak, Gdynia, dla nr. 70. nw 9 492

**Wydzierżawie folwark 400 mórg**

pod Poznaniem 4 klm. od tramwaju bez inwentarza. Dom  
11 pokoi, drugi 5 pokoi, obora na 25 krów, laki 1. klasy  
do przejęcia tylko zasiewy. Zgłoszenia do „Par”, Po-  
znań, Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 54.269.

Pw 10 614-54.269

**Łóżka żelazne**

Kuchnie westfalskie  
Wanny do prania i kąpania  
Żelazka do prasowania  
Młynki do kawy  
Noże i widelce  
Karnisze do okien  
Gwoździe i śruby  
Siatki na płoty

poleca korzystnie  
**Jan Deierling**  
skład żelaza  
Poznań, Szkolna 3  
Tel. 35-18 Tel. 35-43.  
Pw 10 670-16.236

**Własna parcela podstawą własnego domu.**

Już od 50 gr. za metr kw. można nabyć  
parcele budowlane w Poznaniu za Jeżycami  
przy szosie w każdej wielkości. Dogodne  
warunki sprzedaży. Spłata ratami. Proszę  
nie zwlekać i zasięgać natychm. informacji

**Zofja Hulanicka**  
skład papieru

**Poznań, ulica Dąbrowskiego nr. 1**

Pw 10 880-16.196



## OBUWIE



## Już Czas Najwyższy!!!

## OBUWIE



nie zwlekać z zakupem odpowiedniego obuwia.... Polecam wszelkie obuwie li tylko wyrobu krajowego w wszystkich gatunkach, w najlepszym wykonaniu, bardzo trwałe, w różnych najmodniejszych kolorach i fasonach. Dowodem tego jest panujące od kilku tygodni, stałe przepełnienie w moich magazynach kupującymi, a to dlatego że posiadam jedyny w Poznaniu największy wybór po zadziwiająco niskich cenach.

Przyjdź, a przekonasz się. Dla orientacji podaję niżej ceny na niektóre artykuły

Dziewczęce czarne i brązowe pasek boks. bardzo trwałe 27/30 11.20 zł, 31/5 13,— zł

Damskie Pantofelki czarne i brąz spacerowe z dobrego boks. od zł 17,50

Eleganckie pantof. damskie w najmodn. kol. na obcasie słupkow. od zł 20,50

Eleganckie damsk. lakierki na pasku obcas franc. i słupk. oraz czółenka od zł 21,40

Najmodn. dam. czółenka i na pasku najn. fas. i kol. na obc. franc. i słupk. od zł 22,90

Białe płóciennie dla dziewcząt do Komunii św. są na składzie po cenach niskich.

Dziewczęce lakierki oraz buciki w mod. kol. z przybr. na przepasce 27/30 13,90 zł, 31/5 16,— zł.

Męskie lakierki szyte wykonanie najlepsze od zł 32,50

Męskie pantofle czarne szyte wykonanie solidne . . . . . od zł 24,30

Chłopięce wysokie buciki z boks. bardzo trwałe . . . . . 36/39 zł 19,50

Damskie pantofelki i czółenka białe, płóciennie zł 9,85 czarne prunelowe . . zł 9,85

Magazyn obuwia

ST. TALAGA

Stary Rynek 95/97

Pw 10661-16,178

filja Stary Rynek 91 wejście z ulicy Wronieckiej 2 skład obuwia

Hurtownie

Ceny stałe

Detalicznie

W interesie życia gospodarczego w Polsce a szczególnie w obronie polskiego handlu i przemysłu

Kupcy i Konsumenci

żądajcie wszędzie i kupujcie tylko prawdziwie

polską margarynę

w oryginalnem opakowaniu i z napisem:

„STANDARD“

Jedyna polska fabryka margaryny

„Standard“ w Poznaniu-Starołęka

zw 29 029

Telefon 19-78

Nagrodzona na P. W. K. dużym srebrnym medalem.

Ofiary Kwasu moczowego



Podagra  
Otyłość  
Reumatyzm  
Arterio-  
Scleroza



Zatruty Kwasem moczowym, torturowany bólami, może być uratowany tylko przez

URODONAL

Ponieważ URODONAL

rozpuszcza Kwas moczowy.

Generalna Reprezentacja.

Warszawa, Fredry 4.

Prawdziwy URODONAL tylko

z polską i francuską etykietą.

zw 3245

Żądać w aptekach i składach aptecznych.

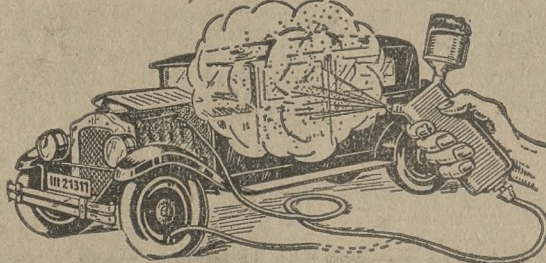
Lokal po Restauracji „EUROPA“

350 m<sup>2</sup>, przy ulicy Focha 4, do wynajęcia. Zgłoszenia do Dyrekcji P. K. O. w Poznaniu, Dąbrowskiego 6.

dw 3324

## Atheril

Aparat samoczynny uruchamiany silnikiem samochodowym do chemicznego czyszczenia tegoż samochodu. (Opat. we wszystkich krajach kulturalnych.)



Przemysł Chemiczny „Atheril“, Sp. z o. o. Kalisz

Gen. Reprezentacja na Wielkopolskę i Pomorze

Adam Krysiwicz, Poznań, św. Marcin 16/17, tel. 41-36.

Wystawiamy na „Targach Poznańskich“.

Pw 10 645-54,281

Niezwykła nowość dla posiadaczy samochodów i motocykli.

Oszczędzajcie kosztów drogiego lakierowania i polerowania.

Atheril czyści, poleruje i konserwuje w ciągu 20 do 30 minut gruntownie samochód bez użycia i drogiego środków lakierniczych. Przeciwdziała tworzeniu się rdzy na resorach i podwoziu.

Aparat służy jednocześnie jako automatyczna pompka do pompowania dętek, o ciśnieniu od 2 1/2 do przeszło 4 atm. Aparat niezbędnym jest dla właścicieli kierujących osobiście samochodem.

Fabryka Wyrobów Galanterijno-Metalowych oraz Przyborów Fryzjersko-Toaletowych

Egzystuje od 1887 r.

Odznaczona złotym medalem i dyplomami honorowymi.

Bracia Pawelscy, WARSZAWA, ul. Długa 29.

Niniejszem mamy zaszczyt zakomunikować P. T. Odbiorcom naszym, iż wystawiamy na tegorocznych MIĘDZYNARODOWYCH TARGACH w Poznaniu, odbyć się mających od 26 kwietnia do 3 maja r. b. włącznie

w hali Centralnej 7, od ul. Marsz. Focha, skrzydło II, stoisko 3 pełną kolekcję naszych wyrobów:

ROZPYLACZY szklanych, kryształowych, kolorowych i metalowych, MISEK do mycia włosów, STERYLIZATORÓW, PRZYBORÓW NESESEROWYCH.

Najnowsze aparaty „Brunswiga“ do suszenia włosów oraz wszelką galanterię metalową

Prosimy uprzejmie o łaskawe odwiedzenie naszego stoiska i zaszczytowanie nas cennymi zleceniami.

Pw 10 657-16,166

Mężczyźni! Nowe siły

Pat. polski Nr. 11132

daje jedynie rewelacyjny, opatentowany w wielu krajach kulturalnych aparat „Nr. 111“ Naukową broszurkę niezmiernie interesującą i zawierającą dysertacje i opinie wielu poważnych osobistości nauki lekarskiej — wysyłamy dyskretnie i bezpłatnie. Adresować: „INVENTUS“, BIURO HANDL. Lwów, Jagiellońska 20.

Pw 10341-72,22

## WILLA

w Poznaniu przy przystanku tramwajowym, dwumieszkaniowa z suterrenami, z ogrodem (20 drzew owocowych) i stajnią, 3 pokoje i kuchnia zaraz wolne. Gaz, światło elektryczne, kanalizacja. Cena: 36 000 zł. Oferty pod nr. 16173 do „P. R.“, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11.

Pw 10 659-16,173

Samochody używane

pobardzo okazjnych cenach:

„Buick“, 6-cylindrowy, 6-osobowy, karetka

„Minerwa“, 4-osobowa, karetka, karoserja zupełnie nowa

„Ford“, 26-ty rocznik, otwarty

„Bergmann“, 5 tonowy za 1 500 zł.

„ELIBOR“, Sp. Akc.

Poznań, Gąsiorowskich 6.

Tel. 63-66

Pw 10509-15,32

PIERZE  
PUCH  
OŚCIELE  
Parowa czyszczalnia  
pierz i puchu  
W. Ż. A. K., Poznań  
WRONIECKA 24 — TEL. 37-71

PIEGI

oraz wszelkie nieczystości skórne usuwa radykalnie od lat wypróbowany i niezawodny.

Krem Bella

wysyłka każdej ilości.

Cena za słoik 2,50 zł

Mydło Bella 1,25 zł

do nabycia w aptekach

i drogeriach lub wprost

we wytwórni.

Apteka p. Korona

Poznań, Górna Wilda 61.

dw 3254

Stop!!!

Firmy poznańskie,

jeśli Wam zależy na uzyska-

niu rynków zbytu na kresach

wschodnich, zgłaszajcie wa-

runki pod zw 29 034 do eksp.

Kurjera Poznańskiego. Wy-

jeżdżam na kresy 25. V. r. b.

Agent utalentowany.

Choroby

przemiany materji żołądka, kiszki, żółci, kobiece, serca, arterioskleroza, niedokrwistość i t. d.

Marjenbad  
KREUZBRUNN RUDOLFSQUELLE

Sezon 1. V. — 30. IX.

Kuracje domowe

Informacje: Zarząd kąpielowy.

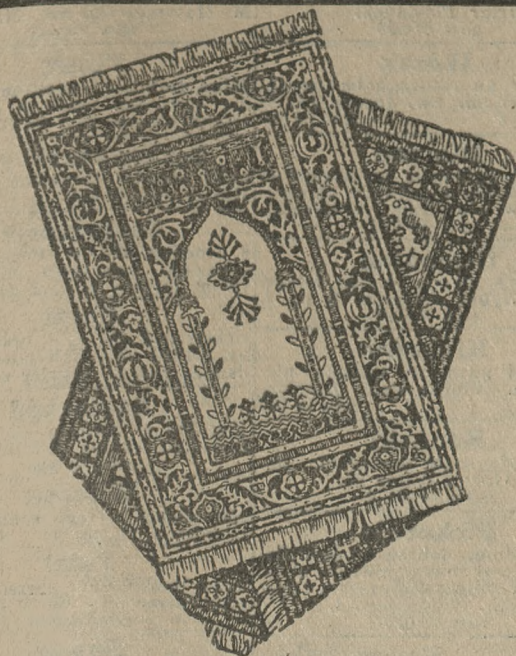


# 5-ta LOTERJA NA KONIE

Losy po 1,— zł za sztukę do nabycia w Kolekturach Loterii Państwowej oraz w Sekretarjacie Komitetu Targów Końskich w Gnieźnie.

Komitetu Targów Końskich w Gnieźnie Tow. zap.  
Ciągnięcie nieodwołalnie dnia 29 kwietnia 1931 r.

nr 8149



## Smyrna-Orient

Dywan ten wyrobu krajowego jest dokładną kopią starych orientalnych dywanów. Praca ręczna, wykonanie artystyczne z najlepszej czesankowej wełny w przepięknych wzorach o barwach absolutnie pewnych. — Wspaniały produkt rodzimej sztuki wiązania dywanów, tworzy ozdobę mieszkania nieznikomej wartości.

Cena 100—140 zł za metr kwadratowy jest bezkonkurencyjna, gdyż Smyrna-Orient zawiera 40—60 tysięcy węzłów w metrze kwadratowym.

Centrala Dywanów

**Kazimierz Kużaj** Poznań  
ul. 27 Grudnia 9

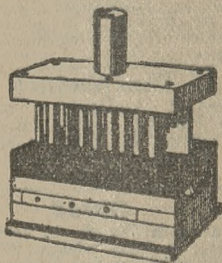
Dywan — Kilim — Chodniki — Narzuty — Kapy — Serwety  
Obicia mebli i ścian. — Nowości na dekoracje okien, drzwi itp.

Na Targach nie wystawiamy

Proszę obejrzeć wystawę w oknach.

Zwiedzenie magazynu bez przymusu kupna.

Pw 10 672-16.238



Sznyt i sztance

wykonuje jako specjal.

**J. Łazarowicz**  
Poznań, ul. Mostowa 15.  
Fabryka Wyrobów Metalow.  
Wykonuje także na zamówienie wszelkie artykuły masowe, sztancowane tłoczone, dęte.

Dzielnicy przedstawicieli

na wszystkie województwa na artykuły spożywcze, poszukujemy. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod dw 3434

dom

Kupię za gotówkę

z wolnym składem i mieszkaniem w powiat. mieście tylko w rynku położonym. Zgłosz. z podaniem ceny i bliższych szczegółów nadsyłać do „Par“, Katowice, Dyrekcyjna 10, pod „Dom“.

Pw 10 679-71.39

## KONKURS.

W Kostrzynie Wlkp. wakuje posada burmistrza

Pobory wedł. grupy IX pragmatyki urzędników państwowych, 20% dodatku reprezentacyjnego i wolne mieszkanie w budynku miejskim.

W myśl zarządzenia Województwa, na 1 rok służby próbnej.

Panowie kandydaci w wieku do lat 40, fachowcy w administracji i organizacji samorządowej, wyznania rzymsko-katol., raczą nadesłać zgłoszenia z życiorysem własnoręcznie pisanym i uwierzytelnionym odpisami świadectw na ręce niżej podpisanego do dnia 15 maja 1931 r.

Przed zaangażowaniem zażąda się świadectwa lekarskiego.

Wnioski nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Rada Miejska  
Stanisław Janiszewski, przewodniczący.

dw 3380

2. N. 6/30. UCHWAŁA. W sprawie odroczenia wypłat firmy W. Degórski, Wronki, udzielone uchwałą tut. Sądu z dnia 30 października 1930 r. właścicielom firmy W. Degórski we Wronkach, przedłuża się o 3 miesiące, t. j. do dnia 30 lipca 1931 r. Wronki, dnia 20 kwietnia 1931 r. nw 9405

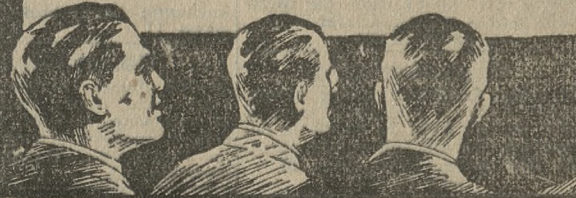
W naszym rejestrze handlowym oddział A pod liczbą 356 Mydlarnia Rawicka, właśc. A. Knoch w Rawiczu, wpisano dziś, że firma wygasa. Rawicz, dnia 26 stycznia 1931 r. Sąd Grodzki. nw 9403

JEŚLI pantofelki damskie, mają być tak mocne i trwałe aby po kilku tygodniach noszenia nie rozleciały się, utrzymały fason, to **OBUWIE DLA PANÓW** musi być **ZNACZNIE SILNIEJSZE.**

**TYLKO** bardzo solidne obuwie **WYROBU KRAJOWEGO** poleca:

**WIELKI MAGAZYN OBUWIA**

**FR. ROGOZIŃSKI**  
STARY RYNEK 64



Pw 10 650-115.157

3. K. 4/30. PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Grotnikach pow. Leszno i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Grotniki tom I L. 30 na imię rolnika Wiktora Apolinarzskiego i żony jego Józefy z domu Obiegala, jako współwłaścicieli na podstawie ogólnej wspólności majątkowej, zostanie dnia 11 lipca 1931 r., o godz. 10 przed południem w drodze egzekucji wystawiona na przetarg przymusowy w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 13. Nieruchomość ob jmuje rolę i łaki w obszarze 22 ha. 22 a. 30 m<sup>2</sup>, dom mieszkalny z podwórzem i ogrodem domowym, chlew i stodołę z chlewem oraz świniańnię z szopą do wozów, — i jest oznaczona nr. 47 matrykule podatku gruntowego, a nr. 50 księgi podatku budynkowego, czysty dochód wynosi 89,97 tal., a roczna wartość użytkowa mieszkania 90 Mk. Wzmiarkę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 13 września 1930 r. Leszno, dnia 21 kwietnia 1931 r. Sąd Grodzki. nw 9402

POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE. Co do majątku Leonji Szczepkowskiej, obecnie Jaworowskiej w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 9, wdrożono z dniem dzisiejszym, t. j. z dniem 18 kwietnia 1931 r., o godz. 11 przed poł., postępowanie upadłościowe. Zarządcą masy upadłościowej mianowano p. adwokata Hektorę w Poznaniu. Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 2. 7. 1931. Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzyteli, a także celem powzięcia uchwały co do kwestyj, wymienionych w § 172 ustawy o upadłościach, wyznaczono w niżej wymienionym Sądzie termin na dzień 16 maja 1931 r. o godz. 10 przed południem, zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności termin na dzień 16 lipca 1931 r. o godz. 11 przed południem. Wszystkim, którzy posiadają jakiekolwiek rzeczy, należące do masy upadłościowej, lub którzy tej masy są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłemu względnie uiszczać się z długu, a nadto poleca się im, aby najpóźniej do dnia 2 lipca 1931 r. donieśli zarządcę masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy. Sekretarjat Oddział 2-a Sądu Grodzkiego w Poznaniu. nw 9399

## MIĘJSKI ZAKŁAD ZASTAWNICZY WE LWOWIE

Oddział Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie na podstawie zezwolenia Magistratu król. stol. m. Lwowa z dnia 20 kwietnia 1931 roku, L. M. 979/31 W. 11/L. urządził 11 maja 1931 r. i w dniach następujących od godziny 9 do 13 (1) i od 17 (5) do 19 (7 wieczer) w lokalu własnym przy ul. Wałowej L. 9, II p.

### sprzedaż licytacyjną zastawów.

Sprzedane zostaną niewykupione przedmioty ze złota, srebra, szlachetne kamienie, zastawione względnie opłacone tylko po dzień 30 czerwca 1930 r., oznaczone S. III. od n-ru 85325 do n-ru 100000, S. IV. od n-ru 1 do n-ru 7121 oraz S. D. (zastawy w dolarach) od n-ru 1 do 146 i S. III n-ry 27455 34529 43192 49294 52093 57017 57572 58749 59508 61878 61954 62347 62650 63447 66971 68186 68830 68866 70457 72754 73801 74806 75310 75813 76791 77415 80269 81769 82474 82653 82951 83018 84114 84161 84179, zdjęte z poprzednich licytacji, najwięcej ofiarującym.

Licytacja powtórna w myśl § 33 regulaminu odbędzie się ewentualnie po zakończeniu licytowania wszystkich zastawów. nw 9475

3. N. 1/30. UCHWAŁA. W sprawie upadłościowej nad majątkiem kupca Stanisława Kujaczynskiego z Leszna, wyznacza się termin celem odebrania rachunku końcowego i wniesienie ewentualnych zarzutów, na dzień 15 maja 1931 r. godz. 10-tą przed niżej podpisanym Sądem, pokój 13. Leszno, dnia 21 kwietnia 1931 r. Sąd Grodzki. nw 9400

## PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 28 kwietnia 1931 r., sprzedam w Swarzędzu pow. poznańskiego za gotówkę najwięcej dającym jak następuje:

- o godz. 9-iej przy ul. Piaski: maszynę do obróbki drzewa (heblarka kombinowana), bufet i kredens dębowy;
- o godz. 9-tej przy ul. Strzeleckiej: umywalkę z marmurem;
- o godzinie 9.30 przy Starym Rynku: zegar szafkowy i ławkę stolarską z narzędziami;
- o godz. 10-tej przy Rynku: 2 szyfonierki z lustrem;
- o godz. 10.30 przy ul. Wrzesińskiej: bufet dębowy i żelazną szlifiarkę do noży;
- o godz. 11-tej przy ulicy Warszawskiej: lustro z podstawką i bufet dębowy;
- o godz. 11.30 przy ulicy Nowy-Swiat: kanapę, lustro z podstawką i krzesło na bieżniach;
- o godz. 12-tej przy ul. Wielkiej Rybackiej: szafę kuchenną;
- o godz. 12.30 w Swarzędzu-wieś: 2 ławki stolarskie, biurko i szafę do garderoby 1 mtr. 80 cm. wysoką;
- o godz. 13-tej przy ul. Kórnickiej: biurko orzechowe;
- o godz. 14-tej przy ulicy Dworcowej: wózek ręczny o 4 kołach;
- o godz. 13.30 przy ul. Kilińskiego: stół okrągły, 4 krzesła, ławkę stolarską i maszynę do szycia;
- o godz. 15-tej w Jasinie: ścieżkarkę;
- o godzinie 16-tej w Zalasewie przy Drodze Kórnickiej: bufet z lustrem.

Wł. Gabrysiak

urzędnik egzek. Wydz. Pow. pow. poznańskiego.

2. K. 8/29. PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Ostrówku, Skoraczewcu i Toninie i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Ostrówek dom. wykaz L. 2 na imię Franciszka Kalkstein Ostrowskiego, a składająca się z gruntów łącznego obszaru 261 ha. 27 a. 78 m. kw. z budynkami mieszkalnymi i gospodarczymi. Matrykula podatku gruntowego Ostrówek L. 1 i Tonin L. 20, księga podatku budynkowego L. 1, zostanie w drodze egzekucji dnia 14 września 1931 r. o godz. 9 przed poł. wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 2. Wzmiarkę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 15 grudnia 1929 r. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z nimi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert, i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzytel im przyczyl. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po rozszczeniu wierzyteli i innych prawach. Zaleca się dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokołu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna. Na kłto, dnia 14 kwietnia 1931 roku. nw 9406 Sąd Grodzki

W naszym rejestrze handlowym oddział B pod liczbą 11 Bank für Handel u. Gewerbe Poznań — Poznański Bank dla Handlu i Przemysłu Sp. Akc. oddział w Rawiczu, wpisano dziś, że prokura Józefa Koczorowskiego z Poznania wygasa. Rawicz, dnia 10 marca 1931 roku. Sąd Grodzki. nw 9404

UCHWAŁA. W uwzględnieniu wniosku firmy „Bracia Soborscy“ dawn. S. Goldschmidt w Kościanie (właściciele Leon i Stefan Soborscy) udziela się firmie tej odroczenia wypłat na przeciąg 3 miesięcy, licząc od dnia dzisiejszego. Nadzorcami sądowymi mianuje się Józefa Beckera, dyrektora banku, i Jana Tadeusza, kupca w Kościanie. Kościan, dnia 23 kwietnia 1931 r. Sąd Grodzki. nw 9401

## LICYTACJA PRZYMUSOWA

W środę, dnia 29 kwietnia b. r., o godz. 11 przed poł., sprzedam w Drążgowie publicznie najwięcej dającym za gotówkę:

- świnie różnego gatunku, konie wyjazdowe, różne powozy, pianino i różne meble domowe. nw 8881

Obejrzeć można 15 minut przed przetargiem. Zbiórka przed dworem.

Kraski, kom. sąd. w Środzie.



Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo, l, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

# OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:  
1-lamowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811  
l t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

## 1 SPRZEDAŻE

### Dom

piętrowy i do tego przybudowany mały domek ogółem 13 pokoi, warsztat, pralnia, wjazd, 2 wielkie podwórza z wszelkimi przyrządami, nowa budowa 1 1/2 morgi ogrodu owocowego i wartywnego na sprzedaż w Zdunach. Objęcie z wolnym mieszkaniem od 1 lipca z powodu wyjazdu. Cena 20 000 zł. Agenci wykluczeni. Zgłoszenia do agencji Kurjera w Zdunach Wlkp. nr 9471

### Meble

wszystkie rodzaje nowe i używane po zniżonych cenach na najdogodniejszych warunkach spłaty poleca Stefan Pahl, ul. Marszałka Pocha 29, magazyn mebli. Telefon 64-25, magazyn mebli. Pw 9 015-599

### Parcele

budowlane najlepsza lokata kapitału od 60 groszy kwmtr. Kościński. Czartoria 1, telefon 3049. Pw 10 342-1430

### Skład

żelaza, sprzętów kuchennych, miasto powiatowe Wlkp. z powodu wyjazdu zagranicę zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia Kurjer zdw 83 976

### Motocykle

używane B. S. A. 500 ccm sportowy, Ariel 500 ccm sportowy, New Hudson 350 ccm turystyczny sprzedam okazjnie. „Motor”. Poznań, Dąbrowskiego 7. zdw 84 073

### Jajka wylęgowe

am. Leghorn na większe ilości do oddania. Bekerowicz, Skłodowa 11. zdw 83 449

### Gospodarstwo

100 morg w Krosinku pod Mosiną z zabudowaniami, inwentarzem i zasiewami do sprzedania lub zamiany na kamienicę w Poznaniu lub Krakowie. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdw 84 192

### Autobus

Ford lub podwozie 2 tonnowe w dobrym stanie z powodu wyjazdu korzystnie sprzedam. Dyba, Jarocin, Rynek 10. zdw 84 175

### Restauracja

i kawiarnia, dobrze prosperująca, z mieszkaniem od zaraz do sprzedania Karol Walczyński, Chwaliszewo 68. zdw 84 316

### Papilotami

nawijanie, wio-  
sów daje pięk-  
ność powab-  
cena 23, 4 i  
5 zł Płyn do  
zwilżania wio-  
sów przed na-  
wijaniem but  
150 zł tylko u Wenzlika Aleje  
Marcinkowskiego 19. dw 2 614

### Meble

używane oraz inne przedmioty sprzedaje i kupuje. Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 8, telefon 24-42. Pw 9508-165

### Skład kolonijalny

w Bydgoszczy, dobrze prosperujący wraz z mieszkaniem za ca. 15 000 zł sprzedam. Bydgoszcz, Raclawicka 1, gospodarz. Pw 10 617-63.176

### Skład

zaprojektowany działka ruchliwa sprzedam. Zgłoszenia Kurjer zdw 89 955

### Dobra egzystencja

Dom w rynku z zaprowadzonym od 25 lat składem obuwia, nadającym się także na inną branżę, korzystnie z powodu wyjazdu. K. Bannach, Miedzichód n/Warta, zdw 81 731

### Skład

blawatów z urządzeniem, mieszkanie 3 pokojowe, kuchnia, istniejący 50 lat w rynku w pow. mieście Obornikach l. 7. do wydzierżawienia wprost od gospodarza. Zgłoszenia Zerkowski, Poznań, ul. Prusa 18 od godziny 16-18. zdw 83 272

### Bernardyny

czyste rasy 8 tygodniowe po przystępnej cenie sprzedam. Laudowicz, Nochowo, p. Srem, zdw 83 429

### Posiadłość młyńska

siłnicę, położoną, budynki obszerne i masywne, roli 210 morg, w tem 20 morgi łąki, własny opał. Młyn nowoczesny 100 ctn, przemiału, bez konkurencji, okolica Inowrocławia sprzedam lub zamienię na kamienicę lub większy młyn w mieście. Oferty Kurjer zdpw 83 497

### Meble

2 komplety salone, mahonowe, palisandrowe, starożytnie piękne tania, Wierzbice 1. zdw 83 563

### Skład

kapeluszy z przyległym 2 pokojowym mieszkaniem, kuchnią, łazienką przy ruchliwej ulicy Ostrowska do sprzedania. Wiadomość: Kurjer zdw 83 781

### Drogerja

z całym urządzeniem w Gdysku 84 lata w posiadaniu z powodu przeprowadzki bardzo tania na sprzedaż. Oferty proszę do Kurjera zdw 83 317

## Drut kolczasty

siatki, słupki tania. „Przewodnik”. św. Marcin 30. zdw 80 190

## Wózków

dziecięcych wybór Świątek dziecięcy. Kraszewskiego 11. zdw 83 933

## Samochód

wartości 9 000 zamienię na parcelę w Poznaniu. Oferty Kurjer zdw 84 119

## Jastarnia

nad Morzem Sprzedam budynek mieści się kawiarnia, do tego plac na rozbudowę K. Gasiorowska, Poznań, Kraszewskiego 3. zdw 84 372

## Zakład fryzjerski

6 obslug, centrum miasta 10 000. Oferty Kurjer zdw 84 353



## Najtaniej!

Plaszcze oraz kapelusze damskie, Olbrzymi wybór — nowości sezonu. Ceny rewelacyjnie niskie. Na raty na asygnowaty Kredyt: poleca P. Szczawińska i S-ka, ul. Wodna 1. Pw 10 337-14 29

## Parcele

budowlane w Debcu każdej wielkości wprost od gospodarza. Zgłoszenia Debiecka 24. zdw 84 283

## Warsztat

kompletnie urządzone, brzoźniczno-tłocznicy jest do sprzedania. Oferty Kurjer zdw 84 267

## Skład

kolonijalny z towarem, przyległym pokojem i kuchnią w centrum miasta Gniezna zaraz na sprzedaż za 1000 zł. Oferty Agencja Kurjera Poznańskiego, Gniezno 112. nw 9467

## Z powodu

objęcia innego obiektu sprzedam piękny ogród owocowy z letniskiem mieszkaniem w Poznaniu, położony tuż przy przystanku tramwajowym. Pośredniczy wykluczeni. Zgłoszenia „Par” Aleje Marcinkowskiego 11, pod 54 268. Pw 10 613-54.268

## Parcele

oraz kilka typów gotowych projektów na domy 2 i 3 mieszkaniowe posiada Spółdzielnia Mieszkaniowa. Kto pragnie budować własny dom zasięgnie bliższych informacji i zapisze się na członka u Prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej, Poznań, Plac Wolności 16, II. piętro, pokój 27. Pw 10 624-16.117

## Sprzedam

albo zamiennie gospodarstwo 60 morgowe na kamienicę w Poznaniu, Półwiejska 36 III, Matysak zdw 84 474

## Drukarską

maszynę pospieszną sprzeda G. Lus, Półwiejska 35. zdw 84 470

## Meble

kupuje się bardzo tania fabryczne meble A. Szczaniecki, Tama Garbarska 3. zdw 84 447

## Motocykl

stan dobry, bardzo tania, Rogowski, Dąbrowskiego 32. zdw 84 543

## Sypialnia

elegancka, jasnobłowa okazjnie za gotówkę. Adres wskazać Kurjer zdw 84 998

## Motocykl

okazyjnie sprzedam. Grobla 9, m. 10. rw 13 921

## Motor

prądu zmiennego 3-5 K. M., 950 obrotów, jak nowy. Bittner, Dąbrowskiego 79. rw 13 915

## Samochód

„Ford” reklamówkę korzystnie sprzedam. Restauracja, Stary Rynek, Ratuszowa 31. rw 13 912

## Piec

kapeluszowy, kuchnie westfalska sprzedam. Wojciechowski, Wólka na 16. rw 13 913

## Urządzenie

składowe konfekcji, szafy, stoły, regały i różności. Bittner, Dąbrowskiego 79. rw 13 914

## Maszynę

drukarską (tyglówka) tania sprzedam. Wielka 6, w podwórzu. rw 13 909

## Kupno

okazyjnie. Fabryka mebli siła motorowa, wszelkie inne maszyny oraz narzędzia z wolnej ręki okolicznościowo tania na sprzedaż. Oferty Kurjer rw 13 888

## Pokój sypialny

Polecam moje sypialnie z najlepszymi zagranicznymi formierów na sprzedaż. Pozatem ofiaruję meblowe pokoje oraz jadalnie po cenach o 50 proc. niższych. R. Szubert, fabryka mebli, Grobla 6 II. podwórzu, tel. 55-27. rw 13 889

## Mandolinę

dobrą. Graniczna 13, mieszkanie 7. zdw 84 949

## Posiadłość

moja, położona przy głównej drodze 4 kilometry od miasta Poznania, wartości 22 000 zł. sprzedam lub zamienię na gospodarstwo 40 morgowe w powiecie kępińskim, ostrowskim, Korpok, Krzyżownik, pocz. Poznań. zdw 84 857

## Samochód

czerwony marki „Fiat”. 3 tonnowy, na pełnych gumach, w bardzo dobrym stanie, gotowy do jazdy, sprzedam tania. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 84 846

## Motocykl

prawie jak nowy, marki F. N., 500 ccm, na sprzedaż. Ganske, Rogoźno, Wlkp. zdw 84 047

## Za 28 złotych

1/2 tuzina noży, widelcy czysta alupa sprzedaje Hurtownia Porcelany. Ceny ściśle fabryczne. zdw 84 829

## Za 59 złotych

kompletny serwis obiadowy 12 osobowy, porcelanowy sprzedaje każdemu jedynie Hurtownia Porcelany Wroniecka 24, podwórzu. zdw 84 880

## Aparat

elektryczny dla reumatyków sprzedam lub zamienię na radio. Dąbrowskiego 33, garaż 43. zdw 84 887

## Domek

i około 5 morgi ziemi blisko Poznania kupię. Korzystne oferty Kurjer zdw 84 886

## Rowery

meski i damski, prawie nowe, ul. Warszawska (baraki) Burdajewicz, zdw 84 858

## Stodołę

sprzedam, 17x10, bud. 16. roku. Sew. Mielżyńskiego 2, mieszkanie 10. zdw 84 859

## Okazja

Sprzedam tania lub wydzierżawie dobrze urządzone i zaprowadzone w Poznaniu; odlewne metalu warsztat mechaniczny i silnikowni. Oferty Kurjer zdw 84 774

## Autobus

na sprzedaż. Zgłoszenia Kurjer zdw 84 958

## Skład

przy ul. Nowej korzystnie do sprzedania. Oferty Kurjer rw 13 907

## %

morgi ziemi pod budowę w Mosinie. Oferty do Kurjera zdw 84 539

## Skład

kolonijalny i jaryzn z towarem tania sprzedam. Wierzbice 24b zdw 84 531

## 40 drzwi

Stolarnia Zurekiewicz, Wielkie Garbary 11. zdw 84 537

## Lodówka

rzeźnicza A. Pajderski, Poznań, Główna. zdw 84 533

## Skład

z przyległym pokojem przy ruchliwej ulicy Poznania nadający się na konfekcję fryzjerstwo, skład papieru, kolonijalkę sprzedam. Zgłoszenia Kurjer zdw 84 582

## Folwark

340 morg Chelmino (Pomorze) do tego młyn wodno-turbiniowy ładny, dobry obiekt sprzedam lub zamienię na kamienicę. Zgłoszenia Kurjer zdw 84 576

## Wełny, włóczki

do robótke ręcznych, trykotarskich maszynowego, tkaniny artystycznego dywanów perskich, kilimów w wielkim wyborze. Przemysł Wełniany, św. Marcin 56, I ptr. zdw 84 599

## Wełnę, watę

do kółder hurt i detal poleca — Przemysł Wełniany Poznań, św. Marcin 56 I piętro. zdw 84 598

## Motocykl

lekki 275 KM sprzedam lub zamienię na dobry rower z dopłatą lub radio na sieć. Adres wskazać Kurjer zdw 84 626

## Sportka

bardzo tania na sprzedaż. Poznańska 21 III, lewo zdw 84 610

## Regulatory

kilka rowych 14 dniowych 50. okrągłe biurów 20, pięknego wilka kamienno 25, okazjnie sprzedam Kaczorowska, Przecznicza 6. zdw 84 615

## Repozytorja

oskzone, nadające się do drogerji, cukierków sprzedam. Oferty Kurjer jw 6 900

## Samochód

„Chenard” w dobrym stanie 4 osobowy okazjnie 2700 zł Restauracja Kraszewskiego 4 jw 5017

## Wózek

dziecięcy sprzedam tania Strumykowa 13, Kamińska. zdw 84 450

## Kolonjalkę

Poznaniu, świetnie prosperująca, mieszkaniem wartości 15 000, od stapia za 12 000. Adres Kurjer zdw 84 396

## Parcele

928 kwmtr. blisko Fabrycznej 4,50 sprzedam Wlekiński, Kilińskiego 10. zdw 84 407

## Ostry

wilk tania do oddania. Jakubowicz, Górna Wilda 25, I. piętro. zdw 84 404

## Kawiarnię

dobrze prosperującą kupię natychmiast za gotówkę w cenie 20 do 30 tys. w Poznaniu lub większym mieście prowincjonalnym. Zgłoszenia Kurjer pod zdw 84 403

## Ostrów

skład kapeluszy damskich i galanterji, dobrze zaprowadzony przy najruchliwszej ulicy blisko rynku sprzedam z towarem, urządzeniem bardzo korzystnie do objęcia 5 000 zł. Dzierżawa składu pokoju i skrytki 100 zł. — Spieszne oferty Kurjer zdw 84 402

## Dobrze

prosperujący skład kolonijalny, dzienny obrót 300 zł. z 4 pokojowym mieszkaniem, centrum Poznania sprzedam za gotówkę. — Oferty Kurjer zdw 84 422

## Okazja

bardzo tania nabycia sypialnia róża, polerowana, wykonanie solidne, luksusowe, styl nowoczesny. Stolarnia, Strumykowa 1, Wilda. zdw 84 501

## Kółki

do drzewek szt. 1.25, szalówka 1.40, kantówka 10/10 gr 60 za metr. Poleca Składnica Drzewa, ul. Gasiorowskich 3, telef. 17-41. zdw 84 504

## Dywan

chodniki linoleum, ceraty sprzedajemy po każdej możliwej najniższej cenie. Poznański Skład Dywanów, ul. Wrocławska 20 przy Placu Św. Krzyszka, zdw 84 514

## Rzeźnictwo

w Poznaniu dobrze prosperujące z mieszkaniem od gospodarza do sprzedania. Adres wskazać Kurjer zdw 84 511

## Kilka

will na sprzedaż w pięknej okolicy (letnisko) od 7 do 30 tys. wskazać A. Grodzki, w Puszczykowsku pod Poznaniem. zdw 84 519

## Wózek dla chorego

prawie nowy tania sprzedam. — Oferty do Kurjera zdw 84 559

## Bardzo korzystnie

## obraczki ślubne

biżuterja i zegarki, wszelkie reparacje wykonuje w własnej pracowni. A. Prante, Stary Rynek 91, wejście z ul. Wronieckiej. zdw 84 551

## Mleko dworskie

zimne i ciepłe najlepsze i najtańsze każda ilość poleca Kiosk Mleka 27. Grudnia 16, w podwórzu. zdw 84 550

## Skład

kapeluszy damskich, dobrze prosperujący, korzystnie na sprzedaż. Adres wskazać Kurjer zdw 84 634

## Gospodarstwo

60 morg drenowanej bez inwentarza, budynki masywne, cena 25 tys., wpłaty 5 000 do 10 000 na dogodnych warunkach spłaty sprzeda Blicharski, Półwiejska 26. zdw 84 484

## Dom

budynki gospodarcze, 13 morgi ziemi, jako gospodarstwo, obiekt paracelacyjny lub przemysłowy, tuż przy Poznaniu i dworcu sprzedam. Oferty Kurjer zdw 84 630

## Ślusarnia

dobrze urządzona sprzedam. — Oferty Kurjer zdw 84 640

## Okazja!

Skład artykułów galanterijnych i papieru, dobrze zaprowadzony, w pow. mieście (wojsko, gimnazjum) z jedną kolekturą Loterii Państwowej z powodu stosunków rodzinnych natychmiast na sprzedaż. Potrzebne około 10 000 zł. Zgłoszenia do filij. Dz. Bydgoszcz „Okazja”. Pw 10 646-63.184

## Samochody

Ford 1 200 zł, Citroen 1 500 zł gotowe do jazdy Poturski, Kraszewskiego 28. zdw 83 898

## Dom

1 1/2 morgi ogrodu owocowego w Poznaniu sprzedam. Adres Kurjer zdw 84 671



## KUPNA

**Buldog — Boks**  
do pół roku kupię. Podgórze 13.  
mieszkanie 2. zdw 84 136

**Kupno i sprzedaż**  
złota, srebra, brylantów oraz  
wielkich kosztowności Firma F.  
Tarkowska. Poznań. Plac Wol-  
ności 11 (pod filarami).  
Pw 529-5-91

**Kupię**  
lub wydzierżawie gospodarstwo  
40-50 ha ziemi dobrej, wprost od  
właściciela. Oferty proszę skiero-  
wać do Kurjera Poznańskiego  
pod zdw 84 099

**Kupię**  
maszynę do wyrobu farb. Oferty  
nadesłać pod adresem W. P.  
Wiktor Schalenberg. Poznań św.  
Marcin 25. zdw 83 730

**Poszukuję**  
50 wagonów ziemniaków jadal-  
nych białych lub czerwonych. —  
Zgłoszenia z ceną. Król. Huta G.  
śl. ul. Wolności 39. Jan Copik.  
zdw 83 216

**Gospodarstwo**  
w okolicy Poznania od 100 do 200  
morg pszennej ziemi kupię za go-  
dówkę. Oferty Kurjer zdw 84 284

**Kupię**  
samochód „Tatra” 2 lub nowo-  
czesny Ford używany w dobrym  
stanie. Zgłoszenia Kurjer  
zdw 84 496

**Kupię**  
w Poznaniu lub okolicy ewentl  
w większym mieście dom, parce-  
le, gospodarstwo rolne, skład. —  
przy wpłacie 15 000 zł. Łaskawe  
oferty Kurjer Poznański  
zdw 84 449

**Kupię**  
kufer do podróży. Oferty Kurjer  
zdw 84 620

**Kupię**  
za gotówkę parcie morgowa lub  
ogród ewtl. z domkiem blisko  
tramwaju na Łazarzu, Górczy-  
nie, Jeżyce. — Cenisz z ceną do  
Kurjera zdw 84 445

**Kolonjalki lub**  
odpowiednie ubikacji mieszka-  
niem ruchliwym miejscu Pozna-  
nia poszukuję. Oferty cena Ku-  
rjer zdw 84 432

**Kamień i tłuźceń**  
do budowy dróg kupię. Oferty  
Poznań, Stasara 1. K. Górczyński.  
zdw 84 424

**Futro**  
meskie, lepsze, dobrze utrzymane,  
na większą figurę kupię. Oferty  
Kurjer zdw 84 405

**Kupię**  
ostrego tresowanego dobermana,  
lub wilka. Oferty z ceną Kurjer  
zdw 84 495

**Tokarke**  
okazyjnie kupię. Oferty Kurjer  
zdw 84 695

**Kupuję**  
za gotówkę meble wszelkiego ro-  
dzaju rzeczy. — Dom Komisowy.  
Podgórze 2. Pw 9499

**Szukam**  
młodego lub kuzni z paru morga-  
mi roli. Oferty Kurjer  
zdw 84 457/8

**Dom**  
z piekarnią, miejsce powiatowym  
kupię. Zgłoszenia Kurjer  
zdw 84 823

**Chodnik**  
kokołowy 4 metry, kilim, długość  
2 m kupię. Dąbrowskiego 56, m. 9  
zdw 84 961

**Folwark**  
około 200 morg kupię lub wydzier-  
żawie. Warunki Kurjer  
zdw 84 817

**Rower**  
damski używany kupię. Zgłosze-  
nia Kurjer zdw 84 837

**Maszynę**  
do mycia butelek  
nowoczesnego systemu, używaną lecz  
w dobrym stanie kupię. Łaskawe  
oferty do Kurjera zdw 84 845

**Kupię**  
bibliotekę, dwa łóżka materaca-  
mi, leżankę w dobrym stanie. Oferty  
Kurjer zdw 84 835

**Kupię**  
bandonion w dobrym stanie,  
najmiej 104 głosy. Oferty Ku-  
rjer zdw 84 920

**Kupię**  
dom przy wpłacie 25-30 000 w  
Poznaniu lub okolicy. Oferty Ku-  
rjer zdw 84 999

## 6 KAMIENTICE

**Kamienice**  
we Lwowie komfortowa zamienię  
na kamienicę w Poznaniu. Oferty  
Kurjer zdw 84 296

**Dom**  
kupię w Poznaniu wpłacie 19 000  
Pośrednicy wykluczeni. Oferty  
Kurjer zdw 84 606

**Administracji**  
domów poszukuję. Górna Wilda  
42, m. 1. zdw 84 456

**Dom**  
piętrowy 12 ubikacji składem —  
blisko Poznania tanio  
sprzedam Kurjer zdw 83 007

**Kamienica**  
Poznań, wpłacie 50 do 150 000 ko-  
rzynie na sprzedaż. Zgłoszenia  
reflektantów Kurjer zdw 84 575

**Kamienice**  
w śródmieściu kupię. Wpłacie 80  
tys zł. Zgłoszenia z podaniem po-  
łożenia i ceny do Kurjera  
zdw 84 473

**Administracji**  
domów poszukuję samodzielnie,  
rzutki kupię, znajduję dobrze  
sprawy podatkowe, administra-  
cyjne. Oferty Kurjer zdw 84 440

**Teren**  
pod wille przy Kochanowskiego  
sprzedam. Słowackiego 34, I.  
lewo. zdw 84 425

**Kamienice**  
kupię Poznaniu bez pośrednictwa  
wpłacam 25 tysięcy. Oferty Ku-  
rjer zdw 84 491

**Kamienice**  
w dobrym stanie kupię w Pozna-  
niu. Oferty proszę Kurjer Po-  
znański zdw 3423

**Kupię**  
dom czynszowy do 35 tys. zł w  
mieście okolicy Poznania Waru-  
nek wolne mieszkanie, ogród,  
elektryczność. Oferty szeregowe  
Franciszek Wójcik. Września 40-  
Poznańska 26. nw 9497

**Kupię**  
kamienicę, wpłacie 40 000. Agencji  
wykluczeni. Oferty Kurjer  
zdw 83 887

**Kamienice**  
trzypiętrowa sprzedam, czynsz 17  
tys zł, cena 150 000 zł, wpłaty  
130 000 zł. Pośrednicy wykluczeni.  
Oferty Kurjer zdw 84 595

**Kamienice**  
piętrowa składem (Rynek) blisko  
Poznania zamienię na wille Pu-  
szczykowską. Puszczkowsko, Ku-  
rjer zdw 84 906

**Kamienice**  
śródmieściu, składem, wolnym  
czteropokojowym mieszkaniem.  
Dochód 23 000 spiesznie za 155 000.  
wpłaty połowa. Oferty kupują-  
cych Kurjer zdw 84 949

**Kamienice**  
od 50 000 do 500 000 złotych pole-  
ca pośrednictwo „Kraus”. Po-  
znań, Pocztowa 30. zdw 84 945

## 7 PIENIADZ

**Pożyczki**  
hipoteczne 50-70 000 na pierwsze  
miejsce. Procent podług umowy.  
Dom wartości 150 tys. Oferty  
Kurjer zdw 83 513

**5 000**  
na I. hipotekę na dom wartości  
60 000 poszukuję. Oferty Kurjer  
zdw 84 131

**3 500 zł**  
pożyczki poszukuję, dobry pro-  
cent, gwarancja realności 50 tys.  
złotych. Oferty Kurjer  
zdw 84 396

**5 000-7 000**  
wstąpię jako współnik, lub sta-  
wianie kaucje w miejsce kierowni-  
czy. Oferty uczciwe do Kurjera  
zdw 84 414

**Młyn**  
parowy, świetnie prosperujący  
poszukuję współnika 15 000-  
25 000, pożądanym samotny, świe-  
ża konkurencja, ogromny zysk,  
mieszkanie zapewnione. Spieszne  
oferty młyn parowy Lubasz.  
zdw 84 412

**Pieniądze**  
wypożyczę. Zgłoszenia Kurjer  
zdw 84 503

**Pożyczki**  
nieudźżę na koźczenie studjów  
poszukuję. Zgłoszenia Kurjer  
zdw 84 520

**Wytwórnice cukierków**  
i konfekcji z zaprowadzoną  
klientelą korzystnie sprzedam. —  
Zgłoszenia Kurjer zdw 84 560

**10 000**  
wpłacie domek lub wypożyczę. —  
Kurjer zdw 84 553

**20 tysięcy złotych**  
posiadam, przystanie jako współ-  
nik cichy lub czynny do intratne-  
go przedsiębiorstwa. Wyczerpu-  
jące oferty Kurjer zdw 84 673

**Wspólnika**  
do wytwórnicy kłisz, chemigrafii,  
przyjmę (fachowca), lub sprze-  
dam tanio. Oferty zdw 84 711

**Udzielamy**  
pożyczki na dogodnych warun-  
kach, lokujemy kapitały na hipo-  
tekach. Płacimy najwyższe pro-  
centy od wkładów oszczędności-  
wych. Gwarancja przeszło 20  
milionów. Hipoteki, wywołwa-  
nie, regulowanie, ugody walory-  
zacyjne kupno sprzedaż listów  
hipotecznych. Pośrednictwo w  
kupnie, sprzedaży nieruchomości.  
Parcelacja, administracja. Porady  
wszelkie związane z nierucho-  
mościami, minimalne opłaty. —  
Bank Właścicieli Nieruchomości,  
Poznań, Piłkarski 1, założony w  
1923. Pw 10 356/7-16.185/6

**Pożyczki**  
uzyskać mogą rolnicy, właściciele  
nieruchomości, urzędnicy itd. na  
dogodnych warunkach. Biuro  
Banku Spółdzielczego, Poznań, ul.  
Fredry 2. Pw 10 671 60.131

**Wspólnika 5 000 zł**  
potrzebuje poważne bardzo in-  
trajne wydawnictwo. Oferty Ku-  
rjer zdw 84 807

**Poszukuję**  
200-500 złotych, dobry procent i  
gwarancja. Zgłoszenia Kurjer  
zdw 84 803

**Pożyczki**  
do 18 000 złotych na gospodar-  
stwo 250 morg. I. hipoteka po-  
szukuję. Oferty Kurjer  
zdw 84 835

**Wspólnika**  
do 18 000 złotych na gospodar-  
stwo 250 morg. I. hipoteka po-  
szukuję. Oferty Kurjer  
zdw 84 835

**Poszukuję**  
200-500 złotych, dobry procent i  
gwarancja. Zgłoszenia Kurjer  
zdw 84 803

**Pożyczki**  
do 18 000 złotych na gospodar-  
stwo 250 morg. I. hipoteka po-  
szukuję. Oferty Kurjer  
zdw 84 835

**Wspólnika**  
metalowca z niedużą gotówką  
przyjmie poważną fabrykę wyro-  
bów metalowych w Poznaniu. —  
Oferty Kurjer zdw 84 775

**Akcje**  
30 Centrala Rolników, sprzedam.  
Oferty podaniem ceny Kurjer  
zdw 84 919

**Poszukuję**  
do 7 000 na I. hipotekę domu  
wartości 40 000. Oferty Kurjer  
zdw 84 925

**Uwaga!**  
Przyjmę chętnie czynnego współ-  
nika (czkę) prawami własności do  
nieruchomości na prowincji, mie-  
szającej kolonjalnie, piekarnie i  
rzeźnictwo, pełnym ruchu. Po-  
trzebna gotówka ponad 6 000 zł.  
Wartość obiektu ponad 30 000 zł.  
Okazja dla samotnych. Oferty  
Sulek. Poznań, Focha 27.  
zdw 84 924

**Za wypożyczenie**  
1500 zł dam stałą posadę calo-  
dziennym utrzymaniem, gwaran-  
cją spółka 5 000 zł. Śniadania  
prosperująca. Oferty Kurjer  
zdw 84 939

**Wspólnika**  
6 000-8 000 złotych przyjmie do-  
brze prosperujące przedsiębior-  
stwo (dwa opatentowane wynalazki).  
Oferty Kurjer zdw 84 937

**Wspólnik (czka)**  
do składu w Poznaniu z gotówką  
do 8 tys. poszukiwani. Oferty  
Kurjer zdw 84 771

## 8 DO WYNAJECIA

**Mieszkanie**  
4 pokojowe, komfort, słoneczne,  
we willi od 1 lipca, czynsz za rok  
zgóry. Ul. Grodzka 13.  
zdw 84 323

**Warsztaty**  
wydzierżawie, Dąbrowskiego 83.  
gospodarz. zdw 84 344

**W Puszczykowie**  
wydzierżawie w willi z dużym  
ogrodem trzy mieszkania: cztery  
pokoje z kuchnią, dwa pokoje z  
kuchnią i dwa pokoje bez kuchni  
ewentl. dwa mieszkania po cztery  
pokoje z kuchniami lub całą  
willę. Jest częściowo umeblowa-  
na. Oferty do Kurjera  
zdw 83 193

**5**  
pokoi z komfortem do wynajęcia  
zaraz. Marynarska 5.  
zdw 85 953

**Skład**  
mieszkanie, 6 ubikacji odda go-  
spodarz. Gen. Prądzyńskiego 11.  
zdw 84 129

**Czteropokojowe**  
willa, ogród zaraz, Ul. Szelągow-  
ska 13, stróż. zdw 84 375

**2 pokoje**  
z kuchnią (światło elektryczne)  
dla stałego lokatora od 1 maja.  
Puszczykowsko, Gorazdowska.  
zdw 84 477

**Mieszkanie**  
trzy pokoje, kuchnia na Chwali-  
szewie, odstąpię. Dzierżawa nie-  
droga. Oferty Kurjer zdw 84 536

**3**  
pokoje kuchnia komfort, zaraz  
wolne (Jeżyce). Zgłoszenia So-  
łtysiak. Prusa 18. zdw 84 533

**Mieszkanie**  
5 pokoi, komfortowe przy parku  
Wilsona jest zaraz do wynajęcia  
od gospodarza. Zgłoszenia po-  
ważnych reflektantów Kurjer  
zdw 84 427

**Willi**  
Puszczykowsko 4 pokoje, umebl-  
wane, śliczny park, garaż wynaj-  
me, tel. 78-76. zdw 84 510

**Plac Wolności**  
front, III piętro, obszerne dwu-  
pokojowe mieszkanie, odnowione,  
cz. elektryka, kompletne umebl-  
owanie, oddam za 7 000 zł. Dzier-  
żawa 100 zł. Pośrednicy wyklu-  
czeni. Oferty Kurjer zdw 83 769

**2 pokoje**  
kuchnia przynależnościami (Je-  
życe) 2.500. Informacje: Sikorski,  
Chelmońskiego 10. zdw 84 783

**2 pokoje**  
i kuchnia zaraz do oddania w cen-  
trum. Adres wskazać Kurjer  
zdw 84 761

**Próżne**  
2 pokoje wynajmę. Czynsz mie-  
siecznie. Adres Kurjer zdw 84 705

**Pokój**  
kuchnia, Świerczewska 23. De-  
biec. zdw 84 872-3

**Mieszkania**  
2 pokoje kuchnia 1400 zł w tem  
2 lata dzierżawy. Palacza 24.  
zdw 84 821-2

**Mieszkanie**  
5 pokojowe komfortowe do wy-  
najęcia, Sokołowski, Chwaliszewo  
53. zdw 84 898

**Pokój**  
kuchnia z ogródkiem. Dworzec  
Ławica, przy placu wysiłków  
konnych. Stanisław Aksamit.  
jw 5920

**3**  
pokoje w komfortem na Jeżycech  
wskazę Świercz. Słowackiego 27.  
jw 5921

**2 pokoje**  
i kuchnia za 2 lata zgóry, sdnie?  
wskazę Kurjer zdw 84 978

**Mieszkanie**  
pokój kuchnia 50 zł bez wpłaty.  
Górczyńska, ul. Zwirówka 16, gospod.  
zdw 84 812

**Mieszkanie**  
6 pokojowe, komfort, willi Solara  
z ogrodem do wynajęcia. Kurjer  
zdw 84 792

**Mieszkania**  
4 pokojowe, komfortowe obok  
dworca w Luboniu, I. piętro, Po-  
znań 8 minut jazdy do wynaję-  
cia. Oferty Kurjer zdw 84 800

**Pokój**  
kuchnia 700 wskazę Krzyżczyński  
Łukasiewicz 6. zdw 84 907

## 9 SZUKA MIESZK.

**Szukam**  
3-5 pokojowego mieszkania z  
komfortem wprost od gospodar-  
za nie wyżej II. piętra, słone-  
czne śródmieście, Łazarz. Je-  
życe bez odstępnego, dzierżawa  
zgóry. Oferty Kurjer zdw 3413

**Poszukuję**  
1 lub 2 pokoi z kuchnią za dzier-  
żawę lub meblami. Oferty Ku-  
rjer zdw 83 904

**Poszukuję**  
2 pokoi z kuchnią, placę dzier-  
żawę za 2 lata naprzód. Oferty Ku-  
rjer zdw 83 949

**2 lub 3**  
pokojowego mieszkania z łazien-  
ką i światłem elektr. poszukuję  
wprost od gospodarza solidny lo-  
kator, urzędnik na stałym stano-  
wisku. Czynsz rok zgóry. Oferty  
Kurjer zdw 13 852

**3-4**  
pokojowego mieszkania poszukuję  
placę dzierżawę zgóry. Oferty  
pod zdw 83 209 Kurjer

**Poszukuję**  
pokoiu z kuchnią lub próżnego  
pokoiu. Oferty Kurjer zdw 84 189

**3-4**  
pokojowe mieszkanie w śródmie-  
ściu poszukuję ewentualnie  
wprost od gospodarza Czynsz za  
rok lub półtora zgóry. Zgłoszenia  
Kurjer zdw 84 153

**Słonecznego**  
3 pokojowego z wygodami nie  
wyżej II piętra za czynszem zgó-  
ry wprost od gospodarza poszu-  
kuje. Oferty Kurjer zdw 84 614

**6 pokojowego**  
mieszkania poszukuję na I. pię-  
trze w centrum. Agenci wyklu-  
czeni. Oferty Kurjer zdw 84 523

**3 pokojowego**  
mieszkania za dzierżawę zgó-  
ry poszukuję. Tel. 7564  
Pw 10 447-16.169

**2-3 pokojowego**  
wygodami od gospodarza za czyn-  
szem rocznym poszukuję Pośred-  
nicy wykluczeni. Oferty Kurjer  
zdw 84 672

**Pokoju**  
z kuchnią lub większego szukam.  
Czynsz za dwa lata. Oferty  
zdw 84 670

**Urzędnik**  
szuka mieszkania 2-3 pokojowe-  
go. Plac czynsz 2-3 lat zgóry.  
Oferty do Kurjera zdw 84 665

**Wyższy**  
urzędnik administracyjny, so-  
naty, bezdzietny, poszukuje 3-4  
pokojowego mieszkania z wygo-  
dami wprost od gospodarza. Agen-  
ci wykluczeni. Oferty do Ku-  
rjera Poznańskiego zdw 84 699

**2 pokojowego**  
mieszkania z kuchnią wprost od  
gospodarza poszukuję bezdzietne  
małżeństwo (urzędnicy państwo-  
wi). Czynsz 1½-2 lat zgóry. —  
Zgłoszenia Kurjer zdw 84 715

**Administracji domów**  
poszukuję emerytowany oficer,  
młody i energiczny, w zamian za  
jedno lub dwupokojowe mieszka-  
nie. Oferty Kurjer zdw 84 725

**Wójtostwo Obwodowe**  
Poznań poszukuję lokalu odpo-  
wiedniego na biuro z mieszka-  
niem dla sekretarza. Zgłoszenia  
wyczerpujące Poznań, ul. Ko-  
ściuszki 3. Wójtostwo. zdw 85 001

**Mieszkanie**  
6 pokojowe komfortowe, blisko  
centrum, odrestaurowane, za-  
dzierżawę zgó-ry zaraz do wynaję-  
cia. Zgłoszenia do Kurjera  
zdw 84 920

**Mieszkania słonecznego**  
suchego (Jeżyce) 3-4 pokoi. I. p.  
wysoki parter, ewtl. willi, ogrodu,  
garażu tylko od gospodarza po-  
szukuję. Oferty Kurjer  
zdw 84 970

**2 pokoi**  
z kuchnią za dzierżawę poszu-  
kuje. Oferty Kurjer zdw 87 728

**2 pokoi**  
próżnych w śródmieściu poszu-  
kuje. Zgłoszenia Kurjer  
zdw 84 797

**5 pokojowego**  
w okolicy centrum poszukuję. —  
Czynsz za parę lat zapłać. Oferty  
Kurjer zdw 13 908

**Młode**  
małżeństwo poszukuje mieszkania  
pokoiu z kuchnią, czynsz zgó-  
ry. Oferty Kurjer zdw 84 930

**Szukam**  
3-4 pokojowego mieszkania z  
komfortem wprost od gospodarza.  
Oferty Kurjer zdw 84 920

**11 POKOJE UMEBL.**

**Pokój**  
frontowy słoneczny całkowicie  
utrzymaniem i wszelkimi wygo-  
dami. Plac Wolności 14 a mie-  
szkanie 10. zdw 84 643

**Pokój**  
frontowy, słoneczny, elektrycz-  
ność, prysznic, tramwajowy,  
osobne wejście, oddam samotnej  
osobie albo 2 panienkom. Mar-  
szalka Focha 25, I. piętro, m. 3.  
zdw 84 487

**Pokój**  
słoneczny, 2 osobom od 1. 5. 31.  
Poznańska 27, dom tylny, I. ptr.,  
Poznańskie 27, dom tylny, I. ptr.,  
prawo. zdw 83 693

**Eleganckie**  
dwa razem, osobno, utrzymaniem,  
ewentualnie obiady Różana 4.  
m. 6. zdw 84 081

**Pokój**  
zaraz Jackowskiego 39, mieszka-  
nie 6. zdw 84 169

**Centrum**  
elegancki pokój spokojnej osobie  
wynajmę. Mielżyńskiego 22, I.  
mieszkanie 7. zdw 84 205

**Umeblowany**  
frontowy pokój w śródmieściu z  
osobnym wejściem intel. panu I.  
5 Gdzie? wskazę Kurjer  
zdw 83 825

**Pokój**  
1-2 elektryczność, narożnik. —  
Wielkie Garbary 34, 4. lewo.  
zdw 84 167

**Pokój**  
umeblowany słoneczny zaraz do  
wynajęcia. Niegolewskich 12, III.  
ptr., mieszkanie 8. zdw 84 393

**Pokój**  
umeblowany, frontowy. Niego-  
lew



**Pokój**

ekromny 1-2 panom. Pl. Sapieżyński 8, II. lewo. zdw 84 722

**Śródmieście**

pokoik osobne wejście wynajm. Wesołowska, 27. Grudnia 16. IV. lewo. zdw 84 720

**2 pokoje**

centrum, sioneczne. Waly Zygmunta Augusta 2 m. 9. zdw 84 726

**Balkonowy**

1-2 osobom (utrzymanie). Matejki 39, mieszkanie 7. zdw 84 739

**Działynskich 2**

mieszkanie 2. pokój inteligentnej pani. zdw 84 729

**Pokój**

dla 2 osób zaraz wolny. Grobla 4. parter, lewo. zdw 84 713-4

**Przyjmę**

panów na stancje. Wodna 8, III. Alejski. zdw 84 497/8

**Kantaka 6**

I. piętro, telefon wynajm. pokój sioneczny z utrzymaniem. zdw 84 881

**Pokoik**

tanio do wynajęcia. Górna Włda 49, mieszkanie 3. zdw 84 723

**Pokój**

duży jasny z światłem elektrycznym, wejściem osobnym panu. Działynskich 6, m. I. zdw 84 789

**Pokój**

umeblowany elektryczność z utrzymaniem lub bez dla pań do wynajęcia. Szkolna 3, wchód par. 11. p. zdw 84 865

**Pokój**

wynajm. Matejki 57, parter, prawo. zdw 84 834

**Pokój**

umeblowany do wynajęcia. Młyńska 12 a, III. zdw 84 905

**Pokój**

umeblowany dla 2 panów zaraz wolny. Niegołowski 10, I. lewo. zdw 85 036

**Dwa**

pokoje umeblowane dwuosobowe wynajm. Śniadeckich 17, mieszkanie 11. zdw 84 904

**Pokój**

elegancki z elektrycznym światłem pierwszego. Piekary 24, mieszkanie 4. zdw 84 901

**Pokój**

próżny bezdzietnemu. Marszałka Focha 33, I. piętro. zdw 84 909

**Umeblowany**

pokój 2 osobom światło elektryczne, wynajm. Marsz. Focha 29, mieszkanie 11. zdw 84 919

**Korzystnie**

pokój sioneczny 1-2 osób, skromny pokój. Matejki 1, III. zdw 84 894

**Pokój**

dwuosobowy sioneczny. Kanalo-wa 7, II. prawo. zdw 84 897

**Mały**

pokój panience 25 zł. Św. Wojciech 2, II. lewo. zdw 84 869

**Jednoosobowy**

czysty pokój, telefon. Młyńska 13 wysoki parter, prawo. zdw 84 827

**Umeblowany**

pokój czysty od 1.5. Wielkie Garbary 5, m. 7. zdw 84 824

**Pokój**

front, sioneczny u starszego małżeństwa dla inteligentnego pana (pani). Rybaki 21 a, m. 4. zdw 84 716

**Pokój**

dobrze umeblowany, telefon. Słowackiego 27, mieszkanie 10. zdw 5922

**Pokój**

Marcelińska 3, I. lewo, narożnik Grunwaldzkiej. zdw 84 969

**Pokój**

z przyległym gabinetem, dobrze umebl. wynajm. lepszym panom. Śniadeckich 30, mieszkanie 6. zdw 84 964

**Pokój**

dwom panom wynajm. Piotra Wawrzyńskiego 52, m. 2. zdw 84 784

**Pokój**

czysty, sympatyczny. Karwowskiego 10, II. lewo. Łazarz. zdw 84 894

**Ładny**

pokój sioneczny. Kotliński, W. Garbary 8. zdw 84 892

**Pokój**

frontowy, dla dwóch osób. Wierzbickiego 39 a, parter, prawo. zdw 84 816

**Słoneczny**

pokój balkonowy wynajm. inteligentnemu panu od 1.5. Wszystkich Świętych 3, II. p. wprost zdw 84 899

**Pokój**

śródmieście, duży, sioneczny, jedna, dwie osoby, małżeństwo, wynajm. 1.5. Działynskich 3, m. 8. zdw 84 753

**Dwuosobowy**

Wierzbickiego 39 a, parter, prawo. zdw 84 816

**Pokój**

frontowy tania dla dwóch panów lub panien. Rybaki 9, III. I. zdw 84 741

**Panience**

pokój. Św. Marcin 16-17, mieszkanie 13. zdw 84 754

**Dwom**

panom, 25 miesięcznie, Kopernika 4, mieszkanie 24, dom tylny. zdw 84 755

**Śródmieście**

pokój wynajm. Rzeczypospolitej 2, Chudzińska. zdw 84 819

**Panie**

wspólny. Dąbrowskiego 27 a, Dor-na. zdw 5924

**Niekrepujący**

bez pościeli dla pana. Słowackiego 42, I. prawo. zdw 5925

**Pokój**

słoneczny tania. Staszica 8, m. 12. zdw 5928

**Elegancki**

pokój, elektryczność, telefon. Kreta 7, III. prawo. zdw 84 917

**Pokój**

dla dwóch panów lub pań, osobny wchód. Kozia 24, II. p. zdw 84 910

**Pokoik**

do wynajęcia z własną pościelą, mieszkanie 9, Wodna 17/18. zdw 84 908

**Pokój**

Grottegera 2, IV. zdw 84 855

**Dwuosobowy**

balkonowy, sympatyczny. Zielenacka, Mostowa 14, I. zdw 84 852

**Pokój**

wspólny zaraz lub 1. Łąkowa 16, III. prawo. zdw 84 851

**Pokój**

panu, pani. — Przemysłowa 34, mieszkanie 10. zdw 84 848

**Panienkę**

wspólny, sioneczny, elektryczność. Cieślińska, Długa 19. zdw 84 904

**Pokój**

wynajm. dwom panom. Prądzyńskiego 54, II. lewo. zdw 84 776

**Pokój**

dla pana. Szyperska 3, parter, lewo. zdw 84 917

**Panienkę**

na pokój. Małe Garbary 3, Kaczmarek. zdw 84 918

**Pokój**

wolny także pokój, centrum. — Kreta 4, II. prawo. zdw 84 996

**Pokój**

z fortepianem i używaniem kuchni Ratajczaka 11 a, I. wejście II. p. prawo, do obejrzenia w niedzielę. zdw 84 994

**Pokój**

panom, Kwiatowa 13, III. prawo zdw 84 933

**Pokoje**

Gwarna 8, III. prawo. zdw 84 902

**Pokój**

słoneczny elektryczność Szamarskiego 13/15, dom tylny I. p. prosto. zdw 85 000

**Dwa**

trzy pokoje, sioneczne, nowoczesne wygodami. Waly Jagiello 20, m. 5, narożnik Półwiejskiej. zdw 84 956

**Pokoik**

niekrepujący wynajm. Kolejo-wa 41, III. lewo. zdw 84 952

**Wspólny**

panom elektryczność, Szkolna 3, prawo, mieszkanie 26. zdw 84 942

**Wdowa**

poszukuje uczciwej pani na wspólny pokój. Stelmazykowska, Górna Włda 111. zdw 84 923

**Jednej**

lub dwom osobom (utrzymanie lub bez), Niegołowski 1, mieszkanie 5. zdw 84 921

**Dobrze**

umeblowany pokój wynajm. — Strzelczakowa, Młyńska 2, parter, mieszkanie 6. zdw 84 924

**Panienkę**

na wspólny. Adres Kurjer zdw 84 842

**Duży**

frontowy, elektryczność, łazienka 1-2 osobom Dąbrowskiego 54, I. prawo, przy rynku. zdw 84 931

**12 SZUKA POKOJU****Pokoju**

klafki schodowej poszukuje. — Oferty Kurjer zdw 84 463

**Panienka**

szuka pokoju niekrepującego okolicą Jeżyce. Zgłoszenia Kurjer zdw 84 522

**Pani**

spokojna poszukuje skromnego pokoju z utrzymaniem kuchni. — Niekrepujące wejście, możliwe śródmieście. Cena, oferty Kurjer zdw 84 521

**Pan**

poszukuje pokoju z niekrepującym wejściem w centrum miasta. Oferty „Par”. 27 Grudnia 18, pod 60.129. Pw 10 649-60.129

**Małżeństwo**

bezdzielnego poszukuje dużego, słonecznego pokoju umeblowanego, elektryczność, w pobliżu Aleja Marcinkowskiego. Zgłoszenia Kurjer zdw 84 710

**Pokoju**

umeblowanego poszukuje małżeństwo z utrzymaniem kuchni, nie wyżej 50 zł. Oferty Kurjer zdw 84 834

**Pokoju**

umeblowanego, eleganckiego, możliwe niekrepującego, śródmieście poszukuje solidny pan. — Oferty „Par”. Al. Marcinkowskiego 11 pod nr 16.234. Pw 10 667-16.234

**Student**

poszukuje pokoju niekrepującego (30,—). Oferty Kurjer zdw 84 815

**Pokoju**

skromnie umeblowanego z utrzymaniem kuchni poszukuje małżeństwo 1.5. Oferty Kurjer zdw 84 841

**Pokoju**

poszukuje urzędnik. Oferty, cena Kurjer zdw 84 772

**Pani**

poszukuje niekrepującego pokoiku. Oferty Kurjer zdw 84 941

**Dwóch**

pokoik próżnych centrum 1.5. poszukuje. Dzierżawa kwartał zgór. Oferty Kurjer zdw 84 948

**Pokoju**

małego czystego do 45 zł poszukuje nauczycielka. Zgłoszenia Kurjer zdw 84 938

**13 LOKALE****Poszukuję**

ubikacji czystej w pobliżu ulicy Słowackiego. Oferty Kurjer zdw 84 478

**Sutereny**

centrum 60 m kw. na warsztat ślusarski lub instalatorski wolne Oferty Kurjer zdw 84 476

**Pokój**

biuro śródmieściu parter zaraz wynajm. Oferty Kurjer zdw 84 590

**Lokale**

fabryczne w Poznaniu 3-piętrowe około 2400 m<sup>2</sup> komin, studnia, kocioł parowy, maszyna parowa 60 PS, instalacja elektryczna, własna, wolne mieszkanie razem albo częściowo od zaraz lub do sprzedania, albo wydzierżawienia. Pośrednictwo pożądan. Oferty Kurjer zdw 84 494

**Biuro**

centrum umeblowane 2-3 pokoje po adwokacie wynajm. Zgłoszenia do Kurjera zdw 84 659

**Ubikacji**

na cichy przemysł 1-2 piętro poszukuje. Kurjer zdw 84 882

**Skład**

próżny przy ruchliwej ulicy kupie. Oferty Kurjer zdw 84 915

**Ubikacji**

do 100 kw. mtr. poszukuje w śródmieściu na lekki przemysł. Oferty Kurjer zdw 84 790

**Szukam**

próżnego składu. Kasperski. Mostowa 16, telefon 4185. zdw 84 825

**Ubikacje**

warsztatowe lub plac z szopą poszukuje. Oferty Kurjer zdw 84 749

**Lokalu**

handlowego centrum poszukuje „Haftoplis”. Wozna 10. zdw 84 951

**14 DZIERŻAWY****Garaze**

wolne do wynajęcia Sp. Akc. „Elabor”. ul. Gąsiorowskich 6. Pw 10 508-15.33

**Bufetu**

na rachunek sukna fachowiec z kaucją. Oferty Kurjer zdw 84 155

**Pokój**

duży słoneczny bezdzietnemu małżeństwu, czynsz zgóry. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 84 533

**Rzeźnictwo**

w dużej wsi kościelnej wolne, z urządzeniem. Oferty Kurjer zdw 84 594

**Dzierżawa**

4000 mórg Ks. Pozn. obiekt I. klasy tenuta 125 funtów żyta z morgi, na 12 lat. Zgłoszenia tylko reflektantów Kurjer zdw 84 574

**Składu**

próżnego wprost od gospodarza poszukuje. Zgłoszenia Kurjer zdw 84 602

**Dzierżawa**

120 mórg, ziemia psenna, pow. Września 5 koni, 20 bydl, 20 świń, na 12 lat od właściciela po 180 funtów z morgi, obficie 10.000 zł. Netto. Września, Gnieźnieńska 7, II. p. zdw 84 437

**Majątek**

3.000 mórg wydzierżawie na dogodnych warunkach. Obiecie 75.000. Zgłoszenia do Kurjera zdw 84 423

**Poszukuje**

się kupna lub dzierżawy magazynu do 2000 m<sup>2</sup> z bocznicą lub bez. Oferty z podaniem warunków prosimy skierować do Kurjera zdw 84 420

**Dzierżawy**

150 do 200 mórg warunek sześc. stacja, dobra ziemia, budynki inwentarsze szukam zaraz. Kurjer zdw 84 696

**Duży**

warsztat obuwniczy nadający się do urządzenia większego przedsiębiorstwa. (elektryczny zapeł obecnym) przy ruchliwej ulicy w Poznaniu z powodu śmierci meza do wydzierżawienia lub do sprzedania. Adres Kurjer zdw 84 436

**Majątek**

600 mórg, 40 klm od Poznania przy wpłacie 50.000. Centrala Handlowa, Poznań, 27 Grudnia 5 zdw 84 679

**Młyn**

parowy 8 klm Poznania, okolica świetna, bezkonkurencyjna, powodów starości, choroby odstąpię dzierżawę. Oferty Kurjer zdw 84 509

**Dzierżawa**

Restauracja w Lesznie, 10 ubikacji, wielkie piwnice, wypraz, stajnia na 20 koni, podwórze, główna ulica, blisko dworca, znana od kilkudziesięciu lat, jako najlepsze źródło dla dzielnego inwalidy z koncesją. Obiecie 4-5.000 zł na wykup urządzenia. Zgłoszenia Ławniczak, Leszno, Dworcowa 23. nw 9490

**Młyn**

motorowy na koks, 3 pary walców dobrym stanie, koło Ostrowa zaraz do wydzierżawienia wzgl. sprzedaży. Wspólnika. Potrzeba 3.000 zł. Zgłoszenia Kurjer zdw 84 818

**Dom**

mieszkalny z dobrze zaprowadzonym 2 mrg. ogrodem do wydzierżawienia. Zabikowo. Władzowa 2. zdw 84 752

**Plaža Puszczkowsko**

restauracja, kawiarnia kompletnym urządzeniem odda Kapiełsko Rusałka zaraz na własny rachunek. Pawlak, Łąkowa 18, telefon 17-77. zdw 84 773

**Od gospodarza**

pokój z kuchnią wzgl. próżny pokój wynajm. mł. małżeństwo. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 84 281

**15 UZDROWISKA****Rabka**

Pensjonat „Sławomir” czynny cały rok. Znany z dobrej kuchni i wygód. Polecane pokoje czyste, sioneczne. Ceny przystępne. nw 9307

**Truskawiec**

Ziemiański pensjonat „Krzysia” położony centrum. — Kuchnia pierwszorzędną. Maj, czerwiec znaczne niższe ogólnie. Pw 10 555 14.117







# RABKA

pensjonat „LILIANA” w parku Zakładowym, otwarty cały rok, przyjmuje zgłoszenia na sezon letni. Telefon nr. 6. <sup>zw</sup> 28 908

## Kucharka

starsza, sumienna poszukuje posady od 1 lub 15 maja. Oferty Kurjer zdw 84 847

## Gospodyni

młodsza poszukuje posady, najchętniej do samotnej osoby. Oferty Kurjer zdw 84 850

## Dziewczyna

dobrze połączona, z gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 84 844

## Szukam

posługi przed południem lub po południu, ewentualnie z gotowaniem, mam bardzo dobre świadectwa. Zgłoszenia Kurjer Poznański, filia Stary Rynek, nr 13 905

## Gospodyni

z dobrymi kilkuletnimi świadectwami poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański nr 13 916

## Pianistka

rutynowana poszukuje posady — Eliza Juchno, Zambrów, poste restante, zdw 84 931

## Dziewczyna

uczniwa, pracowita, wierna, z dobrymi świadectwami poszukuje posady z gotowaniem u dwóch lub trzech dorosłych osób. Oferty Kurjer zdw 84 930

## Kierownik

mleczarni, dzielnicy fachowiec — pierwszorzędnymi świadectwami poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 84 938

## Poszukuje

posługi z gotowaniem od 1. 5. — Oferty Kurjer zdw 84 950

## Szukam

posady jako przychodnia, rozumiejąc wszelką pracę domową i gotowanie. Łaskawe oferty Kurjer zdw 84 947

## Dziewczyna

z dobrym gotowaniem do wszystkiego poszukuje posady 1. maja. Oferty Kurjer zdw 84 944

## Niania

szuka posady, obojętna z karmieniem butelką. Długa 10, m. 6, zdw 84 963

## Elewka

aptekarska z maturą poszukuje praktyki. Oferty Kurjer zdw 84 905

## Kucharka

poszukuje posady w domu lepszemu od 1. maja. Oferty Kurjer zdw 84 748

## Służąca

z dobrymi świadectwami, z gotowaniem poszukuje posady od 1. maja. Oferty Kurjer zdw 84 889

## Podróżujący

dobrze zaprowadzony na miasto Poznań poszukuje poważnego zastępstwa. Oferty Kurjer jw 5926

## Krawcowa

warszawianka pierwszorzędną szyć w domu, poza domem. — Oferty Kurjer zdw 84 886

## Kucharz

obecnie pracujący w pierwszorzędnej restauracji poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 84 923

## Krawiec damski

obeznany dobrze w swym zawodzie, szuka pracy w zakładzie krawieckim lub w magazynie. Jan Lewandowski, Poznań, ul. Dąbrowskiego 59, u pp. Gumpertów, zdw 84 891

## Początkująca

siła biurowa z ukończoną szkołą Handlową, znająca pisanie na maszynie oraz stenografię, poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 84 912

## DZISIAJ W KINIE

**Apollo:** „Upiór w operze”.  
**Aurora:** „Córka Szeika”.  
**Casino:** Cnotliwe dziewczęta.  
**Colosseum:** „W szponach intrygantów”.  
**Corso:** „Czarny Jeździec” i „Zulejka Perla Haremu”.  
**Edison:** „Kean” czyli „Gehena duszy”.  
**Harfa:** „Golgota uczciwej kobiety”.  
**Metropolis:** „Określenie Straceńców” oraz rewja p. t. „Od Madrytu aż do... Barcelony”.  
**Odeon:** „Dlatego, że Cię kocham...”.  
**Renaissance:** „Legion potęg”.  
**Słońce:** „Monte Carlo”.  
**Tęcza:** Największy cyrk świata.  
**Wilsona:** „Cudowna sielanka miłości” i „Gołębicą”.

## Przedpłata

na miesiąc maj 1931, za oba wydania razem wlicznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Poznaniu do domu w Poznaniu zł 4.70, z przesyłką pocztową zł 4.90, z przesyłką pocztową i opłatą w Polsce zł 5.00, pod opaską w innych krajach zł 11.00. Wydaniami nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materiał poświęcony danej uroczystości.

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.

## Fryzjer

znający pracę męskie i damskie zaraz poszukuje. Zgłoszenia Rybaki 20, zdw 84 317

## Uczeń

potrzebny zaraz. Najstarszy Dom Delikatessów, Woźniak i Kosicki dawni Jacob Appel, Aleje Marcinkowskiego 7 Pw 10 599-16.100

## Dyrekcja gimnazjum

żeńskiego im. E. Zawadzkiej w Dąbrowie Górniczej, poszukuje na rok 1931/32 nauczycielek (ii) do języka niemieckiego i geografii. Wynagrodzenie według norm T. N. S. W. z redukcją 25%. Oferty należy skierować do Dyrekcji gimnazjum dw 3395

## Bona freblanka

pierwszej klasy na wyjazd do Gdyni 15 maja do dwójki dzieci. Zgłoszenia Kurjer zdw 84 838

## Rafineria

spirytusu J. A. Baczewski we Lwowie poszukuje samodzielnego aparatu, wyznacza rynek, obciążonego doświadczeniem z obsługą aparatów rektyfikacyjnych systemów Barbeta i Savalla. — Zgłoszenia tylko pisemne z podaniem curriculum vitae odpisanymi świadectwami i wysokością wymaganego wynagrodzenia. zdw 83 773

## Gospośia

wyręczycielka bufetowej z obsługą gości, która pracowała na prowincji potrzebna od 1. maja do Hotelu Hüttnera, Środa Pw 10 621-16.138

## Chłopiec

do sprzedaży papierosów. Belweder Marszałka Focha 18, zdw 84 840

## 28 WOLNE MIEJSCA

## Ucznia

do składu żelaza przyjmie M. Matuszewski, św. Marcina 27, zdw 85 005

## Uczeń

potrzebny. Ślusarnia, W. Garbary 53, zdw 84 957

## Kursy

stenografii, pisanie na maszynie, książkowosci Tyran Zawadzkiej, Strzelecka 33 i Poznańska 28/30, III. Dla absolwentów kursu dalsza stenografia i pisanie maszyny bezpłatnie. Maszyny do ćwiczeń wolne, tamto, zdw 84 927

## Panna

do sprzedaży cukierków i owoców z gotówką 500 zł potrzebna. Zgłoszenia pisemne do Kurjera Poznańskiego zdw 84 831

## Propagandzistki

kwalifikowane na artykuły higieniczne (paszy) poszukuje firma „Femina”. Zgłoszenia w poniedziałek od 10—12 Wrocławka 11 III, p. tr., prawo, wejście z Golebaj, zdw 84 926



## 300 złotych

pod gwarancją zarobisz.

Kup pożyteczną maszynę pończosniczą

## REKORD!

Gwarancja na stały odbiór gotowego towaru i na maszynę.

Potrzebna gotówka 340,— zł.

Bawelna i jedwab po cenach niższych!

Nauka i bliższe informacje bezpłatnie.

„REKORD”, K. Głowacki, Król-Huta, Sobieskiego 14.

Tw 1345 Przedstawicielstwo:

POZNAŃ, D. Głowiński, plac Bernardyński 4.

## Pomocnik

do obsługi gości restauracji gotówka 300. Oferty Kurjer zdw 84 939

## Apteka

na prowincji poszukuje zaraz lub od 1. 5. b. r. magistra poważnego (może być pół inwalida) z znajomością języka niemieckiego, który mógłby zarządzać apteką na stałe. Zgłoszenia a upr. za sie z podaniem referencji i pretensyj przy wolnym utrzymaniu lub bez do Kurjera Poznańskiego pod dw 83 372

## Fryzjerka

potrzebna. A. Donaj, Nowa 11, rw 13 906

## Służąca

do wszystkiego, lubiąca dzieci. Papska, Jezuita 12, rw 13 910

## Dwóch uczni

potrzebujemy zaraz Bracia Zygmuntowscy, rzeźnictwo, Gdynia 4, nw 9494

## Marszantka ekspedjentka

potrzebna. M. Klatkiewicz, ul. Szkolna 11, zdw 84 892

## Trio

dobrze zgrany z dużym repertuarem od 1. 5. potrzebny. „Broadway”, Starościńska 1, zdw 84 889

## Dziewczyna

do wszystkiego z gotowaniem zaraz potrzebna. Restauracja „Broadway”, Starościńska 1, zdw 84 888

## Tancerki parkietowe

potrzebne zaraz na przeciąg targów Pozn., place 7 zł dziennie, zdw 84 911

## Krawcowa

młodsza przyjmie. Półwiejska 6, mieszkanie 22, zdw 84 856

## Dziewczyna

do wszystkiego potrzebna. Rybaki 15, skład, rw 13 901

## Pomocnik

obuwniczy na dobrą szycia pracę potrzebny zaraz. — Skórzewski, Oborniki, Dworcowa 8, rw 13 902

## Dziewczyna

młodsza, uczniwa, czysta do dwójki osób z zamiłowaniem do pracy w ogrodnictwie przy dobru, z praniem — od 1. 5. potrzebna. Zgłoszenia: Ślowskiego 48, w składzie, zdw 83 878

## Dziewczyna

uczniwa, czysta, z gotowaniem i praniem, dobrymi świadectwami, potrzebna. Ul. Adama Jeskiego 2, II. mieszkanie 19 (przy Ryнку Łazarskim), zdw 84 768

## Pomocnik ekspedjent

branży konfekcyjnej potrzebny zaraz. Oferty wraz z kwalifikacją złożyć do Kurjera zdw 84 838

## Pomocnika

handlowego i ucznia przyjmie zaraz. Trawiński, Wroniecka 12, zdw 84 765

## Robotnik

potrzebny zaraz. — Trawiński, Wroniecka 12, zdw 84 764

## Chłopak

do roznoszenia papierosów potrzebny. Nowa Cukiernia, zdw 84 532

## Zdolnego

zegałmistrza z dobrymi referencjami i własnymi narzędziami poszukuje od 1. 5. 31. Zgłoszenia Kurjer zdw 84 538

## Dziewczyna

przychodnia potrzebna. Focha 73, mieszkanie 22, p. tr., zdw 84 530

## Uczniwa

dziewczyna umiejąca masować znajdzie dobre miejsce. Adres Kurjer zdw 84 607

## Pokojowa

z szyć dobrze polecona 1. maja potrzebna. Groszkiewicz, Mickiewicza 36, zdw 84 609

## Dziewczyna

za przydziewek i posługę potrzebne. Górna Włda 15, m. 6, zdw 84 727

## Inteligentne

wymowne panie natychmiast do lepszej pracy, przedstawicielki posada stała. Zgłoszenia osobiste dokumentami poniedziałek od 10—12, 3—5, Bukowska 9, m. 3, zdw 84 724

## Młodsze pomocnika

do składu żelaza, na prowincję zaraz poszukuje. Zgłoszenia i referencje Kurjer zdw 84 735

## Służąca

z dobrym gotowaniem, dobrymi świadectwami potrzebna. Matejki 68, I. p., lewo. Zgłoszenia od poniedziałku 7—9 wieczorem, zdw 84 795

## Gospodyni

do samodzielnego gospodarstwa na wsi poszukuje. Oferty Kurjer zdw 84 794

## Kierowniczką

z kaucją potrzebną. Oferty Kurjer zdw 84 793

## Bielizniarki

poszukuje na stałą pracę, także uczennice. Michalska, św. Marcina 63, zdw 84 806

## Młodsza panienka

z miłą obcasie potrzebna na przeciąg Targów Poznańskich. Zgłoszenia w sobotę, od 5.30 w firmie Jan Kajewski, 27, Grudnia 5, I. p., zdw 84 650

## Uczennica

do magazynu obuwia potrzebna. 27 Grudnia 2, Górecki, zdw 84 692

## Dziewczyna

do wszystkiego, gotowaniem. — Andrys, Górna Włda 95, zdw 84 704

## Uczennica

do składu piekarskiego potrzebna. Andersohn, Rzeczypospolitej 4, zdw 84 709

## Panie i panowie

moga z łatwością zarobić dziennie 20—30 zł. przez objęcie poważnego zastępstwa. Praca honorowa i tylko w kole znajomych. Zgłoszenia pisemne pod „Euzystencja”, Kraków, Skryta 105, nw 9456

## Dziewczyna

młodsza, czysta, obowiązkowa z pojęciem gotowania, zamiłowaniem do dzieci, do wszystkiego potrzebna. Wrocławka 19, m. 6, zdw 84 654

## Krawcowa

dobrze połączona zaraz potrzebna. Zgłoszenia Kurjer zdw 84 813

## Służąca

do wszystkiego z gotowaniem potrzebna od 1. 5. 31. Rynek Łazarski 1, właśc. domu, zdw 84 562

## Potrzebni

szewcy na damskie pasowe, drewniane obcasy. Aleje Marcinkowskiego 5-16, zdw 84 639

## Praczką

prasowaczką sztywną bielizny. Kurjer zdw 84 604

## Za

posługę dam pokój, spokojnej. — Oferty Kurjer zdw 84 493

## Służąca

do wszystkiego 1. 5. może się zgłosić. Półwiejska 36, piekarnia, zdw 84 406

## Poszukuje

się agentów zdolnych do sprzedaży artykułów kuchennych na raty u osób prywatnych. Poznań św. Wojciech 26 II. lewo, zdw 84 578

## Czysta

praczką obojętną z prasowaniem sztywnej bielizny potrzebna od 1. 5. Zgłoszenia do Kurjera zdw 84 114

## Dziewczyna

od 18 do 25 lat potrzebna na Górny Śląsk, miasto powiatowe, do wszelkich prac domowych i gotowaniem, dobrymi świadectwami. Zł. szenia mogą wnieść tylko Poznańskimi z fotografią pod zdw 84 733

## Uczeń

fryzjerski potrzebny zaraz. Rybaki 15, Strumykowa 38, zdw 84 740

## Samodzielną

wykwalifikowaną siłą na placu i kostiumy do pracowni zaraz. Wrocławka 30, II. lewo, zdw 84 737

## Krawców

damskich przyjmie L. Sawicki, Piekary 1, zdw 84 785

## Nauczycielka

do dwójki dzieci 4 i 6 lat zarazem jako wychowawczyni z odpowiednim wynagrodzeniem potrzebna od 1. 5. 31. Oferty z podaniem pensji, wieku oraz załączeniem fotografii do Kurjera Poznańskiego zdw 84 728

## Uczennice

do salonu mód przyjmie firma Jankowskich, Kreta 25, zdw 84 681-2

## Do

samodzielnego prowadzenia składu cukrów przyjmie pania z branży jako współpracownicę 4000 potrzebne na t. w. Kaucja. Oferty Kurjer zdw 84 884

## Pokojowa

od 1. 5. potrzebna. Pocztowa 23, II, zdw 84 863

## Dziewczyna

uczniwa, czysta do wszystkiego potrzebna. Staszka 15, I. prawo, zdw 84 867

## Ekspedjentka

tylko z branży potrzebna. Rosmarynowicz, skład obuwia, Stary Rynek 93, zdw 84 874

## Początkującym

zatrudnienie biurowe po wyczerpaniu księgowości pisanie na maszynie (kurs 25 zł). Poreka, Polna 13, zdw 84 828

## Kilku

panów zawodu rzemieślniczego, obojętnie jakiego, mogą polepszyć swój byt. Warunek: dobra wymowa i odpowiednia prezentacja. Nie niżej lat 23. Dla zdolnych stała posada i zarobek do 600 zł i więcej miesięcznie. Tylko solidni i poważnie myślący zgłoszą się z dokumentami. Pocztowa 31a, parter, w poniedziałek od 12—2 i 3—5, wtorek od 11—1, Pw 10 669 16.233

## Książkowego (ej)

poszukuje zaraz fabryka w Poznaniu. Wyczerpujące oferty, odpisy świadectw, referencje, kaucja nie konieczna — zato poręczne osób pewnych, wysokość uposażenia do Kurjera zdw 84 977

## Poszukujemy

pań i panów jako akwizytorów i akwizytorów. Wiadomość ul. Skarbowska 11, m. 3. Zgłaszać się proszę od 9 do 3, zdw 84 906

## Zastępców

miejscowych poszukuje „Teknira” fabryka etykiet wytłaczanych. Nowy Sącz, zdw 84 962

## RABKA